

Sejm  
Rzeczypospolitej Polskiej  
Kadencja X



Sprawozdanie Stenograficzne  
z 35. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniu 21 maja 2025 r.  
(drugi dzień obrad)

Warszawa  
2025



## SPIS TREŚCI

### 35. posiedzenie Sejmu

(Obrady w dniu 21 maja 2025 r.)

<b>Wznowienie</b> posiedzenia	
<b>Komunikaty</b>	
Sekretarz Poseł Małgorzata Gromadzka . . .	135
<b>Sprawy</b> formalne	
Poseł Jarosław Sachajko . . . . .	136
Poseł Dariusz Matecki . . . . .	136
Poseł Krzysztof Mieszkowski . . . . .	136
Poseł Roman Fritz . . . . .	137
Poseł Piotr Borys . . . . .	137
Poseł Michał Wawer . . . . .	137
Poseł Jan Kanthak . . . . .	137
Poseł Konrad Fryszak . . . . .	138
<b>Zmiana</b> porządku dziennego	
Marszałek . . . . .	138
<b>Punkt 3. porządku dziennego: Rozpatrzenie wniosku Rady Ministrów o wyrażenie przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zgody na przedłużenie czasowego ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej na granicy państwowej z Republiką Białorusi (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	139
<b>Punkt 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie uczczenia 100-lecia istnienia Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	139
<i>(Przerwa w posiedzeniu)</i>	
<b>Wznowienie</b> obrad	
<b>Punkt 10. porządku dziennego: Pytania w sprawach bieżących</b>	
Poseł Joanna Borowiak . . . . .	139
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Cyfryzacji	
Paweł Olszewski . . . . .	140
Poseł Janusz Cieszyński . . . . .	141
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Cyfryzacji	
Paweł Olszewski . . . . .	141
Poseł Marek Tomasz Hok . . . . .	141
Minister Zdrowia Izabela Leszczyna . . . . .	142
Poseł Katarzyna Stachowicz . . . . .	143
Minister Zdrowia Izabela Leszczyna . . . . .	143
Poseł Artur Jarosław Łącki . . . . .	144
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury	
Arkadiusz Marchewka . . . . .	144
Poseł Jarosław Wałęsa . . . . .	145
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury	
Arkadiusz Marchewka . . . . .	145
Poseł Piotr Paweł Strach . . . . .	146
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Aktywów	
Państwowych Robert Kropiwnicki . . . . .	147
Poseł Kamil Wnuk . . . . .	147
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Aktywów	
Państwowych Robert Kropiwnicki . . . . .	147
Poseł Radosław Lubczyk . . . . .	148
Sekretarz Stanu w Ministerstwie	
Obrony Narodowej Paweł Bejda . . . . .	148
Poseł Urszula Nowogórska . . . . .	149
Sekretarz Stanu w Ministerstwie	
Obrony Narodowej Paweł Bejda . . . . .	149
Poseł Daria Gosek-Popiołek . . . . .	150
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu	
i Środowiska Mikołaj Dorożala . . . . .	150
Poseł Anita Kucharska-Dziedzic . . . . .	152
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu	
i Środowiska Mikołaj Dorożala . . . . .	152
Poseł Witold Tumanowicz . . . . .	152
Podsekretarz Stanu	
w Ministerstwie Sprawiedliwości	
Dariusz Mazur . . . . .	153
Poseł Witold Tumanowicz . . . . .	155
Podsekretarz Stanu	
w Ministerstwie Sprawiedliwości	
Dariusz Mazur . . . . .	155
Poseł Maria Koc . . . . .	155
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu	
i Środowiska Urszula Zielińska . . . . .	156
Poseł Małgorzata Golińska . . . . .	157
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu	
i Środowiska Urszula Zielińska . . . . .	157
Poseł Maciej Tomczykiewicz . . . . .	158
Zastępca Prokuratora Krajowego	
Marek Jamrogowicz . . . . .	158
Poseł Piotr Gliński . . . . .	160
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju	
i Technologii Tomasz Lewandowski . . . . .	160
Poseł Barbara Bartuś . . . . .	161
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju	
i Technologii Tomasz Lewandowski . . . . .	162
Poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk . . . . .	163

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman .....	163
Poseł Waldemar Andzel .....	164
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman .....	164

**Punkt 11. porządku dziennego: Informacja bieżąca**

Poseł Przemysław Wipler .....	166
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Paweł Olszewski .....	167
Poseł Janusz Cieszyński .....	168
Poseł Paweł Masełko .....	168
Poseł Michał Gramatyka .....	169
Poseł Tadeusz Tomaszewski .....	169
Poseł Witold Tumanowicz .....	169
Poseł Paulina Matysiak .....	170
Poseł Jarosław Sachajko .....	170
Poseł Joanna Borowiak .....	170
Poseł Henryk Szopiński .....	171
Poseł Kamil Wnuk .....	171
Poseł Krzysztof Mulawa .....	172
Poseł Lidia Burzyńska .....	172
Poseł Marcin Józefaciuk .....	172
Poseł Piotr Paweł Strach .....	172
Poseł Grzegorz Płaczek .....	173
Poseł Anna Milczanowska .....	173
Poseł Aleksandra Kot .....	173
Poseł Łukasz Schreiber .....	173
Poseł Anna Sobolak .....	174
Poseł Andrzej Kryj .....	174
Poseł Karolina Pawliczak .....	174
Poseł Sebastian Łukaszewicz .....	174
Poseł Alicja Łepkowska-Golaś .....	175
Poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk .....	175
Poseł Dariusz Stefaniuk .....	175
Poseł Jakub Rutnicki .....	176
Poseł Grzegorz Lorek .....	176
Poseł Iwona Maria Kozłowska .....	176
Poseł Anna Baluch .....	177
Poseł Zofia Czernow .....	177
Poseł Katarzyna Kierzek-Koperska .....	177
Poseł Agnieszka Ścigaj .....	177
Poseł Grzegorz Napieralski .....	178
Poseł Tomasz Zieliński .....	178
Poseł Jolanta Niezgodzka .....	179
Poseł Sławomir Skwarek .....	179
Poseł Paweł Bliźniuk .....	179
Poseł Mariusz Krystian .....	180
Poseł Urszula Rusecka .....	180
Poseł Władysław Kurowski .....	180
Poseł Teresa Pamuła .....	181
Poseł Patryk Wicher .....	181
Poseł Magdalena Flipek-Sobczak .....	181
Poseł Anna Paluch .....	181
Poseł Ewa Leniart .....	182
Poseł Mariusz Kałużny .....	182
Poseł Ryszard Bartosik .....	182
Poseł Kazimierz Bogusław Choma .....	182
Poseł Waldemar Andzel .....	183

Poseł Rafał Weber .....	183
Poseł Anna Kwiecień .....	183
Poseł Maria Koc .....	184
Poseł Marzena Anna Machałek .....	184
Poseł Paweł Jabłoński .....	184
Poseł Adrian Witczak .....	185
Poseł Przemysław Wipler .....	185
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Paweł Olszewski .....	186

**Punkt 12. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z wprowadzeniem centralnego systemu informacji rynku energii**

Poseł Sprawozdawca Rafał Komarewicz ...	187
Poseł Krzysztof Tchórzewski .....	187
Poseł Jerzy Meysztowicz .....	187
Poseł Tomasz Piotr Nowak .....	188
Poseł Rafał Komarewicz .....	188
Poseł Urszula Paślawska .....	189
Poseł Dariusz Wieczorek .....	190
Poseł Krzysztof Mulawa .....	190
Poseł Jarosław Sachajko .....	191
Poseł Grzegorz Lorek .....	192
Poseł Witold Tumanowicz .....	192
Poseł Krzysztof Mulawa .....	192
Poseł Małgorzata Pepek .....	192
Poseł Mariusz Krystian .....	193
Poseł Janusz Kowalski .....	193
Poseł Tomasz Piotr Nowak .....	193
Poseł Jarosław Sachajko .....	194
Poseł Krzysztof Gadowski .....	194
Poseł Wiesław Różyński .....	194
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Miłosz Motyka .....	194

**Punkt 13. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych**

**Punkt 14. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług**

**Punkt 15. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa**

**Punkt 16. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej oraz ustawy o podatku od towarów i usług**

**Punkt 17. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy**

Minister – Członek Rady Ministrów	
Maciej Berek . . . . .	196
Minister Finansów Andrzej Domański . . . . .	199
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów	
Jarosław Neneman . . . . .	201
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów,	
Zastępca Szefa Krajowej Administracji Skarbowej	
Zbigniew Stawicki . . . . .	202
Podsekretarz Stanu	
w Ministerstwie Sprawiedliwości	
Zuzanna Rudzińska-Bluszcz . . . . .	203
Poseł Bartłomiej Wróblewski . . . . .	203
Poseł Janusz Kowalski . . . . .	204
Poseł Katarzyna Kierzek-Koperska . . . . .	206
Poseł Izabela Bodnar . . . . .	207
Poseł Ryszard Petru . . . . .	208
Poseł Mirosław Adam Orliński . . . . .	210
Poseł Dariusz Wieczorek . . . . .	211
Poseł Przemysław Wipler . . . . .	212
Poseł Adrian Zandberg . . . . .	214
Poseł Jarosław Sachajko . . . . .	215
Poseł Dorota Marek . . . . .	216
Poseł Witold Tumanowicz . . . . .	216
Poseł Marcin Józefaciuk . . . . .	216
Poseł Henryk Szopiński . . . . .	217
Poseł Iwona Maria Kozłowska . . . . .	217
Poseł Lidia Czechak . . . . .	217
Poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk . . . . .	217
Poseł Ryszard Wilk . . . . .	218
Poseł Józefa Szczurek-Żelazko . . . . .	218
Poseł Artur Szalabawka . . . . .	219
Poseł Małgorzata Pępek . . . . .	219
Poseł Jarosław Sachajko . . . . .	219
Poseł Klaudia Jachira . . . . .	219
Poseł Marcin Porzucek . . . . .	220
Poseł Małgorzata Niemczyk . . . . .	220
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów	
Jarosław Neneman . . . . .	220
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów,	
Zastępca Szefa Krajowej Administracji Skarbowej	
Zbigniew Stawicki . . . . .	221
Podsekretarz Stanu	
w Ministerstwie Sprawiedliwości	
Zuzanna Rudzińska-Bluszcz . . . . .	222
<b>Punkt 18. porządku dziennego: Pierwsze</b>	
<b>czytanie poselskiego projektu ustawy</b>	
<b>o Rzeczniku Rolników</b>	
Poseł Robert Telus . . . . .	223
Poseł Anna Gembicka . . . . .	225
Poseł Bożena Lisowska . . . . .	226
Poseł Elżbieta Burkiewicz . . . . .	227
Poseł Mirosław Maliszewski . . . . .	227
Poseł Łukasz Litewka . . . . .	228
Poseł Witold Tumanowicz . . . . .	229
Poseł Jarosław Sachajko . . . . .	229
Poseł Dariusz Matecki . . . . .	230
Poseł Grzegorz Lorek . . . . .	230
Poseł Witold Tumanowicz . . . . .	230
Poseł Marcin Józefaciuk . . . . .	230

Poseł Lidia Czechak . . . . .	230
Poseł Czesław Hoc . . . . .	231
Poseł Iwona Małgorzata Krawczyk . . . . .	231
Poseł Mariusz Krystian . . . . .	231
Poseł Bożena Lisowska . . . . .	232
Poseł Fryderyk Sylwester Kapinos . . . . .	232
Poseł Andrzej Kryj . . . . .	232

*(Przerwa w posiedzeniu)*

#### **Wznowienie obrad**

#### **Zmiana porządku dziennego**

Marszałek . . . . .	232
---------------------	-----

#### **Punkt 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie upamiętnienia Marii Dąbrowskiej w 60. rocznicę jej śmierci (cd.)**

#### **Głosowanie**

Marszałek . . . . .	233
---------------------	-----

#### **Punkt 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych (cd.)**

Poseł Katarzyna Sójka . . . . .	233
---------------------------------	-----

#### **Głosowanie**

Marszałek . . . . .	234
---------------------	-----

#### **Punkt 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody (cd.)**

Poseł Małgorzata Golińska . . . . .	234
-------------------------------------	-----

Poseł Paweł Sałek . . . . .	234
-----------------------------	-----

#### **Głosowanie**

Marszałek . . . . .	235
---------------------	-----

#### **Punkt 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Łączności z Polakami za Granicą o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o repatriacji oraz niektórych innych ustaw (cd.)**

Poseł Sprawozdawca Artur Jarosław Łącki . . . . .	235
---	-----

Poseł Paweł Jabłoński . . . . .	235
---------------------------------	-----

#### **Głosowanie**

Marszałek . . . . .	236
---------------------	-----

#### **Punkt 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych o przedstawionym przez Prezydium Sejmu projekcie uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (cd.)**

Poseł Sprawozdawca Tomasz Głogowski . . . . .	236
---	-----

#### **Głosowanie**

Marszałek . . . . .	237
---------------------	-----

<b>Punkt 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej:</b>	
— o komisyjnym projekcie uchwały w sprawie uczczenia 35. rocznicy odrodzenia samorządu terytorialnego w Polsce,	
— o poselskim projekcie uchwały na 35-lecie odrodzenia samorządu terytorialnego w Polsce (cd.)	
Posel Włodzimierz Tomaszewski . . . . .	237
Posel Radosław Fogiel . . . . .	238
Posel Michał Krawczyk . . . . .	238
Posel Marcin Skonieczka . . . . .	238
Posel Jakub Rutnicki . . . . .	239
Posel Zbigniew Bogucki . . . . .	239
Posel Michał Krawczyk . . . . .	240
Posel Włodzimierz Tomaszewski . . . . .	240
Minister Finansów Andrzej Domański . . . . .	241
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	241
<b>Punkt 12. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z wprowadzaniem centralnego systemu informacji rynku energii (cd.)</b>	
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	241
<b>Punkt 13. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych</b>	
Posel Janusz Kowalski . . . . .	242
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	242
<b>Punkt 19. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym</b>	
Posel Sprawozdawca Barbara Oliwiecka . . . . .	242
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	242
<b>Punkt 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu deregulacji prawa gospodarczego i administracyjnego oraz doskonalenia zasad opracowywania prawa gospodarczego</b>	
Posel Sprawozdawca Ryszard Petru . . . . .	243
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	243

<b>Punkt 21. porządku dziennego: Zmiana w składzie osobowym komisji sejmowej</b>	
Posel Janusz Kowalski . . . . .	246
<b>Głosowanie</b>	
Marszałek . . . . .	246

*(Przerwa w posiedzeniu)*

<b>Wznowienie obrad</b>	
<b>Punkt 18. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o Rzeczniku Rolników (cd.)</b>	
Posel Anna Gembicka . . . . .	247
Posel Zbigniew Sosnowski . . . . .	247
Posel Marek Gróbarczyk . . . . .	247
Posel Jarosław Sachajko . . . . .	247
Posel Małgorzata Pepek . . . . .	248
Posel Tadeusz Tomaszewski . . . . .	248
Posel Mirosław Maliszewski . . . . .	248
Posel Marcin Porzucek . . . . .	249
Posel Jakub Rutnicki . . . . .	249
Posel Robert Telus . . . . .	249
Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi	
Czesław Siekierski . . . . .	251
Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Adam Nowak . . . . .	252
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jacek Czerniak . . . . .	253
Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefan Krajewski . . . . .	253
<b>Oświadczenia</b>	
Posel Roman Fritz . . . . .	254
Posel Włodzimierz Skalik . . . . .	254
Posel Jarosław Sachajko . . . . .	255
Posel Grzegorz Lorek . . . . .	255
Posel Witold Tumanowicz . . . . .	255
Posel Dariusz Matecki . . . . .	255
Posel Paweł Sałek . . . . .	256
Posel Jacek Niedźwiedzki . . . . .	257
Posel Fryderyk Sylwester Kapinos . . . . .	257
Posel Michał Cieślak . . . . .	258
Posel Klaudia Jachira . . . . .	258
Posel Kazimierz Bogusław Choma . . . . .	258
Posel Bożena Lisowska . . . . .	259
Posel Barbara Grygorcewicz . . . . .	259
Posel Andrzej Kryj . . . . .	259
Posel Maria Koc . . . . .	260
Posel Agnieszka Anna Soin . . . . .	260
Posel Waldemar Andzel . . . . .	260
Posel Patryk Gabriel . . . . .	260
Posel Aleksander Mikołaj Mrówczyński . . . . .	261
Posel Andrzej Tomasz Zapałowski . . . . .	261
Posel Barbara Bartuś . . . . .	261
Posel Marcin Józefaciuk . . . . .	262
Posel Tadeusz Samborski . . . . .	262
Posel Artur Jarosław Łącki . . . . .	262
Posel Włodzimierz Tomaszewski . . . . .	263

Poseł Joanna Borowiak . . . . .	263
Poseł Małgorzata Gromadzka . . . . .	264
Poseł Piotr Kandyba . . . . .	264
Poseł Maria Joanna Koźlakiewicz . . . . .	264
Poseł Alicja Łuczak . . . . .	264
Poseł Mariusz Krystian . . . . .	265
Poseł Krystian Łuczak . . . . .	265
Poseł Ewa Leniart . . . . .	265
Poseł Grzegorz Macko . . . . .	266
Poseł Norbert Jakub Kaczmarczyk . . . . .	266
Poseł Rafał Weber . . . . .	267

Poseł Mirosław Adam Orliński . . . . .	267
Poseł Krzysztof Bosak . . . . .	267

**Zamknięcie** posiedzenia

**Załącznik** – Teksty wystąpień niewygłoszonych

Poseł Anna Ewa Cicholska . . . . .	269
Poseł Magdalena Filipek-Sobczak . . . . .	269
Poseł Marek Gróbarczyk . . . . .	269
Poseł Marcin Skonieczka . . . . .	270
Poseł Artur Szałabawka . . . . .	270
Poseł Tadeusz Tomaszewski . . . . .	270

**Porządek** dzienny



(Wznowienie posiedzenia o godz. 9 min 03)

(Na posiedzeniu przewodniczą marszałek Sejmu Szymon Hołownia oraz wicemarszałkowie Monika Wielichowska, Dorota Niedziela, Piotr Zgorzelski, Włodzimierz Czarzasty i Krzysztof Bosak)

### **Marszałek:**

Dzień dobry państwu.

Wznawiam posiedzenie.

Na początek proszę, żebyśmy wstali z miejsc.

(*Zebrani wstają*)

Wysoka Izbo! 18 maja zmarł Bogusław Nizieński – żołnierz Armii Krajowej, długoletni działacz opozycji antykomunistycznej, prawnik, sędzia Sądu Najwyższego, rzecznik interesu publicznego, kawaler Orderu Orła Białego.

Uczcijmy jego pamięć chwilą ciszy.

(*Chwila ciszy*)

(*Posel Robert Telus: Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie...*)

(*Postowie: ...a światłość wiekuista niechaj mu świeci.*)

(*Posel Robert Telus: Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie...*)

(*Postowie: ...a światłość wiekuista niechaj mu świeci.*)

(*Posel Robert Telus: Wieczny odpoczynek racz mu dać, Panie...*)

(*Postowie: ...a światłość wiekuista niechaj mu świeci.*)

(*Posel Robert Telus: Niech odpoczywa w pokoju wiecznym.*)

(*Postowie: Amen.*)

Dziękuję.

(*Część postów skanduje: Cześć i chwała bohaterom! Cześć i chwała bohaterom! Cześć i chwała bohaterom!*)

Na sekretarzy dzisiejszych obrad powołuję posłów Małgorzatę Gromadzką, Weronikę Smarduch, Pawła Bliźniuka i Adriana Witczaka.

W pierwszej części obrad sekretarzami będą posłowie Małgorzata Gromadzka i Paweł Bliźniuk.

Protokół i listę mówców prowadzić będą posłowie Paweł Bliźniuk i Adrian Witczak.

Proszę panią posłankę sekretarz o odczytanie komunikatów.

### **Sekretarz Poseł Małgorzata Gromadzka:**

Informuję, że dziś odbędą się posiedzenia Komisji:

— Administracji i Spraw Wewnętrznych wspólnie z Komisją Łączności z Polakami za Granicą – godz. 9.30,

— do Spraw Petycji – godz. 10,

— do Spraw Unii Europejskiej – godz. 10,

— do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych – godz. 10.30,

— Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych – godz. 11,

— Ustawodawczej – godz. 11,

— do Spraw Petycji – godz. 11.30,

— do Spraw Dzieci i Młodzieży – godz. 12.30,

— Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu – godz. 13,

— do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych – godz. 14,

— Gospodarki i Rozwoju – godz. 14,

— Mniejszości Narodowych i Etnicznych – godz. 16.

Dziękuję.

### **Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Nie byłoby rozpoczęcia dobrego dnia w Sejmie bez pozdrowień. Pozdrawiamy więc młodzież ze Szkoły Podstawowej im. ks. Franciszka Blachnickiego z Jodłowej. Jest w Sejmie na zaproszenie posła Krzysztofa Sobolewskiego. Witamy was serdecznie. (*Oklaski*) Cieszymy się, że z nami jesteście. Widzę też, że kolejne wycieczki wchodzą na galerię, więc pewnie za chwilę będzie jeszcze więcej pozdrawiania.

A przed naszymi szanownymi gośćmi wystąpi poseł Jarosław Sachajko, Republikanie – wnioski formalne, czyli wystąpienia w sprawach bieżących, czyli nasze poranne MMA.

(*Głos z sali: W towarzystwie.*)

(*Głos z sali: Panie marszałku...*)

Słucham? Nie, nie dałoby się. To jest w ofercie, wie pan, niestety, panie pośle. Musi pan to znieść, ale wierzę w pana, że da pan radę.

Proszę bardzo, panie pośle.

**Poseł Jarosław Sachajko:**

Szanowny Panie Marszałku! Nieobecny Panie Premierze! Składam wniosek formalny o przerwę i informację ministra kultury na temat nominacji Barbary Engelking na funkcję przewodniczącej Rady Muzeum Auschwitz-Birkenau. To decyzja skandaliczna, haniebna, uwłaczająca elementarnemu poczuciu sprawiedliwości historycznej. Osoba, która publicznie oczerniała Polaków, która twierdzi, że Żydzi nieprawdopodobnie rozczarowali się Polakami, która przypisywała nam zbiorową winę za zagładę, została strażnikiem pamięci miejsca męczeństwa Polaków bez względu na wyznanie. Czy wy nie widzicie, że plujecie w twarz tym, którzy nieśli pomoc, tym, którzy zginęli za pomoc Żydom, tym, których imiona widnieją w Yad Vashem? Żądam w imieniu tysięcy rodzin ofiar niemieckiego ludobójstwa natychmiastowego odwołania pani Engelking z tej funkcji. Jesteśmy to winni tym, którzy przeszli przez bramę z napisem: Arbeit macht frei. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję.

Pan poseł zgłosił wniosek o przerwę, a wniosek przeciwny ma poseł Matecki.

Proszę bardzo, panie pośle.

**Poseł Dariusz Matecki:**

Szanowny Panie Marszałku! Składam wniosek przeciwny i pytam: Co wy macie do Polski? Dlaczego tak bardzo jej nienawidzicie? Wasz lider polskość uważa za nienormalność, ale widocznie to stwierdzenie zostało na stałe wpisane do waszego politycznego DNA.

*(Poseł Dorota Niedziela: Nie krzycz.)*

Powołanie Engelking do instytucji kluczowej dla budowania pamięci o niemieckich zbrodniach to policzek dla Polaków. To ona mówiła: dla Polaków śmierć to była kwestia biologiczna, naturalna, śmierć jak śmierć, dla Żydów to była tragedia, dramatyczne doświadczenie, metafizyka. Nie wiem jak dla was, ale dla mnie śmierć Polaka nie jest mniej ważna od śmierci Żyda czy Niemca. Jestem Polakiem i od polskiego rządu żądam prowadzenia polskiej polityki historycznej, a nie robienia z Polaków narodu sprawców. Grabowski, Bilewicz, Holland, Wnuk, Schnepf, Stola, Machcewicz...

**Marszałek:**

Wolniej, panie pośle.

**Poseł Dariusz Matecki:**

...nie reprezentują milionów Polaków, którzy są dumni z polskiej historii i z polskich bohaterów.

*(Głos z sali: Do więzienia wracaj.)*

A co wy robicie? Nowacka, przyjaciółka Trzaskowskiego, przed całym światem: polscy naziści zbudowali obozy.

**Marszałek:**

Wolniej.

**Poseł Dariusz Matecki:**

I bodnarowska prokuratura umarza moje zawiadomienie w tej sprawie. *(Dzwonek)* Jej propozycje zmian programowych?

*(Głos z sali: Czas!)*

Zniknąć miał Pilecki, Sendlerowa, Ulmowie, Karski. Czy taka ma być wasza...

*(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)*

**Marszałek:**

Panie pośle, powiem coś panu jako redaktor z 25-letnim stażem. Z każdego lasu da się zrobić zapałkę. Niech pan skraca te przemówienia, to będzie pana można zrozumieć. Ale mówi pan niewyraźnie, bo chce pan powiedzieć za dużo za szybko. *(Oklaski)*

Złożony został wniosek formalny o przerwę w obradach.

Poddaję go pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za zarządzeniem przerwy w obradach, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

*(Głos z sali: Nie działa.)*

Czekam, czekam, spokojnie.

Kto się wstrzymał?

Komu nie działa?

*(Głos z sali: Działa.)*

**Głosowało** 399 posłów. 176 – za, 223 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

Poseł Borys czy poseł Mieszkowski? W imieniu Koalicji Obywatelskiej.

Proszę bardzo.

**Poseł Krzysztof Mieszkowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Prof. Barbara Engelking jest wybitną historyczką.

*(Głos z sali: Uuu...)*

*(Głos z sali: Hańba!)*

Panie Sachajko, panie pośle Sachajko, to pan jest skandalem. *(Poruszenie na sali, oklaski)*

### Marszałek:

Okej.

Pan poseł Fritz, niezrzeszony.

Bardzo proszę.

(Poseł Piotr Borys: Przeciwny.)

(Głos z sali: Będzie kontrwniosek.)

Dobrze, jeżeli będzie, jeżeli pan poseł zechce w swojej uprzejmości złożyć wniosek.

Bardzo proszę.

### Poseł Roman Fritz:

Szanowny Panie Marszałku! Drodzy Państwo Ministrowie! Wysoka Izbo! Wczoraj dowiedzieliśmy się z portalu Ministerstwa Finansów, że dług w pierwszych 4 miesiącach tego roku został powiększony o 121 mld zł. 800 zł na twarz miesięcznie. Wnoszę o odroczenie obrad i informację ministra finansów...

(Poseł Piotr Kaleta: Andrzej, jest pytanie do ciebie.)

...obecnego tutaj pana Domańskiego, jakie remedium ma dla nas ministerstwo, aby nie dopuścić do totalnej katastrofy. Do tej pory widzieliśmy, że jedynym remedium na katastrofę i zapaść demograficzną jest trzykrotne już wnoszenie kwestii aborcyjnej na te obrady.

(Głos z sali: Nie, in vitro.)

To jest haniebne samo w sobie. Bardzo dziękuję. (Oklaski)

### Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Borys ma wniosek przeciwny do wniosku o odroczenie.

Proszę bardzo.

### Poseł Piotr Borys:

Z głosem przeciwnym. Kto jest waszym rzecznikiem dzisiaj? Pan Matecki, na którym ciężą ciężkie zarzuty, osoba, która okradła Fundusz Sprawiedliwości. (Oklaski)

(Głos z sali: Jakie zarzuty?)

Ma zarzuty pracy w zorganizowanej grupie przestępczej. On jest dzisiaj waszym rzecznikiem.

(Poseł Dariusz Matecki: Nie mam zarzutów, kłamco. Kłamca obrzydliwy.)

(Poseł Barbara Bartuś: Kto te zarzuty składa?)

Tak, panie Matecki. Nie ma pan moralnego prawa występowania, bo pana miejsce jest dzisiaj w więzieniu. I tam pan na pewno trafi. (Poruszenie na sali, dzwonek, oklaski)

(Poseł Jakub Rutnicki: Brawo!)

### Marszałek:

Zgłoszony został wniosek formalny o odroczenie posiedzenia.

Poddaję go pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania.

(Poseł Dariusz Matecki: Padło nazwisko. Chcę się odnieść do kłamcy obrzydliwego.)

Kto z pań i panów posłów jest za odroczeniem posiedzenia, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

(Poseł Joanna Borowiak: Droga Platformo, cóż szkodzi obiecać?)

Głosowało 399 posłów. 176 – za, 223 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek odrzucił.

I jako kolejny... Zaraz się tego dowiemy.

Pan poseł Michał Wawer z Konfederacji.

Bardzo proszę.

### Poseł Michał Wawer:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Koalicja rządząca z godną podziwu determinacją forsuje w Polsce wprowadzenie przepisów o tzw. mowie nienawiści. Kilka tygodni temu pisarz Kacper Kita opisał, jak te przepisy o mowie nienawiści wyglądają w praktyce w Wielkiej Brytanii. Opisał to na przykładzie kobiety, która za wpis wzywający do masowych deportacji imigrantów, wpis, który skasowała po kilku godzinach, została aresztowana, osądzona i skazana na 2,5 roku więzienia bez zawieszenia. Wyrok w tej chwili odsiada. W Wielkiej Brytanii 30 osób dziennie jest aresztowanych przez Policję za wpisy w Internecie. Tak wyglądają w praktyce przepisy o mowie nienawiści. Tak wygląda likwidacja wolności słowa. Tak wygląda to, co Platforma Obywatelska chce zrobić w Polsce. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

### Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Na mocny finał poseł Jan Kanthak w imieniu Prawa i Sprawiedliwości.

Bardzo proszę.

### Poseł Jan Kanthak:

Szanowny Panie Marszałku, już nie rotacyjny, ale promocyjny 4,99! (Oklaski)

(Głos z sali: Ha, ha, ha!)

Cóż szkodzi obiecać, szanowni państwo? Cóż szkodzi obiecać? Szukam posła Witka...

**Marszałek:**

Będziecie tęsknić. Będzie pan tęsknić, pośle Kanthak.

**Poseł Jan Kanthak:**

To też słowo do pana marszałka Hołowni, bo Platforma Obywatelska znowu przedstawiła swój skrót. PO znaczy: partia oszustów. (*Oklaski*) Tak jak mówił kiedyś pan Sikorski: dwa razy obiecać to jak raz dać. Albo: obietnice wiążą tylko tych, którzy je składają. To jest wasza prawdziwa twarz, którą pokazał wczoraj pan poseł Witek.

(*Głos z sali:* Matecki – to jest wasza twarz.)

I to jest prawdopodobnie nowe hasło wyborcze Rafała Trzaskowskiego. Cóż szkodzi obiecać? Polacy, otwórzcie oczy. (*Oklaski*)

(*Poseł Joanna Borowiak:* Brawo!)

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

(*Poseł Konrad Frysztak:* Będzie wniosek.)

Ale nie było wniosku. Przecież pan poseł Kanthak nie zgłosił żadnego wniosku, tylko sobie poużywał. Był wniosek?

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Poużywał sobie pan poseł Kanthak, wyżył się na mnie, wyżył się na was. Każdy ma inną metodę na rozpoczynanie dnia. Jeden pije kawę, drugi przyjdzie sobie i bluźnie. Musimy to znieść.

(*Poseł Konrad Frysztak:* Ale ja też chciałbym...)

A to trzeba było wykorzystać z puli. Było korzystać w ramach puli, którą miała Koalicja Obywatelska.

(*Głos z sali:* Siadaj.)

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Jesteście fanami posła Frysztaka, tak? Dobrze.

(*Poseł Konrad Frysztak:* Dziękuję.)

Panie pośle, chce pan złożyć wniosek formalny? Niech pan mnie przekona, że pan to robi.

**Poseł Konrad Frysztak:**

Panie Marszałku! Chciałbym złożyć wniosek formalny i poprosić o przerwę...

(*Głos z sali:* Ale w jakim trybie?)

(*Głos z sali:* Siadaj.)

**Marszałek:**

Słuchajcie, kto ma siedzieć, będzie siedzieć. Spokojnie, nie denerwujcie się.

Proszę bardzo, pan poseł Frysztak.

**Poseł Konrad Frysztak:**

...aby ci państwo mogli wytłumaczyć się z obietnic i kłamstw składanych bezbronnemu staruszkowi przez waszego kandydata. Człowieka, któremu oddał swoje mieszkanie.

(*Poseł Barbara Bartuś:* Wie pan co? Jest pan śmieszny. Wysłaliście człowieka do DPS-u.)

To są kłamstwa, to są oszustwa. Ja jeszcze raz, tak samo jak 2 tygodnie temu, przestrzegam emerytki i emerytów, przestrzegam Polki i Polaków, seniorki i seniorów: nie dajcie się nabrać na oszustwa tego człowieka.

(*Poseł Barbara Bartuś:* Nie dajcie się oszukać oszustom.)

Idźcie 1 czerwca na wybory, ale zagłosujcie za normalnością. (*Oklaski*)

(*Poseł Barbara Bartuś:* To Platforma oszukała pana Jerzego i wysłała go do DPS-u.)

**Marszałek:**

Bardzo dziękuję.

Szanowni państwo...

(*Poseł Radosław Fogiel:* Panie marszałku, jest promocja dla klubów, to ja też chcę drugi raz.)

Nie, niestety, marszałek promocyjny jest też bezwzględny, wie pan, bezwzględny.

(*Poseł Radosław Fogiel:* Ale Platforma miała dwa razy.)

Ale promocje, jak pan wie, bo pewnie pan kupuje w dyskontach, są ograniczone czasowo i terytorialnie. W związku z powyższym promocja właśnie dobiegła końca. (*Oklaski*)

(*Poseł Radosław Fogiel:* Ale dlaczego Platforma miała dwa razy?)

Życie. Życie, panie pośle.

Komisja do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych przedłożyła sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z wprowadzeniem centralnego systemu informacji rynku energii, druk nr 1278.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego sprawozdania.

Na podstawie art. 51 ust. 2 regulaminu Sejmu uprawniony podmiot zgłosił wniosek o przystąpienie do drugiego czytania bez zachowania terminu określonego w art. 44 ust. 3 regulaminu Sejmu.

Wnioskodawca uzasadnia swój wniosek wagą spraw regulowanych w projekcie i ich terminowością.

Wniosek poddaję pod głosowanie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o przystąpienie do drugiego czytania bez zachowania terminu określonego w art. 44 ust. 3 regulaminu Sejmu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

**Marszałek**

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 401 posłów. 389 – za, nikt nie był przeciw, 12 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm wniosek przyjął.

Prezydium Sejmu proponuje, aby Sejm wysłuchał 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół w dyskusji nad dodanym punktem porządku dziennego.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 3. porządku dziennego: Rozpatrzenie wniosku Rady Ministrów o wyrażenie przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zgody na przedłużenie czasowego ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej na granicy państwowej z Republiką Białorusi.**

Zgodnie z art. 33a ust. 3 ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej przedłużenie obowiązywania czasowego ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej może nastąpić tylko za zgodą Sejmu i na czas nie dłuższy niż 60 dni.

Sejm zgodnie z art. 117d ust. 3 regulaminu Sejmu wyraża zgodę na przedłużenie czasowego ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o wyrażenie zgody na przedłużenie czasowego ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej na granicy państwowej z Republiką Białorusi, zawartego w druku nr 1225, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 383 posłów. 366 – za, 17 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek przyjął.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 7. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie uczczenia 100-lecia istnienia Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie.**

Przechodzimy do głosowania.

Komisja wnosi o podjęcie projektu uchwały z druku nr 1224.

Będziemy głosować nad całością projektu uchwały.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 1224, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 401 posłów. Wszyscy byli za, nikt nie był przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm jednogłośnie podjął uchwałę w sprawie uczczenia 100-lecia istnienia Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie.

Dziękuję państwu.

Zarządzam przerwę do godz. 9.25.

Prezydium Sejmu proszę do ciemnego saloniku na chwilę. Dobrze?

Dziękuję.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 9 min 20 do godz. 9 min 28)*

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Wysoka Izbo! Wznawiam obrady.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 10. porządku dziennego: Pytania w sprawach bieżących.**

Przypominam, że postawienie pytania nie może trwać dłużej niż 2 minuty, zaś udzielenie odpowiedzi nie może trwać dłużej niż 6 minut. Prawo do postawienia pytania dodatkowego przysługuje wyłącznie posłowi zadającemu pytanie. Dodatkowe pytanie nie może trwać dłużej niż 1 minutę, a uzupełniająca odpowiedź nie może trwać dłużej niż 3 minuty. Marszałek Sejmu może wyrazić zgodę na wydłużenie czasu odpowiedzi na pytanie dodatkowe.

Pierwsze pytanie zadadzą posłowie z klubu Prawa i Sprawiedliwości: pani poseł Joanna Borowiak i pan poseł Cieszyński, wraz z grupą posłów, w sprawie ingerencji w wybory prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej poprzez nielegalne finansowanie kampanii kandydata Koalicji Obywatelskiej Rafała Trzaskowskiego poza funduszem wyborczym. Pytanie jest skierowane do prezesa Rady Ministrów. Odpowiadał będzie pan minister Paweł Olszewski.

Zapraszam, pani poseł.

**Posel Joanna Borowiak:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Oczekujemy, że pytanie, które dziś postawimy, będzie początkiem poważnej i koniecznej debaty o standardach działania instytucji państwowych w sprawach kluczowych dla demokracji w Polsce. W ostatnim czasie opinię publiczną obiegły informacje dotyczące ingerencji w wybory prezydenckie w Polsce poprzez nielegalne finansowanie kampanii kandydata Koalicji Obywatelskiej Rafała Trzaskowskiego. Z informacji medialnych za publikowanymi w Internecie reklamami politycznymi promującymi tego kandydata i atakującymi jego konkurentów miał stać pracownik i wolontariusze fundacji Akcja Demokracja. Z fundacją związany jest człowiek, który jeszcze kilka tygodni temu był asystentem posłanki Platformy Obywatelskiej. Reklamy były publikowane przez profile na Facebooku, których administrator jest nieznany. Adresy, pod którymi miały być zarejestrowane w kraju, po prostu nie istnieją.

## Posel Joanna Borowiak

Olbrzymie wątpliwości budzi sposób komunikowania tych zdarzeń przez instytucję, która powinna stać na straży bezpieczeństwa informacyjnego: Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej, NASK. Sposób ten oceniany jest jako zaciemniający istotę sprawy, którą można śmiało określić mianem największego skandalu w historii wyborów w demokratycznej Polsce. NASK nieprecyzyjnie informowała, kogo i w jakim zakresie dotyczyła nielegalna kampania finansowana ze środków zewnętrznych. Nie poinformowano również, kto stoi za finansowaniem nielegalnej kampanii ani że są to osoby związane z Platformą Obywatelską.

Mam pytanie: Czy rządzący wykorzystują NASK, niezależną instytucję ekspercką, jako instrument bieżącej walki politycznej? Czy Polacy mogą czuć się bezpiecznie, skoro za bezpieczeństwo wyborów odpowiadają dziś ci, którzy zaufanie publiczne myślą ze zwykłą propagandą? Dlaczego posłów prowadzących kontrolę poselską okłamano, że wstrzymane zostały hejterskie filmy na platformie Facebook? Komunikat NASK był tak nieprecyzyjny, że sam właściciel Facebooka, Meta, zdementował jego kluczowe tezy.

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo.

Proszę o udzielenie odpowiedzi pana ministra Pawła Olszewskiego, sekretarza stanu w Ministerstwie Cyfryzacji.

## Sekretarz Stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Paweł Olszewski:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Szanowna Pani Poseł! Rozpoczęła pani wystąpienie od tego, że musimy rozpocząć dyskusję. Dyskusja rozpoczęła się już dawno. Wczoraj był posiedzenie komisji sejmowej, które trwało ok. 3 godzin. Precyzyjnie odpowiadaliśmy na absolutnie wszystkie pytania.

NASK jako instytut państwowy działa absolutnie profesjonalnie. Zdiagnozował możliwe działania z zagranicy, możliwość finansowania zewnętrznego z zagranicy, o czym niezwłocznie poinformował Agencję Bezpieczeństwa Wewnętrznego, przekazując wszelkie ustalenia. Obecnie Agencja Bezpieczeństwa Wewnętrznego prowadzi swoje działania. Poinformowana została również Państwowa Komisja Wyborcza, Krajowe Biuro Wyborcze. Jeden z komitetów złożył zawiadomienie do prokuratury w związku z możliwością nielegalnego finansowania kampanii, o czym również wczoraj mówił przedstawiciel KBW. Jeśli chodzi natomiast o Facebooka, o Metę... (*Gwar na sali*)

Jeśli pani poseł raczy posłuchać, będę zobowiązany. Chyba chciała pani uzyskać odpowiedź ode mnie, a nie od kolegi.

Zgłoszenia były również dokonywane do firmy Meta. M.in. Facebook wczoraj na posiedzeniu komisji jednoznacznie powiedział, że pomimo zgłoszeń ze strony NASK-u i komitetu wyborczego jednego z kandydatów nie podjął żadnych działań. To jest fakt, choć ja się z tym absolutnie nie zgadzam. NASK publikował na bieżąco jednoznaczne informacje. Państwo i wszystkie komitety wyborcze mieliście łączność. Można było bezpośrednio zgłaszać jakiegokolwiek niepokojące zdarzenia, które miały miejsce w czasie kampanii i w komitetach. Państwo również mają łączność. Chyba pan poseł Cieszyński jest jako kontakt na szyfrowanym komunikatorze, gdzie może zgłaszać tego typu treści. Wszystko działa się absolutnie przejrzysto.

Powtórzę to, co mówiłem wczoraj w komisji. Mianowicie gdybyśmy jako NASK czy gdyby NASK nie poinformował opinii publicznej, to dzisiaj prowadzilibyśmy dokładnie taką samą debatę, tylko państwo mówiliby, że wykorzystujemy służby, utajniamy raporty. Nie. My działamy wielopoziomowo. Jest kilka zespołów, które analizują dezinformację w sieci w ramach Parasola Wyborczego. Jest międzyresortowy zespół w Ministerstwie Spraw Zagranicznych. Jest połączone centrum operacyjne cyberbezpieczeństwa, gdzie są przedstawiciele służb, ministerstwa, NASK-u, CSIRT-ów krajowych, a jak trzeba – CSIRT-ów sektorowych. Spotykamy się ze służbami specjalnymi, z platformami społecznościowymi, aby na bieżąco monitorować i eliminować działania, które mogą mieć charakter nielegalny. A prawda jest brutalna: atakowani byli wszyscy.

(*Posel Joanna Borowiak: Poza Rafałem Trzaskowskim.*)

Uaktywniona została uruchomiona farma ruskich botów, które właśnie atakują Rafała Trzaskowskiego, więc ja bym prosił... Mam taki apel, który wygłosiłem również wczoraj w komisji. Służby specjalne Ukrainy jeszcze przed rozpoczęciem kampanii wyborczej alarmowały Polskę, że będziemy mieli do czynienia ze zmasowaną akcją dezinformacyjną ze strony Federacji Rosyjskiej właśnie poprzez fałszywe profile, fałszywe reklamy, podszywanie się, nielegalne finansowanie...

(*Posel Joanna Borowiak: Ale to był człowiek związany z Platformą.*)

Ale pani poseł, zaraz pani może...

(*Posel Joanna Borowiak: Do tego pan się nie odniósł.*) (*Dzwonek*)

...że będzie miało to wpływ.

I mam naprawdę apel. Musicie się państwo zdecydować, czy stoicie po stronie przejrzystości, jawności działań instytucji państwa, czy po stronie narracji dezinformacyjnych kreowanych na Kremlu. To jest zasadnicza rzecz, na którą powinniście we własnym sumieniu sobie odpowiedzieć. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję bardzo.

Pytanie dodatkowe zada pan poseł Janusz Cieszyński.

**Poseł Janusz Cieszyński:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Bardzo dziękujemy za ten występ, ale to jest państwa standardowa metoda, że wtedy kiedy nie idzie, to zrzucacie coś na zewnętrzne siły. Przez takie działania jak pana, chociaż pan się zajmuje walką z dezinformacją w ministerstwie, wszystkie przyszłe informacje o rzekomej ingerencji ze Wschodu będą nic niewarte, bo pan to relatywizuje i wykorzystuje do bieżącej walki politycznej.

Pan się tłumaczy, że wczoraj wszystko wyjaśniliśmy na posiedzeniu komisji. Ale dziennikarze piszą tak: Dyrektor NASK, pytany przez posła Płaczkę, skąd NASK miał informację o zagranicznej ingerencji, powołuje się na tekst Wirtualnej Polski; jest drobny kłopot: oświadczenie NASK to 14 maja, a nasz tekst to 15 maja. Pani redaktor Wittenberg: Dyrektor NASK najpierw uchyla się od odpowiedzi, potem mówi, że w przestrzeni publicznej były dostępne trzy analizy – na Twitterze, w Wirtualnej Polsce i w OKO.press. To są te instytucje?

A na koniec: Panie ministrze, czy Polonia wygrała ten mecz, na którym pan był, zamiast zajmować się (*Dzwonek*) tą sprawą, w niedzielę?

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję.

Proszę o udzielenie odpowiedzi, panie ministrze.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Cyfryzacji  
Paweł Olszewski:**

Panie Pośle Cieszyński! Na posiedzeniu komisji wyjaśniłem absolutnie wszystko. Problem jest zasadniczy. Pan przyszedł, zadał pytanie, odsiedział parę minut i uciekł. W związku z czym ma pan prawo nie wiedzieć, co dalej działo się na tym posiedzeniu komisji.

(*Poseł Joanna Borowiak*: A pana nie było, bo był pan na meczu.)

Wie pani co? 10 maja, dokładnie...

(*Poseł Janusz Cieszyński*: 9 maja.)

...10 maja zostało złożone zawiadomienie do ABW. 11 maja, tak, byłem na żużlu. Czy to jest grzech?

(*Poseł Janusz Cieszyński*: Pan był na meczu.)

Czy Polonia wygrała? Niestety nie, tak jak powinna, żałuję. Czynienie jakiegokolwiek zarzutu...

(*Poseł Joanna Borowiak*: Do pracy, panie ministrze.)

No właśnie, do pracy. Niestety państwo ustawiają się w roli... Niestety pan poseł Cieszyński, który był w ministerstwie i doskonale wie, jak to funkcjonuje...

(*Poseł Joanna Borowiak*: Ale ad rem.)

Jeśli pani nie będzie przeszkadzała. (*Gwar na sali, dzwonek*)

A więc powinien pan doskonale wiedzieć, jak to funkcjonuje...

(*Poseł Janusz Cieszyński*: Ale pan jest już 2 lata i pan wie.)

...bowiem chyba nawet za pana czasów zostało powołane Połączone Centrum Operacyjne Cyberbezpieczeństwa. Gratuluję, świetny projekt, bardzo dobrze skoordynowany.

(*Poseł Janusz Cieszyński*: Kiedy jakiś pana projekt...)

Mamy jeszcze kilka formatów koordynacyjnych. Dzięki nam te informacje zostały wychwycone, dzięki nam zostały zgłoszone do ABW, do wszystkich podmiotów, które są tym zainteresowane i powinny ingerować. I nie odstąpimy.

(*Poseł Janusz Cieszyński*: 5 dni po tym, jak to zostało ujawnione.)

Ale ja naprawdę apeluję do państwa. Proszę zwrócić uwagę, po której stronie chcecie być, czy po stronie narracji dezinformacyjnych Kremla, czy po stronie prawdziwości, rzetelności przeprowadzenia wyborów. Bo tak właśnie się działo. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

(*Poseł Janusz Cieszyński*: Nie przedstawił pan...)

Panie pośle, nie jesteśmy i nie byliśmy w trybie dyskusji. Państwo zadali pytanie, pan minister odpowiadał. Wypadałoby w sposób kulturalny posłuchać, a nie przeszkadzać.

(*Poseł Janusz Cieszyński*: Skala tych kłamstw była tak duża, że nie wytrzymałem. Proszę wybaczyć.)

(*Głos z sali*: Panie Januszu...)

Nie jesteśmy w trybie dyskusji.

Przechodzimy do pytania drugiego.

Pytanie drugie zadadzą posłowie, parlamentarzyści z klubu Koalicji Obywatelskiej. Zada je pan poseł Marek Hok, a następnie zada pani poseł Katarzyna Stachowicz. To pytanie skierowane do minister zdrowia, w sprawie zaawansowania prac nad wprowadzeniem do koszyka świadczeń gwarantowanych leczenia endometriozy.

**Poseł Marek Tomasz Hok:**

Pani Marszałek! Pani Minister! Wysoka Izbo! Endometrioza jest to przewlekła, wyniszczająca choroba narządów płciowych kobiet, która się charakteryzuje obecnością komórek błony śluzowej jamy macicy poza macicą. To sprawia, że te komórki reagują na zmiany hormonalne zachodzące w trakcie cyklu miesięczko-

**Posel Marek Tomasz Hok**

wego, powodując naprawdę bardzo uciążliwe dolegliwości dla tych kobiet. To są krwawienia, to są bóle, to są zrosty, to są rzeczy, które powodują, że kobiety bardzo cierpią z tego powodu. Endometrioza dotyczy, proszę państwa, ok. 10% populacji kobiet w wieku rozrodczym, czyli między 16. a 49. rokiem życia. Można określić, że w Polsce na tę dolegliwość cierpi ok. 3 mln kobiet. Diagnoza i rozpoznanie tej choroby są bardzo utrudnione, w związku z tym trwa to bardzo długo, od 8 do nawet 12 lat. Trudności z rozpoznaniem powodują, że jest to jednostka chorobowa, która do dzisiaj nie jest ujęta w koszyku świadczeń gwarantowanych, nie jest oddzielną jednostką chorobową, w związku z tym są kłopoty z jej leczeniem.

Pani minister zdrowia Izabela Leszczyna była uprzejma poinformować, że od kwietnia prowadzone są prace nad projektem rozporządzenia, które wprowadza model kompleksowej opieki specjalistycznej nad kobietami z chorobą endometriozy. W związku z tym pytanie do pani minister: Kiedy w kwestii tego rozporządzenia będzie można mówić o zakończeniu legislacji? Kiedy polskie kobiety będą mogły skorzystać z tego typu pomocy? Bo do tej pory były narażone na ogromne dolegliwości i system ochrony zdrowia nie mógł zaproponować innego rozwiązania. Dlatego też dziękuję bardzo pani minister za te propozycje i czekamy na otwarcie centrów diagnozy i leczenia endometriozy, która jest jednym z powodów niepłodności, a niepłodność również powoduje to, że mamy takie wielkie kłopoty demograficzne. *(Dzwonek)* Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję, panie pośle.

Proszę o udzielenie odpowiedzi panią minister zdrowia Izabelę Leszczynę.

**Minister Zdrowia  
Izabela Leszczyna:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Bardzo dziękuję panu posłowi, panu dr. Hokowi za to, że przybliżył nam wszystkim, czym jest endometrioza. To rzeczywiście okrutna choroba dotykająca, jak eksperci wyliczają, od 7 do nawet 15% kobiet. Choroba, która w zasadzie czasem uniemożliwia normalne funkcjonowanie, codzienną pracę i życie. I chociaż ta choroba została opisana już w XIX w., to rzeczywiście jest bardzo trudna do zdiagnozowania i proces diagnozy w Polsce trwa od 8 do nawet 12 lat. To jest często 12 lat cierpienia i gehenny kobiet chorych na endometriozę.

Dlaczego tak długo? Powodów jest kilka. Jeden z nich to fakt, że wiele objawów endometriozy to są

objawy niespecyficzne. One się manifestują jako dolegliwości z innych narządów niż układ rodny, dlatego to diagnozowanie jest dosyć trudne. Drugi powód to taki, że pacjentki bardzo często późno zgłaszają się do lekarza ginekologa, uznając, że ból miesięczkowy jest bólem naturalnym, który kobiecie towarzyszy przez znaczną część jej życia. I wreszcie trzeci powód, którego dotknął pan poseł – ponieważ leczenie tej choroby nie jest do tej pory ujęte w tzw. koszyku świadczeń gwarantowanych, to istnieją też w związku z tym określone deficyty wiedzy. I tym wszystkim musimy się zaopiekować.

Fakt, że w Ministerstwie Zdrowia od kilku miesięcy pracujemy nad takim modelem kompleksowej opieki specjalistycznej nad pacjentką z endometriozą, jest rzeczywiście ogłoszony już przeze mnie i przyjęty z ogromną nadzieją przez całą rzeszę chorych kobiet. Endometrioza oczywiście ma różne postaci i jej skuteczne leczenie musi być leczeniem absolutnie kompleksowym. I rzeczywiście opracowaliśmy wspólnie z ekspertami, z lekarzami, najlepszymi w Polsce profesorami, którzy leczą kobiety chore na endometriozę, choć ta procedura, jak powiedziałam, nie jest wyceniona, ścieżkę diagnostyki i leczenia pacjentki z endometriozą. Do tej pory kobiety, które decydowały się na operację w ośrodkach prywatnych, płaciły za tę operację kilkadziesiąt tysięcy złotych. To bardzo dobra wiadomość, że 1 lipca wchodzi w życie rozporządzenie, które te ścieżki diagnostyki i leczenia określa. Wskazywać będzie także tzw. centra doskonałości, czyli ośrodki, w których endometrioza, ta głęboka, która wymaga leczenia operacyjnego, będzie mogła być leczona, ponieważ ścieżka diagnostyki to są dwa poziomy. Pierwszy poziom, do którego pacjentka zgłasza się, to są poradnie ginekologiczno-położnicze, to jest ten pierwszy kontakt pacjentki z lekarzem. Lekarz realizuje tu diagnostykę i proponuje leczenie farmakologiczne, leczenie hormonalne. Jeśli pacjentka na takie zareaguje, co się często także zdarza, to leczenie zatrzymuje się na tym poziomie. Ale konieczny jest ten drugi poziom. Cierpienie czasem jest tak silne i organizm nie reaguje na leczenie hormonalne. Ten poziom specjalistyczny drugi to będą ośrodki z największym doświadczeniem w diagnostyce i leczeniu endometriozy. Tam trafią kobiety z endometriozą głęboką.

Jesteśmy w trakcie konsultacji społecznych. Tak jak powiedziałam, czerwiec to jest miesiąc, w którym zakończymy wszystkie prace, i gotowe rozporządzenie skonsultowane wejdzie w życie. I wreszcie pacjentki z endometriozą w Polsce nie będą się odbijały od drzwi publicznego systemu ochrony zdrowia.

To, co chyba chciałabym jeszcze powiedzieć, to to, że leczenie endometriozy, ten cały pakiet, model leczenia, który przygotowujemy, jest częścią takiego pakietu, którym zaczynałam swoje funkcjonowanie w Ministerstwie Zdrowia. To był pakiet „Świadoma, bezpieczna ja”, czyli cały szereg procedur, świadczeń dedykowanych kobietom: od opieki okołoporodowej,

**Minister Zdrowia Izabela Leszczyna**

po znieczuleniu przy porodach naturalnych, które były niemożliwe przez 8 lat rządzenia naszych poprzedników. Okazało się, że tak, mogą kobiety w Polsce rodzić bez bólu. Okazało się też, że tak, kobiety mają prawo bez względu na wiek do badań prenatalnych. Kobiety i ich partnerzy mają wreszcie prawo do bezpłatnego leczenia metodą in vitro. I niebawem (*Dzwonek*), szanowni państwo, urodzi się nam tyśięcny obywatel lub obywatelka z programu in vitro. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

I to jest dzisiaj najlepsza informacja, pani minister. Pytanie dodatkowe zada pani posłanka Katarzyna Stachowicz.

Zapraszam, pani poseł.

**Posel Katarzyna Stachowicz:**

Szanowna Pani Marszałek! Pani Minister! Endometrioza to ból i cierpienie. W Polsce problem endometriozy może dotyczyć do 3 mln kobiet. Endometriozę należy postrzegać jako chorobę przewlekłą, która wymaga długoterminowego planu leczenia oraz nowoczesnych metod terapeutycznych.

Pani Minister! Proszę o informację, jakie kryteria będą musiały spełnić finansowane w ramach Narodowego Funduszu Zdrowia ośrodki wyspecjalizowane w leczeniu endometriozy zaawansowanej. Ile takich ośrodków powstanie w Polsce? Czy Ministerstwo Zdrowia przewiduje pełną refundację leków hormonalnych w leczeniu endometriozy? I w jaki sposób Ministerstwo Zdrowia zamierza zwiększyć liczbę specjalistów, ginekologów, którzy posiadają umiejętności diagnozy ognisk endometriozy? Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Proszę o udzielenie odpowiedzi panią minister zdrowia Izabelę Leszczynę.

**Minister Zdrowia  
Izabela Leszczyna:**

Bardzo dziękuję za to dodatkowe pytanie.

Jeśli chodzi o wskazanie ośrodków, to zdecydowanie pozostawiamy to w rękach specjalistów. To są decyzje, które będą podejmowane na podstawie analiz naszych ekspertów, konsultantów krajowych, we współpracy oczywiście z NFZ-etem jako płatnikiem i Agencją Oceny Technologii Medycznych i Taryfikacji. To muszą być ośrodki, które mają ogromne doświadczenie właśnie w leczeniu operacyjnym endometriozy.

Biorąc pod uwagę cierpienie tych kobiet i to, jak skomplikowane są to operacje – bo tak jak powiedziałam, one nie dotyczą tylko układu rodnego, ale w gruncie rzeczy mogą dotyczyć całego organizmu kobiety – nie możemy sobie tu pozwolić na uczenie się na pacjentkach. To muszą być najlepsi z najlepszych. Jeszcze jeden ważny warunek, który stawiamy tym ośrodkom: one muszą zapewnić kompleksową opiekę, tzn. także na poziomie prehabilitacji, przygotowania kobiety do operacji, a także prowadzenia kobiety po operacji. To wszystko mamy określone w standardzie wypracowanym przez naszych ekspertów. Będziemy tego bardzo, bardzo pilnie przestrzegać. Tym bardziej że, tak jak powiedziałam, z publicznych pieniędzy będziemy finansować wysoko-specjalistyczną, a więc bardzo kosztowną procedurę.

Jeśli chodzi o leczenie zachowawcze z zastosowaniem terapii hormonalnej, oczywiście ono także będzie refundowane. W tej chwili najnowszy preparat leczniczy jest w procesie refundacyjnym. A więc najnowsze leki, innowacyjne leki – dopuszczone do obrotu oczywiście po przejściu badań klinicznych i po przejściu procedury refundacyjnej – także będziemy tym pacjentkom proponować.

Jeśli chodzi o przygotowanie lekarzy, to też jest dla mnie bardzo ważne. Przede wszystkim liczymy na to, że pacjentek z głęboką endometriozą nie jest tak bardzo dużo. Ale wszystkie cierpią i wszystkie muszą być otoczone opieką właśnie na tym pierwszym poziomie. Dlatego też program szkolenia specjalizacyjnego lekarzy w dziedzinie położnictwa i ginekologii obejmuje wiedzę dotyczącą właśnie rozpoznawania endometriozy, ale także Centrum Medycznego Kształcenia Podyplomowego przygotowuje kursy certyfikujące, tak by ginekolodzy mogli swoją wiedzę i kompetencje poszerzać (*Dzwonek*), co zresztą w zawodzie lekarza jest stanem naturalnym. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Bardzo dziękuję, pani minister.

Muszę wtrącić swój grosz, ponieważ leczenie endometriozy, która niszczy zdrowie nawet co dziesiątej z nas... Ona dotychczas była niewidzialna dla systemu, zaniedbana systemowo, nieleczona, a jeśli leczona, to była leczona po prostu źle. A przygotowany program kompleksowego leczenia endometriozy, o którym dzisiaj pani minister mówiła, który wdraża, to naprawdę jest bardzo dobra informacja dla endodzievczyn, endokobiet, endomam, dla nas wszystkich. Bardzo dziękuję, pani minister. (*Oklaski*)

Zanim przejdziemy do trzeciego pytania, chciałam pozdrowić – mamy dzisiaj młodych gości na galerii – uczennice, uczniów, opiekunów ze szkoły podstawowej w Bychlewie z powiatu pabianickiego. (*Oklaski*) Przyjechali do nas na zaproszenie posła Krzysztofa Habury. Cieszymy się, że jesteście z nami. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Monika Wielichowska**

Mamy również gości, uczennice, uczniów wraz z opiekunami ze Społecznej Szkoły Podstawowej nr 1 ze Szczecina. Przyjechaliście na zaproszenie pana posła, ministra Arkadiusza Marchewki. *(Oklaski)* Zresztą jak wytrzymacie z nami tutaj dłużej, to za chwilę posłuchacie posła z waszego okręgu.

Przechodzimy do pytania nr 3, które zadadzą posłowie z Koalicji Obywatelskiej, poseł Artur Łącki i poseł Jarosław Wałęsa wraz z grupą posłów. Pytanie jest skierowane do ministra infrastruktury w sprawie inwestycji w sektorze morskim, w kontekście żeglugi promowej, statków szkolno-badawczych oraz przemysłu stoczniowego.

Panie pośle, bardzo proszę.

**Poseł Artur Jarosław Łącki:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ostatnie lata w gospodarce morskiej to czas niewykorzystanych szans i błędnych decyzji. Zapowiedzi budowy nowych promów skończyły się rdzewiejącą stępką i tylko ładnymi slajdami, za którymi nie było żadnych konkretów. Stocznie stanęły nad przepaścią – gigantyczne straty Stoczni Szczecińskiej i pieniądze wyrzucone w błoto. Zamiast nowego doku stocznie stanęły przed widmem katastrofy finansowej. W Polsce armatorzy przez złe decyzje tracili rynek przewozów promowych. Lata rządów PiS to pasmo niepowodzeń, złych decyzji i totalnej amatorszczyzny.

Panie Ministrze! W związku z tym mam pytania, które chciałbym zadać i na które chciałbym dostać odpowiedź. Jakie plany inwestycyjne w kontekście budowy nowych jednostek morskich, wsparcia stoczni oraz budowy właśnie nowych jednostek realizuje obecny rząd? Co zamierza zrobić, aby nadrobić stracony czas i przywrócić gospodarce morskiej priorytetowe znaczenie w kraju? Jakie konkretne działania i inwestycje planuje ministerstwo w celu zwiększenia konkurencyjności polskiej żeglugi promowej, zwłaszcza w kontekście modernizacji floty i otwierania nowych połączeń, aby skutecznie konkurować na Bałtyku? Czy Ministerstwo Infrastruktury planuje wprowadzić nowe instrumenty finansowe lub ułatwienia regulacyjne, które zachęcą prywatnych inwestorów do angażowania się w modernizację i rozwój wszystkich trzech filarów polskiego sektora morskiego: żeglugi promowej, statków i przemysłu stoczniowego? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Bardzo dziękuję.

Proszę o udzielenie odpowiedzi pana sekretarza stanu w Ministerstwie Infrastruktury Arkadiusza Marchewkę.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Infrastruktury  
Arkadiusz Marchewka:**

Szanowna Pani Marszałek! Szanowni Państwo Parlamentarzyści! Również chciałbym przywitać uczniów Społecznej Szkoły Podstawowej nr 1 z mojego rodzinnego Szczecina. *(Oklaski)* Odpowiem na pytania posłów i idę do was.

Szanowny Panie Pośle! Chcę powiedzieć jasno: stawiamy na gospodarkę morską, na jej rozwój, stawiamy na ambitne inwestycje, na zbudowanie silnej biało-czerwonej marki na morzach i oceanach.

Chcę zacząć od inwestycji, które realizujemy. Jak państwo pamiętacie, w 2017 r. była taka słynna stępka. Wtedy poprzedni rząd zapowiadał budowę nowoczesnych promów w polskiej stoczni. Jak się okazało, nic z tego nie wyszło. Budowa została przeniesiona do stoczni prywatnej w Gdańsku i okazało się, że projekt jest zupełnie pusty, nie ma zapewnionego finansowania. W momencie, kiedy przejąłem odpowiedzialność za sprawy gospodarki morskiej, okazało się, że stocznia od blisko 10 miesięcy nie dostaje pieniędzy za swoją pracę. Można powiedzieć, że duża część przemysłu stoczniowego, w tym polscy armatorzy, stanęła przed perspektywą bardzo trudnej sytuacji, a wręcz można powiedzieć: nad przepaścią. Jeżeli nie będziemy odnawiać naszej floty, nie mamy szans na konkurowanie na Bałtyku. Średni wiek naszych promów dzisiaj to jest 25 lat. Aby odzyskać naszą konkurencyjną pozycję, potrzebujemy nowych jednostek. Podjęliśmy zdecydowane działania, aby zrealizować ten projekt. W ubiegłym tygodniu została podpisana umowa inwestycyjna o wartości 1300 mln zł. Za te pieniądze zbudujemy trzy nowoczesne promy o linii ładunkowej 4 km, aby obsługiwały zarówno towar, jak i pasażerów na linii Świnoujście – Szwecja.

Jest to bardzo istotne, abyśmy nadal mieli silną pozycję, dominującą pozycję na Bałtyku. Nasz rząd realizuje działania inwestycyjne na drodze. Kończymy budowę drogi ekspresowej S3 w zachodniej części kraju po wizycie i spotkaniu międzynarodowym rządów Czech i Polski. Czesi ogłosili przetargi na realizację drogi S3 po swojej stronie. Mamy cały korytarz transportowy w Skandynawii i musimy doprowadzić do tego, aby ten ostatni odcinek przez Morze Bałtyckie również należał do nas. Stąd te odważne, ambitne inwestycje, na które przeznaczamy 1300 mln zł. Tylko dla przykładu państwu powiem, że kiedy poprzedni rząd w 2015 r. przejmował władzę, to udział polskich armatorów na tzw. zachodniej flance, pomiędzy Polską a Szwecją, stanowił ponad 80% udziału w rynku. Kiedy oddawali władzę, to było pięćdziesiąt kilka. To tylko pokazuje, jak brak decyzji albo złe decyzje doprowadziły do bardzo trudnej sytuacji. Naszą rolą jest odbudowanie tej konkurencyjnej pozycji. Dlatego nasi armatorzy będą ze sobą współpracować, po to aby tworzyć silną markę. Mając 10 promów, potem trzy nowe, będziemy ofensywnie realizować również nowe połączenia. To jest pierwsza sprawa.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury  
Arkadiusz Marchewka**

Druga sprawa dotyczy przemysłu stoczniowego, o który zapytał pan poseł. W 2023 r. Stocznia Szczecińska „Wulkan”, za którą jesteśmy odpowiedzialni jako Ministerstwo Infrastruktury, po wnikliwym audycie odnotowała stratę w wysokości 136 mln zł. Powiedziałem wtedy, że skończył się czas partyjnych nominatów, teraz czas na fachowców i profesjonalistów branży morskiej. Są tego pierwsze efekty. Pierwszy rok naszej działalności stocznia zakończyła wynikiem 17 mln zł na plusie i to nie jest nasze ostatnie słowo. Chcemy, aby stocznia się rozwijała, dlatego w ubiegłym tygodniu podpisaliśmy umowę inwestycyjną na kwotę 240 mln zł. Za te pieniądze wybudujemy dok dla Morskiej Stoczni Remontowej „Gryfia”, który będzie mógł obsługiwać i przejmować największe statki wpływające do portu w Szczecinie. Zwiększymy także potencjał produkcyjny i wyposażymy w nowy park maszynowy Stocznnię Szczecińską „Wulkan”, bo stocznie chcą się rozwijać, a my będziemy im to umożliwiać. To jest konkretne działanie, które pokazuje, że po latach zapaści, złych decyzji, wyrzucania pieniędzy w błoto mamy do czynienia z fachowcami, którzy wyprowadzają stocznie na prostą, ambitnie inwestują. Chcemy te stocznie rozwijać.

Trzecia rzecz, o którą zapytał pan poseł, to jest kwestia związana z budową jednostek dla naszych uczelni morskich. Jak państwo wiecie, mamy w Polsce dwie uczelnie morskie, które podlegają ministrowi infrastruktury, czyli Politechnikę Morską w Szczecinie i Uniwersytet Morski w Gdyni. Jestem przekonany, że studenci zasługują na najwyższą jakość kształcenia, że naukowcy zasługują na najnowocześniejszy sprzęt, a Polska zasługuje na nowy żagłowiec, który będzie jej ambasadorem na morzach i oceanach całego świata. Dlatego decyzja przedstawiona przez pana premiera Donalda Tuska w ubiegłym tygodniu podczas kongresu morskiego jasno zakłada, że wybudujemy jednostki dla naszych uczelni morskich. Zbudujemy następcę Daru Młodzieży. Będzie to miejsce, gdzie będzie mogła się szkolić młodzież, gdzie będą mogli się szkolić studenci. Zbudujemy jednostkę, która będzie wizytówką na morzach i oceanach całego świata. Obecny Dar Młodzieży ma już ponad 40 lat i najwyższy czas, aby po latach bardzo mocnej pracy dla naszego kraju po prostu przeszedł na zasłużoną emeryturę.

Drugi element to jest statek naukowo-badawczy dla Politechniki Morskiej w Szczecinie. Jest to najnowocześniejsza jednostka, dzięki której będą mogły być wykonywane nie tylko szkolenia dla kształcących się marynarzy, ale także badania morskie na najwyższym poziomie innowacyjności. Będzie to statek wyposażony w automatykę, robotykę podwodną. Są to działania, które będą kosztować w sumie ok. 1 mld zł. Więc jeżeli popatrzymy na ostatnie zapowiedzi, które przedstawił pan premier Donald Tusk, to inwestycje w sektorze morskim wyniosą blisko 2,5 mld zł. *(Oklaski)*

*(Poseł Piotr Kandyba: Pięknie.)*

Mógłbym jeszcze powiedzieć oczywiście o sytuacji naszych największych portów, bo one też mają się czym pochwalić, ale myślę, że te działania *(Dzwonek)*, które zostały w ubiegłym tygodniu zapowiedziane, świadczą o jednym: stawiamy na gospodarkę morską. Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Bardzo dziękuję, panie ministrze.  
Pytanie dodatkowe zada pan poseł Jarosław Wałęsa. Zapraszam.

**Poseł Jarosław Wałęsa:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Dziękuję za tak kompleksową odpowiedź. Rzeczywiście możemy odnieść wrażenie, że potrzebna jest – to jest oczywiste – synergia pomiędzy żegluga promową a statkami szkolno-badawczymi, ale również przemysłem stoczniowym. Pan już próbował pod koniec swojej odpowiedzi mówić o inwestycjach w przemysł stoczniowy. Może pan powiedzieć trochę więcej na temat planów na najbliższe 5–10 lat w przypadku tych inwestycji, które są niezbędne.

Koncentruję się w mojej pracy głównie na flotach statków szkolno-badawczych, bo przecież to jest kluczowe w kształceniu kadr morskich i innowacji. Mam nadzieję, że ten program będzie uwzględniał właśnie rozwój naszych uczelni morskich w kontekście przygotowania kadr na potrzeby rynku, a ten rynek jest wymagający, ta konkurencja jest wymagająca.

A więc ta kompleksowa wizja ministerstwa jest zadowalająca. Proszę jednak powiedzieć więcej na temat *(Dzwonek)* przyszłych inwestycji w statki badawcze, jednostki specjalistyczne, programy wsparcia finansowego i ogólnie na temat ożywienia przemysłu stoczniowego po tym 8-letnim marazmie. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję, panie pośle.  
O odpowiedź proszę pana ministra Arkadiusza Marchewkę.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Infrastruktury  
Arkadiusz Marchewka:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Pośle! Dziękuję za to pytanie. Myślę, że to, na co pan poseł zwrócił uwagę, jest niezwykle istotne, bo jeżeli mamy tworzyć silny filar gospodarczy, jakim jest właśnie gospodarka morska, to musimy również stawiać na

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury  
Arkadiusz Marchewka**

kadry i właśnie na szkolenie, bo dobre działania edukacyjne będą sprawiać, że wysoko wykwalifikowani fachowcy będą mogli dobrze wykonywać swoją pracę.

Tu chcę zapewnić państwa parlamentarzystów, że w tym roku przeznaczylismy rekordowe środki finansowe na funkcjonowanie naszych uczelni morskich. W sumie jest to ok. 300 mln zł. To najwyższa kwota w historii. Chcę państwu również powiedzieć, że jeszcze na początku maja przeznaczylismy dodatkowe 50 mln zł z myślą o naszych uczelniach morskich. Mówimy tutaj o rozwoju chociażby bazy i potencjału dydaktycznego dla naszych studentów czy o niezbędnych remontach na uczelniach morskich. To są pieniądze, które zostały przekazane w formie zwiększenia dotacji w ubiegłym tygodniu na poziomie 50 mln zł dla dwóch uczelni. A więc dostrzegamy to, realizujemy to. To jest dla nas kluczowe.

Druga sprawa związana jest z przemysłem stoczniowym, o którym powiedział pan poseł. Nasze stocznie mają potencjał, żeby realizować te jednostki, natomiast myślę, że na sprawę przemysłu stoczniowego musimy popatrzeć trochę szerzej, w kontekście europejskim, dlatego że chociażby Chińczycy w ostatnich latach, mówiąc wprost, przedstawiali oferty w tak niskich cenach, bo mogą konkurować ceną pracy i tanimi kredytami, że duża część realizacji inwestycji żeglugowych, czyli budowy statków, przeniosła się w ciągu ostatnich 30 lat do Azji. Teraz Europa musi odzyskać swoją konkurencyjność, tzn. musi sprawić, żeby produkcja statków w Europie i w Polsce była bardziej opłacalna.

W związku z tym wyszliśmy z dużą inicjatywą, która integruje kraje europejskie, po to aby przywrócić konkurencyjność polskiemu i europejskiemu przemysłowi. W ubiegłym tygodniu podczas kongresu morskiego, który odbywał się w Szczecinie, miało miejsce spotkanie ministrów do spraw morskich w ramach prezydencji Polski w Unii Europejskiej. Została przyjęta deklaracja szczecińska, która wzywa Komisję Europejską do przygotowania natychmiast strategii dla rozwoju przemysłów morskich, po to aby zwrócić uwagę na stworzenie preferencyjnych warunków do budowy statków właśnie w Europie. Chcemy, aby zostały przewidziane środki z funduszy unijnych również na sprawy związane z realizacją inwestycji militarnych, które dotyczą sektora morskiego.

Chcemy również, aby kwestie związane z budową statków w Europie nie były objęte tak dużymi restrykcjami, jak dzieje się to obecnie w kontekście chociażby pomocy publicznej czy finansowania. Chińskie banki praktycznie nie mają restrykcji przy udzielaniu kredytów (*Dzwonek*), dlatego wielu armatorów decyduje się na budowę statków w Azji. Chcemy, aby te restrykcje zostały zmniejszone, dlatego ta deklaracja przyjęta przez ponad 20 krajów europejskich jest jasnym sygnałem, który wyszedł z Polski, że Szczecina w ubiegłym tygodniu, że przemysł stocz-

niowy i gospodarka morska to filar naszego rozwoju i powinniśmy tworzyć jak najkorzystniejsze, preferencyjne warunki do rozwoju tego sektora. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Pozwólcie państwo, że zanim przejdziemy do kolejnego pytania, serdecznie pozdrowię uczennice i uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 w Jaworzynce i Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Kiczycach, którzy przyjechali dzisiaj do Sejmu i przysłuchują się naszym obradom na zaproszenie pana senatora Andrzeja Kalaty i pana posła Przemysława Drabka. Witamy was serdecznie i życzymy dobrego, udanego pobytu. Mówię to pod kątem takiej lekcji obywatelskiej, którą pewnie teraz odbieracie.

Przechodzimy do pytania nr 4.

Jest to pytanie parlamentarzystów z klubu Polska 2050 – Trzecia Droga. Pytanie zadadzą posłowie Kamila Wnuk i Piotr Strach oraz grupa posłów. Pytanie jest w sprawie projektu odpolityczniającego spółki Skarbu Państwa i jest skierowane do ministra aktywów państwowych.

Zapraszam pana posła Piotra Pawła Stracha.

**Poseł Piotr Paweł Strach:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pytanie jest w sprawie projektu odpolityczniającego spółki Skarbu Państwa. Odpolitycznienie spółek Skarbu Państwa było jednym z kluczowych punktów przewidzianych w umowie koalicyjnej koalicji 15 października. Doświadczenia rządu PiS pokazują, że polityczni nominaci w spółkach, zamiast skupiać się na kierowaniu, skupiają się na wypychaniu kieszeni polityków.

Polska 2050 w poczuciu odpowiedzialności za dobre gospodarowanie mieniem państwowym, kierując się chęcią ukrócenia wykorzystywania go do celów prywatnych i partyjnych, złożyła już drugi projekt ustawy regulującej te kwestie. Proponujemy m.in. wprowadzenie do rad nadzorczych członków niezależnych, czyli osób, które w ciągu 2 lat przed powołaniem nie pełniły żadnej funkcji politycznej ani nie pracowały dla partii. Proponujemy otwarte konkursy z przejrzystymi zasadami, z procesem przeprowadzania i proponujemy wprowadzenie wykazu certyfikowanych przez Ministerstwo Aktywów Państwowych uczelni wystawiających dyplomy Master of Business Administration. Proponujemy też zakaz wpłat, którym objęci będą członkowie rad nadzorczych i organów zarządzających spółek, tak aby zjawisko klientelizmu odeszło w niepamięć. Projekt ten ukróci najgorsze praktyki znane z poprzednich lat.

W związku z powyższym zwracamy się do pana ministra z pytaniem: Jakie jest stanowisko ministerstwa wobec projektu Polski 2050 z druku nr 1186? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Bardzo dziękuję.

Na pytanie odpowie sekretarz stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych Robert Kropiwnicki, ale zanim pan minister zacznie odpowiadać, pozwólcie, że pozdrowię uczennice i uczniów Szkoły Podstawowej im. Henryka Sienkiewicza w Zespole Szkolno-Przedszkolnym w Jasieniu, którzy dzisiaj zwiedzają Sejm na zaproszenie posłanki Mai Nowak. Witamy was serdecznie. *(Oklaski)*

Zapraszam, panie ministrze.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych Robert Kropiwnicki:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Dziękuję bardzo za to pytanie. Otóż można na nie odpowiedzieć bardzo krótko: nasze stanowisko wobec tego projektu jest pozytywne. Uważamy, że należy nad nim pracować. Chyba za 20 minut odbędzie się posiedzenie komisji w tej sprawie. Myślę, że komisja sejmowa jest najbardziej właściwym miejscem do tego, żeby zarówno omówić problem, jak i poszukać dla niego rozwiązań, bo naprawdę mieliśmy do czynienia z ogromnymi patologiami w spółkach Skarbu Państwa, wszyscy to wiemy. To, co działo się przez lata, zatrudnianie całych PiS-owskich rodzin, wszystkich funkcjonariuszy publicznych, radnych, to była patologia. I z tym musimy skończyć. Można to robić przepisami, można też poprzez faktyczne działania, które przez ostatnie 1,5 roku były realizowane, żeby nie powtórzyły się mechanizmy funkcjonujące w czasach PiS-u. Te rozwiązania są podobne do tych, nad którymi pracujemy w ramach Ministerstwa Aktywów Państwowych. Może kładziemy większy nacisk na to, aby tytuły formalne dopuszczające do udziału w radach nadzorczych były powiązane również z doświadczeniem zawodowym, żeby wszyscy, którzy zasiadają w organach nadzorczych, mieli również praktykę w zarządzaniu podmiotami nie tylko publicznymi, ale także gospodarczymi, bo to jest bardzo istotne. Zatem myślę, że nad tym projektem będziemy pracować. Sejm niedługo rozpocznie dalsze działania w tej sprawie. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Bardzo dziękuję.

Pytanie dodatkowe zada panu ministrowi pan poseł Kamil Wnuk.

**Poseł Kamil Wnuk:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Drodzy Rodacy! Bardzo się cieszę z odpowiedzi pana ministra. Polska 2050 zajmuje się sprawą odpolitycznienia spółek Skar-

bu Państwa, bo jest taka potrzeba, ponieważ poprzednie władze zrobiły tutaj przyczółek dla swoich tłustych kotów i trzeba zrobić z tym porządek. Dotychczas nie udało się to całkowicie, stąd ta ustawa.

Pytanie do ministerstwa: Czy ministerstwo przewiduje aktywne zaangażowanie się w proces dotyczący tej ustawy i czy zgadza się ze stwierdzeniem, że odpolitycznienie spółek Skarbu Państwa musi zostać przeprowadzone niezwłocznie? Bo dzięki temu będziemy transparentni i pokażemy, że dla nas liczy się merytoryka i dobre działanie dla Polski, a nie tylko zatrudnianie swoich kolegów, tak jak robiła poprzednia władza. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Bardzo dziękuję.

Zapraszam pana ministra Roberta Kropiwnickiego.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Aktywów Państwowych Robert Kropiwnicki:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Otóż mogę pana posła uspokoić, bo uważam, że odpolitycznienie zostało dokonane. W ciągu ostatniego 1,5 roku, jeżeli chodzi o osoby, które funkcjonują w sferze publicznej, w organach administracyjnych, w radach miejskich, które są radnymi, mówiąc wprost, zostało to właściwie wyeliminowane. Może są jakieś pojedyncze przypadki, to się może zdarzyć, ale faktycznie rady nadzorcze i zarządy zostały odpolitycznione. Są konsekwentnie egzekwowane konkursy. We wszystkich spółkach odbyły się konkursy, zostali wybrani fachowcy, którzy mają doświadczenie, o czym zresztą świadczą wyniki. Jeżeli chodzi o wyniki spółek giełdowych, to jest przede wszystkim kurs akcji, który w ostatnim roku wzrósł prawie o 100%. I to jest faktyczny, wymierny efekt działania zarządów. Jeżeli popatrzymy chociażby na Tauron, to w momencie kiedy przychodził zarząd, było ok. 3 zł, a dzisiaj jest powyżej 7 zł czy ok. 7 zł. Dzisiaj akurat nie sprawdzałem, ale było powyżej 7 zł.

*(Głos z sali: A Orlen?)*

Podobnie jest w Orlenie, podobnie jest w wielu innych spółkach. Zatem tak naprawdę zaufanie rynków to jest zaufanie do zarządów wybranych spośród osób kompetentnych, osób, które znają się na rzeczy, a nie osób, które są działaczami politycznymi, tak jak było wcześniej. Myślę, że to jest dla nas kluczem. Przede wszystkim chodzi o standard, bo cały czas uważam, że przyzwoitości nie da się zapisać w ustawie. Trzeba się starać, trzeba robić wszystko w przepisach, żeby to było jak najlepsze, ale nie da się takiej uczciwości i normalności wpisać do ustawy, choćbyśmy się jak najbardziej starali, bo jak przyjdzie zła władza, to jest w stanie nagiąć każdy przepis. Dlatego kluczem są mądrzy i dobrzy ludzie, wybrani najpierw do Sejmu, a później do rządu i dalej, do spółek Skarbu Państwa. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Przechodzimy do kolejnego pytania, które zadała posłowie z Polskiego Stronnictwa Ludowego – Trzeciej Drogi. Pytanie skierowane jest do ministra obrony narodowej, w sprawie Satelitarnego Systemu Obserwacji Ziemi.

Zapraszam pana posła Radosława Lubczyka, a zaraz po panu pośle – panią poseł Urszulę Nowogóorską.

**Poseł Radosław Lubczyk:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Współczesne pole walki ulega ciągłej transformacji, a jednym z kluczowych elementów nowoczesnych systemów obronnych staje się informacja. W dobie rosnących napięć geopolitycznych i dynamicznie zmieniających się warunków bezpieczeństwa Polska jako członek NATO i Unii Europejskiej inwestuje w technologie podnoszące zdolności rozpoznawcze swoich Sił Zbrojnych. Jednym z najważniejszych projektów w tym zakresie jest budowa Satelitarnego Systemu Obserwacji Ziemi. SSOZ ma kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa narodowego. Umożliwia on pozyskiwanie aktualnych i precyzyjnych danych obrazowych, niezależnie od warunków pogodowych czy pory dnia. Dzięki temu Wojsko Polskie może skutecznie monitorować sytuację na granicach, śledzić ruchy wojsk przeciwnika, a także analizować zmiany w infrastrukturze krytycznej. System ten wzmacnia również suwerenność informacyjną Polski. Dane nie muszą pochodzić od zagranicznych sojuszników, co zwiększa autonomię decyzyjną państwa. Budowa Satelitarnego Systemu Obserwacji Ziemi to zadanie skomplikowane i kosztowne, wymagające zaawansowanej wiedzy technologicznej, odpowiedniej infrastruktury i wykwalifikowanego personelu, mimo to korzyści strategiczne wynikające z jego realizowania są nie do przecenienia.

W przyszłości system ten może zostać rozbudowany o kolejne satelity oraz zintegrowany z rozwiązaniami NATO i Unii Europejskiej, co dodatkowo zwiększy interoperacyjność polskich Sił Zbrojnych. SSOZ to inwestycja w bezpieczeństwo, niezależność i przyszłość Polski. Umożliwia on wprowadzenie skutecznego rozpoznania, szybkiego reagowania i lepszego planowania działań wojskowych. Jego rozwój stanowi ważny krok w kierunku budowy nowoczesnych, technologicznie zaawansowanych Sił Zbrojnych RP i zdolności do działania zarówno samodzielnie, jak i w ramach międzynarodowych struktur obronnych.

W związku z powyższym proszę o odpowiedź na następujące pytania: Jak wzmocni się potencjał obrony polskiej? Czy system służy jedynie do obrony przed wrogiem, czy może być również (*Dzwonek*) wykorzystywany do innych działań? Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Odpowiedzi udzieli sekretarz stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej pan wiceminister Paweł Bejda.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Obrony Narodowej  
Paweł Bejda:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Resort obrony narodowej sukcesywnie buduje system satelitarnej obserwacji Ziemi oparty na systemach narodowych, współpracy międzynarodowej oraz dostępie do usług komercyjnych. Jest to realizowane w ramach jednego z programów operacyjnych o kryptonimie „Obserwacja” i ukierunkowane na spełnienie wymagań operacyjnych. Jeśli chodzi o Glob i budowę systemów satelitarnej obserwacji Ziemi w zakresie optycznym oraz radarowym, to w tym zakresie w trakcie pozyskiwania są dwie sztuki bardzo wysokiej rozdzielczości satelitów optycznych wraz z segmentem naziemnym od przemysłu francuskiego: Airbusa, w ramach programu „Poleos”, których dostawa planowana jest na lata 2027–2028, cztery sztuki wysokiej rozdzielczości satelitów optycznych wraz z segmentem naziemnym od przemysłu polskiego: Creotech, w ramach programu „MikroGlob”, których dostawa planowana jest na lata 2026–2027 i finansowana z Krajowego Planu Odbudowy, a także trzy sztuki wysokiej rozdzielczości satelitów radarowych SAR wraz z segmentem naziemnym od podmiotu z udziałem polskim i produkcji w Polsce: ICEYE, z opcją rozszerzenia konstelacji o dodatkowe trzy satelity w programie „MikroSAR”. Ich dostawa jest planowana na lata 2025–2026. Czyli w tym roku będzie dostarczony pierwszy satelita. Jest też budowa zdolności do przetwarzania i analizy satelitarnych danych obrazowych, w ramach której powstał Ośrodek Rozpoznania Obrazowego, realizujący zadania operacyjne po osiągnięciu pełnej gotowości operacyjnej w ramach systemu rozpoznania.

Ponadto Siły Zbrojne Rzeczypospolitej Polskiej mają dostęp do danych obrazowych z systemów satelitarnej obserwacji Ziemi w ramach współpracy międzynarodowej z Republiką Włoską i ze Stanami Zjednoczonymi. Rozwijany jest też dostęp do systemów francuskich.

Zbudowany w powyższy sposób system satelitarnego rozpoznania obrazowego już obecnie wspiera potencjał obronny Polski, a jego możliwości w sposób skokowy wzrosną z końcem bieżącego roku. Tak jak wspominałem, w październiku 2025 r. pierwszy polski satelita będzie na orbicie. Przekłada się to na zdolności Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej do prowadzenia rozpoznania obrazowego w wymiarze globalnym, bez względu na warunki atmosferyczne oraz porę doby, w zakresie obserwacji obiektów zainteresowania, monitorowania sytuacji militarnej, identyfikacji zdolności

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Paweł Bejda**

przemysłowych, rozpoznania sytuacji taktycznej, operacyjnej i strategicznej oraz identyfikowania zagrożeń i ostrzegania o zagrożeniach dla bezpieczeństwa państwa. Ponadto satelitarne dane obrazowe stanowią fundament dla procesu wsparcia tradingu, w tym z wykorzystaniem systemów dalekiego rażenia.

Dane z rozwijanych systemów umożliwią m.in. identyfikację i lokalizację zagrożeń, ocenę potencjału bojowego, dyslokacji i zamiarów potencjalnego przeciwnika, identyfikację celów oraz wyznaczenie ich precyzyjnej lokalizacji, a także wspieranie oceny skutków uderzeń. Jednocześnie budowane zdolności zapewniają możliwości operowania nad obszarami operacyjnego zainteresowania w sposób skryty i bez naruszania przestrzeni lądowej, morskiej lub powietrznej innych państw. Warto zaznaczyć, że cały program poza celem związanym ze zdolnościami operacyjnymi buduje również kompetencje w polskim przemyśle w taki sposób, aby wsparcie i kolejne zamówienia mogły być realizowane u polskich dostawców i by podnosiły one potencjał obronny Polski w zakresie bezpieczeństwa dostaw.

Pan poseł pytał, czy systemy te służą tylko i wyłącznie wojsku, czy również mogą być wykorzystywane do innych działań. Panie pośle, oczywiście, że tak. To są systemy podwójnego zastosowania. Systemy satelitarne pozyskiwane przez resort obrony narodowej, zarówno od polskiego, jak i od zagranicznego przemysłu, oraz dane pozyskiwane w ramach współpracy międzynarodowej mają charakter zdolności narodowej. Umożliwiają ich tzw. podwójne wykorzystanie: do celów wojskowych, ale również do celów cywilnych. Dane z systemów satelitarnych operowanych przez Wojsko Polskie będą m.in. zasilały Narodowy System Informacji Satelitarnej, rozwijany w Polskiej Agencji Kosmicznej, dostarczając danych i informacji w celu wsparcia potrzeb m.in. w takim zakresie jak bezpieczeństwo państwa i zarządzanie kryzysowe, a w przypadku jednostek administracji publicznej – w celu wsparcia w podejmowaniu decyzji. Będą też pomagały w sprawowaniu funkcji nadzorczych i kontrolnych, w organizacji życia społecznego i gospodarczego, będą wsparciem systemów monitoringu środowiska, efektywności wykorzystania terenów rolniczych, planowania przestrzennego. Tym samym wykorzystanie zdolności satelitarnych budowanych przez resort obrony narodowej nie będzie ograniczone (*Dzwonek*) jedynie do zastosowań wojskowych. Już obecnie mamy przykłady wykorzystania danych satelitarnych pozyskiwanych przez wojsko w porozumieniu z RCB na potrzeby zwalczania klęsk żywiołowych, takich jak powodzie i pożary. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Pytanie dodatkowe zada pani poseł Urszula Nowogórska.

Zapraszam, pani poseł.

### **Poseł Urszula Nowogórska:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Mam pytanie uzupełniające. Czy Ministerstwo Obrony Narodowej przewiduje zakup lub budowę własnych satelitów optoelektronicznych i radarowych? Jakie to będzie generowało koszty? Z jakiego programu i z jakich środków będzie to finansowane? Bardzo dziękuję.

### **Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Bardzo dziękuję.

Panie ministrze, zapraszam.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Paweł Bejda:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Oczywiście tak, pani poseł. Generalnie Ministerstwo Obrony Narodowej stawia na to, aby przede wszystkim rozwijać polski przemysł zbrojeniowy, w tym również przemysł, który jest związany z satelitami. Przykładem tego jest zawarcie ostatniej umowy z Wojskowymi Zakładami Łączności Nr 2 oraz firmą ICEYE, gdzie m.in. jest taka możliwość, że ten system będzie działał w 100% z wykorzystaniem technologii polskiej. Będziemy już absolutnie niezależni od jakiegokolwiek innego państwa i nikt nam nie będzie mówił, czy da nam możliwości obrazowania, czy nie da nam możliwości obrazowania, bo my te możliwości obrazowania po prostu będziemy mieli.

Już w tym roku, w październiku, pierwszy polski satelita zostanie wystrzelony w przestrzeń kosmiczną bez względu na to, czy jest dzień, czy jest noc, czy są chmury, czy tych chmur nie ma. Jest to specjalny system m.in. rozpoznania radarowego, który z bardzo dużą dokładnością i precyzją będzie rozpoznawał wszystkie obiekty i cele, które będą w zainteresowaniu Wojska Polskiego.

Zapewniony został dostęp do wysokorozdzielczych danych z włoskiego systemu też obrazowania radarowego COSMO-SkyMed i COSMO-SkyMed drugiej generacji. Polska posiada udziały procentowe w zdolnościach obu systemów. To jest następny przykład naszych możliwości rozpoznania.

Zbudowano też ośrodek rozpoznania obrazowego, czyli wojskową strukturę organizacyjną zapewniającą zdolność przetwarzania, analizy i interpretacji danych obrazowych oraz wsparcia procesu. Ośrodek umożliwia analizowanie danych pochodzących z różnych źródeł. W 2022 r. zakontraktowano pozyskanie dwóch satelitów optoelektronicznych wraz ze stacją odbiorczą danych Poleos. Całkowita wartość umowy to ok. 575 mln euro netto. W 2024 r. zakontraktowano w polskim przemyśle od firmy Creotech cztery satelity optoelektroniczne klasy mikro w ramach projektu pod nazwą Satelitarne System Obserwacji Ziemi Mikro-

## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Paweł Bejda**

Głob. Zamówienie o wartości ok. 556 mln zł brutto finansowane jest z funduszy Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności. W 2025 r. zakontraktowano w firmie ICEYE i Wojskowych Zakładach Łączności, o których wcześniej już mówiłem, trzy satelity wyposażone w radar z syntetyczną aperturą wraz z segmentem naziemnym MikroSAR z opcją dodatkowych jeszcze trzech. *(Dzwonek)*

W celu zapewnienia pełnej kontroli i operowania narodowymi systemami satelitarnymi powołana została Agencja Rozpoznania Geoprzestrzennego i Usług Satelitarnych. Agencja jest również odpowiedzialna za zapewnienie obrony i ochrony narodowych systemów satelitarnych oraz budowanie świadomości sytuacyjnej w kosmicznej domenie operacyjnej.

Ponadto Ministerstwo Obrony Narodowej wspiera budowę kompetencji polskich podmiotów naukowo-przemysłowych sektora kosmicznego, finansując prace badawczo-rozwojowe. W obszarze rozpoznania obrazowego została podpisana umowa na realizację projektu PIAST, w której zostanie zbudowana konstelacja trzech nanosatelitów optoelektronicznego rozpoznania obrazowego na bazie platformy firmy Creotech. Liderem projektu PIAST jest Wojskowa Akademia Techniczna, Sieć Badawcza Łukasiewicz – Instytut Lotnictwa, PCO, Centrum Badań Kosmicznych Polskiej Akademii Nauk i Scanway SA. Bardzo serdecznie dziękuję, pani marszałek. *(Oklaski)*

## **Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Kolejne pytanie to pytanie klubu Lewicy. Zadadzą je panie poseł Daria Gosek-Popiołek i Anita Kucharska-Dziedzic. Panie poseł zadadzą pytanie w sprawie przyjęcia przez Polskę zintegrowanego planu zarządzania obiektem przyrodniczym UNESCO Puszcza Białowieska, działań ochronnych wobec tego obszaru i niebezpieczeństwa wpisania Puszczy Białowieskiej na listę światowego dziedzictwa w zagrożeniu. Pytanie skierowane jest do ministra klimatu i środowiska. Zapraszam panią poseł Gosek-Popiołek.

## **Poseł Daria Gosek-Popiołek:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przed nami olbrzymie wyzwanie dotyczące ochrony Puszczy Białowieskiej. Jesteśmy do tego zobowiązani, bo to przede wszystkim kwestia naszego patriotyzmu. To zobowiązanie wobec przyszłych pokoleń. Przypomnę, że to, że od 2018 r. do 2024 r. w Puszczy Białowieskiej nie prowadzono pozyskiwania drewna, spowodowane jest wyrokiem TSUE, a także zabezpieczeniem powództwa w sądzie cywilnym wygrany przez organizację pozarządową Pracownia na rzecz Wszystkich Istot. Wobec

tego mamy chronioną puszcę tylko i wyłącznie dzięki uporowi, odwadze i pracy organizacji pozarządowych.

Polska powinna przyjąć zintegrowany plan zarządzania obiektem UNESCO. To powinno być się wydarzyć 3 lata temu, ale wiemy, że się nie wydarzyło. Z raportu o stanie obiektu przekazanego w lutym tego roku komitetowi UNESCO wynika, że Polska nie wypełniła żadnego ze zobowiązań, które powinna była wypełnić.

Pania Ministrze! Co z ustawą o Puszczy Białowieskiej? Kiedy zostanie przedstawiona propozycja zwiększenia powierzchni strefy trzeciej wyłączonej z gospodarki leśnej o fragmenty strefy czwartej, które spełniają kryteria takiego wyłączenia? Co z ograniczeniem gospodarki łowieckiej na terenie strefy trzeciej polegającym na zaprzestaniu polowań komercyjnych? Co z działaniami kompensacyjnymi związanymi z drogą narewowską? Co z wprowadzeniem wygrodzeń jezdni dla małych ssaków, dobudową i przebudową istniejących przejść dla płazów i małych ssaków? Co z monitoringiem ruchu na drodze narewowskiej? Część z tych rzeczy nie wymaga działań legislacyjnych. Dlaczego to się jeszcze nie wydarzyło?

I na samym końcu powiem tak: Cała puszcza parkiem narodowym. To było nasze zobowiązanie, zobowiązanie bardzo wielu polityków, także Polski 2050, Lewicy, Platformy Obywatelskiej. Włączaliśmy się aktywnie w działania na rzecz Puszczy Białowieskiej. Protestowaliśmy wspólnie z obrońcami puszczy. Co z puszczą? Co z naszymi działaniami? Dziękuję. *(Oklaski)*

## **Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Bardzo dziękuję.

Zapraszam podsekretarza stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska pana wiceministra Mikołaja Dorożalę do udzielenia odpowiedzi.

## **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Mikołaj Dorożała:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Bardzo dziękuję za ważne pytanie i wczorajszą dyskusję, którą zresztą prowadziliśmy też na posiedzeniu komisji ochrony środowiska, w sprawie Białowieży.

Pozwólcie państwo, że zacznę od krótkiego cytatu: Las wyhodowany przez człowieka tak się ma do puszczy, jak krowa do żubra, jak kundel wiejski do wilka, jak Puszcza Notecka, Kampinoska i Niepołomska do Puszczy Białowieskiej. Jak tombak do złota. Tak pisała prof. Simona Kossak – profesor nauk leśnych, osoba, która dedykowała swoje życie pracy, mieszkała tam, działała na co dzień. Poznała Puszcę Białowieską jak mało kto. Powstał nawet ostatnio film o jej osobie, o jej drodze. Myślę, że właśnie w sprawie Puszczy Białowieskiej miała do powiedzenia więcej niż ktokolwiek inny.

## Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Mikołaj Dorożała

Szanowni Państwo! Mówimy z uznaniem o pani prof. Simonie Kossak, cytuję też z uznaniem jej słowa, a jednocześnie zdaję sobie sprawę, że przez te wszystkie lata ciągle za mało robimy, żeby chronić to najcenniejsze dziedzictwo, jakim jest Puszcza Białowieska. Uzasadnienie wpisu na listę UNESCO w 1979 r., kryterium brzmi dokładnie tak: Puszcza Białowieska obejmuje siedliska naturalne najbardziej reprezentatywne i najważniejsze dla ochrony różnorodności biologicznej, włączając te, w których występują zagrożone gatunki o wyjątkowej uniwersalnej wartości z punktu widzenia nauki lub ochrony przyrody. To są wszystkie te elementy, które ma w sobie Puszcza Białowieska.

Szanowni Państwo! Przejmując Ministerstwo Klimatu i Środowiska w grudniu 2023 r., odziedziczyliśmy konkretną, zastaną rzeczywistość, jeśli chodzi o prace dotyczące Puszczy Białowieskiej. O tych działaniach chętnie państwu powiem. Sam spędziłem w marcu ub.r. w Białowieży kilka dni wspólnie z przedstawicielami komisji UNESCO, którzy przyjechali po 5-letniej przerwie zobaczyć, jak wygląda sytuacja tam, na miejscu. To, co najważniejsze, szanowni państwo, to fakt, że zmieniły się okoliczności, zmieniła się sytuacja. Ten plan wcześniej, ta walka, która tam w ogóle trwała, to wszystko odbywało się w trochę innych okolicznościach. Dzisiaj z uwagi na sytuację na granicy – mówimy o zaporze, mówimy o perspektywie inwestycji w Tarczę Wschód – te wszystkie elementy związane z wojną hybrydową zmieniły zupełnie pole gry i wyzwania, przed którymi stoimy w kontekście ochrony najcenniejszego obiektu przyrodniczego, jaki mamy w Polsce. Ta wizyta była bardzo merytoryczna, bardzo dobra. Chciałem jeszcze raz podziękować Straży Granicznej, Ministerstwu Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Ministerstwu Obrony Narodowej za merytoryczne wsparcie. Przedstawiciele komisji UNESCO mieli wstęp tam, gdzie chcieli, mogli zobaczyć to, co było dla nich istotne, po to, żeby przygotować najbardziej rzetelny, najlepszy dokument i wydać najlepsze możliwe rekomendacje. Z naszej strony najważniejszym zadaniem było to, żeby pokazać, jak wygląda rzeczywistość, pokazać, jak zmieniły się okoliczności, pokazać też ten kontekst geopolityczny, który jest niezwykle ważny, jak również plany i zadania, które dzisiaj musimy wdrożyć, bo zmieniła się sytuacja i musimy bardziej chronić Puszcę Białowieską.

Pani poseł pytała o te zagrożenia. Musimy jasno dzisiaj powiedzieć, że widmo zagrożenia nad Puszcą Białowieską cały czas wisi. Zrobimy wszystko i robimy wszystko, żeby do tego nie doszło. Natomiast perspektywa roku 2027, następnej komisji... My dzisiaj tego nie wiemy, ale musimy zrobić wszystko, musimy wykonać całą tę pracę, o której mówiliśmy wczoraj na posiedzeniu komisji środowiska, żeby oddalić to zagrożenie dotyczące potencjalnego wpisania Puszczy Białowieskiej na listę obiektów zagrożonych na liście światowego dziedzictwa UNESCO. Wyobraźcie to sobie państwo –

to byłaby katastrofa dla całego naszego państwa, nieważne za jakiego rządu by się tak stało.

Szanowni Państwo! Jeszcze niedawno mieliśmy protesty w Puszczy Białowieskiej, protesty, które stały się pewną podwaliną jakiegoś obywatelskiego DNA. To połączyło wielu ludzi. W zasadzie bez względu na wiek czy jakieś przekonania wszyscy bez różnicy chcieli chronić Puszcę Białowieską. Faktycznie, jeśli chodzi o decyzję Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej dotyczącą zakazu eksploatacji gospodarczej Puszczy Białowieskiej od 2017 r., to widzimy, że ten aspekt, który też często był podnoszony jako kluczowy z uwagi na miejsca pracy itd., to nie jest rzecz, na którą powinniśmy patrzeć w kontekście jakiegoś przewrotu kopernikańskiego – to jest wręcz potrzeba. Tam nie ma problemu, szanowni państwo, po wyłączeniu tej gospodarki leśnej, od tylu lat. Gminy, z którymi współpracujemy, z którymi rozmawiamy, stawiają na turystykę. To jest strategia, która jest oczywista. One wiedzą, w jakim kierunku chcą iść. To ten rząd przygotował projekt, który wszedł, ustawę dotyczącą subwencji ekologicznej. Dzisiaj, wczoraj mówił o tym też starosta hajnowski, chodzi o 4 mln zł dodatkowo w przypadku tylko starostwa, ale też są tu gminy, powiaty, województwa. Wszystkie te regiony, które mają obszary, na terenie których chroni się przyrodę: czy parki narodowe, czy parki krajobrazowe, dzisiaj dostają dodatkowe pieniądze. *(Oklaski)*

Pani poseł, odpowiadając na to pytanie *(Dzwonek)*, powiem, iż jest to oczywiste, że potrzeba ochrony Puszczy Białowieskiej jest i jest ona szczególna. W tej perspektywie, o której mówiliśmy wczoraj na posiedzeniu komisji środowiska, w tym timingu, w tym planie, jeśli chodzi o ten rok, do końca tego kwartału pokażemy ten projekt, jak on ma wyglądać. Później rozpoczyna się konsultacje, oczywiście ten głos obywatelski będzie tu uwzględniony. Chcielibyśmy do końca tego roku zamknąć procedurę tworzenia zintegrowanego planu zarządzania Puszcą Białowieską, pierwszego w historii, który jest wymagany przez UNESCO. Jeśli chcemy utrzymać status UNESCO, jeśli chcemy zabezpieczyć Puszcę Białowieską dla przyszłych pokoleń, to po prostu musimy to zrobić.

Szanowna pani marszałek, pozwoli pani, że jeszcze zakończę.

Jeśli rozpocząłem cytatem, to chciałbym też zakończyć cytatem również z pani prof. Simony Kossak, która powiedziała kiedyś piękne zdanie: Sławna Puszcza Białowieska zajmuje tyle miejsca, co czubek igły na największym globusie. W tej mikrokropce leży jedyna na planecie odwieczna ostoja dla 500 ssaków niemal wymarłego gatunku. Sprawmy, aby Puszcza Białowieska zajęła trochę więcej niż czubek tej igły, o której pisała pani prof. Simona Kossak. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję.

Pytanie dodatkowe zada pani poseł Anita Kucharska-Dziedzic.

### **Poseł Anita Kucharska-Dziedzic:**

Pani Marszałkini! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Z całym szacunkiem i z pełną życzliwością nie pytałyśmy o Simonę Kossak i nie pytałyśmy także o pana wyjazdy do Puszczy Białowieskiej. Nie pytałyśmy o wojnę hybrydową i działania Ministerstwa Obrony Narodowej. Pytałyśmy o pana działania, więc powtórzę nasze pytania. Kiedy ustawa o Puszczy Białowieskiej? Bo minęło 1,5 roku. Kiedy propozycja zwiększenia powierzchni strefy trzeciej wyłączonej z gospodarki leśnej o fragmenty strefy czwartej, które spełniają kryteria takiego wyłączenia? Kiedy ograniczenia gospodarki łowieckiej na terenie strefy trzeciej, czyli kiedy koniec polowań komercyjnych, w tym na rysia? Kiedy działania kompensacyjne związane z drogą narewowską, czyli wprowadzenie wygrodzeń jezdni dla małych ssaków, dobudowę i przebudowę istniejących przejść dla płazów i małych ssaków? Co z monitoringiem ruchu na drodze narewowskiej? Dziękuję.

### **Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Bardzo dziękuję.  
Ponownie zapraszam pana ministra.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Mikołaj Dorożala:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Nie da się opowiedzieć o Puszczy Białowieskiej, nie robiąc takiego wstępu. Żeby było jasne, jesteśmy po tej samej stronie i ten aspekt, te cytaty z Simony Kossak tak naprawdę są pewną treścią tych działań. Tak jak powiedziałem – wczoraj rozmawialiśmy o tym przez ponad 2 godziny na posiedzeniu komisji ochrony środowiska – w tym kwartale kończymy pracę nad planem zarządzania. Zostanie on przedstawiony opinii publicznej do konsultacji i będzie można wypowiedzieć się na temat tego planu. Mówiliśmy o tym dosyć uczciwie i nie owijając w bawełnę, że ten plan będzie szedł w kierunku proprzyrodniczym, zdecydowanie bardziej stawiającym na kwestie przyrodnicze. Dlatego powiedziałem o tych aspektach dotyczących wyzwań na granicy, bo to jest nowa okoliczność. Ten dokument, który dostaliśmy w grudniu 2023 r., w ogóle nie brał tego pod uwagę. Tam cały czas była dyskusja poprzedniego rządu, czy prowadzić tę gospodarke leśną w Białowieży, czy nie prowadzić. My wiemy, że od 2017 r. tej gospodarki nie ma i puszcza trwa, puszcza się przebudowuje. Puszcza będzie sobie dobrze radzić bez tej ingerencji człowieka. Więc ten plan jest na finiszu. Też bym sobie życzył, żeby to wszystko szybciej działało, ale taka jest rzeczywistość. Finalizujemy ten plan. Ponad 400 osób dodatkowo jeszcze

wzięło udział w konsultacjach. Kilkadziesiąt spotkań, konsultacji, dyskusji, analizowania.

Proszę zwrócić uwagę, jaki jest opór polityczny tam, na miejscu. Niech się państwo tym zainteresują po tej drugiej stronie sali. Jakie tam są dyskusje, spotkania, jakie emocje, że teraz chcemy stamtąd ludzi eksmitować, bo chcemy chronić Puszcze Białowieską. To jest bardzo ważna praca. Ja też państwa proszę o wsparcie, wszystkich, bez względu na barwy polityczne. Jeśli w Puszczy Białowieskiej nie będziemy mogli się zgodzić co do jej ochrony, to nie wiem, na co my się możemy jeszcze zgodzić. Nie wiem, co może być jeszcze jakimś spoiwem dzisiejszej klasy politycznej w Polsce, jeśli nie będziemy w stanie dogadać się co do ochrony Puszczy Białowieskiej. Więc my taki dokument pokażemy. On odpowiada na główne pytania, wyzwania, wnioski, które przedstawiła nam komisja UNESCO, bo to jest dla nas kluczowe. Włączamy to też w ten aspekt dotyczący konsultacji z lokalnymi społecznościami. Włączamy też ten aspekt dotyczący obronności, zapory, Tarczy Wschód, bo to się pojawiło. Te rozmowy, które mamy, dyskusje chociażby z ministerstwem spraw wewnętrznych dotyczące konkretnych projektów tam, jak chociażby drogi, która ma powstać, nawierzchni, jaka ona powinna być z punktu widzenia przyrodniczych interesów, stosunków wodnych, to jest wszystko praca, której nie widać, która się gdzieś dzieje w kuluarach, w administracji, w gabinetach, w ministerstwach. Ale my nad tym pracujemy (*Dzwonek*) od miesięcy. Zapewniam panią, że jesteśmy po tej samej stronie, jeśli chodzi o obronę Puszczy Białowieskiej. Bardzo proszę o wsparcie, bo to w państwa rękach będzie to, czy będziemy w stanie w sposób efektywny chronić Puszcze Białowieską dla przyszłych pokoleń. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Kolejne pytanie należy do Konfederacji, którą reprezentować będzie pan poseł...

(*Poseł Witold Tumanowicz: Gdzie jest pan minister?*)

Jest pan minister.

Pytanie zadawać będzie pan poseł Witold Tumanowicz, w sprawie stwierdzenia ważności wyborów prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 2025 r., procedur z tym związanych oraz roli instytucji państwowych w tym procesie. Pytanie jest skierowane do ministra sprawiedliwości.

Panie pośle, zapraszam.

### **Poseł Witold Tumanowicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Generalnie takie pytanie w tej sali w ogóle nie powinno padać, żeby była jasność. Mamy konstytucję, mamy Ordynację

**Posel Witold Tumanowicz**

wyborczą i kwestia związana z procedurami zaprzysiężenia prezydenta, stwierdzenia ważności wyborów jest tam dokładnie opisana. Pokróćce o tym wspomnę. Jest mowa o tym, że wynik oczywiście w formie obwieszczenia w Dzienniku Ustaw ogłasza Państwa Komisja Wyborcza. Potem są możliwości złożenia protestów wyborczych, potem o ważności wyborów stwierdza Sąd Najwyższy. To jest art. 129 ust. 1 konstytucji.

Natomiast do zadania tego pytania skłoniło mnie to, że w tej Izbie dopiero co procedowaliśmy nad ustawą incydentalną, która to została zawetowana przez prezydenta. To znaczy, że na tej sali są wątpliwości co do tego, czy w ogóle będzie można stwierdzić ważność wyborów. A to jest niezwykle niebezpieczne. Dlatego chciałbym wiedzieć, jakie jest stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości co do tego, w jaki sposób będzie zatwierdzany wynik wyborów. Tym bardziej warto o tym mówić teraz, jeszcze przed wynikami drugiej tury wyborów, żeby ta decyzja, to stanowisko nie było uzależnione od tego, kto tak naprawdę ostatecznie te wybory wygra. Dlatego chciałbym poznać odpowiedź i stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości właśnie w sprawie tego ważnego zagadnienia, szczególnie że potem będziemy rozliczać za te słowa, w sytuacji, gdy będziemy po prostu już po drugiej turze wyborów, czy takie rzeczy i te procedury zadziały się zgodnie z polską konstytucją, zgodnie z polskim prawem. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję bardzo.

Odpowie podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Dariusz Mazur.

Ale zanim to nastąpi, chciałabym powiedzieć, że Sejm dzisiaj jest pełen młodzieży. Na galerii gościmy uczennice i uczniów wraz z nauczycielami ze Szkoły Podstawowej im. Janusza Kusocińskiego w Dolsku, którzy dzisiaj przebywają w Sejmie na zaproszenie pana posła Tadeusza Tomaszewskiego. Witamy serdecznie i cieszymy się, że jesteście z nami. *(Oklaski)*

Panie ministrze, zapraszam.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Dariusz Mazur:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W pełni zgadzam się ze wstępną tezą wygłoszoną przez pana posła zadającego pytanie, że nie powinno nigdy dojść do takiej sytuacji, że mamy tego rodzaju wątpliwości. Niestety to, że do niej doszło, jest smutną spuścizną poprzednich dwóch kadencji Sejmu, kiedy bardzo poważnie zostały podkopane fundamenty niezależności polskiego sądownictwa. W związku z tym mamy

do czynienia z istnieniem Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, która w świetle licznych orzeczeń Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, jak również Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej nie jest niezależnym i bezstronnym sądem ustanowionym ustawą w rozumieniu art. 6 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka, w rozumieniu art. 45 konstytucji, w rozumieniu art. 47 Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej i w rozumieniu art. 19 ust. 1 Traktatu o Unii Europejskiej. Nie jest sądem, który dawałby należyłą ochronę prawną w sprawach, w których wchodzi w grę interpretacja prawa unijnego.

Jeżeli chodzi o samą procedurę dotyczącą stwierdzenia ważności wyborów, to ona wygląda w taki sposób, że zgodnie z art. 313 ustawy o Sądzie Najwyższym obwodowa komisja wyborcza po ustaleniu wyników wyborów sporządza protokół głosowania w obwodzie w wyborach na prezydenta RP i przekazuje okręgowej komisji wyborczej. Następnie okręgowa komisja wyborcza, kiedy już zgromadzi protokoły ze wszystkich podległych jej obwodów głosowania, ustala niezwłocznie zbiorcze wyniki głosowania i sporządza w dwóch egzemplarzach protokół, który w zabezpieczonej kopercie przesyła Państwowej Komisji Wyborczej. Po otrzymaniu tych protokołów Państwowa Komisja Wyborcza dokonuje sprawdzenia prawidłowości ustalenia przez okręgową komisję wyborczą zbiorczych wyników głosowania i w razie stwierdzenia nieprawidłowości w ustaleniu tych zbiorczych wyników zarządza ponowne ustalenie tych wyników. Natomiast zgodnie z art. 316 Kodeksu wyborczego niezwłocznie po otrzymaniu i sprawdzeniu protokołów od wszystkich okręgowych komisji wyborczych Państwowa Komisja Wyborcza ustala wyniki głosowania na kandydatów na prezydenta RP i sporządza protokół głosowania. Stwierdzenie wyniku wyborów następuje na podstawie wyników ustalonych w protokole głosowania. Państwowa Komisja Wyborcza stwierdza to w drodze uchwały, którą przekazuje marszałkowi Sejmu, urzędującemu prezydentowi i wręcza nowo wybranemu prezydentowi Rzeczypospolitej. W myśl art. 318 Kodeksu wyborczego wyniki głosowania i wynik wyborów Państwowa Komisja Wyborcza podaje do publicznej wiadomości w formie obwieszczenia, które podlega ogłoszeniu w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej.

Kodeks wyborczy przewiduje możliwość wniesienia protestu przeciwko wyborowi prezydenta RP, który wnosi się na piśmie do Sądu Najwyższego nie później niż w ciągu 14 dni od dnia podania wyniku wyborów do publicznej wiadomości przez Państwową Komisję Wyborczą. Takie uprawnienie wynika także z art. 129 ust. 2 konstytucji, zgodnie z którym wyborcy przysługuje prawo zgłoszenia do Sądu Najwyższego protestu przeciwko ważności wyboru prezydenta RP na zasadach określonych w ustawie. Przepis art. 129 ust. 3 konstytucji stanowi, że w razie stwierdzenia nieważności wyboru prezydenta RP przeprowadza się nowe wybory na zasadach przewidzianych

### Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Dariusz Mazur

w art. 128 – zarządzenie wyborów prezydenckich i kadencja – dla przypadku opróżnienia urzędu prezydenta RP. Protest wnosi się przeciwko wyborowi prezydenta, nie przeciwko wyborom w ogóle. Oznacza to, że wnoszący protest powinien sformułować konkretne zarzuty przez wskazanie, w jaki sposób jego zdaniem przepisy Kodeksu wyborczego zostały naruszone, jakie przestępstwo przeciwko wyborom zostało popełnione. Wnoszący protest powinien uprawdopodobnić swoje zarzuty przez przedstawienie lub wskazanie dowodów, na których się opierają, pod rygorem pozostawienia protestu bez nadania mu dalszego biegu. Następnie zgodnie z art. 323 Kodeksu wyborczego Sąd Najwyższy rozpatruje protest w składzie trzech sędziów w postępowaniu nieprocesowym. Wydaje opinię w formie postanowienia w sprawie protestu. Uczestnikami postępowania są wnoszący protest, przewodniczący właściwej komisji wyborczej albo jego zastępca i prokurator generalny. I tutaj zgodnie z art. 26 § 1 pkt 2 ustawy o Sądzie Najwyższym do właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych należy rozpoznawanie m.in. protestów wyborczych i protestów przeciwko ważności referendum oraz stwierdzenie ważności wyborów.

Ustanowiona w tej ustawie o Sądzie Najwyższym procedura rozpatrywania protestów przebiega dwuetapowo. Najpierw jest rozpatrzenie protestów w postępowaniu nieprocesowym, procedury cywilnej przez trzyosobowe składy sędziowskie, które wydają opinię w sprawie protestu. W opinii przedstawia się stanowisko co do zasadności zarzutów, protestu wraz z oceną, czy naruszenie przepisów Kodeksu wyborczego lub popełnienie przestępstwa miało wpływ na wynik wyborów. Finalnie Sąd Najwyższy na podstawie sprawozdania z wyborów przedstawionego przez Państwową Komisję Wyborczą, a także po rozpoznaniu wszystkich złożonych protestów rozstrzyga o ważności wyboru prezydenta Rzeczypospolitej, wydając uchwałę, którą podejmuje w ciągu 30 dni od dnia podania wyników wyborów do publicznej wiadomości przez Państwową Komisję Wyborczą. W tej sprawie Sąd Najwyższy orzeka w składzie całej Izby. Jest sformułowana teza, że po upływie tego terminu Sąd Najwyższy traci uprawnienie do wydania uchwały o ważności wyboru prezydenta RP, co spowodowałoby konieczność zarządzania nowych wyborów na zasadach określonych w art. 293 Kodeksu wyborczego. Uchwała w sprawie ważności wyborów zapada na posiedzeniu jawnym przy obowiązkowym udziale prokuratora generalnego, przewodniczącego Państwowej Komisji Wyborczej. Podstawą rozstrzygnięcia Sądu Najwyższego są sprawozdania (*Dzwonek*) z wyborów przedstawione przez Państwową Komisję Wyborczą oraz opinie wydane w wyniku rozpoznania protestów przeciwko wyborowi prezydenta.

Tym, co budzi zasadniczą wątpliwość, jest fakt, że tym organem, który ma rozpoznawać protesty wyborcze, jest Izba Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw

Publicznych, której legalność w świetle prawa europejskiego i europejskiej konwencji praw człowieka została stwierdzona w wielu wyrokach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka...

(*Głos z sali*: Sąd Najwyższy.)

(*Głos z sali*: Nie kłam.)

### Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Panie pośle Jabłoński...

(*Posel Michał Wójcik*: Ale on o co innego pytał.)

### Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Dariusz Mazur:

...poczynając od sprawy Reczkowicz przeciwko Polsce, a kończąc na sprawie Dolińska-Ficek przeciwko Polsce, a także w orzeczeniu Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z 21 grudnia 2023 r., sygn. C-718/21, gdzie pytanie prejudycjalne zadawał należący do Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych pan Zaradkiewicz, a odmówił odpowiedzi na to pytanie prejudycjalne TSUE.

(*Głos z sali*: Uznajecie te wyroki, które są dla was wygodne.)

Dlatego odmówił odpowiedzi, bo stwierdził, że to nie jest niezależny i bezstronny sąd ustanowiony ustawą w rozumieniu prawa Unii Europejskiej. A więc mamy tutaj do czynienia z bardzo poważnym problemem prawnym, który został wywołany przez niszczące polską praworządność działania podczas dwóch poprzednich kadencji Sejmu, które ustanowiły sprzeczną z polską konstytucją, europejską konwencją praw człowieka i prawem europejskim Izbę Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych.

Jeszcze może tylko przypomnę, że 18 grudnia 2024 r. została wydana uchwała nr 162 Rady Ministrów, w której w § 2 w pkt 7 Rada Ministrów wyraziła stanowisko, że w razie publikacji orzeczeń wydanych przez nieprawidłowe składy Sądu Najwyższego, a w takim składzie będzie wydawana każda uchwała Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, takie orzeczenie nie daje rękojmi niezależności od władzy ustawodawczej, wykonawczej. Nieprawidłowości w procesie powoływania sędziów nie pozwalają na uznanie Sądu Najwyższego orzekającego o składkach, w których zasiadała osoba powołana do pełnienia urzędu na stanowisku sędziowskim przez prezydenta RP na wniosek Krajowej Rady Sądownictwa ukształtowanej w trybie określonym przepisami ustawy z 8 grudnia 2017 r., za sąd ustanowiony na podstawie ustawy, w związku z czym w razie publikacji takiego aktu będzie on zawierał adnotację, że jest to akt, który nie jest aktem niezależnego i bezstronnego sądu...

(*Głos z sali*: Sobie może gadać, ile chce.)

...zgodnie z wymienionymi orzeczeniami Europejskiego Trybunału Praw Człowieka i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję.

Proszę nie odchodzić za daleko, bo pytanie dodatkowe zada pan poseł Tumanowicz.

**Poseł Witold Tumanowicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Z przykrością stwierdzam, że nie uzyskałem zasadniczej odpowiedzi na to pytanie. Co więcej, wypowiedź pana ministra raczej pogłębia moje wątpliwości dotyczące tego tematu. Naprawdę zadaję to pytanie nieprzypadkowo w tym terminie, kiedy jeszcze nie znamy wyniku wyborów, kiedy jeszcze nie znamy tego, na kogo zagłosują Polacy, właśnie po to, żeby porozmawiać nieco bez emocji o tej sprawie, bo naprawdę mam obawę co do tego, że zachowanie instytucji państwowych będzie uzależnione od tego, kto te wybory wygra. To, że Ministerstwo Sprawiedliwości ma stanowisko, że izba kontroli nadzwyczajnej nie jest sądem, może doprowadzić do tego – naprawdę już abstrahuję od tego, kto wygra – że będzie decyzja o stwierdzeniu ważności wyborów, ale będzie to sytuacja, w której po prostu część, szczególnie rząd, nie będzie uznawała tego, że mamy nowego prezydenta. Dlatego chciałbym jednak dopytać o to, co będzie się działo w takiej sytuacji, jakie jest stanowisko Ministerstwa Sprawiedliwości (*Dzwonek*), kto będzie wtedy prezydentem RP i co będzie się działo po 6 sierpnia tego roku. Dziękuję.

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję.

Zapraszam pana ministra.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Dariusz Mazur:**

Uchwała o stwierdzeniu ważności wyborów ma charakter deklaratoryjny, czyli taki, który nie tworzy nowej sytuacji prawnej, natomiast potwierdza stan faktyczny, że dany kandydat został wybrany na prezydenta, w związku z czym nie ma specjalnych skutków takiej uchwały. Tak więc jeżeli uchwała będzie zatwierdzająca, nie będzie budzić wątpliwości prawnych. Te wątpliwości pojawiają się w sytuacji, kiedy ten organ, czyli jakiś skład wyłoniony z Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych, która nie ma statusu niezależnego i bezstronnego sądu ustanowionego ustawą, podejmie uchwałę negatywną. Wtedy tak naprawdę odpowiedź na to, co dalej się stanie, będzie leżała w gestii marszałka Sejmu. Natomiast

jest szereg opinii prawnych i orzeczeń, które mówią o tymże wadliwym statusie Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych. Dziękuję.

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję bardzo.

Przechodzimy do kolejnego pytania.

Pytanie Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość. Zadadzą je posłowie: pani poseł Maria Koc i pani poseł Małgorzata Golińska wraz z grupą posłów. Pytanie będzie dotyczyć planów wdrożenia przepisów unijnych, które dotyczą wprowadzenia w życie nowego podatku.

Pani poseł Koc. Zapraszam.

**Poseł Maria Koc:**

Bardzo dziękuję.

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Unia Europejska w ramach zielonego ładu, który miał już nie obowiązywać, jak zapewniał Rafał Trzaskowski na potrzeby kampanii wyborczej, a jednak obowiązuje, dobija kraje członkowskie nowymi podatkami. I tak w roku 2027 w Polsce zacznie obowiązywać nowy unijny podatek od emisji tzw. ETS 2, którym objęte będą transport oraz budownictwo. Podatek będzie dotyczył transportu opartego na paliwach silnikowych oraz wszelkiego rodzaju budynków, w tym także indywidualnych gospodarstw domowych, które będą ogrzewane gazem lub węglem, i będzie ukryty w cenie tychże paliw. To bardzo szkodliwy podatek, który pograży polskie rodziny w nędzę. Dlaczego? Dlatego że Polska należy do grona państw z zapotrzebowaniem na ciepło przekraczającym średnią unijną. W efekcie Polacy znajdują się w gronie krajów, w których obywatele najdotkliwiej odczują uruchomienie unijnej dyrektywy ETS 2. Najwyższe koszty będą ponosili mieszkańcy najstarszych, nieocieplonych budynków jednorodzinnych.

Co system ETS 2 oznacza dla statystycznej polskiej rodziny? Skumulowany dodatkowy koszt tego podatku w przypadku ogrzewania gazem wyniesie w latach 2027–2030 6300 zł, w latach 2031–2035 – już 24 tys., w przypadku węgla będzie to 10 tys. i 39 tys. zł. Jak widać, konsekwencje tego podatku będą dla polskich rodzin niezwykle uciążliwe.

Wobec powyższego mam pytanie: Czy w Ministerstwie Klimatu i Środowiska trwają prace nad implementacją tego podatku i tej dyrektywy do polskiego porządku prawnego? Na jakim są etapie? I czy wobec katastrofalnych skutków tego podatku dla polskich rodzin, polskiego społeczeństwa polski rząd nie zamierza wypowiedzieć tej szkodliwej dyrektywy tak by w ogóle jej nie realizować? Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Odpowie sekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska pani wiceminister Urszula Zielińska.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Klimatu i Środowiska  
Urszula Zielińska:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Szanowne Panie Posłanki i Państwo Posłowie! Na początku odpowiadając tak bardzo krótko i bezpośrednio: Polska musi wdrożyć przepisy dyrektywy, którą państwo, kiedy jeszcze byliście partią rządzącą, przyjęliście. Przypomnę, że prace nad dyrektywą o ETS, wdrażającą również system ETS 2, zakończyły się na początku 2023 r. Te prace oczywiście przed 2023 r. trwały kilka lat. I to był ten czas, kiedy państwo, Prawo i Sprawiedliwość, mieliście szansę na wynegocjowanie takich zapisów tej dyrektywy, które brałyby jeszcze bardziej pod uwagę los krajów członkowskich takich jak Polska, który jest jednym z najbardziej uzależnionych od węgla krajów w Europie.

Mimo to, że prace nad tą dyrektywą już się zakończyły, negocjacje za państwa czasów już się zakończyły i wyniki ich są takie, jakie są, państwo tu, na miejscu, straszycie dyrektywami unijnymi, ale nie prowadziliście zbyt intensywnych prac negocjacyjnych, wskazują na to dzisiejsze wyniki, to my dzisiaj to podnosimy i pracujemy nad modyfikacją tego systemu. Podnosimy w rozmowach z państwami członkowskimi kwestię potencjalnych okresów przejściowych, kwestię odroczenia wejścia w życie niektórych obowiązków i wprowadzenia mechanizmów zabezpieczających ceny. Te prace są bardzo intensywne, one się toczą. Podejmujemy próbę i wysiłek poprawienia sytuacji po państwa wdrożeniu tej dyrektywy.

Ale na początek chcę też dać państwu garść informacji o tym, czym jest w ogóle system handlu emisjami, zwany potocznie systemem ETS, od angielskiej nazwy programu Emission Trading System. Jaki jest w ogóle cel jego funkcjonowania, bo dobrze, żebyśmy wszyscy mieli jasność co do tego? Otóż nadmiarowa produkcja gazów cieplarnianych, np. dwutlenku węgla, generowana w procesach spalania węgla, gazu, ropy i innych paliw kopalnych, powoduje coraz bardziej niebezpieczny dla człowieka wzrost temperatury. Ten rekordowy w ostatnich dekadach i latach wzrost temperatury naszej atmosfery wywołuje cały łańcuch niebezpiecznych konsekwencji. To są np. nasilające się powodzie, susze, pożary, inne gwałtowne, katastrofalne w skutkach zjawiska. I według szacunków Instytutu Ochrony Środowiska – Państwowego Instytutu Badawczego w latach 2000–2020 tylko trzy główne zjawiska klimatyczne w Polsce: susze, powodzie i pożary, spowodowały straty rzędu 6 mld rocznie, a w ostatnich latach te koszty

praktycznie się podwoiły i sięgnęły już 12 mld. To bardzo niebezpieczny trend. Ten trend – tu jest dobra wiadomość – można spowolnić albo wręcz zatrzymać, odchodząc od spalania paliw kopalnych. Istnieją bardzo silne, przede wszystkim ludzkie, ale też ekonomiczne argumenty przemawiające za pilną koniecznością odejścia od spalania tych paliw w sektorach np. takich jak transport i inne. I to jest krajowe uzależnienie od importu tych paliw. (*Gwar na sali, dzwonek*) Jesteśmy niezwykle podatni na koszty tego importu. Te koszty importu są bardzo podatne na kryzysy geopolityczne. I dla przykładu koszty importu paliw kopalnych do Polski w roku 2023 wyniosły prawie 140 mld, dokładnie 138 mld, w ciągu roku. Natomiast w roku wybuchu pełnoskalowej wojny w Ukrainie te ceny natychmiast skoczyły gigantycznie i wzrosły dla Polski do aż 250 mld w ciągu zaledwie roku. I my dla zapewnienia społeczeństwu stabilności i bezpieczeństwa wobec tych nasilających się kryzysów i wobec tego uzależnienia koniecznie musimy odejść od spalania, zwłaszcza importowanych paliw wysokoemisyjnych, które te wszystkie zjawiska, o których mówiłam, nasilają i przyspieszają.

System ETS jest kluczowym, skutecznym mechanizmem redukcji gazów cieplarnianych. Od roku 1990 w Polsce emisje CO<sub>2</sub> spadły o ponad 30%, w całej Europie o ok. 37%. Natomiast tu ciekawostka: największym tego typu programem na świecie, programem typu ETS, jest dziś chiński system ETS – uruchomiony w 2021 r., a w marcu tego roku został rozszerzony na dodatkowe sektory przemysłowe: stalowy, cementowy i sektor aluminium i obejmuje w Chinach już ponad 60% całkowitych emisji gazów cieplarnianych. Dla porównania w Polsce system ETS obejmuje 50% gazów cieplarnianych. Ten mechanizm zachęca do odejścia od paliw wysokoemisyjnych i wynagradza przejście na technologie zeroemisyjne, oparty jest na zasadzie, myślę, że sprawiedliwej zasadzie: zanieczyszczający płaci, która polega na tym, że ten, kto zanieczyszcza, podmioty, które przyczyniają się do wzrostu emisji gazów cieplarnianych, pokrywają przynajmniej na dziś częściowo społeczne koszty neutralizacji tych wszystkich ryzyk lub napraw skutków, które powodują. Wpływy z tego systemu pozwalają na nowe inwestycje w technologie (*Dzwonek*) zeroemisyjne i naprawy środowiskowe po katastrofach, które powodują zmiany klimatu.

W następnym wejściu powiem, jakie przychody ten system generuje, gdzie one są inwestowane i – jeszcze raz podkreślę – jakie prace odnośnie do modyfikacji systemu ETS 2 aktualnie prowadzimy.

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Bardzo dziękuję, pani minister.

Będzie jeszcze pytanie dodatkowe, ale zanim to nastąpi, pozwólcie, że przywitam uczennice i uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 26 im. Komisji Edukacji

**Wicemarszałek Monika Wielichowska**

Narodowej z Wałbrzycha. Dzisiaj przyjechali do Sejmu na zaproszenie posłanki Sylwii Bielawskiej. Witamy was serdecznie i życzymy dobrego dnia w parlamencie. Cieszymy się, że jesteście z nami. *(Oklaski)*

Zapraszam panią poseł Małgorzatę Golińską do zadania pytania dodatkowego.

**Poseł Małgorzata Golińska:**

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W roku 2014 Ewa Kopacz jako premier z Rafałem Trzaskowskim jako ministrem do spraw europejskich zgodzili się na drugi pakiet klimatyczny na lata 2020–2030. Deklarowali wtedy, że ryzyko wzrostu cen dla Polaków jest zerowe. Mamy rok 2025 i, jak się okazuje, oszukali. Efektem są właśnie gigantyczne koszty, które ponoszą polskie firmy, i drastyczne podwyżki dla Polaków. Za chwilę, w 2027 r., wchodzi w życie kolejna odsłona tamtych działań, pakiet ETS2, a więc podwyżki w transporcie i budownictwie. Od wielu lat w Unii Europejskiej rządzi rodzina polityczna, w której jest Platforma Obywatelska. Od wielu lat to właśnie ta grupa polityczna proponuje, przygotowuje, przegłosowuje i wdraża wszystkie te uderzające w Polaków rozwiązania. PiS nigdy nie głosował w Parlamencie Europejskim za tymi rozwiązaniami. *(Oklaski)* Za to politycy Platformy je popierali.

Pytanie jest więc oczywiste. Dlaczego ani jako rządzący w Unii Europejskiej, ani jako prezydencja, którą prowadzicie obecnie, nie doprowadziliście do uratowania Polaków *(Dzwonek)* przed dramatem, który ich czeka, i nie znieśliście planu wdrożenia ETS? Proszę o konkrety, a nie puste deklaracje, że rozmawiacie i podnosicie. Bo na razie jedyne, o czym wiemy, to że ze względu na toczące się wybory w Polsce Ursula von der Leyen opóźnia informowanie Polaków o trudnych decyzjach Unii Europejskiej. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Dziękuję bardzo, pani poseł. Czas minął. Zapraszam panią minister Urszulę Zielińską.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Klimatu i Środowiska  
Urszula Zielińska:**

Zwracam się do pani minister Golińskiej, bo pani minister jako wiceminister klimatu i środowiska w rządzie premiera Mateusza Morawieckiego i Prawa i Sprawiedliwości dokładnie o tym wie, bo wtedy to przyjmowała. Pan premier głosował w Radzie Europejskiej za polityką klimatyczną, za rewizją pakietu klimatycznego z lat 2019 i 2020. *(Gwar na sali, dzwonek)*  
*(Poseł Marcin Przydacz: Bez kłamstwa.)*

Jesteście państwo jak najbardziej odpowiedzialni za dyrektywę, za przyjęcie dyrektywy ETS 2 w takim kształcie, w jakim została przyjęta. *(Gwar na sali, dzwonek)* Co chcę podkreślić? Bo to państwo często przekształcacie i dezinformujecie. Zgodnie z przyjętą koncepcją z systemu ETS 2 podmiotami objętymi regulacją będą podmioty wprowadzające paliwa do obrotu na rynku, paliwa typu węgiel, ale chodzi tylko o dużych dystrybutorów tych paliw, a nie bezpośrednio o gospodarstwa domowe. To jest bardzo ważne, żeby wszyscy mieli tę jasność. Podkreślam: będą objęte tym systemem podmioty wyższego szczebla, takie jak składowcy i dostawcy paliw, nie zaś końcowi konsumenci paliw, nie obywatele. Oczywiście można się spodziewać, że sprzedawcy przerzucą część tego kosztu na gospodarstwa domowe.

Co w związku z tym jest dziś zapisane w dyrektywie i nad wdrożeniem czego pracujemy? Ze wstępnych szacunków dotyczących wpływów finansowych na wsparcie gospodarstw domowych, żeby ostatecznie mogły zostawić piece na paliwa kopalne, żeby mogły przejść na zeroemisyjne, tańsze, lepsze, zdrowsze źródła ciepła, wynika, że na to dostaniemy jako kraj członkowski w latach 2027–2032 przychody z jednej strony z ETS 2 w wysokości ok. 90 mld zł i z drugiej strony przychody ze Społecznego Funduszu Klimatycznego, który łącznie z wkładem własnym wyniesie ok. 64 mld zł. W sumie to jest zastrzyk na inwestycje i wsparcie programów socjalnych w gospodarstwach domowych w wysokości ok. 153 mld zł do roku 2032 – nowe, dodatkowe 153 mld zł wsparcia finansowego na odejście i pozbycie się kopciuchów z naszych domów i nieefektywnych, niewygodnych, niezdrowych źródeł ciepła, również w transporcie. To jest ważne dla naszego zdrowia. Jesteśmy największym beneficjentem nowego funduszu społecznego, tj. 18% całego europejskiego budżetu pójdzie do Polski. *(Dzwonek)* Obecnie w Ministerstwie Funduszy i Polityki Regionalnej toczą się prace nad finalizacją tego planu. Wkrótce będzie on konsultowany.

Jeszcze chcę powiedzieć jedną ważną rzecz. Dodatkowo oprócz tych negocjacji, które prowadzimy w sprawie modyfikacji, usprawnienia ETS 2, w przyszłym roku odbędzie się rewizja całego systemu ETS. Właśnie trwają europejskie konsultacje w sprawie rewizji tego programu. Wszyscy państwo jesteście zaproszeni do wzięcia czynnego, konstruktywnego udziału w europejskich konsultacjach w sprawie ETS-u. Zachęcam do tego, żeby tej szansy nie ominąć i tym razem dobrze ją wykorzystać. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Bardzo dziękuję, pani minister.

Kolejne pytanie w imieniu grupy posłów zada pan poseł Maciej Tomczykiewicz, w sprawie drugiej części

**Wicemarszałek Monika Wielichowska**

raportu zespołu prokuratorów do zbadania spraw pozostających w zainteresowaniu opinii publicznej. Skierowane jest ono do ministra sprawiedliwości.

Panie pośle, zapraszam.

**Poseł Maciej Tomczykiewicz:**

Szanowna Pani Marszałek! Szanowni Państwo! W drugiej części raportu Ministerstwa Sprawiedliwości szczegółowo są omawiane kolejne horrendalne przypadki wpływania na postępowania karne przez przedstawicieli szczęśliwie upadłej władzy Prawa i Sprawiedliwości. (*Oklaski*) Setki ręcznie sterowanych postępowań tylko po to, żeby mogli utrzymać władzę. Krzywda niewinnych ludzi ściganych tylko dlatego, że było to w interesie PiS-u. Przestępcy unikający jakiegokolwiek odpowiedzialności tylko dlatego, że ich ukaranie było wbrew interesowi Prawa i Sprawiedliwości, Ziobry i Kaczyńskiego.

Proszę o informację, czy wśród badanych spraw pojawiły się jakieś typowe, powtarzające się sposoby działania, czyli ingerencji w postępowania karne i naciskania na prokuratorów. Jakie rekomendacje w zakresie postępowań karnych i dyscyplinarnych zostały przedstawione w sprawie prokuratorów, którzy jak cyngle na zlecenie PiS-u sprzeniewierzyli się swoim obowiązkom? (*Gwar na sali, dzwonek*) Proszę o informację, jak rozstrzygano, wobec których prokuratorów ma być wszczynane jedynie postępowanie dyscyplinarne...

(*Poseł Piotr Gliński: Kto ci to, synku, napisał?*)

...a wobec których – również postępowanie karne, panie premierze z tabletu. Bardzo dziękuję. (*Gwar na sali*)

**Wicemarszałek Monika Wielichowska:**

Bardzo państwa proszę o wyciszenie emocji.

Wydaje mi się, że niestosowne były słowa wypowiedziane przez pana posła Piotra Glińskiego. Pan poseł Tomczykiewicz nie jest synkiem, tylko jest parlamentarzystą, dokładnie takim samym posłem jak pan, z takim samym mandatem jak pan. Nie przystoi byłemu ministrowi kultury wypowiadać takich rzeczy. (*Oklaski*)

(*Poseł Piotr Gliński: Do komisji etyki niech pani to zgłosi.*)

(*Poseł Michał Wójcik: Pani marszałek, przepraszam bardzo...*)

Z pytaniami zmierzy się zastępca prokuratora krajowego Marek Jamrogowicz.

Zapraszam, panie prokuratorze.

**Zastępca Prokuratora Krajowego  
Marek Jamrogowicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Odpowiadając na pytania, wstępnie nakreślę zadania, które zarządzeniem prokuratora krajowego z 16 sierpnia 2024 r. zostały nakreślone przed zespołem, który zajął się analizą i oceną wybranych spraw pozostających w zainteresowaniu opinii publicznej pod kątem prawidłowości ich prowadzenia, zasadności podejmowania decyzji oraz merytorycznej oceny końcowych rozstrzygnięć. Pytanie dotyczy drugiej części raportu, która została przedstawiona w kwietniu 2025 r.

Zakresem badań zespół powołany przez prokuratora krajowego objął 400 postępowań. Wśród tych 400 postępowań w 233 postępowaniach stwierdzono bardzo istotne uchybienia, braki, o których powiem później, które spowodowały wydanie stosownych rekomendacji zespołu. W 36 sprawach zespół rekomendował podjęcie lub wznowienie postępowań, w 28 sprawach zespół rekomendował wszczęcie postępowań karnych dotyczących działań prokuratorów, a w 43 sprawach – wszczęcie postępowań służbowych dotyczących działań prokuratorów. Oczywiście te rekomendacje będą podstawą zainicjowania postępowań służbowych, dyscyplinarnych czy też karnych. Nie mogę tutaj mówić o konkretnych osobach, ponieważ kwestia odpowiedzialności dyscyplinarnej lub karnej zostanie rozstrzygnięta w konkretnych postępowaniach.

Będzie to przebiegało w następujący sposób. Są już doświadczenia z pierwszej części raportu, który objął, przypomnę, 200 postępowań. W przypadkach, w których zespół uznał, iż doszło do popełnienia przestępstwa, działania prokuratorów prowadzących czy też nadzorujących postępowania mogą wyczerpywać znamiona przestępstw karnych, stosowne informacje wraz z materiałem zostaną skierowane do wydziału spraw wewnętrznych. Wydział spraw wewnętrznych czy wskazana prokuratura będą samodzielnie podejmować decyzję odnośnie do tego, czy postępowanie karne zostanie wszczęte, czy też nie zostanie wszczęte. Jeżeli chodzi o postępowania służbowe czy dyscyplinarne, to w tych 43 sprawach materiały zostaną przekazane do prokuratora krajowego i postępowania zostaną zainicjowane przez rzeczników dyscyplinarnych. Mówię: zostaną przekazane. To jest pewne uproszczenie, ponieważ te materiały już są przekazywane. Myślę, że do końca przyszłego tygodnia w przypadku każdej ze spraw, które zostały rekomendowane przez zespół, materiały zostaną przekazane właściwym dysponentom. Jeżeli chodzi o te postępowania, w przypadku których wydano rekomendację, mówię tu o 36 sprawach, rekomendację dotyczącą podjęcia lub wznowienia postępowania, to pisma zostały skierowane do właściwych prokuratorów regionalnych, aby w ramach własnych kompetencji podjęli decyzje, względnie, aby decyzje zostały podjęte przez prokuratorów w jednostkach na tym szczeblu, na którym postępowania były prowadzone.

### Zastępca Prokuratora Krajowego Marek Jamrogowicz

Jeżeli chodzi o podstawowe zarzuty, które zostały sformułowane, mówię o nieprawidłowościach dotyczących tych postępowań, które były przedmiotem badania, to są one w zasadzie tożsame, prawie tożsame – być może jest to tylko kwestia pewnych akcentów – z zarzutami, które były formułowane w pierwszym raporcie, w pierwszej części raportu. Generalnie można to pogrupować w bloki tematyczne. Istotną okolicznością, którą zespół zauważył i przedstawił w swoim opracowaniu, było niezasadne wszczynanie postępowań w sprawach, w przypadku których tak naprawdę od samego początku było jasne, iż materiał dowodowy nie pozwala na wszczęcie postępowania. Oczywiście intencjonalny charakter wszczynania postępowań był łatwo dostrzegalny.

Odwrotna sytuacja miała miejsce w sprawach, w których pomimo istnienia uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa albo prowadzono wielomiesięczne postępowania sprawdzające, a przypomnę, że powinny one zostać zakończone po 30 dniach, albo odmawiano wszczęcia postępowania bez przeprowadzenia postępowania dowodowego. Mówię tutaj o tych sprawach, które, nazwijmy to umownie, były w zainteresowaniu kierownictwa Prokuratury Krajowej.

Kolejną kwestią, w przypadku której zespół uznał, iż działania naruszały zasady obiektywizmu czy też rzetelnego prowadzenia postępowania, była kwestia wyznaczania jednostek bądź też przekazywania postępowań do innych jednostek prokuratury. Według raportu zdarzały się sytuacje, w których od początku kierowano sprawę do konkretnej prokuratury. Na etapie prowadzenia postępowania, kiedy kierunek postępowania nie był zgodny z oczekiwaniem kierownictwa Prokuratury Krajowej, dokonywano bądź zmiany referenta, bądź zmiany prokuratury, do której przekazywano to postępowanie. Charakter tej decyzji, wydaje się, był jednoznaczny. (*Dzwonek*)

Kolejny zarzut dotyczył odmiennej oceny zawiadomień kierowanych przez różne podmioty. Bez wątpienia ta analiza, te materiały pozwalają na stwierdzenie, że zarzuty były traktowane w nierówny sposób. Mówię tutaj np. o przestępstwach tzw. mowy nienawiści. Arbitralnie podejmowano decyzję o odmowie wszczęcia postępowania, kiedy to postępowanie dotyczyło pewnych środowisk. Odmierna sytuacja miała natomiast miejsce, gdy sprawa dotyczyła zupełnie innych środowisk, zbliżonych do obozu sprawującego wówczas władzę.

To opracowanie jest gigantyczne, liczy ponad 900 stron. Bardzo trudno je tak szybko i skrótowo zrecenzować, natomiast wydaje mi się, że broni się ono tym, że jest bardzo szczegółowe. To nie jest opinia jednego, dwóch, trzech prokuratorów czy nawet zespołu. Jest to analiza 400, w sumie 600 postępowań wraz z opisaniem tych mechanizmów. Zapoznałem się z nimi przez, jak w moim przypadku, wielo-

letniego prokuratora pozwala na dość smutną konstatację. Muszę jeszcze dodać jedno zdanie, że...

(*Głos z sali*: Drugie pytanie można wydłużyć, a nie odpowiedź. Już jest 1,5 minuty...)

### Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Pani poseł...

(*Głos z sali*: Zgodnie z regulaminem...)

Zgodnie z regulaminem to ja mogę zdecydować, kiedy przerwać panu ministrowi, i jeszcze nie przerywam.

Panie ministrze, proszę kontynuować, skupić się na odpowiedzi i pamiętać, że jeszcze ma pan pytanie dodatkowe i odpowiedź.

(*Głos z sali*: Pani marszałek...)

(*Głos z sali*: Nie ma pytania dodatkowego. Czasu też pan nie ma. Dziękuję, do widzenia.)

Proszę skończyć swoją myśl.

### Zastępca Prokuratora Krajowego Marek Jamrogowicz:

Odpowiem na ostatni fragment tego pytania dotyczący mechanizmu wywierania wpływu. Bardzo rzadko, na co wskazuje zespół, dochodziło do wydania bezpośredniego polecenia w formie przewidzianej ustawą – Prawo o prokuraturze. Generalnie były to sugestie, które niestety były jednoznacznie odczytywane przez prokuratorów prowadzących postępowanie. Te decyzje były podejmowane stosownie do pism instrukcyjnych, zaleceń, uwag osób nadzorujących postępowanie w zwierzchnich jednostkach. Dziękuję.

### Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Bardzo dziękuję.

Proszę o pytanie dodatkowe. Jeśli nie ma pytania dodatkowego, to już nie będzie odpowiedzi, więc dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Bravo!)

Nie wiem, co panią poseł tak śmieszy, naprawdę.

(*Poseł Barbara Bartuś*: Uśmiecham się do pani marszałek.)

(*Głos z sali*: Chcemy dołączyć do uśmiechniętej koalicji.)

(*Poseł Barbara Bartuś*: Nie, nie, pani marszałek, cieszymy się, bo teraz nasze pytanie.)

To dlatego pani poseł była taka zniecierpliwiona, rozumiem.

Pytanie kolejne to pytanie dziesiąte. Zadadzą je parlamentarzyści z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość. Pierwsze pytanie zada pan poseł Piotr Gliński, drugie – pani poseł Barbara Bartuś. Skierowane są do ministra rozwoju i technologii.

Proszę, pan poseł Piotr Gliński.

### Posel Piotr Gliński:

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Zwracam się z pytaniem w zasadzie do prezesa Rady Ministrów w sprawie bulwersującej decyzji władz Warszawy o sprzedaży zabytkowej kamienicy komunalnej przy ul. Marszałkowskiej 66. Budynek zawiera 43 mieszkania komunalne, 9 lokali użytkowych. 5 lat temu pan Rafał Trzaskowski obiecał lokatorom, że wyremontuje tę kamienicę, a po roku od ich wyprowadzki będą mogli wrócić do swoich mieszkań. Mija 5 lat, kamienica stoi zdewastowana, jak stała, a lokatorzy nie mają przed sobą żadnych perspektyw, bo miasto Warszawa właśnie wystawiło tę nieruchomość na sprzedaż. Kto rządzi w Warszawie? Deweloperzy. Co szkodzi obiecać? Tak wygląda wasza władza. Lokatorów mieszkań komunalnych też oszukujecie. Tak wygląda polityka władz Warszawy, polityka mieszkaniowa. Trzaskowski obiecywał budowę 1500 mieszkań komunalnych rocznie. 6 lat rządów – powinno być 9 tys. wybudowanych mieszkań. Ile wybudował? 1252. 14%. Wy macie problem z tymi 14%, bo tak, zdaje się, też wygląda wasze 100 konkretów.

Tak wygląda polityka Rafała Trzaskowskiego w Warszawie – antymieszkaniowa, dla deweloperów. Według informacji znanego społecznika Jana Śpiwaka za Trzaskowskiego 400 nieruchomości warszawskich za 1 mld zł zostało sprzedanych. Zamiast zmniejszać ceny mieszkań w Warszawie poprzez podaż mieszkań komunalnych... Tak to zresztą było obiecywane, no ale co szkodzi obiecać. Tej podaży nie ma (*Dzwonek*), mieszkań komunalnych nie ma.

A jeszcze gorsza stała się rzecz, pani marszałek, to jednak trzeba powiedzieć.

### Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo, panie pośle. Czas minął.

### Posel Piotr Gliński:

Sesja Rady Warszawy, która była temu poświęcona, została przerwana, mieszkańcy nie zostali wpuszczeni na sesję, a na sesji Rady Warszawy rządzi straż marszałkowska. To jest coś niebywałego.

(*Wicemarszałek wyciąga mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

(*Posel Barbara Bartuś: Skandal!*)

### Wicemarszałek Monika Wielichowska:

Dziękuję bardzo. Czas się skończył.

Zapraszam do udzielenia odpowiedzi podsekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Tomasza Lewandowskiego.

Panie ministrze, zapraszam.

A w międzyczasie pozwólcie państwo, że pozdrowię uczennice i uczniów Zespołu Szkół Katolickich im. ks. Jana Długosza we Włocławku, którzy dzisiaj zwiedzają Sejm, odwiedzają nas i przysłuchują się obradom na zaproszenie posła Piotra Kowala. Witamy was serdecznie. (*Oklaski*)

Proszę bardzo, panie ministrze.

### Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Tomasz Lewandowski:

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt i przyjemność zarazem odpowiadać w rządzie za regulacje dotyczące mieszkaniowego zasobu gminy i w tym obszarze postaram się udzielić panu ministrowi, panu posłowi odpowiedzi na zadane pytanie. Cieszę się zresztą, że ono padło, bo w Wysokiej Izbie można w oparciu o przykład Marszałkowskiej 66 powiedzieć o dobrych i złych praktykach stosowanych przez samorządy w zakresie zarządzania mieszkaniowym zasobem gminy.

Po pierwsze, fakty. Nieruchomość przy Marszałkowskiej 66 wbrew narracji politycznej, tej, która się w przestrzeni publicznej pojawia, nie jest przedmiotem roszczeń reprivatyzacyjnych, a przynajmniej nie jest tym przedmiotem roszczeń od prawomocnego rozstrzygnięcia Naczelnego Sądu Administracyjnego z 2019 r.

(*Posel Barbara Bartuś: Ale my wcale tego problemu nie podnosimy.*) (*Dzwonek*)

A więc łączenie kwestii Marszałkowskiej 66 z reprivatyzacją i z wartością zwróconych nieruchomości – o której pan minister mówił, więc to jest na temat – nie jest w tym zakresie zasadne.

(*Posel Piotr Gliński: Tematem jest oszukanie lokatorów. Brak polityki mieszkaniowej.*)

Po drugie, nieruchomość przy Marszałkowskiej 66 jest w fatalnym stanie technicznym i uczciwie trzeba o tym powiedzieć. W maju 2019 r. powiatowy inspektor nadzoru budowlanego to stwierdził. W nieruchomości nie ma centralnego ogrzewania, w fatalnym stanie jest instalacja energii elektrycznej, wod.-kan. Stan techniczny budynku groził katastrofą budowlaną. Groził, i to trzeba otwarcie powiedzieć, bezpieczeństwu zajmujących lokale komunalne mieszkańców.

Cóż zatem, odwołując się do tych dobrych i złych praktyk, w takiej sytuacji samorząd powinien zrobić? Mógł albo wyremontować budynek...

(*Posel Barbara Bartuś: I to powinien zrobić.*)

...albo go sprzedać. W zakresie wyremontowania miał dwie ścieżki: albo remontować razem z lokatorami, bo także tego typu głosy się zdarzały, albo wyprowadzić lokatorów i przeprowadzić remont. Przeprowadzenie remontu z lokatorami z kilku względów było po prostu nieracjonalne. Po pierwsze, ze względów finansowych. Przepisy uchwalone jeszcze za rządów Prawa i Sprawiedliwości wprowadzały możli-

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Tomasz Lewandowski**

wość ubiegania się o dodatkowe bezwzrotne środki w sytuacji zwolnienia lokalu, a więc ten lokal musiał być pustostanem, żeby móc wtedy, w 2019 r., uzyskać 45-procentowy bezzwrotny grant na remont. Po drugie, ze względów organizacyjnych byłoby to trudne. Trudno przeprowadzić kapitalny remont klatki schodowej, stropu, instalacji z zajmującymi lokale mieszkańcami. Powiedziałbym, że jest to zupełnie niemożliwe. W związku z tym trzeba było lokatorów wyprowadzić, co miało miejsce. Na 26 zajętych lokali w budynku miasto przydzieliło w Śródmieściu mieszkania 29 rodzinom, na zasadzie zamian. Nie słyszałem... Do ministerstwa nie dotarły skargi lokatorów. Dostali mieszkania w Śródmieściu, w dobrym stanie technicznym, nie było żadnych skarg. Co więcej, jeśli chodzi o lokale, które były zajmowane przez rodziny z dorosłymi dziećmi, te rodziny dostawały nie jeden lokal, ale dwa, co jest naprawdę praktyką bardzo szlachetną i, powiedziałbym, nawet niespotykaną w kraju, w innych samorządach.

Miasto w trakcie zamian przystąpiło do szacowania wartości tego remontu. W tej kwestii też została wydana decyzja mazowieckiego konserwatora zabytków, w jakim zakresie jakie elementy mają być chronione w związku z kwestiami konserwatorskimi. Oszacowano koszt remontu całego budynku na 50 mln zł. Czy miasto mogło wystąpić o dodatkowe środki z Funduszu Dopłat? Oczywiście, że mogło, ale odpowiedzmy sobie na pytanie: Czy przeprowadzenie remontu, którego koszt w przeliczeniu na jedno mieszkanie byłby na poziomie 1 mln zł, byłoby racjonalne i czy uznalibyśmy takie działanie rządu, ministerstwa rozwoju przynajmniej te środki za mądre? Myślę, że wszyscy zgodzimy się, że tak nie jest. Po drugie, decyzja konserwatora zabytków, o której wspomniałem, w największym zakresie negatywnym dotyczyła mieszkaniowego zasobu gminy, ponieważ nakazywała zachowanie struktury lokali mieszkalnych. Cóż to oznacza? To oznacza, że duże lokale, 80-, 100-metrowe, miały być nietknięte. Państwo wiecie, jak wygląda struktura starych kamienic. Często mamy duże izby, przechodnie pokoje. Jest to przestrzeń naprawdę bardzo trudna do zagospodarowania, tym bardziej do zagospodarowania przez lokatorów komunalnych, ponieważ powodowałyby to zwiększenie kosztów eksploatacyjnych. Duże lokale, stukilkudziesięciometrowe, nie są niestety dedykowane lokatorowi komunalnemu właśnie chociażby ze względu na wysokość stawki nie tyle czynszowej, ile eksploatacyjnej. To powoduje, że dla takiego lokatora ten lokal jest niezwykle trudny w utrzymaniu. Miasto rozsądnie podjęło więc decyzję o dokonaniu sprzedaży i znowu miało dwie opcje. Mogło sprzedać te lokale z bonifikatami dotychczasowym lokatorom, co jest naprawdę bardzo często praktykowane w całym kraju, we wszystkich samorządach. Niestety prowadzi to do nadużyć, wyłudzeń tych lokali, o których ostatnio

opinia publiczna dość głośno dyskutowała. Po pierwsze, w sposób oczywisty lokatorów komunalnych nie stać by było na wykup, a jeżeli nawet stać by ich było na wykup, to na pewno nie na wyłożenie 50 mln zł jako wspólnota na remont tego budynku. A więc tak naprawdę (*Dzwonek*) on trafiłby w ręce cwaniaków. Podjęto decyzję o przetargu nieograniczonym, co więcej, zminimalizowano poziom premii konserwatorskiej.

W związku z tym jako osoba zajmująca się w ministerstwie rozwoju mieszkaniowym zasobem gminy nie mam tu żadnych zastrzeżeń. Co więcej, doceniam deklarację władz miasta Warszawy, że te środki zostaną przeznaczone na remonty mieszkań komunalnych, a Warszawa, też trzeba uczciwie o tym powiedzieć, jest liderem w pozyskiwaniu tych środków. Na dzisiaj rano, bo to sprawdzałem, mamy w bazie 122 wnioski z Warszawy na budowę i remont 1230 lokali na łączną kwotę ponad 220 mln zł. Dziękuję bardzo.

(Poseł Piotr Gliński: 14%...)

(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Dorota Niedziela)

### **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Bardzo proszę panią poseł Barbarę Bartuś o zadanie pytania dodatkowego.

### **Poseł Barbara Bartuś:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Ujął mnie pan tą szlachetnością władz Warszawy, które obiecały wyremontować mieszkania, a dzisiaj sprzedają je deweloperom. Ale proszę o odniesienie się do kwestii, którą pan już troszeczkę poruszył. Chodzi o niezwykle istotną kwestię polityki władz Warszawy w zakresie wykupu mieszkań komunalnych. Prezydent Trzaskowski publicznie chwalił się, że jego ratusz nie stosuje bonifikat i dopłat w przypadku lokatorów chcących wykupić swoje mieszkania. To oznacza, że nawet długoletni najemcy, osoby uczciwie płacące przez dziesięciolecia, są dziś pozbawione szansy na własność. Jest to jawna niesprawiedliwość, szczególnie wobec starszych mieszkańców Warszawy, którzy żyli w tych lokalach przez całe życie i dziś nie mogą sobie pozwolić na ich wykup po cenach rynkowych. Co więcej, przez lata w Warszawie prowadzono dziką reprivatyzację, o której pan wspominał. Akurat to pytanie tego nie dotyczy, ale w wyniku tej reprivatyzacji tysiące lokatorów zostało pozbawionych dachu nad głową (*Dzwonek*) lub żyło w strachu, często pod presją mafii reprivatyzacyjnych. Dziś, zamiast odbudowywać zasób komunalny, ratusz ten zasób sprzedaje.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, pani poseł. Dziękuję.

**Poseł Barbara Bartuś:**

Pytanie: Panie ministrze, czy rząd planuje wprowadzić mechanizmy, które z jednej strony umożliwią uczciwym najemcom wykup mieszkań komunalnych na preferencyjnych warunkach...

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, pani poseł. Bardzo dziękuję.

Odpowiedzi pani poseł udzieli podsekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii pan minister Tomasz Lewandowski.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Rozwoju i Technologii  
Tomasz Lewandowski:**

Pani Poseł! Bardzo dziękuję za to pytanie, bo to pozwala na postawienie kolejnego prostego pytania: Czy da się pogodzić postulat zwiększenia zasobu komunalnego z równoległym głoszeniem postulatu, jak to pani poseł wskazała, dania możliwości wykupu mieszkań za ułamek wartości? Nie da się. To na poziomie logicznym się nie łączy. Jeżeli chcemy zwiększyć zasób mieszkań komunalnych, to zamiast je prywatyzować, musimy je remontować i budować nowe, a nie sprzedawać za ułamek wartości.

*(Poseł Barbara Bartuś: Chodzi o zasób mieszkań w ogóle.)*

Pani poseł raczyła wspomnieć, że to jest uczciwe wobec lokatorów. Przypomnę, jaki był cel wprowadzenia bonifikat. W latach 90. czy na początku lat 2000. samorządów nie było stać na remonty kamienic, więc miały wtedy wyjście: albo pozwolić niszczyć temu zasobowi, albo dokonać sprzedaży za przysłowiową złotówkę, żeby ludzie w ramach wspólnot sami sobie wyremontowali. Ale jesteśmy 20–25 lat po tym. Są ogromne środki publiczne na remonty.

*(Poseł Piotr Gliński: Dobrych mieszkań w zatoce świń.)*

Dzisiaj ze środków publicznych, ze środków rządowych w Banku Gospodarstwa Krajowego można otrzymać do 80% bezwrotnego wsparcia na remont kamienic i mieszkań. W związku z tym nie ma racjonalnego powodu sprzedaży mieszkań za 10% ich wartości. Co więcej, czy ktoś tutaj jest oszukiwany i czy ktoś tutaj rzeczywiście ponosi jakąś szkodę?

*(Głos z sali: Tak.)*

Szanowni Państwo! Dzisiaj w zasobie mieszkaniowym, w zasobie gminy mieszka mniej więcej 5% Polaków. 95% nie miało tego szczęścia, żeby mieszkać w tym zasobie, żeby płacić 1/4 wartości czynszu, bo mniej więcej tak się ma czynsz komunalny do czynszu rynkowego. Pytanie: Czy sprawiedliwym wobec tych 95% Polaków jest dzisiaj czynienie dodatkowego ukłonu w stronę lokatorów komunalnych i pozwalanie im na wykupywanie mieszkań za 10% wartości? To naprawdę powoduje patologie, o których ostatnio dyskutowaliśmy. Nie chcę wchodzić w nuty polityczne, ale jako zastępca prezydenta Poznania miałem mnóstwo sytuacji, w których lokatorzy wykupujący lokale odsprzedawali je za bezcen i po kilku latach do nas wracali z płaczem. Byli oszukani, nie obejmowali tego swoją świadomością, jakie obowiązki wiążą się z wykupem mieszkań. Więc jedynym rozsądnym działaniem w tej chwili jest budowa nowych mieszkań, remontowanie zasobów, które mamy, a w przypadku ul. Marszałkowskiej 66 i mieszkań dużych, których nie można podzielić, bo konserwator na to nie wyraził zgody, dokonywanie sprzedaży tych nieruchomości po maksymalnej cenie i przeznaczanie tych środków właśnie na remont dotychczasowego zasobu, tak żeby przeciwdziałać gentryfikacji, tak żeby stworzyć miks społeczny w Śródmieściu, bo to jest niezwykle ważne. Dziękuję bardzo.

*(Poseł Barbara Bartuś: Pan po prostu uzasadnia szukanie lokatorów.)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

*(Poseł Piotr Gliński: Ale dlaczego Warszawa nie buduje lokali...)*

Panie pośle Gliński...

*(Poseł Piotr Gliński: Tak, pani marszałek?)*

...bardzo proszę o niedopytywanie. Mamy już poślizg czasowy. Pan trochę przeszkadza.

*(Poseł Piotr Gliński: Argument o poślizgu mnie przekonał. Dziękuję bardzo.)*

Dziękuję bardzo. Cieszę się, że jakieś argumenty do pana trafiają.

W tej chwili przechodzimy do pytania nr 11.

Pytanie zadadzą posłowie Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk i Waldemar Andzel, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Pytanie jest w sprawie niezrealizowania obietnic wyborczych przez rząd Donalda Tuska, w szczególności podniesienia kwoty wolnej od PIT do 60 tys. zł, przy jednoczesnym pogarszaniu się sytuacji budżetu państwa i gwałtownie rosnącym deficycie budżetowym. Pytanie jest skierowane do prezesa Rady Ministrów, a odpowie na nie z upoważnienia prezesa Rady Ministrów podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pan minister Jarosław Neneman.

Bardzo proszę, pan poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk.

### **Posel Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Rzeczywiście pytanie ma dotyczyć nierealizowania obietnic wyborczych przez rząd Donalda Tuska. Tę kwestię poruszy pan poseł Andzel w swoim dodatkowym pytaniu. A ja skoncentruję się na sprawie pogarszania się sytuacji finansów publicznych, sytuacji budżetowej.

Panie Ministrze! Mamy dane za pierwsze 4 miesiące tego roku: deficyt 91,5 mld, dochody tylko 176 mld, a więc wyraźnie niżej niż upływ czasu. Tak naprawdę, gdyby pokryć wszystkie wydatki przypadające na ten okres, deficyt wynosiłby już 130 mld zł. W związku z tym rozumiem, że minister wstrzymuje się z wydatkami, żeby nie doprowadzić do kompletnego bankructwa.

I ostatnie dane dotyczące przyrostu długu publicznego. Panie ministrze, w zaledwie 4 miesiące tego roku zrobić 121 mld dodatkowego długu to jest to coś nieprawdopodobnego, zwłaszcza że w ostatnim roku naszych rządów, a twierdziliście, że byliśmy bardzo rozrzutni, ten dług za cały rok przyrósł tylko o 107 mld zł. Wy w 4 miesiące, zaledwie w ciągu 1/3 roku budżetowego powiększyliście dług o 121 mld zł. Razem z długami zaciągniętymi w 2024 r. to jest przyrost w liczbach bezwzględnych o 404 mld zł.

Panie Ministrze! Rodzi się pytanie: Co się dzieje z finansami publicznymi, co się dzieje z budżetem, że to zadłużenie tak gwałtownie rośnie, że deficyt, a w konsekwencji także dług publiczny, tak gwałtownie przyrasta? Pytanie podstawowe, panie ministrze, które coraz mocniej czy wyraziściej trzeba (*Dzwonek*) stawić: Czy leci z nami pilot...

### **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo.

### **Posel Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk:**

...jeżeli chodzi o budżet państwa i finanse publiczne? (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Na pytania pana posła odpowie z upoważnienia prezesa Rady Ministrów podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pan minister Jarosław Neneman.

Zapraszam, panie ministrze.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Rozumiem, że nastąpiła zmiana kolejności pytań. Proszę bardzo. Są to rzeczy bardziej bieżące, ciekawsze.

To może tak. Po pierwsze, takie tło makroekonomiczne. Jak państwo wiedzą, Komisja Europejska opublikowała wiosenne prognozy gospodarcze. Sytuacja jest trochę gorsza niż jeszcze jakiś czas temu, co wynika przede wszystkim z sytuacji za oceanem i tej wielkiej niepewności, która wkradła się w gospodarkę światową. Niemniej jednak w przypadku Polski Komisja Europejska prognozuje realny wzrost PKB na poziomie 3,3% w tym roku i 3% w przyszłym roku po wzroście 2,9% w tamtym roku. Jak było w roku 2023, przemilczę, ale pan poseł oczywiście doskonale wie, że nie było się czym chwalić.

(*Posel Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk: Ale wie pan z jakiego powodu, pan wie, panie ministrze.*)

Mamy jeszcze świetne dane, jeśli chodzi o tempo wzrostu gospodarczego w Europie. Z dużych gospodarek jesteśmy numerem jeden, w przyszłym roku będziemy numerem jeden, za 2 lata też będziemy na podium, zgodnie z prognozami Komisji Europejskiej, to nie są nasze prognozy.

Jeśli mówimy o bezrobociu, to tak samo sytuacja jest bardzo dobra. Jesteśmy na drugim miejscu po Czechach i w najbliższych latach tak będzie.

Teraz pytania, które pan zadawał, bo zadaje pan bardzo konkretne pytania dotyczące dochodów i wydatków. Doskonale pan wie, że takie porównywanie jeden do jednego tego roku z poprzednim nie jest dobre, bo dokonała się duża, można powiedzieć, fundamentalna reforma finansowania samorządów terytorialnych. Odeszliśmy od systemów, w których najpierw się zabierało pieniądze samorządom, a potem jeździło się z czekami i wybranym te czekami wręczało.

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Panie Pośle! Bardzo bym prosił... Lubię z panem rozmawiać i pan to wie, więc ja teraz, potem pan, potem ja.

(*Posel Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk: Ja się nie odzywam. Ja siedzę grzecznie.*)

Bardzo dziękuję.

Poszły bardzo duże środki do samorządów terytorialnych. Zmienił się system udziału w PIT i w CIT i de facto w tym roku jest 13 takich transferów, a nie 12.

Teraz przekażę państwu porównywalne dane, porównywalne, czyli uwzględniające to, że mamy reformę systemu. Gdyby nie było reformy JST, to w okresie styczeń–kwiecień, czyli w okresie porównywalnym, gdybyśmy ten rok porównywali z poprzednim, dochody byłyby wyższe o 18,7 mld zł, czyli 8,7 mld zł w ujęciu rocznym. Musi pan przyznać, że nawet jak uwzględnimy inflację, to 8,7 mld zł to nie jest liczba, której trzeba się wstydić. Jeśli mówimy o pieniądzach przekazywanych do JST, to w porównaniu z analogicznym okresem roku ubiegłego zamiast 24 mln przekazaliśmy 80 mln...

(*Posel Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk: Miliardy.*)

...czyli jest to wzrost o 56 mld zł. Tak, chodzi o miliardy. To 230%.

VAT. To jest pana ulubiony temat. Wykonanie VAT-u w okresie styczeń–kwiecień 2025 r. jest wyższe

### Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman

o 12% niż w okresie styczeń–kwiecień 2024 r. Podatek akcyzowy idzie mniej więcej zgodnie z planem. Oczekujemy wzrostu podatku akcyzowego.

Zawsze gdy się zmieniają stawki – a jak państwo wiedzą, stawki na wyroby tytoniowe się zmieniły – powoduje to pewne zaburzenia w statystyce. Po stronie wydatkowej natomiast jest pozycja, której u państwa nie było. Jak pan doskonale wie, część wydatków była finansowana, jak można kolokwialnie powiedzieć, pod stołem, nie przez budżet.

(Poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk: Ha, ha, ha!)

I np. w tym okresie, o którym teraz mówimy, przekazanych zostało 19 mld zł w części 20: gospodarka na spłatę zobowiązań z tytułu obligacji, wraz z odsetkami Polskiego Funduszu Rozwoju, wyemitowanych w 2020 r. na sfinansowanie rządowego programu tarcz finansowych. A więc jak gdyby część tego, o czym pan mówi, wynika z tego, że spłacamy zadłużenie, które powstało w sposób, nazwijmy to, nie do końca transparentny kilka lat temu.

(Głos z sali: Ooo...)

(Głos z sali: Tak było.)

Warto też wspomnieć w kontekście dyskusji o składce zdrowotnej i sytuacji NFZ-etu, że w tym roku na ochronę zdrowia już przeznaczono dodatkowo 10,6 mld zł.

(Poseł Janusz Cieszyński: Najdłuższe kolejki w historii.)

(Poseł Grzegorz Napieralski: Przez PiS. Tak, przez was.)

(Poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk: ...o długu.)

Skoro mówi pan o długu, to tak, dług rośnie.

(Poseł Grzegorz Napieralski: ...długi spłacać.)

Z tym że to jest ten dług, który widać. Za waszych czasów też dług rósł. Część było widać, części nie było widać. Ale trzeba uczciwie powiedzieć, że nadal polski dług jest niższy niż średnia europejska, jest niższy niż dług kilku innych rozwiniętych gospodarek. (Poruszenie na sali, *dzwonek*) Natomiast gdy popatrzymy sobie na ocenę polskiego długu przez inwestorów, to – o czym pan doskonale wie – koszty finansowania polskiego długu w ostatnim okresie spadły. I to jest znak, taki obiektywny znak rynku, że jednak leci z nami pilot. Dziękuję. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Pozwólcie państwo, że zanim przejdziemy do pytania dodatkowego, serdecznie pozdrowię Fundację Misji Obywatelskiej z młodzieżą z Podkarpacia i z projektu „Podkarpacka akademie dziennikarstwa”. Jesteście państwo z nami? Jesteście. Państwo przyjechaliście na zaproszenie pani poseł Krystyny Skowrońskiej. Bardzo serdecznie was witam. Myślę, że dzisiejszy dzień będzie owocował tylko samymi dobrymi

wspomnieniami ze zwiedzania Sejmu Rzeczypospolitej, a pani poseł Krystyna Skowrońska przedstawi wam wszystkie zasady działania Sejmu oraz procesu legislacyjnego. Miłego zwiedzania życzę. (*Oklaski*)

Pytanie dodatkowe zada pan poseł Waldemar Andzel.

Bardzo proszę.

### Poseł Waldemar Andzel:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Tak naprawdę mamy załamanie finansów publicznych państwa. Deficyt będzie rekordowy, wyniesie co najmniej 300 mld zł.

Na finiszu kampanii wyborczej powraca temat podniesienia kwoty wolnej od podatku do 60 tys. zł. Taka zmiana oznaczałaby całkowite zwolnienie z PIT-u dla pracowników etatowych zarabiających ok. 6100 zł brutto miesięcznie, emerytów oraz części przedsiębiorców. Rafał Trzaskowski jasno zadeklarował, że chce być gwarantem wprowadzenia tej reformy. To jest po prostu żenująco śmieszne, bo to miało być wprowadzone na długo przed tym, nim zarządzono wybory prezydenckie. Jest to jedna ze 100 niezrealizowanych obietnic przez rząd 13 grudnia. W budżecie na 2025 r. nie ma śladu tej obietnicy. PiS złożył w tej sprawie projekt ustawy, który jest przetrzymywany w zamrażarce przez marszałka Hołownię.

Dlatego chciałbym zapytać, ilu gwarantów i ubezpieczników potrzebujecie, by realizować swoje obietnice. Czy podwyższenie kwoty wolnej uzależniacie od wygranej (*Dzwonek*) Rafała Trzaskowskiego? A jeśli przegra, to co? Będziecie udawać, że nie ma tematu? Proszę o odpowiedź. Dziękuję. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję, panie pośle.

Zapraszam do udzielenia odpowiedzi podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana ministra Jarosława Nenemana.

Zapraszam, panie ministrze.

### Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Odpowiadając na pana pytanie dotyczące kwoty wolnej... (*Dzwonek*)

(Głos z sali: Koniec.)

...powiem, że pytanie było trochę szersze, dotyczyło obietnic, więc państwo pozwolą, że odniosę się do części obietnic. Część jest niezrealizowana, część jest w trakcie realizacji, o czym państwo doskonale

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman**

wiedzą. Ale warto przypomnieć, że np. in vitro zostało zrealizowane.

*(Głos z sali: Ha, ha, ha!)*

*(Głos z sali: Co szkodzi obiecać?)*

*(Poseł Joanna Borowiak: Motto Platformy.)*

Z mojego obszaru podatkowego został zrealizowany PIT kasowy i on już jest. Podniesiono wynagrodzenie nauczycieli o 30%...

*(Poseł Jakub Rutnicki: O 35% nawet, w 2 lata.)*

*(Głos z sali: Nadgodzin nie biorą, bo im się nie opłaca.)*

...a pozostałych pracowników sfery o 35%.

*(Poseł Joanna Borowiak: Żeby ministra poprawiać? Słabo.)*

*(Poseł Jakub Rutnicki: Nie potrafiłście tego zrobić.)*

*(Głos z sali: Nadgodzin nie biorą.) (Dzwonek)*

Bardzo dziękuję.

Wprowadzono program „Aktywny rodzic”, urlop dla przedsiębiorców. Co do składki zdrowotnej, która tak państwa rozgrzewała na tej sali, to nie było możliwości pełnej jej realizacji. *(Poruszenie na sali)*

### **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Panie ministrze, jeśli mogę przerwać.

Panie pośle Cieszyński, zwracam panu uwagę. Rozumiem, że coś pana bawi, ale myślę, że proces finansowania in vitro nie jest aż tak wesoły, żeby przeszkadzać ministrowi.

*(Poseł Janusz Cieszyński: Przecież to jest obszar pana ministra Nenemana.)*

Jeżeli ktoś zadał pytanie, to bardzo proszę wysłuchać odpowiedzi. Jeśli państwo będą nadal przeszkadzać, będę musiała odczytać państwu formułkę, którą znacie.

Bardzo proszę, panie ministrze.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Bardzo dziękuję.

Składka zdrowotna to jest obszar jak najbardziej ze sfery ministra finansów. Te rzeczy, o których mówimy, są finansowane, minister finansów je finansuje, więc tak naprawdę jest to obszar, w którym minister finansów ma swoje zdanie. Co do składki zdrowotnej, to jak państwo wiedzą, ten projekt, który uchwaliła Wysoka Izba, był projektem kompromisowym. Zrealizowaliśmy w 100% niepobieranie składki od zbycia środków trwałych. To już jest. Ta próba pewnego uproszczenia i obniżenia obciążeń się nie udała, jak państwo wiedzą. Wiedzą też państwo z jakiej przyczyny. Trochę nie bardzo rozumiem dlaczego, bo

to jakaś węższa polityka. Był pewien krok w stronę naprawy tego, co Polski Ład zrobił w składce zdrowotnej i co – jak sami państwo mówicie – było błędem. Prezydent to zawetował i tego trochę nie rozumiem, ale o tym państwo lepiej wiedzą. Podniesiono rentę socjalną, podniesiono fundusz alimentacyjny o 100%. Przywrócono finansowanie telefonu zaufania dla dzieci i młodzieży – jest młodzież na sali – 116 111.

*(Poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk: Panie ministrze, a co z 60 tys.?)*

Przywróciliśmy jawność finansów publicznych.

*(Poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk: Ha, ha, ha!)*

*(Poseł Janusz Cieszyński: Gdzie aktualizacja...)*

Zachęcam do lektury białej księgi. Dużo się państwo z niej dowiedzą. KPO nie było w umowie, ale te pieniądze płyną. O reformie JST wspominałem. Teraz to, co państwa najbardziej interesuje.

*(Poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk: To nie nas, ale Polaków.)*

Ministerstwo Finansów wielokrotnie...

### **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Panie pośle Kuźmiuk, zwracam panu uwagę, że zakłóca pan obrady Sejmu.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:**

Bardzo dziękuję, pani marszałek.

Koledzy z Prawa i Sprawiedliwości bardzo wiele razy już pytali o to i państwo pozwolą, że poinformuję opinię publiczną, pozostałych posłów i wszystkich na sali, żeby pytania o wprowadzenie kwoty wolnej kierowali do ministra finansów: pan poseł Woś, pan poseł Sachajko z panią posłanką Gembicką, Daniel Milewski, Maria Koc, grupa posłów: Jarosław Krajewski, Bartosz Kownacki, Marcin Porzucka...

*(Poseł Paweł Szrot: Porzucek, proszę dobrze czytać.)*

...Wojciech Zubowski, Adam Andruszkiewicz też o to pytał, Bartłomiej Pejo, cała grupa posłów – interpelacja nr 2320, potem pan Daniel Milewski, jeszcze raz pan Daniel Milewski. I powiem tak, to zobowiązanie, które jest zapisane, jest jak najbardziej aktualne. Pan minister finansów i pan premier potwierdzają, trwają prace... *(Gwar na sali)*

*(Głos z sali: Kiedy?)*

Oczywiście mogą państwo, jak państwo... Doskonale państwo wiedzą, że po stronie wydatkowej Ministerstwa Finansów czy też finansów publicznych pojawiły się rzeczy, które ciężko było przewidzieć jeszcze niedawno. Wydajemy najwięcej w Europie na zbrojenia i rozumiem, że nikt z państwa nie...

*(Poseł Paweł Szrot: Że nie można było tego przewidzieć? Wojna od 3 lat.)*

## Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman

Wydajemy więcej, niż można było przewidzieć. Są pewne priorytety i obrona ojczyzny jest tym najwyższym priorytetem. Ale chciałbym zakończyć tym, co powiedziałem przed minutą: Deklaracja podniesienia kwoty wolnej jest nadal aktualną deklaracją. Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Ha, ha, ha!)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

## Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Na tym zakończyliśmy pytania bieżące.

Pozwólcie państwo, zanim przejdziemy do następnego punktu porządku dziennego, że pozdrowię młodzież z Zespołu Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich w Tarnowskich Górach. Jesteście państwo z nami? Jesteście. *(Oklaski)* Bardzo serdecznie pozdrawiamy. Państwo przyjechaliście na zaproszenie pana posła Piotra Stracha. Mam nadzieję, że w dzisiejszym dniu będziecie obserwować obrady Sejmu i będziecie mieć tylko same dobre wspomnienia, a pan poseł Strach oprowadzi was po Sejmie i wytłumaczy, na czym polega praca posła Rzeczypospolitej. Miłego dnia życzę.

### Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 11. porządku dziennego: Informacja bieżąca.

Przypominam, że na obecnym posiedzeniu Sejmu zostanie rozpatrzona informacja w sprawie możliwych nieprawidłowości w finansowaniu kampanii wyborczej przed wyborami prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 2025 r., których przejawem były reklamy polityczne, które mogły zostać opłacone z zagranicy i posiadać znamiona dezinformacji, o której przedstawienie wnosi Klub Poselski Konfederacja.

Przypominam również, że przedstawienie uzasadnienia wniosku przez posła przedstawiciela wnioskodawców nie może trwać dłużej niż 5 minut, a udzielenie odpowiedzi przez przedstawiciela Rady Ministrów – dłużej niż 10 minut. Wystąpienia posłów w dyskusji nie mogą trwać dłużej niż 2 minuty. Na zakończenie dyskusji głos zabierają kolejno przedstawiciel wnioskodawców oraz przedstawiciel Rady Ministrów. Wystąpienie przedstawiciela wnioskodawców nie może trwać dłużej niż 5 minut, a wystąpienie przedstawiciela Rady Ministrów – dłużej niż 10 minut. Marszałek Sejmu może wyrazić zgodę na wydłużenie wystąpienia przedstawiciela Rady Ministrów. Czas przeznaczony na rozpatrzenie punktu: Informacja bieżąca nie może być dłuższy niż 90 minut.

Proszę o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców posła Przemysława Wiplera.

Zapraszam, panie pośle.

## Poseł Przemysław Wipler:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Z informacji medialnych, z artykułów prasowych, m.in. artykułu panów redaktorów Słowika i Jadcza-ka, polska opinia publiczna dowiedziała się, że bardzo agresywne, dezinformujące filmiki, które były publikowane na wielu kontaktach w serwisach internetowych, zostały sfinansowane przez podmiot zagraniczny. Zostały sfinansowane przez spółkę, która mieści się w Wiedniu, mieści się w Austrii, przez spółkę, która nazywa się Estratos Digital GmbH, wcześniej DataDat. Jest to spółka, w której jest zaangażowany m.in. pan Adam Ficsor, były minister do spraw służb specjalnych w lewicowym rządzie węgierskim. Są tam politycy, a spółka ta finansowana jest dzięki pieniądзом mocno angażującego się w politykę po stronie progresywnej, lewicowej, jednego z najbogatszych ludzi na świecie, pana George'a Sorosa.

Reklamy te były w Polsce dystrybuowane przez profile, przez kanały w mediach społecznościowych: Wiesz Jak Nie Jest i Stół Dorosłych. Osoby związane z tymi profilami powiedziały, wskazały, że podmiotem finansującym te reklamy jest fundacja Akcja Demokracja. Chodzi o podmiot, którego prezes był nagradzany przez prezydenta Warszawy Rafała Trzaskowskiego, osobę, która jeszcze kilka dni temu czy kilkanaście dni temu brała udział w spotkaniach w NASK-u, w Nauczycielskiej Akademickiej Sieci Komputerowej, w jednostce publicznej, państwowej, która ma walczyć z dezinformacją w sieci, brała udział w pouczaniu innych, występowała w mediach publicznych jako wzorcowy człowiek od pilnowania porządku w sieci i tego, jak być powinno. I okazuje się, że reklamy w sposób kłamliwy, agresywny atakowały kandydata na prezydenta RP Sławomira Mentzena, przedstawiciela naszego klubu, ale również pana Karola Nawrockiego, kandydata obywatelskiego wspieranego przez Prawo i Sprawiedliwość. Były też reklamy, filmiki wskazujące, jakim wspa-niałym, dobrym kandydatem na prezydenta jest pan Rafał Trzaskowski.

Przepisy dotyczące finansowania partii politycznych mówią jasno i klarownie o kampaniach wyborczych. Po pierwsze, kampanie polityczne kandydatów na prezydenta mogą być finansowane wyłącznie przez komitety tych kandydatów na prezydenta. To jest pierwsza reguła. Druga reguła brzmi: polska polityka ani partie polityczne nie mogą być finansowane przez osoby prawne, przez żadne spółki.

*(Głos z sali: Tak jest.)*

Trzecia reguła brzmi: żadnych pieniędzy z zagranicy. Nawet Polak, który wyjechał do Anglii do pracy i ze swojego konta przelał pieniądze... To, że on pracuje w Anglii i nie mieszka na stałe w Polsce, mogło być powodem odrzucenia sprawozdań finansowych.

Wszystkie te trzy reguły są złamane w sytuacji, w której podmiot austriacki, za pieniądze Bóg wie skąd, bezpośrednio setkami tysięcy złotych finansu-

**Posel Przemysław Wipler**

je płatne reklamy w mediach społecznościowych. Dodatkowo ten sam podmiot – nie wiemy, o jakie chodzi kwoty – wysyłał do influencerów, osób, które mają popularne kanały w mediach społecznościowych, zapytania, czy na tych kanałach zamieszczałyby te filmiki za wynagrodzeniem. Nie wiemy, jaka to jest kwota, co najmniej 100 tys. dolarów, kilkaset tysięcy złotych. To jest naszym zdaniem nielegalne finansowanie kampanii Rafała Trzaskowskiego. Ta skala to mogą być miliony.

Stąd mam pytanie. Chciałbym, żeby pan minister na nie odpowiedział. Tutaj powinni być też przedstawiciele MSW, ABW i innych instytucji państwowych, ponieważ pytanie jest takie: Czy Ministerstwo Cyfryzacji ma narzędzia, by sprawdzić, jaka była skala reklam w mediach społecznościowych finansowanych z zagranicy, reklam tylko pozornie będących obywatelskimi, profrekwencyjnymi czy antyfrekwencyjnymi, a w istocie będących w interesie jednego komitetu, jednego kandydata, Rafała Trzaskowskiego? Czy nasze służby, instytucje państwowe podległe Ministerstwu Cyfryzacji mogą sprawdzić, zażądać takich danych od instytucji (*Dzwonek*), które prowadzą Facebooka, Instagram, X, od tych koncernów...

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję, panie pośle.

**Posel Przemysław Wipler:**

..jaka była skala tego finansowania? Co zamierzacie zrobić z tymi nielegalnymi reklamami? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję, panie pośle.

Odpowiedzi udzieli sekretarz stanu w Ministerstwie Cyfryzacji pan minister Paweł Olszewski.

Zapraszam. (*Gwar na sali*)

(*Posel Joanna Borowiak*: Trudno będzie połączyć.)

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Cyfryzacji  
Paweł Olszewski:**

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Szanowna Pani Poseł! Prosiłbym, aby pani tym razem nie przerywała.

(*Posel Joanna Borowiak*: Ja się nie odezwałam, panie ministrze. Jeszcze nie zdążyłam.)

Ale już pani nadrobiła. Powiedziała pani więcej, niż ja zdążyłem.

Szanowni Państwo! To już kolejne nasze spotkanie. Wczoraj odbyliśmy 3-godzinne posiedzenie komisji.

(*Posel Joanna Borowiak*: Z którego nic nie wynikało.)

Pani nie wie, czy coś wynikało, czy nie, bo pani tam nie było.

Wczoraj – 3 godziny. Dzisiaj było pytanie w sprawach bieżących. Odpowiadałem na to pytanie i odpowiem również panu posłowi Wiplerowi.

W istocie NASK zdiagnozował możliwą kampanię dezinformacyjną w Polsce, finansowaną ze źródeł zagranicznych. Niezwłocznie po uzyskaniu tej informacji zgłosiliśmy, NASK zgłosił tę sprawę do Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, która podjęła działania. W ramach ministerstwa i różnych ministerstw, o czym wielokrotnie mówiłem, mamy różnego rodzaju wielopoziomowe zespoły, które zajmują się kwestiami zarówno cyberbezpieczeństwa, jak i dezinformacji.

Jest międzyresortowy zespół w MSZ-ecie. Jest połączone centrum operacyjne cyberbezpieczeństwa w Ministerstwie Cyfryzacji...

(*Posel Marcin Przydacz*: A na sztabie? U was na sztabie?)

...gdzie są przedstawiciele służb, NASK-u, CSIRT-ów i osób, które odpowiadają za cyberbezpieczeństwo. Regularnie spotykamy się z platformami społecznościowymi i ze służbami specjalnymi, tak aby monitorować to, co się dzieje w infosferze.

(*Głos z sali*: Wspólnie.)

Zadał pan konkretne pytanie odnośnie do relacji z Facebookiem, czyli z Metą. Meta została poinformowana o tej potencjalnej akcji dezinformacyjnej.

(*Posel Paweł Szrot*: A NASK mówił inaczej. NASK inaczej mówił.)

Niestety nie podjęła żadnych działań. Uważam, że jest to sprzeczne z prawem.

(*Posel Grzegorz Adam Płaczek*: To jest kłamstwo, panie ministrze. To jest kłamstwo.)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Przepraszam bardzo, panie ministrze. Czy mogę przerwać?

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Cyfryzacji  
Paweł Olszewski:**

Jasne.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Panie pośle Szrot, ostrzegam tylko, że następnym razem, jak pan będzie zakłócał, to przeczytam panu formułkę.

(*Posel Paweł Szrot*: Po co czekać? Niech pani marszałek teraz przeczyta.)

Bardzo proszę, panie ministrze.

## **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Paweł Olszewski:**

Panie pośle Szrot, błagam.

*(Poseł Paweł Szrot: Proszę wytłumaczyć, dlaczego NASK kłamał.)*

Relacjonuję dokładnie to, co się działo. Pana również nie było na posiedzeniu komisji, które trwało 3 godziny, gdzie to wyjaśniałem bardzo precyzyjnie.

Meta została poinformowana, Krajowe Biuro Wyborcze zostało poinformowane. Jeden z komitetów wyborczych złożył zawiadomienie do prokuratury w tym zakresie. Państwo zadziało sprawnie.

Ale po raz kolejny pragnę powtórzyć to, co wielokrotnie mówiłem. Mianowicie służby specjalne Ukrainy przed kampanią wyborczą alarmowały Polskę, że Rosja szykuje zorganizowany atak dezinformacyjny na polskie wybory.

*(Głos z sali: Tak zaoralicie służby, że...)*

Przedmiotem tego ataku de facto byli wszyscy kandydaci.

*(Głos z sali: Dlaczego pan kłamie?)*

Obecnie trwa bardzo poważna akcja uruchomienia ruskich botów, które atakują jednego z kandydatów, który jest w drugiej turze. Pan poseł Wipler mówił również o negatywnej akcji w stosunku do pana posła Mentzena. Pragnę pana poinformować, że wiele fałszywych profili, które były założone na nazwisko pana Mentzena, zostało ściągniętych. Najwięcej ze wszystkich kandydatów. Państwo działo absolutnie przejrzyście i skutecznie. Niezwłocznie podejmowano działania, kiedy tylko podjęliśmy taką decyzję.

Ponownie powtórzę to, co wielokrotnie mówiłem. Dzisiaj rozmawiamy o tym, co państwo wykryło i opracowuje, żeby wyjaśnić tę sprawę. Gdybyśmy nie poinformowali opinii publicznej, dzisiaj stałbym w tym samym miejscu, ale opowiadałbym i odpowiadał na pytania, dlaczego chcieliśmy przed opinią publiczną i przed opozycją ukryć coś, co ustaliliśmy. Takie są fakty. Będziemy informowali opinię publiczną o tym, co się dzieje. Będziemy przeciwdziałali dezinformacji i będziemy starali się być jak najbardziej skuteczni, choć adwersarz, a mówimy tutaj głównie o Federacji Rosyjskiej, jest wyjątkowo brutalny. Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Poseł Paweł Szrot: Dlaczego NASK kłamał?)*

## **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo.

Panie pośle Szrot, ostrzegałam, więc zwracam panu uwagę, że zakłóca pan prowadzenie obrad Sejmu.

*(Poseł Paweł Szrot: Bardzo pani marszałek dziękuję.)*

Mam nadzieję, że wie pan, że drugi raz już kosztuje.

Dziękuję panu ministrowi.

Informuję, że zgłosili się posłowie do dyskusji.

Mamy 61 osób zapisanych do zabrania głosu.

Czy ktoś z państwa chce się jeszcze zapisać?

Jeśli nie, to zamykam listę mówców.

Ustalę czas na minutę.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszego zapraszam pana posła Janusza Cieszyńskiego, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

## **Poseł Janusz Cieszyński:**

Bardzo dziękuję, pani marszałek.

Panie Ministrze! Dlaczego pan kłamie? Dlaczego nadzoruje pan w tak nieudolny sposób ten ultraważny obszar? Czy to jest związane z faktem, że dzieli pan czas pomiędzy bycie wiceministrem od cyberbezpieczeństwa i bycie sztabowcem Rafała Trzaskowskiego? Prawda jest taka, proszę państwa, że te reklamy były w Internecie od 10 kwietnia. Jest dostępna publicznie informacja.

*(Głos z sali: Czemu nie zgłosiliście?)*

Zgłosiliśmy 22 kwietnia, tak że spokojnie, panie pośle.

Panie Ministrze! Od 10 kwietnia są reklamy. Dopiero 5 maja NASK, który dostał na to 4 mln zł dotacji, zauważył, że są te reklamy. I kiedy jest informacja do ABW? Po kolejnych 5 dniach. I podobno to nie pan ją zgłosił, bo pan wtedy, 10 maja, co robił? Organizował pan w Bydgoszczy wiec Rafała Trzaskowskiego. *(Oklaski)* Czy był pan wtedy w pracy? Chyba nie. Dlaczego więc jest tak, że zamiast wziąć się do roboty i chronić wybory przed ingerencją z zagranicy, pan bawi się w kampanię wyborczą? *(Dzwonek)* Niech pan na to odpowie. Dziękuję. *(Oklaski)*

## **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Pawła Masełkę, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

## **Poseł Paweł Masełko:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Apeluję o spokój i zdroworozsądkowe podejście. Nikt niczego nie ukrywa, wszystko jest tutaj czytelne. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Niech pan nas nie rozśmiesza.)*

Proszę państwa, nie ma dzisiaj wyborów w krajach demokratycznych, żebyśmy nie obserwowali tego typu zdarzeń.

*(Poseł Paweł Szrot: Łamanie prawa?)*

Działania różnych służb, ingerencje różnych krajów, które mają na celu sparaliżować dane państwo.

Chciałbym podkreślić jeszcze jedną bardzo ważną rzecz: mianowicie jesteśmy w cyklu wyborczym, czy-

### **Poseł Paweł Masełko**

li tym bardziej obce państwa, które mają interes, żeby ten proces wyborczy tutaj w jakiś sposób zaburzyć, działają i próbują właśnie w taki, a nie inny sposób podejmować działania.

Pytanie jest ze strony Konfederacji. Dlaczego, kiedy w poprzedniej kadencji była afera hejterska, Konfederacja nie pytała m.in. właśnie o to, jakie działania (*Dzwonek*) rząd podejmował w tamtej kadencji?

### **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję, panie pośle.

### **Poseł Paweł Masełko:**

Nie obejdziemy się bez tego typu zdarzeń. Służby działają. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Ukraińskie służby.*)

### **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Zapraszam pana posła Michała Gramatykę, Klub Parlamentarny Polska 2050 – Trzecia Droga.

Chcę tylko przypomnieć, że jeżeli państwo będziecie przedłużać wypowiedzi, to mniej osób będzie mogło uczestniczyć w zadawaniu pytań.

Bardzo proszę, pan poseł Michał Gramatyka.

(*Głos z sali: Michał, ty prawdę powiedz.*)

### **Poseł Michał Gramatyka:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Posłanki! Panowie Posłowie! Atakują państwo Bogu ducha winnego wiceministra cyfryzacji. Spróbuję dotknąć istoty problemu. To w VIII kadencji, w 2018 r. Sejm przeprowadził z pozoru mało istotną zmianę w Kodeksie wyborczym, która dla świata Internetu zmieniła wszystko. Mianowicie dopuszczono możliwość agitacji wyborczej przez dowolną osobę albo dowolną organizację. Co więcej, dopuszczono możliwość agitacji wyborczej w Internecie bez zgody komitetu wyborczego. Wcześniej, o ile dobrze pamiętam, było to zakazane pod groźbą sankcji. I tak: w 2020 r. korzystał z tego pan prezydent Andrzej Duda. Reklamy zlecał m.in. pan premier Morawiecki. W transparenacji tych reklam na Facebooku było odesłanie do maila w domenie Kancelarii Prezesa Rady Ministrów.

Moje pytanie do ministra cyfryzacji: Czy coś z tym zrobimy? Czy zmienimy to prawo? (*Oklaski*)

(*Głos z sali: To pan jest ministrem.*)

### **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Tadeusza Tomaszewskiego, klub parlamentarny Lewica.

(*Głos z sali: Pan minister by odpowiedział sam sobie, bo jest przecież ministrem cyfryzacji.*)

To jest decyzja pana ministra.

### **Poseł Tadeusz Tomaszewski:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Szanowny Panie Ministrze! Na początku tego roku z inicjatywy wicepremiera, ministra cyfryzacji, ale także ministra spraw wewnętrznych i administracji został ogłoszony program ochrony wyborów Parasol Wyborczy. Zaproponowano w nim również działania związane ze szkoleniem dla poszczególnych komitetów wyborczych. Chciałbym zapytać, czy te działania zostały zrealizowane w ramach programu ochrony wyborów. Jakie działania zostały podjęte i zrealizowane wspólnie z komitetami wyborczymi?

Po drugie, na jakim etapie znajduje się śledztwo prowadzone przez ABW związane z możliwym finansowaniem ze środków zagranicznych dezinformacyjnej kampanii wobec dwóch kandydatów? To oczywiście byłoby niezgodne z prawem (*Dzwonek*), ale chciałbym zapytać...

### **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję, panie pośle.

### **Poseł Tadeusz Tomaszewski:**

...czy służby podjęły stosowne działania w odpowiednim czasie i czy zabezpieczają te działania również w czasie drugiej tury. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Witolda Tumanowicza, klub parlamentarny Konfederacja.

### **Poseł Witold Tumanowicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Usłyszałem tutaj naprawdę stek jakichś niewydarzonych słów. Prawda jest taka, że NASK podał informację o tym, że zaatakowano trzech kandydatów na prezydenta – Sławomira Mentzena, Karola Nawrockiego i Rafała Trzaskowskiego. To znaczy to tak, jakby była sytuacja, że mnie okradziono, i nazwalibyście to, że byłem zamieszany w kradzież. To jest

**Poseł Witold Tumanowicz**

sytuacja naprawdę... Wy nie rozumiecie tego. Czy wy, rozumiem, teraz już nie przyznajecie się do pana Jakuba Kocjana? Czy to już nie jest wasz przyjaciel? Rozumiem, że to on reprezentował wpływy rosyjskie. Dlaczego? Jak to się dzieje, że krzycycie, że tutaj są wpływy rosyjskie, a potem agenci znajdują się wśród waszych przyjaciół, wśród waszych kolegów? Jak pan Paweł Rubcow, przecież to był wasz przyjaciel.

*(Głos z sali: Ale spokojnie, bo pan zawału do stanie.)*

Chciałbym zwrócić uwagę na to, że wy tutaj dużo krzycycie, ale prawda jest taka, że nielegalnie finansowaliście własną kampanię, swojego kandydata. Warto jeszcze też przypomnieć kampanię w 2023 r. Tam także były *(Dzwonek)* targetowane reklamy, reklamy opłacane spoza komitetu finansowego. Warto na to pytanie także odpowiedzieć. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam panią poseł Paulinę Matysiak, klub parlamentarny Razem.

**Poseł Paulina Matysiak:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ta sprawa naprawdę jest poważna i naprawdę trzeba ją po prostu wyjaśnić. Firma Estratos, która jest powiązana z tą nielegalną kampanią wyborczą, ma swoje biura w Belgii i na Węgrzech. Dziwnym zbiegiem okoliczności wśród kont, które odpowiedzialne są za prowadzenie profilu Rafała Trzaskowskiego na Facebooku, znajdują się także konta z Węgier i Belgii. Możecie państwo sobie sprawdzić, jak macie ochotę. Film, który atakował jednego z kandydatów, Karola Nawrockiego, był promowany przez stronę Wiesz Jak Nie Jest. Według informacji podanych przez Wirtualną Polskę fundacja związana z Estratos... Jest bliźniaczko podobny do filmu udostępnianego przez polityków Koalicji Obywatelskiej pod koniec kwietnia. Naprawdę państwo możecie sobie znaleźć całą plejadę nazwisk: Giertych, Tomczyk, Wałęsa, Łacki, kogo tylko chcecie. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Rutnicki.)*

Bardzo podobne filmy, nieznacznie się tylko różniące od tych *(Dzwonek)*, które były wypuszczone później.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję, pani poseł.

**Poseł Paulina Matysiak:**

Teraz, w ostatnich dniach, fragmenty tego filmu promują posłowie Matusik-Lipiec i Jaśkowiec. Proszę państwa...

*(Wicemarszałek wyciąga mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę, Koło Poselskie Wolni Republikanie.

**Poseł Jarosław Sachajko:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Demokracja działa dobrze wówczas, kiedy wszyscy kandydaci mają równy dostęp do obywateli. I tu już z samego założenia, przez to, jaki mamy w tej chwili w Polsce system, ten równy dostęp jest bardzo nierówny, bo zwiększyli państwo możliwą legalnie do wydania kwotę na kampanię do prawie 25 mln. Jakiego zwykłego obywatela stać na tak wielkie pieniądze? Ale pomimo tego, że mają państwo tak wielkie pieniądze, posuwają się państwo do tego, żeby wydawać poza tym limitem jeszcze gigantyczne pieniądze. Po to są instytucje państwa, m.in. NASK, żeby takich rzeczy pilnować i zdusić je w zarodku. A państwo czekali 3 tygodnie, żeby w ostatniej chwili powiedzieć, że coś jest nie tak. I jeszcze państwo posunęli się do manipulacji, mówiąc, że ta nielegalna kampania dotyczy trzech kandydatów. *(Dzwonek)* Dotyczy trzech kandydatów, tylko jednego promuje, a dwóch poniża. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią poseł Joannę Borowiak, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Joanna Borowiak:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Rząd koalicji 13 grudnia trąbi na prawo i lewo o zagrożeniach hybrydowych i konieczności ochrony bezpieczeństwa. Tymczasem, jak we wszystkim, jedno mówi, drugie robi, ale na pewno mija się z prawdą. Filmiki, reklamy publikowane w Internecie przez dwa do tej pory nikomu nieznanne profile, teraz już znane na całą Polskę, wcześniej publikowane były, o dziwo, przez posłów Platformy Obywatelskiej. Pani poseł Matysiak nie zdażyła o to zapytać, więc ja powtórzę. Pytam: Skąd państwo posłowie mieliście te filmiki jako pierwsi?

**Posel Joanna Borowiak**

Rząd nie robi nic, nie reaguje skutecznie, a co robi odpowiedzialny za sprawy bezpieczeństwa minister? Albo prowadzi wiec Rafała Trzaskowskiego jako członek jego sztabu, albo chodzi na mecze. Próbujecie przykryć największy skandal w historii wyborów w demokratycznej Polsce. Próbujecie go przykryć, chowając się za ingerencją innych państw i za parawanem Kremla czy ruskiej propagandy. Ale robicie to nieudolnie. *(Dzwonek)* Powołujecie się na służby ukraińskie. Ja pytam: Gdzie są polskie służby? Dlaczego nic nie robicie? Czas...

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam pana posła Henryka Szopińskiego, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

**Posel Henryk Szopiński:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Nie mam pytania do pana ministra, tylko mam pytanie do prawej strony. Ciągłe pada pytanie: Gdzie są służby? A ja pytam, gdzie były służby wtedy, za waszych rządów, gdy pan Tomasz J., oszust...

*(Głos z sali: To nie w tym punkcie.)*

*(Głos z sali: Ale prosimy do rzeczy.)*

To jest do rzeczy.

...który dzięki swojemu urokowi osobistemu i manipulacjom przeniknął do waszego środowiska politycznego, wykorzystując znajomości z waszą posłanką.

*(Głos z sali: Ale naprawdę najlepszą obroną jest atak?)*

Swoją drogą skrzywdził kobietę. Moi drodzy, nawiązywał kontakty z czołowymi politykami, z panem premierem, z otoczeniem prezesa, z prezesami państwowych spółek Orlen czy Tauron. Jego działania obejmowały również pośrednictwo w dostawach sprzętu medycznego i węgla do Rządowej Agencji Rezerw Strategicznych. Dopiero późniejsze śledztwo CBA wykazało, że dzięki swoim działaniom oszust zarobił setki tysięcy złotych.

*(Głos z sali: Gdzie były służby wasze? Gdzie?)*

Obecnie Tomasz J. odpowiada przed sądem za liczne oszustwa i korupcję. W sprawę zamieszany jest również były prezes RARS Michał Kuczmierowski, który oczekuje na ekstradycję z Londynu do Polski. Akurat jeżeli chodzi o działanie służb *(Dzwonek)*, to macie najmniejsze prawo moralne...

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)*

*(Głos z sali: Do rzeczy.)*

*(Głos z sali: Bronimy kumpla.)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Pozwólcie państwo, że pozdrowię gości zaproszonych przez ministra Krzysztofa Paszyka – Placówka Opiekuńczo-Wychowawcza „Rodzina” w Szamocinie oraz placówka opiekuńczo-wychowawcza w Studzicach. Tak? Dobrze powiedziałam? Jesteście państwo z nami? Nie ma was? Nie, jesteście. Bardzo serdecznie pozdrawiamy wszyscy. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Są, są.)*

Mam nadzieję, że dzisiejszy dzień będzie dla was miłym wspomnieniem, a pan minister będzie miał chwilę czasu, żeby wam pokazać Sejm. Myślę, że przewodnicy Wszechnicy Sejmowej będą godnie reprezentować pana ministra, jak go nie będzie, ale życzę miłego zwiedzania.

Przechodzimy do dalszych pytań.

Proszę bardzo, pan poseł Kamil Wnuk, Polska 2050 – Trzecia Droga.

**Posel Kamil Wnuk:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Drodzy Rodacy! Bardzo dziękuję za tę dyskusję. Dzięki niej możemy zwiększyć bezpieczeństwo cyfrowe naszego państwa. Jest to bardzo ważne i potrzebne. Uważam, że to dobry moment na naprawę systemu, na coś, co było zaczęte. Teraz jest dobry moment, żeby Ministerstwo Cyfryzacji zmierzyło się z tym problemem, bo to jest kwestia, która na pewno nas wszystkich interesuje. Dlatego moje pytanie jest takie: Czy po tej sytuacji Ministerstwo Cyfryzacji wystąpi z projektem zmian w Kodeksie wyborczym, które uniemożliwią takie właśnie praktyki? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo.

Pozwólcie państwo, że pozdrowię pensjonariuszy i wychowawców z Powiatowego Ośrodka Wsparcia w Gryficach. Państwo przyjechaliście na zaproszenie pana posła Artura Łackiego. *(Oklaski)* Pozdrawiamy. Pan poseł pewnie zaraz do was dołączy. Myślę, że dzisiejszy dzień będziecie dobrze wspominać. Pan poseł wytłumaczy, na czym polega praca posła Rzecypospolitej, i oprowadzi was po Sejmie. Bardzo dziękuję, miłego zwiedzania.

Przechodzimy do następnej osoby.

Pan poseł Krzysztof Mulawa, klub parlamentarny Konfederacja.

Bardzo proszę, panie pośle.

**Poseł Krzysztof Mulawa:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Pośle Szopiński! Mam nadzieję, że już tętno się uspokaja. Dużo nerwów, próba odwrócenia uwagi. Najlepszy złodziej to bezczelny złodziej, ten, który krzyczy. To się wam nie uda. Chciałoby się powiedzieć, że Polska ma niezależne instytucje, Polska ma niezależny NASK, a tymczasem trzeba powiedzieć, że NASK jest w waszych rękach. Ale chyba nie udało się wam to, co chcieliście osiągnąć, czyli bardzo dobry wynik pana Rafała Trzaskowskiego. Mam nadzieję, że pan Trzaskowski ze względu na to, m.in. ze względu na to, przegra tę kampanię dramatycznie. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Lidię Burzyńską, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Jest pani poseł? Jest.

Bardzo proszę.

**Poseł Lidia Burzyńska:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! No cóż, miało być pięknie, miało być sprawiedliwe, miało być bogato. I cóż oto mamy? W ustawie, szanowni państwo, o wykonywaniu mandatu posła i senatora jest art. 20, który mówi jednoznacznie, że interwencja poselska to święte prawo każdego posła. I cóż takiego się zadziało? Kiedy posłowie Prawa i Sprawiedliwości chcieli udać się z taką interwencją do NASK, cóż się okazuje? Niekoniecznie trzeba wpuścić. Niekoniecznie trzeba udzielić informacji. Dlaczego? Dlatego że tak realizujecie i funkcjonujecie w oparciu o prawo, jak wy je rozumiecie?

Szanowni Państwo! Nie można w państwie demokratycznym traktować posłów, traktować kandydatów tylko takich, którzy wam się podobają. Tylko takich *(Dzwonek)*, do których wy się uśmiechacie. Tylko takich, którzy są wam na rękę. Pan Karol Nawrocki zwycięży. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję, pani poseł.

Zapraszam pana posła Marcina Józefaciuka, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

Umówmy się, proszę państwa, że po 5 sekundach zwracam uwagę, po 10 wyłączam wszystkim mikrofon.

**Poseł Marcin Józefaciuk:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pytanie rozliczające wydatki na kampanię składają posłowie Nowej Nadziei, tej, która pomimo przepisów nakazujących złożenie do PKW rozliczenia sprawozdania finansowego za rok 2024 do 31 marca nie złożyli go przynajmniej do połowy maja. To tak, jakbym ja robił teraz wykład na temat trójpodziału władzy. Pytanie: Czy Rafał Trzaskowski jako prezydent Warszawy wykazał się transparentnością finansową i odpowiedzialnością, co czyni go wiarygodnym kandydatem w kontekście zarzutów? Chciałbym również zapytać wnioskodawców: Dlaczego dopiero teraz się budzicie? Czy wcześniej pytaliście o Mateckiego, skąd brał pieniądze, by siać dezinformację oraz wzniecać nienawiść w stosunku do syna jednej z posłanek? Czy może nie były to pieniądze z Funduszu Sprawiedliwości?

*(Głos z sali: Nie kłam!)*

Dlaczego teraz się budzicie? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję, panie pośle.

Zapraszam pana posła Piotra Pawła Stracha, Klub Parlamentarny Polska 2050 – Trzecia Droga.

**Poseł Piotr Paweł Strach:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Moją wypowiedź, moje pytanie trochę odwrócę. Najpierw zadam pytanie, potem wygłoszę dygresję. Pytanie: Czy organy administracji państwowej mają gdzieś uprawnienia do usuwania w sieci np. nielegalnych treści czy dezinformacji?

A dygresja jest taka, że rzeczywistość nie nadąza za postępem technologicznym, i Internet, kampania w Internecie jest tego świetnym przykładem. Gonimy przysłowiowego króliczka, ale nie możemy go dogonić. W tym momencie w Internecie 20% treści jest generowana sztucznie przez boty, przez sztuczną inteligencję. Tak samo w przypadku algorytmów, które podsuwają treści poszczególnym grupom społecznym – nad nimi także nie mamy do końca kontroli. Bardzo często są to algorytmy z zagranicy. Rozmowa na temat użycia Internetu i social mediów w kampanii wyborczej jest bardziej skomplikowana, niż nam się wydaje. Ja jestem na tej mównicy, słucha mnie może 100, może 1 tys., może 5. tys. ludzi. Ale jeden profil *(Dzwonek)* kandydata, który ma miliony zasięgów, jest o niebo silniejszy niż mój głos na tej mównicy. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Grzegorza Płaczka, klub parlamentarny Konfederacja.

**Poseł Grzegorz Płaczek:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Ministrze! Polskę obiegła informacja o nieuprawnionej zagranicznej ingerencji w kampanię wyborczą. Za informacją stoi NASK. Wczoraj doszło do posiedzenia komisji. Państwo twierdzą, że do takiej ingerencji doszło. NASK wskazuje, że jego zdaniem, zdaniem Mety, wskazuje też na to Facebook, podmiot nie działający z zagranicy. Mówicie państwo, że zgłosiliście do Facebooka 135 reklam, asetów. Meta twierdzi, że państwo kłamiecie, otrzymaliście cztery zgłoszenia. Twierdzą państwo, że podejmowaliście tę informację 14 maja w oparciu m.in. o artykuł Wirtualnej Polski. Problem polega na tym, że dziennikarz Wirtualnej Polski odniósł się do tego i twierdzi, że artykuł powstał dzień później. Skąd te właściwości i umiejętności profetyczne u państwa? Mówicie państwo, że doprowadziliście do wstrzymania przez Facebook reklamy. Facebook twierdzi, że żadnych reklam nie blokował. Nie mam do pana żadnego pytania, bo ilekroć państwo się odzywacie, kłamiecie. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Zapraszam panią poseł Annę Milczanowską, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Anna Milczanowska:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Koalicjo Grudniowa! Tak kłamliwej, ohydnej, szubrawczej kampanii do tej pory w Rzeczypospolitej Polskiej nie było. To wszystko pod waszym parasolem, pod parasolem rządzących. Taką kampanię państwo przeprowadziliście. *(Oklaski)* Uderzaliście w kandydatów, pana Karola Nawrockiego, pana Sławomira Mentzena, przede wszystkim w kandydatów, którzy są za suwerenną, prorozwojową, stabilną Polską. A wy co robicie? Posługujecie się wszystkimi służbami. Wykorzystujecie cały aparat państwa polskiego przeciwko takim kandydatom.

*(Głos z sali: Pegasus.)*

Cokolwiek byście teraz powiedzieli, jakkolwiek byście zaklinali rzeczywistość, jesteście ohydnyimi kłamcami i społeczeństwo wam już w ogóle nie uwierzy. Niech zwycięży Polska, Karol Nawrocki. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Zapraszam panią poseł Aleksandrę Kot, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

**Poseł Aleksandra Kot:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Manipulacje i dezinformacje padają z mównicy sejmowej, jak przed chwilą słyszeliśmy, ale do manipulacji i dezinformacji używane są również wiadomości SMS.

Panie Ministrze! Mam pytanie: Czy to prawda, że w 2023 r. miała miejsce akcja masowego rozsyłania wiadomości SMS o charakterze wspierającym Prawo i Sprawiedliwość? Czy wiadomo, kto stał za tą akcją? Czy odpowiednie służby zostały powiadomione o tej akcji? Czy reagowały na tę sytuację? Czy podjęto działania w celu ustalenia nadawców czy zleceńodawców? Czy podobne zdarzenia mają miejsce również obecnie? Czy spotykają się ze zgłoszeniami do służb i z ich reakcją? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję, pani poseł.

Zapraszam pana posła Ryszarda Wilka, klub Parlamentarny Konfederacja. Nie ma pana posła Wilka? Nie ma.

Zapraszam pana posła Łukasza Schreibera, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Łukasz Schreiber:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mówi się tutaj, że to największy skandal w tej kampanii wyborczej. Chciałbym zaprotestować przeciwko takim niegodnym sformułowaniom, przeciwko temu wystąpieniu wnioskodawcy. Jak możemy tak mówić? Jak ludzie, którzy twierdzili, że np. przekazywanie wozów strażackich OSP to kradzież, rozkradanie itd., mogliby zrobić takie świństwa? Nie mogliby. Przecież patrzmy na pana ministra i widzimy, że to jest niemożliwe. Setki tysięcy złotych, które firmy krzaki zarejestrowane w lesie czy w bagnie wydają na kampanię wyborczą, to coś absolutnie normalnego. W tym nie ma absolutnie nic zaskakującego. Pan poseł Cieszyński mówił, że NASK odkrył zagrożenie dopiero 10 maja, ale posłowie i ministrowie z Platformy odkryli te filiki wspólnie 28 kwietnia i je reklamowali. Myślę, że naprawdę nie możemy tak mówić. *(Dzwonek)*

Mówiąc zupełnie serio, przestańcie rżnąć głupa. Naprawdę moglibyście się chociaż wstydzić i przyznać. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Pozwólcie państwo, że powitamy wszystkich uczniów i nauczycieli ze szkół podstawowych w Słonem i Świdnicy. Dobrze powiedziała? Jesteście z nami? Tak. Przyjechaliście na zaproszenie pani posłanki Elżbie-

**Wicemarszałek Dorota Niedziela**

ty Polak. Życzę wam bardzo miłych wrażeń, miłego zwiedzania. Pani poseł Elżbieta Polak pewnie wam wytłumaczy i pokaże, na czym polega praca posła Rzeczypospolitej, a pracownicy wszechniccy opowiedzą wszystko o historii Sejmu. Mam nadzieję, że będziecie mieć dobre wspomnienia z dzisiejszej wycieczki. *(Oklaski)*

Przechodzimy do następnej osoby.

Pani poseł Anna Sobolak, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

**Poseł Anna Sobolak:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! W latach 2022–2023 NASK, a zatem państwowy instytut, wykorzystywał system walki z dezinformacją nie do zwalczania fake newsów, ale do monitorowania polityków opozycji i dziennikarzy niezależnych mediów. System pomijał przekaz partii rządzącej i skupiał się wyłącznie na środowiskach krytycznych wobec PiS. Zbierano tweety m.in. Donalda Tuska, Krzysztofa Brejzy, Dariusza Jońskiego, Romana Giertycha, Bartosza Wielińskiego czy Bianki Mikołajewskiej. Informacje przekazywano do Centrum Informacyjnego Rządu, które koordynowało działania propagandowe. Przykład: zatrzymanie posłanki Kingi Gajewskiej. System uznał temat za obarczony wysokim ryzykiem eskalacji i uruchomiono działania resortów. Na ten cel wydano z publicznych pieniędzy 19 mln zł. Odpowiedzialny za to był rozwiązany już dział przeciwdziałania dezinformacji.

Panie Ministrze! Proszę o informację, czy to jest prawda i czy możliwe jest pełne ujawnienie dokumentów i osób za to odpowiedzialnych. *(Dzwonek)* Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Andrzeja Kryja, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

**Poseł Andrzej Kryj:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Każdy obserwator sceny politycznej stwierdzi, że warunki prowadzenia kampanii wyborczej są zdecydowanie nierówne, oczywiście na korzyść Rafała Trzaskowskiego. Zabraliście Prawo i Sprawiedliwości środki, subwencje i dotacje. Zaprzęgliście do kampanii na rzecz Rafała Trzaskowskiego aparat państwa i nielegalnie przejęte media publiczne. Dziś mam wrażenie, że zachowujecie się jak pierwsza naiwna z opery. Gdy od 10 kwietnia pojawiały się reklamy atakujące Karola Nawrockiego i Sławomira Mentzena, nie re-

agowaliście na nie. Później kłamaliście, że wśród ofiar tego ataku jest też Rafał Trzaskowski. Teraz dyrektor NASK dr inż. Radosław Nielek stwierdził, że afera z reklamami atakującymi konkurentów Rafała Trzaskowskiego może być prowokacją. Wasze zachowanie jest po prostu śmieszne. Zachowujecie się jak przysłowiowy złodziej złapany za rękę włożoną do kieszeni, który mówi, że to nie jego ręka.

Mam pytanie: Jaka jest rola NASK w całej tej aferze? *(Dzwonek)* Dlaczego tak długo NASK był ślepy i głuchy? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Karolinę Pawliczak, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

**Poseł Karolina Pawliczak:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! To przecież PiS zbudował cały system nacisku na obywateli za pośrednictwem mediów społecznościowych, swojej kampanii nienawiści.

*(Głos z sali: Ha, ha, ha!)*

Trollowe konta, boty, masowa indoktrynacja PiS-owskim i konfederackim spamem – przeciwko doskonałe to znacie z poprzedniej kadencji. Angażowaliście w to kontrolowane przez siebie ministerstwa.

Mam pytania do pana ministra: Czy obecnie monitorujecie państwo i analizujecie zgłoszenia dotyczące najbardziej niebezpiecznych kont? Czy podejmowane są działania dostosowujące polskie przepisy do zmieniającej się sytuacji w Polsce i na świecie, jeśli chodzi o internetowe zagrożenia? Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Ha, ha, ha!)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję, pani poseł.

Zapraszam pana posła Sebastiana Łukaszewicza, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Sebastian Łukaszewicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Tylko wczoraj Fundacja Twój Głos Jest Ważny wydała na swoje hejterskie reklamy polityczne między 6,4 tys. zł a 7390 zł. Ta fundacja uruchamia kolejne hejterskie kampanie za wiele tysięcy złotych. Przy takim budżecie, jak powiedziałem, daje to koszt ok. 5 zł za 1 tys. wyświetleń. To jest bardzo konkurencyjna cena w stosunku do tego, jakie kwoty płacą komitety polityczne.

Podczas wczorajszego posiedzenia komisji cyfryzacji doszło do skandalu, bo pan wiceminister

**Posel Sebastian Łukaszewicz**

Olszewski, odpowiedzialny za cyberbezpieczeństwo, pokazał, że nie widzi problemu w hejterskich spotach będących elementem nielegalnych kampanii dezinformacyjnych finansowanych z zagranicy.

Dwoje posłów z Platformy, pan Jaśkowicz i pani Matusik-Lipiec, udostępniło wczoraj spot będący elementem tej kampanii, która według nas jest treścią wyborczą finansowaną z zagranicy, a którą Trzaskowski uznał za rosyjską dezinformację. Na moje pytanie, czy wiceminister odpowiedzialny za cyberbezpieczeństwo nie mógł chociaż zadzwonić do tych posłów i poprosić, żeby nie publikowali takich treści, wiceminister nas wyśmiał i powiedział, że nie będzie dzwonił do swoich kolegów i koleżanek (*Dzwonek*), bo filmiki są prawdziwe i pokazują prawdę o Karolu Nawrockim.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo.

**Posel Sebastian Łukaszewicz:**

Do dymisji, panie ministrze Olszewski...

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Zapraszam panią poseł Alicję Łepkowską-Gołaś, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

**Posel Alicja Łepkowska-Gołaś:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Prawa strona tej sali ma pretensje, że NASK, czyli instytut badawczy, szkoli społeczeństwo z cyberbezpieczeństwa. (*Wesołość na sali*) To jest naprawdę niebywałe, kuriozalne, że się w ten sposób odzywacie.

*(Poseł Grzegorz Napieralski: Boli, tak?)*

*(Głos z sali: Boli, boli.)*

Oczywiście, że boli. Dziwię się Konfederacji, naprawdę, bo państwo polskie zadziało prawidłowo i poinformowało o zdarzeniu. Czy tak było za rządów Prawa i Sprawiedliwości? Nie było.

*(Głos z sali: Dokładnie tak było.)*

Nie wpuszczano was nawet do kontrolowanej przez Prawo i Sprawiedliwość Telewizji Polskiej.

Pytanie do PiS-u: Czy człowiek odpowiedzialny w NASK-u za dezinformację to znany hazardzista? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Zapraszam pana posła Zbigniewa Krzysztofa Kuźmiuka, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

*(Poseł Anna Paluch: Taki kwiat tam wprowadziście, że...)*

Pani poseł Paluch, zwracam pani uwagę. *(Gwar na sali)*

Panie pośle Cieszyński...

Bardzo proszę, panie pośle.

**Posel Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Ta kampania od początku jest bardzo nierówna. Zabraliście Prawo i Sprawiedliwości pieniądze z dotacji i subwencji...

*(Głos z sali: Za nielegalne reklamy.)*

...wykorzystujecie media publiczne w procesie likwidacji, wykorzystujecie służby specjalne, żeby zdyskredytować kandydatów konserwatywnych, wreszcie finansujecie nielegalnie kampanię wyborczą, w zasadzie nic sobie z tego nie robiąc. Dopiero wtedy, kiedy mleko się wylało, została rozpowszechniona informacja, że może to być zewnętrzna ingerencja. Skąd? Ze Wschodu. Ale okazuje się, że i to jest nieprawdą, bo filmiki, które były kwestionowane później przez NASK, kilkanaście dni wcześniej wyświetlali prominentni politycy Platformy. Zatem, proszę państwa, jeżeli NASK ustalił, że to jest ingerencja ze Wschodu (*Dzwonek*), to powstaje pytanie, czy ci posłowie, którzy promowali te filmiki...

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

**Posel Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk:**

...są inspirowani przez służby...

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Dariusza Stefaniuka, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Dariusz Stefaniuk:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Panie ministrze, po wczorajszej kompromitacji na posiedzeniu komisji cyfryzacji pan powinien zrobić tylko jedną rzecz – po prostu podać się do dymisji. Przez 3 godziny nie potrafił pan odpowiedzieć na żadne pyta-

**Posel Dariusz Stefaniuk**

nie, które zadawaliśmy. Dzisiaj udowadniamy wam, że to wasi posłowie promowali te filmy. Pokazujemy wam, jaki był zbieg czasowy. 9 maja wiedzieliście o tym, że te filmy są. Powstał nawet raport, który wysłaliście do ABW, chcielibyśmy go zobaczyć. Nie powiadomiliście żadnego komitetu wyborczego, oprócz waszego, bo przecież pan jest członkiem komitetu Trzaskowskiego. Nie powiedzieliście nikomu. Żadnego komunikatu NASK-u, szanowni państwo, nie było. NASK wydał komunikat dopiero po kilku dniach, gdy te reklamy same wygasły, w związku z tym wszystkie ścieżki prowadzą do was. To jest wasza afera, wy to sprowokowaliście i pan powinien być za to absolutnie odpowiedzialny, bo pan nadzoruje NASK. Pan odpowiada za parasol wyborczy, który jest tak dziurawy, że zostały tylko druty. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Zapraszam pana posła Jakuba Rutnickiego, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

**Posel Jakub Rutnicki:**

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Oczywiście PiS próbuje zakrzyczeć rzeczywistość, ale nie zakrzyczy tego, że Nawrocki poręcza za neofaszystę. *(Wesołość na sali)* Wyłudził kawalerkę i udziela lichwiarskiego kredytu.

*(Posel Anna Paluch: Czegóż ty się chłopie najadł?)*

Szanowni Państwo! Właśnie to powinniście usłyszeć. PiS się śmieje, gdy mówimy o tych kwestiach. Szanowni państwo, PiS mówi o tym, że użyto aparatu państwowego. Przypomnę wam aferę Pegasusa. Pamiętajcie, kogo wtedy podsłuchiwały służby państwa? Szefa sztabu kampanii wyborczej, eurodeputowanego Krzysztofa Brejzę. Wtedy wam to absolutnie nie przeszkadzało.

Mieliście jedną wielką fabrykę hejtu. Tą fabryką hejtu była TVP Info, zarządzana przez Jacka Kurskiego, który przecież w tej chwili jest w sztabie pana Nawrockiego. Patrząc tutaj na posłów Konfederacji. To właśnie wtedy, gdy fabryka hejtu realizowana była w TVP Info, żaden poseł Konfederacji *(Dzwonek)* nie był tam wpuszczany i nie mógł zabierać głosu na antenie waszej telewizji.

*(Posel Anna Paluch: Nie ośmieszaj się.)*

Warto o tym pamiętać. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Grzegorza Lorca, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

*(Posel Janusz Cieszyński: Dobrze, Kuba!)*

*(Posel Jakub Rutnicki: Respiratory i albański watek będą później.)*

**Posel Grzegorz Lorek:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Ilu członków sztabu wyborczego pana Trzaskowskiego... *(Gwar na sali, dzwonek)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Panie pośle, chwileczkę.

Chciałabym raz jeszcze poprosić o spokój na sali. Swoją prośbę o uspokojenie szczególnie kieruję w stronę pani poseł Paluch i pana posła Jabłońskiego. Bardzo proszę.

*(Posel Paweł Jabłoński: Dziękuję, pani marszałek.)*

Bardzo proszę, pan poseł Grzegorz Lorek.

**Posel Grzegorz Lorek:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Panie ministrze, ilu członków sztabu pana Trzaskowskiego pełni funkcje w rządzie pana Tuska? Ilu członków sztabu pana Trzaskowskiego odpowiada za bezpieczeństwo państwa? Ilu członków sztabu pana Trzaskowskiego pełni ważne funkcje w organach bezpieczeństwa państwa? Proszę o ujawnienie nazwisk, bo to jest egzamin dla was, czy chcecie uczciwości, przejrzystości, czy jesteście partią oszustów. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Zapraszam panią poseł Iwonę Marię Kozłowską, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

**Posel Iwona Maria Kozłowska:**

Szanowna Pani Marszałek! Szanowny Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Dzisiaj dokładnie widzimy, że w czasie tak ważnej kampanii, jaką jest kampania prezydencka, państwo zdało egzamin i zadziałało. *(Wesołość na sali)* Były podejrzenia o zewnętrzną ingerencję w wybory i była natychmiastowa reakcja.

Panie ministrze, czy to prawda, że za czasów rządów PiS te same instytucje służyły i działały nie na rzecz Polek i Polaków, tylko na rzecz interesu jednej partii, partii rządzącej, jaką było PiS? Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, pani pośle.

Zapraszam panią poseł Annę Baluch, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Zaznaczyłam już trzeci raz. Jak pana posła Jabłońskiego zaznaczę czwarty raz, to przeczytam.

Bardzo proszę, pani pośle.

**Poseł Anna Baluch:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Hejterskie spoty atakujące kandydatów Nawrockiego i Mentzena. Czy spółki państwowe płaciły też za hejterskie kampanie? Przypomnę, że spółki państwowe podlegają obecnemu rządowi. Ta nielegalna ingerencja w wybory to jest tak naprawdę największy skandal w historii polskich kampanii wyborczych. To trzeba jasno powiedzieć.

*(Poseł Henryk Szopiński: Pegasus był większym.)*

Jakie służby zajmą się tą sprawą? I wierzcie mi państwo, Polacy już wam nie wierzą. Wasza nienawiść do Polski odwróci się przeciwko wam, a wybory wygra Karol Nawrocki. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Zofię Czernow, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

**Poseł Zofia Czernow:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Panie Ministrze! PiS dzisiaj skarży się, można nawet mocniej powiedzieć, że kampania jest nierówna. I nie ma się co dziwić tym skargom, bo pamiętam doskonale, jak spółki Skarbu Państwa włączały się w poprzednich latach w kampanię po stronie PiS-u. Nawet teraz w samorządach, gdzie rządzi PiS, prawie w drzwiach wejściowych są banery z waszym kandydatem. Niestety taka jest prawda.

Moje pytanie skierowane jest do pana ministra: Czy w kontekście próby wpływania z zewnątrz na kampanię wyborczą kandydatek i kandydatów w wyborach na prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej państwo polskie wykonało swoje zadania? I na czym te zadania polegały? Proszę o konkrety. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję, pani poseł.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Panie pośle Jabłoński, zwracam panu uwagę, że zakłóca pan obrady Sejmu.

Pani poseł Józefa Szczurek-Żelazko. Nie ma pani poseł.

Zapraszam panią poseł Katarzynę Kierzek-Koperską, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

**Poseł Katarzyna Kierzek-Koperska:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! To jest kuriozalne, że wy śmiecie krytykować cokolwiek. *(Poruszenie na sali)*

*(Głos z sali: Śmiecie? Obraziła nas.)*

*(Głos z sali: Proszę nas nie obrażać.)*

Przypomnę panu, panie Cieszyński...

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Pani poseł, chwileczkę.

*(Poseł Krzysztof Mulawa: Może pani poseł to wytłumaczy.)*

Pani poseł zaraz wytłumaczy, bo to był wyraz, to były dwa... *(Gwar na sali)*

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Może tutaj lepiej słyszać? Pani poseł wytłumaczy. Bardzo będę prosiła, żeby pani poseł wytłumaczyła.

*(Głos z sali: Potyczki z polszczyzną.)*

**Poseł Katarzyna Kierzek-Koperska:**

Panie Pośle Cieszyński! Pan pierwszy krzyknął, więc panu powiem. Pod płaszczykiem NASK-u pan przeglądał konta opozycji za czasów PiS-u. Pan Matecki prowadził farmę trolli.

*(Głos z sali: Kłamie pani.)*

Jego kampania też była finansowana z lewego Funduszu Sprawiedliwości. W Ministerstwie Sprawiedliwości funkcjonowała grupa hejterska przeciwko sędziom.

*(Głos z sali: Już nikt w to nie wierzy, pani poseł.)*

A o Pegasusie naprawdę już tyle razy nasi wyborcy, Polki i Polacy, słyszeli, że to jest kuriozalne, że państwo dzisiaj krzyczycie, że trzech kandydatów w równy sposób zostało niestety dzisiaj potraktowanych przez boty *(Dzwonek)*, o których pochodzenie podejrzewana jest Rosja.

*(Głos z sali: Sama pani w to nie wierzy.)*

W związku z tym naprawdę, proszę państwa...

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyciągniętym mikrofonie, oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Myślę, że będzie pan mógł to uzyskać w sprostowaniu.

Rozumiem, że mają panowie jakiś cudowny humor po wczorajszym wieczorze, ale te salwy śmiechu po każdym występie naprawdę nie przydają tej Izbie żadnego szacunku.

*(Głos z sali: W uśmiechniętej Polsce?)*

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Panie pośle Jabłoński, czy pan nadal chce ze mną rozmawiać? Zapraszam do gabinetu. Wytłumaczę panu, na czym polega różnica między rechotem a śmiechem.

Zapraszam panią poseł Agnieszkę Ścigaj, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Agnieszka Ścigaj:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Afera hejterska z nielegalnie finansowanymi ze źródeł zagranicznych

## Posel Agnieszka Ścigaj

stronami nie wydarzyła się pierwszy raz. W naszej historii całkiem niedawno Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy miała wielkie hejterskie bilbordy w wyborach w 2023 r., które były finansowane ze zbiórek na chore dzieci. Nie wiadomo, jak był finansowany Campus Polska, ale na pewno był miejscem promocji akcji służb rosyjskich promujących osiem gwiazdek. Sok z Buraka i inne portale są bardzo, bardzo promowane przez polityków obecnie rządzących. W klapach serduszka, na twarzach uśmiechy, a w przekazie podprogowym hejt, nienawiść, złość i zemsta. Czy to jest nowy standard w kampaniach politycznych? Czy do tego chcecie państwo przyzwyczaić Polaków? Czy po prostu już zwyczajnie macie ich za idiotów, że oni się nie połapiają, że to tylko czysta propaganda, jeszcze nielegalnie finansowana? *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję.

Zanim oddam panu posłowi głos, pozwólcie państwo, że pozdrowię w imieniu państwa i swoim uczniów ze Szkoły Podstawowej nr 1 im. Adama Mickiewicza w Jastrowiu, którzy przybyli na zaproszenie pana posła Adama Lubońskiego. Pozdrawiam młodzież serdecznie. *(Oklaski)* Mam nadzieję, że dzisiejszy dzień będzie obfitował w same dobre wspomnienia. Niekiedy jest wesoło na tej sali, niekiedy mniej wesoło. Pan poseł wytłumaczy wam, na czym polega praca posła Rzeczypospolitej. Miłego zwiedzania.

Na mównicę zapraszam pana posła Grzegorza Napieralskiego, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

## Posel Grzegorz Napieralski:

Panie pośle, tu będzie lepszy widok, ładniejszy.

Jak słyszę posłów i posłanki Prawa i Sprawiedliwości, to więcej hipokryzji być nie może.

*(Posel Jakub Rutnicki: Filmuj swoje łapska, jak respiratory brałeś.)*

To faktycznie przeszkadza. Może pani zwrócić uwagę?

## Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Panie pośle, może się pan troszeczkę odsunąć? Myślę, że jak nie będzie blisko twarzy, nie będzie przeszkadzało.

## Posel Grzegorz Napieralski:

Trochę powagi. Pan poseł Cieszyński najbardziej się tak naprawdę boi, dlatego tak się zachowuje. Przecież za jego czasów, czasów PiS-u, kiedy rządził

Ministerstwem Cyfryzacji, nadzorował NASK. Tak naprawdę tam był zbudowany cały system dezinformacji, który działał dla PiS-u, dla Morawieckiego i dla niego. Za państwowe pieniądze. Słuchajcie, za państwowe pieniądze tak naprawdę zbierano informacje *(Poruszenie na sali, dzwonek)* tylko i wyłącznie o opozycji, a później przekazywano do mediów sobie podległych, czyli do radia i telewizji. Tak było. Przecież Najwyższa Izba Kontroli was kontrolowała i powiedziała, co robiliście. To przecież przez to straciliście subwencję, bo także nielegalnie prowadziliście kampanię. Te wasze pikniki, ci ludzie zatrudnieni na lewe etaty w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Wy mówicie o dezinformacji? Dzisiaj powinniście podziękować NASK-owi *(Dzwonek)*, że w ogóle powiedział, że coś się dzieje...

*(Wicemarszałek wyciąga mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)*

...bo wyście schowali to tak naprawdę do szuflady, zamietli pod dywan i nikomu nic nie powiedzieli. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo, Grzegorz!)*

*(Głos z sali: Akredytacji nie ma prasowej...)*

## Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Bardzo dziękuję, panie pośle.

Rozumiem, że pan poseł Cieszyński przejął obowiązki pana posła Mateckiego. Wczoraj się pobiliście, więc – jak rozumiem – był jakiś problem.

*(Głos z sali: To jest nieprawda, pani marszałek.)*

*(Głos z sali: PiS-owskie libacje.)*

*(Głos z sali: Pani mówi nieprawdę.)*

Proszę państwa, są ustalenia Straży Marszałkowskiej z raportu. W tej bijatyce uczestniczyli wyłącznie posłowie PiS-u i wyłącznie zaproszeni przez nich goście. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Ha, ha, ha!)*

*(Głos z sali: Brawo! Brawo!)*

Zapraszam pana posła Tomasza Zielińskiego, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

## Posel Tomasz Zieliński:

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Tutaj państwo mówią, że wybory mają być równe, zgodnie z konstytucją, ale zasady równości koalicja rządząca całkowicie złamała, jeżeli chodzi o finansowanie kampanii wyborczej. A tutaj koalicja rządząca stara się tę całą aferę rozmydląć, poruszając inne tematy. To się nie uda. Nie dość, że bezprawnie zabraliście subwencję Prawu i Sprawiedliwości, to jeszcze dopuściliście do nielegalnego finansowania kandydata Koalicji Obywatelskiej. I tu wróćmy do meritum dzisiejszej dyskusji. Ponad 500 tys. zł ze skrajnie lewicowych źródeł zostało skierowane na hejterską kampanię przeciwko prawnym kandydatom w mediach społecznościowych, w tym przeciwko Karolowi Nawrockiemu. In-

**Posel Tomasz Zieliński**

stytucje, które mają dbać o bezpieczeństwo w sieci, były bierne i ta bierność, panie ministrze, nie była przypadkowa, ponieważ czekano, aż prawo emisji tych reklam samo wygaśnie. Domagamy się od rządu publicznego wyjaśnienia tej afery.

Szanowni Państwo! Zapamiętajcie sobie: choćbyście nie wiem jakie przekręty robili (*Dzwonek*), i tak wygra Karol Nawrocki. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Jolantę Niezgodzką, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

**Posel Jolanta Niezgodzka:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Kilka minut temu posłanka Lidia Burzyńska z PiS-u żaliła się, że podobno nie zostaliście państwo wpuszczeni do NASK-u z jakąś rzekomą kontrolą poselską. To ja mam nadzieję, że pani posłanka zaapeluje do waszego obywatelskiego kandydata, Karola Nawrockiego, który jest szefem IPN-u, a który od wielu miesięcy odmawia posłom działania właśnie na podstawie tej ustawy. Nie udostępnia informacji, pomieszczeń, nie udostępnia żadnych danych. Dlaczego? Właśnie dlatego, że Nawrocki w IPN-ie...

(*Głos z sali: Jest na urlopie.*)

Jak nie był na urlopie, też nie udostępniał danych. Dlaczego? Bo zwalnia merytorycznych pracowników, a zatrudnia waszych skorumpowanych kolegów z Prawa i Sprawiedliwości. Właśnie dlatego.

Wróć do meritum. W 2018 r., 2019 r. w Ministerstwie Sprawiedliwości na zlecenie rządu PiS-u oczywiście działała specjalna grupa, która była przeznaczona do tego, żeby oczerniać niezależnych sędziów, którzy się angażowali w obronę praworządności. Była to grupa odpowiedzialna za dezinformację i ścianę nienawiści wobec sędziów. Za tymi działaniami oczywiście stał ówczesny wiceminister Łukasz Piebiak, który również stał za hejterskim profilem (*Dzwonek*) na platformie X. Mam pytanie do pana ministra.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję, pani poseł.

**Posel Jolanta Niezgodzka:**

Czy po tym, jak dziennikarze ujawnili te informacje, ministrowie PiS-u podjęli jakiegokolwiek działania, żeby wyjaśnić tę sprawę? I pytanie...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję.

Zapraszam pana posła Sławomira Skwarka, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Posel Sławomir Skwarek:**

Droga Platformo! Hejt hejtera hejtem u was pogania, poseł Giertych na platformie X wymiata. Finansujecie hejt legalnie poprzez spółki Skarbu Państwa. Miało być profrekwencyjne, jest nielegalnie. Na hejt.

(*Posel Grzegorz Napieralski: Kto i gdzie?*)

Finansujecie hejt poprzez fundacje, które otrzymują granty od waszych fundacji. Fundacja Sorosa w Polsce z królem w nazwie to przykład.

(*Głos z sali: To jest kłamstwo.*)

Finansujecie hejt bezpośrednio z zagranicy, hejterskie profile, a to złamanie polskiego prawa. I uważa: instytucja rządowa, mająca walczyć z dezinformacją, NASK, sama dezinformuje. Pytam: Kto wygra wybory? Tak, Karol Nawrocki! (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Niech odda mieszkanie.*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję, panie pośle.

Bardzo bym prosiła... Naprawdę, działają mikrofony.

Zapraszam pana posła Pawła Bliźniuka, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

**Posel Paweł Bliźniuk:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Wam brakuje jeszcze tutaj banerów wyborczych. Z poważnego tematu, istotnej sprawy walki z dezinformacją urządziliście sobie wiec polityczny. Redaktorzy Wirtualnej Polski poruszyli istotne sprawy. W trakcie tej kampanii mieliśmy jeszcze inne formy ataku na kandydatów na prezydenta. Atak SMS-owy na Rafała Trzaskowskiego. Niestety to się w tym punkcie nie pojawiło, ale myślę, panie ministrze, że warto również do tego się odnieść. Pojawiły się SMS-y, które atakowały kandydata Koalicji Obywatelskiej. Oczywiście mógłbym tutaj ulec pokusie i przypisać sztabowi Karola Nawrockiego autorstwo tej kampanii, tak jak wy robicie w drugą stronę, ale nie o to chodzi. Chodzi o to, żeby rzetelnie te kwestie wyjaśnić. Oczywiście też mógłbym ulec pokusie i powiedzieć, co się działo w NASK-u za czasów ministra Cieszyńskiego... (*Dzwonek*)

(*Głos z sali: Czas minął.*)

...ale ta sprawa wymaga wyjaśnienia.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję, panie pośle.

### **Poseł Paweł Bliźniuk:**

Bardzo ważne pytanie. Panie ministrze, bo przy tych emocjach politycznych ciężko pewne kwestie...

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)*

### **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo. Panie pośle, bardzo przepraszam, ale bardzo dziękuję. Bardzo dziękuję, panie pośle. Panie pośle, ma pan wyłączony mikrofon.

*(Poseł Mariusz Krystian: Nikt cię już nie słucha.)*

Zapraszam pana posła Mariusza Krystiana, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwości.

### **Poseł Mariusz Krystian:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Jak państwo słyszy, są równi i równiejsi. Ale powiem tak: mało wam, droga Platformo Obywatelska. Oczywiście „droga” w cudzysłowie i w specyficzny sposób. Mało wam wykorzystywania służb specjalnych w kampanii na rzecz Rafała Trzaskowskiego. Mało wam wykorzystywania mediów publicznych w likwidacji oraz sprzyjających mediów prywatnych w kampanii na rzecz Rafała Trzaskowskiego. Mało wam wykorzystywania instytucji publicznych i instytucji samorządowych na czele z prezydentami największych miast w kampanii na rzecz Rafała Trzaskowskiego.

Mało wam wykorzystywania wsparcia niemieckiego i Unii Europejskiej na rzecz Rafała Trzaskowskiego. Musieliście teraz jeszcze uruchomić hejterskie profile, które mają promować Rafała Trzaskowskiego i dyskredytować Karola Nawrockiego. Do pana ministra nie mam żadnych pytań, ponieważ nie spodziewam się z jego ust niczego poza kolejnym stakiem kłamstw. Ale mam dla was bardzo złą informację. To wam nie pomoże. *(Dzwonek)* Wybory wygra Karol Nawrocki. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Na skrzypeczkach smutne żale będą grać.)*

### **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Zapraszam panią poseł Urszulę Rusecką, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

### **Poseł Urszula Rusecka:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Tak, to jest bardzo poważna sprawa, to jest bardzo poważna afera, której wy jesteście jego udziałowcami. Ta afera obnażyła niekompetencję Ministerstwa Cyfryzacji – państwo z dykty, państwo z tektury, jak

również niekompetencję i dyletanctwo agencji podległej Ministerstwu Cyfryzacji.

Szanowni Państwo! Myślę, że te wybory musi wygrać Karol Nawrocki, ponieważ to, co koalicja 13 grudnia wyprawia z państwem, jest niebywałe. Parasol ochronny Brukseli nad waszymi rządami. Przejęliście wszystkie organy, zdestabilizowaliście wszystkie organy państwa: od prokuratury poprzez telewizję publiczną. Myślicie, że będziecie bezkarni. Nie, nie będziecie bezkarni, bo polski naród jest mądry i wcześniej czy później te wasze kłamstwa, obłuda wyjdą na jaw. *(Dzwonek)* Wstyďte się waszego zachowania, bo destabilizujecie państwo polskie. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

### **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Zapraszam pana posła Krzysztofa Cieciorę, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Nie widzę pana posła.

*(Głos z sali: ...szczęka go boli.)*

*(Głos z sali: Matecki zrobił unik, a ten w szczękę dostał.)*

Tak, tak, chyba jednak ta bójka.

Zapraszam pana posła Władysława Kurowskiego, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

### **Poseł Władysław Kurowski:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Rozmawiamy o bardzo istotnej sprawie dla Polski, o procesie wyborczym, o sednie demokracji. Niestety ta kampania wyborcza od początku nie była ani sprawiedliwa, ani równa. Nasz kandydat obywatelski Karol Nawrocki został pozbawiony środków na prowadzenie kampanii wyborczej przez zabranie subwencji i dotacji Prawu i Sprawiedliwości. A jeszcze na domiar złego NASK, który powinien chronić te wybory, sieje dezinformację o tym, jakoby trzech kandydatów było atakowanych w wyniku nielegalnej kampanii wyborczej prowadzonej na Facebooku. Zapomniano tylko dodać, że dwóch było atakowanych i szkalowanych, natomiast jeden był wychwalany właśnie w wyniku tej nielegalnej kampanii. Dlatego czas na to, aby skończyć z tym procederem, czas na to, aby wybory na prezydenta wygrał Karol Nawrocki. *(Dzwonek)* A później trzeba, aby Polacy odwołali ten szkodliwy rząd, rząd 13 grudnia. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję, panie pośle.

Zapraszam panią poseł Teresę Pamułę, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Teresa Pamuła:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Ministrze! NASK działa natychmiast po wykryciu takich kampanii. Monitoruje sieć 24 godziny na dobę, przez 7 dni w tygodniu – to jest napisane na stronie internetowej NASK. Czy faktycznie NASK to monitorował? To dziennikarze opublikowali materiały, to oni potrafili zorientować się, skąd pochodzą te filmiki i dlaczego są wyświetlane, a firma, rządowa agencja do tego powołana nie reagowała. I tak jak już tu powiedziano, posłowie Koalicji Obywatelskiej te filmiki puszczały już pod koniec kwietnia. Chciałam zapytać, skąd mieli te filmiki. Czy zostanie powołana jakaś komisja, która wyjaśni te sprawy? Bo my jako obywatele tego oczekujemy. Tonący brzytwy się czepia, szanowni państwo. *(Dzwonek)* Rafał Trzaskowski brzytwy się czepia. Karol Nawrocki wygra. *(Oklaski)*

*(Poseł Małgorzata Pepek: Na skrzypcach.)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję, pani poseł.

Zapraszam pana posła Patryka Wichra, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Patryk Wicher:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Cóż szkodzi obiecać, coź szkodzi skłamać, coź szkodzi oszukać, coź szkodzi zwulgaryzować całą przestrzeń publiczną ośmioma gwiazdkami? To wszystko jedno. To są właśnie wasze charaktery. Kiedy pałą się światła kamer, widać wasze uśmiechy, uśmiechniętą Polskę. A kiedy – pani marszałek bardzo lubi to sformułowanie, bo już wiele razy go użyła – gasną te kamery, to jest wielki rehot z Polaków, których oszukujecie. Rechoczenie i oszukujecie Polaków. Jesteście osobami niewiarygodnymi, a NASK powinien natychmiast przejść potężny audyt, włącznie z tym, panie ministrze, że honorowa dymisja też by się przydała. Skoro NASK ma za zadanie monitorowanie przez 24 godziny na dobę całej przestrzeni internetowej, jakim cudem ta kampania trwała tyle dni? Przecież się chwalicie, że monitorujecie tę przestrzeń, więc jakim cudem pan to przegapił? Chyba że nie chodziło o to, żeby się skończyło, bo NASK wcale tego nie zlecił, a Meta tego nie zakończyła. *(Dzwonek)* To po prostu wygasło. A więc kłamiecie, kłamiecie i rechoczenie z Polaków. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję, panie pośle.

Zapraszam panią poseł Magdalenę Filipek-Sobczak, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Magdalena Filipek-Sobczak:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Hejt i próba zdyskredytowania kandydatów to narzędzia koalicji rządzącej. Od 10 kwietnia Facebook był zalany reklamami politycznymi. Umieszczały je dwa zupełnie nieznane wcześniej profile: Wiesz Jak Nie Jest oraz Stół Dorosłych. Nie wiadomo, kto tymi profilami zarządza. W części reklam, a wszystkie sprawiały wrażenie rozmów ze zwykłymi obywatelami, zdecydowanie krytykowano kandydujących w wyborach Karola Nawrockiego i Sławomira Mentzena. W drugiej części – wychwalano Rafała Trzaskowskiego. Prowadzący konta promujące Rafała Trzaskowskiego mieli wydać w ciągu zaledwie tygodnia więcej niż którykolwiek z komitetów wyborczych. Reklamy były finansowane ze środków fundacji, a więc nie były finansowane z funduszu komitetu wyborczego. Co na to PKW? Promowanie miało kosztować 420 tys. zł, a w ostatnim tygodniu – ponad 230 tys. zł. *(Dzwonek)* To nie jest przypadek. To celowe, brutalne działania wymierzone w konserwatywnych kandydatów.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję, pani poseł.

**Poseł Magdalena Filipek-Sobczak:**

Finansowanie z zewnątrz jest poza kontrolą PKW. To skandal. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Bardzo dziękuję, pani poseł. Dziękuję bardzo. Zapraszam panią poseł Annę Paluch, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Anna Paluch:**

Dziękuję bardzo.

Wysoka Izbo! Lekarzu, ulecz się sam – chciałoby się powiedzieć. Osoba, która pouczała innych, w jaki sposób prowadzić kampanię wyborczą, sama odpowiada za drastyczne naruszenie przepisów o finansowaniu kampanii. To wasz człowiek, asystent waszej poseł. Podmiot zagraniczny, spółka finansuje kampanię prezydencką w Polsce, a służby państwa śpią. Prawo stosujecie tak, jak je rozumiecie, panie ministrze. Tak? Tak jak wam zlecił wasz szef?

Dlaczego NASK, instytucja powołana do strzeżenia przejrzystości mediów społecznościowych i całej sfery komunikacji internetowej, najpierw opóźnia działanie o kilka tygodni, a potem dezinformuje opinię publiczną? Jak pan ją nadzoruje, panie ministrze? Za co pan bierze pieniądze w tym ministerstwie? Proszę powiedzieć: Za co?

**Poseł Anna Paluch**

Sprawa wygląda jak działanie Radia Erewań. Przepraszam, ale innego porównania trudno tutaj użyć. NASK informuje, że nielegalne reklamy – podkreślimy to – uderzają w trzech kandydatów: Mentzena, Nawrockiego i Trzaskowskiego (*Dzwonek*), podczas gdy uderzają w dwóch konserwatywnych, a gloryfikują waszego wiceprzewodniczącego...

*(Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję, pani poseł.

Zapraszam pana posła Przemysława Drabka, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

*(Poseł Anna Paluch: A co z mieszkaniem pana Tuska w Sopocie? Jakim prawem? Kiedy to wyjaśnicie?)*

*(Głos z sali: Nie ma posła.)*

Nie ma pana posła Drabka.

Zapraszam panią poseł Ewę Leniart, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Ewa Leniart:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W czasach demokracji walczącej, kiedy państwo walczy z zasadami państwa prawa, trwa nierówna i oszczercza kampania prezydencka wobec kandydatów prawicowych. Pod fasadą akcji profrekwencyjnej fundacja Akcja Demokracja dyskredytuje kandydatów Nawrockiego i Mentzena z korzyścią dla Rafała Trzaskowskiego.

Polski organ administracji publicznej, który w związku ze swoją działalnością wejdzie w posiadanie informacji o możliwości popełnienia przestępstwa, ma obowiązek zawiadomienia o tym organy ścigania.

Chciałabym zapytać: Kiedy Ministerstwo Cyfryzacji zawiadomi prokuraturę oraz Państwową Komisję Wyborczą o nielegalnym finansowaniu kampanii Rafała Trzaskowskiego? *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Mariusza Kałużnego, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Mariusz Kałużny:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Niezwykła, wielka afera. To jest bomba z opóźnionym zapłonem, która kiedyś wam w rękach wybuchnie. Będzie komisja śledcza i osoby odpowiedzialne za to na pewno będą rozliczone. Oczywiście to jest scenariusz już przetestowany

w Stanach Zjednoczonych przeciwko prezydentowi Donaldowi Trumpowi, a dzisiaj mamy go w Polsce.

Mamy nielegalną kampanię, prawdopodobnie pieniądze z zagranicy i mamy hejt wymierzony w Karola Nawrockiego oraz w Sławomira Mentzena i oczywiście chwalenie Rafała Trzaskowskiego. Dlatego nie wolno dopuścić do tego, żeby Rafał Trzaskowski był prezydentem, bo tak będzie pod jego rządami wyglądała Polska. Donald Trump poradził sobie z tym i wygrał. Karol Nawrocki też wygra.

Mam pytanie do pana ministra. Panie ministrze, kto wydał 0,5 mln zł na tę akcję? Służby powinny to wyjaśnić. Czy to zrobiły duchy, czy to zrobiły stowarzyszenia, fundacje oraz biznesmeni, którzy od kilkunastu lat promują Rafała Trzaskowskiego? *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Zapraszam pana posła Ryszarda Bartosika, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Ryszard Bartosik:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Przesadziliście i nie ujdzie wam to na sucho.

Chciałbym zapytać, na ile spółki Skarbu Państwa są zaangażowane w cały ten proceder i dlaczego NASK z tak wielkim opóźnieniem przekazał te informacje. Wszystko wskazuje na to, że działał na rzecz Rafała Trzaskowskiego, a przeciwko kandydatowi Konfederacji i przeciwko kandydatowi wspieranemu przez Prawo i Sprawiedliwość. Odpowiedzcie za tę aferę w swoim czasie. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Zapraszam pana posła Kazimierza Bogusława Chomę, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Kazimierz Bogusław Choma:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Tutaj w tej relacji pana ministra padła informacja o Federacji Rosyjskiej, że jest ona zamieszana i być może finansuje te wszystkie akcje. Czyli jak to jest? Federacja Rosyjska wypuściła osiem gwiazdek, wy zrobiliście z tego swoje spoty reklamowe, a posłowie mieli je na samochodach? Czy ta Federacja Rosyjska, jeśli to ona jest odpowiedzialna, teraz popiera Rafała Trzaskowskiego, a atakuje Karola Nawrockiego, na którego Putin wydał wyrok śmierci za to, że likwidował pomniki pamięci?

Fundacja „Twój głos jest ważny” nadal funkcjonuje. Zamiast jakichś profrekwencyjnych reklam znowu atakują kontrkandydata pana Trzaskowskiego. Gdzie jest demokracja? Gdzie jest wasza uczciwość? Gdzie obywatelskie państwo prawa? *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Zapraszam pana posła Waldemara Andzela, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Waldemar Andzel:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Kampania nie jest równa. Pozbawiono Prawo i Sprawiedliwość środków finansowych. Jak dowiedziałem się z portalu Prawo.pl, Ośrodek Analizy Dezinformacji NASK zidentyfikował na platformie Facebook kampanie reklamowe o charakterze politycznym, które mogą być finansowane zza granicy. Reklamy te były kierowane do użytkowników w Polsce. W ciągu ostatnich 7 dni pochłonęły większe środki niż wydatki któregośkolwiek z oficjalnych komitetów wyborczych.

Czy jest tutaj mowa o prowokacji, czy o nieuczciwych praktykach poszczególnych komitetów? Jeżeli to drugie, czy Ministerstwo Cyfryzacji zabezpiecza dowody takiej nieuczciwej agitacji w Internecie i mediach społecznościowych?

Pan minister Olszewski bawi się w kampanię pana Trzaskowskiego. Przez kogo finansowane są te reklamy? Dlaczego jest to kampania reklamowa poza środkami komitetu wyborczego Trzaskowskiego? Kampania była wymierzona w kandydatów Karola Nawrockiego i Sławomira Mentzena.

I tak wierzę, że kampanię wygra jedyny sprawiedliwy i uczciwy kandydat Karol Nawrocki. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Zanim poproszę następną panią poseł, chciałabym pozdrowić w imieniu swoim i oczywiście państwa dzieci i młodzież ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Itawie. Jesteście z nami? Pozdrawiam bardzo serdecznie. Przyjechaliście państwo na zaproszenie pana posła Pawła Papkego. Mam nadzieję, że dzisiejszy dzień będzie generował tylko same dobre wspomnienia i że zobaczycie coś, co będziecie później mile wspominać. Mam też nadzieję, że pracownicy Wszechnicy Sejmowej oprowadzą was po wszystkich ciekawych miejscach. Bardzo dziękujemy za pracę pracownikom Wszechnicy Sejmowej. Mam nadzieję, że będziecie tylko dobrze wspominać ten dzisiejszy dzień. Tak że pozdrawiamy i życzymy miłego zwiedzania.

Do zabrania głosu zapraszam panią poseł Małgorzatę Golińską, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

*(Głos z sali: Nie ma.)*

Nie ma pani poseł.

Pan poseł Andrzej Śliwka, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

*(Głos z sali: Nie ma.)*

Nie ma.

Pan poseł Rafał Weber, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość. Jest pan poseł.

**Poseł Rafał Weber:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panowie Ministrowie! Afera związana z hejterskimi filmikami wymierzonymi w Karola Nawrockiego i Sławomira Mentzena to afera TrzaskNASK. Taki hasztag króluje w Internecie, taki hasztag króluje w mediach społecznościowych. Internauci wiedzą, że ta afera jest sprokurowana przez obóz rządowy, że te filmiki mają w sposób kłamliwy pokazywać dwóch kandydatów o prawicowo-konserwatywnych poglądach, a wychwalać lewackiego Trzaskowskiego.

Ale, szanowni państwo, internauci swój rozum mają. To tylko ich zmobilizuje. To tylko doprowadzi do zjednoczenia obozu konserwatywno-prawicowego, co będzie miało miejsce 1 czerwca. A później, panie i panowie posłowie, panowie ministrowie, z górki. Przyjdzie czas na prawdziwą praworządność, przyjdzie czas na dogłębne sprawdzenie tej afery, przyjdzie czas na wyjaśnienie, kto własnymi rękoma to finansował (*Dzwonek*) i powodował, że kandydaci prawicowi i elektoraty prawicowe były w tych...

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję, panie pośle.

**Poseł Rafał Weber:**

...szkodliwych filmikach atakowane. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Tak tylko powiem, że praworządność chyba nie może być prawdziwa albo nieprawdziwa, bo albo jest praworządnością, albo nie.

*(Głos z sali: Teraz jest walcząca.)*

Zapraszam panią poseł Annę Kwiecień, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwości.

**Poseł Anna Kwiecień:**

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Filmiki krążące w sieci finansowane w sposób nielegalny nie tylko atakują dwóch kluczowych kandydatów, konkurentów pana Trzaskowskiego, czyli atakują pana dr. Nawrockiego i pana dr. Mentzena, ale te filmy miały także uderzać w dużą część Polaków, którzy ośmielają się reprezentować konserwatywne, prawicowe, narodowe poglądy. Te filmiki szcują na katolików, na wizerunek tradycyjnej rodziny i na tych, którzy mają poczucie dumy z Polski. Jakie to zbieżne z waszym opiólowaniem katolików, z wizerunkiem rodziny, która odbiega od tradycyjnego wzoru związku

**Poseł Anna Kwiecień**

kobiety i mężczyzny, czy z twierdzeniem, że Polacy to nie bohaterski naród, ale to oprawcy i antysemita.

Prawda jest taka, że gardzicie dużą częścią Polaków, a właściwie większością Polaków, uderzacie w elementarną godność. Temu waszemu złu (*Dzwonek*) tamę może postawić i postawi jedna osoba – Karol Nawrocki...

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję, pani poseł.

**Poseł Anna Kwiecień:**

...bo prawdziwi Polacy zło dobrem...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję.

Zapraszam panią poseł Marię Koc, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Maria Koc:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Is fecit, cui prodest – ten uczynił, czyja korzyść. Czy ta stara łacińska sentencja nie oddaje najlepiej sensu tej akcji w Internecie, mającej zaszkodzić Nawrockiemu i Mentzenowi, a pomóc wizerunkowo Trzaskowskiemu? Ale Trzaskowski to wyjątkowo słaby kandydat, więc nic mu już nie pomoże. Cała ta akcja jednak pokazuje, jak środowiska wspierające Rafała Trzaskowskiego, w tym posłowie Koalicji Obywatelskiej udostępniający te filmiki w Internecie, postrzegają dużą część polskiego społeczeństwa. Te obrzydliwe filmiki pokazywały Polaków z prawej strony sceny politycznej w sposób niezwykle karykaturalny, dehumanizujący, obraźliwy. To pokazuje, że środowiska, które wspierają Trzaskowskiego, głęboko gardzą ponad połową polskich obywateli, mają ich za bezmyślny motłoch, za ludzi agresywnych i niegodnych decydowania o przyszłości naszego kraju. To jest aroganckie i oburzające. Cała ta sytuacja jednoznacznie udowadnia nam, że w Polsce Trzaskowskiego (*Dzwonek*) i Tuska nie ma miejsca dla ludzi inaczej myślących, mających inne poglądy polityczne.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję, pani poseł.

**Poseł Maria Koc:**

Dlatego Trzaskowski nie może wygrać tych wyborów, a Tusk...

(*Wicemarszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie, oklaski*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Zapraszam panią poseł Marzenę Annę Machałek, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Marzena Anna Machałek:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Sprawa tych filmów to sprawa naprawdę haniebna, to jest sprawa niewyobrażalnie zła i trzeba zrobić wszystko, żeby tę sprawę wyjaśnić.

Cała kampania jest naznaczona waszymi złymi działaniami. Po prostu zabraliście finansowanie Prawu i Sprawiedliwości, a teraz jeszcze są te haniebne filmy, które mają odczłowieczać nie tylko kandydata, ale przede wszystkim wyborców Prawa i Sprawiedliwości i wyborców Konfederacji.

To jest po prostu haniebne, ale to nie jest pierwszy raz. To jest kolejna, może udoskonalona powtórka z takich działań. Pamiętamy przemysł pogardy w stosunku do Lecha Kaczyńskiego. Pamiętamy billboardy Owsiaka, które odczłowieczały wyborców Prawa i Sprawiedliwości. Robicie to nie pierwszy raz w sposób haniebny, a później udajecie (*Dzwonek*), że to deszcz pada. To będzie wyjaśnione. Nie można domknąć tego układu...

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję, pani poseł.

**Poseł Marzena Anna Machałek:**

...i o to apeluję do Polaków. Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Zapraszam pana posła Pawła Jabłońskiego, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwości.

**Poseł Paweł Jabłoński:**

Dziękuję.

Pani Marszałek! Do pana ministra to nie mam pytań, bo nic nam nie powie, ale siedzi tutaj pan poseł Witczak, który będzie po mnie, sztabowiec Trzaskowskiego. Może pan powie, panie pośle, jak to się stało, co to za przypadek, że 28 kwietnia między godz. 7 a godz. 9 dziesiątki waszych posłów: Giertych, Szłapka, Rutnicki, cała wasza banda wrzucała ten

**Posel Pawel Jablonski**

sam filmik, który teraz lata na tych nielegalnych profilach. Cóż to za przypadek?

Może pan powie, panie pośle, jako sztabowiec Trzaskowskiego, coż to za przypadek, że żona Rafała Trzaskowskiego jest zatrudniona w firmie gościa z Fundacji „Twój głos jest ważny”, która inne hejterskie filmiki nie puszczała, tylko cały czas puszcza. Sprawdziłem teraz w bibliotece Facebooka. 10 reklam jest aktywnych, każda ma mieć taki zasięg, że dociera do ponad miliona ludzi, panie pośle. Cóż to za przypadki, że pieniądze na kampanię Trzaskowskiego są puszczane przez firmę z siedzibą w Wiedniu, gdzie siedzi były węgierski minister do spraw służb specjalnych w rządzie socjalistycznym? Z kim wy współpracujecie? Z ludźmi, którzy ruską propagandę robili. *(Dzwonek)* Zapraszam, panie pośle. Proszę się wytłumaczyć. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Jako ostatniego zapraszam pana posła Adriana Witeczaka, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

**Posel Adrian Witeczak:**

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Ten pokaz hipokryzji i kłamstwa w wykonaniu Prawa i Sprawiedliwości wymaga wyjaśnienia...

*(Posel Pawel Jablonski: Tłumacz...)*

...dlatego że zapomnieliście o tym, jak prowadziliście nielegalną kampanię, wykorzystując miliardy złotych. Stworzyliście szczytnie z TVP w kampanii wyborczej w poprzednich wyborach prezydenckich. Uprawialiście kłamstwo i przeznacziliście na szczytnie miliardy złotych.

*(Posel Pawel Jablonski: Nie potrafisz odpowiedzieć.)*

Wyprowadzaliście kasę z funduszu leśnego, z Funduszu Sprawiedliwości, zatrudnialiście swoich ludzi do prowadzenia kampanii wyborczej.

*(Posel Pawel Jablonski: Żona Trzaskowskiego.)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Panie pośle Jablonski...

**Posel Adrian Witeczak:**

A powiem panu tak: na to są konkretne dokumenty. Wie pan, gdzie się znajdują? W Państwowej Komisji Wyborczej. To tam trafiły dokumenty, które udowadniają, że w sposób nielegalny prowadziliście kampanię wyborczą.

*(Posel Pawel Jablonski: Gdzie jest żona Trzaskowskiego?)*

Dzisiaj ubieracie się w ornat i na mszę ogonem dzwonicie.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Panie pośle Jablonski...

**Posel Adrian Witeczak:**

Jesteście kłamcami i oszustami. *(Dzwonek)*

*(Posel Pawel Jablonski: Małgorzata Trzaskowska.)*

Wytłumaczcie się z nielegalnych kampanii wyborczych, które robiliście. Szczytnie uprawialiście za miliardy złotych. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Panie pośle Jablonski, na podstawie art. 175 ust. 3 regulaminu Sejmu przywołuję pana do porządku.

*(Posel Pawel Jablonski: Dziękuję. Czekamy na informację o Małgorzacie Trzaskowskiej.)*

Pan usłyszał, tak?

Na tym zakończyliśmy wystąpienia i pytania posłów.

Bardzo proszę o zabranie głosu przedstawiciela wnioskodawców pana posła Przemysława Wiplera.

**Posel Przemyslaw Wipler:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Pytałem o bardzo ważne rzeczy, nie dostałem odpowiedzi na żadne z moich pytań. Ta formuła, która ma służyć kontroli parlamentarnej rządu przez opozycję, biorąc pod uwagę sposób, w jaki tutaj została zastosowana, jest śmieszna, jest żenująca i pokazuje, że każdy bawi się w swój teatrzyk. Wy zadajecie pytania o przeszłość. Macie wszelkie narzędzia, żeby poprzednio rządzących rozliczać. Macie większość parlamentarną i wszystkie instytucje państwowe. A pan minister nie odpowiedział na żadne z moich pytań. Pytania są bardzo poważne i powtórzę je jeszcze raz. Zadam też kilka innych pytań o kwestie, które, myślę, będziemy wyjaśniać w różnych trybach.

W czasach gdy kampania w Internecie, kampania w mediach społecznościowych jest coraz ważniejsza, państwo polskie powinno mieć narzędzia, by w pełni skutecznie uzyskać od wszystkich koncernów administrujących, prowadzących media społecznościowe informacje dotyczące reklam pseudospołecznych, politycznych, które są prezentowane polskim obywatelom. Powinno być to jasne zwłaszcza w trakcie kampanii wyborczej. Rząd, opinia publiczna mają prawo wiedzieć, kto ile wydaje pieniędzy na kampanie społeczne i polityczne, które dotyczą procesu wyborczego. To jest narzędzie dotyczące jawności i nie dostałem odpowiedzi na pytanie, czy je mamy, czy rząd widzi potrzebę posiadania takich narzędzi. My jako Konfederacja uważamy, że takie narzędzia są niezbędne, powinny zostać wprowadzone, by X, Facebook, Instagram, TikTok, wszystkie inne media społecznościowe przekazywały odpowiedniemu organowi

## Posel Przemysław Wipler

regulacyjnemu informacje o wszystkich reklamach o charakterze społecznym i politycznym, które są emitowane i dostępne dla polskich obywateli na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. W chwili obecnej nie ma takich narzędzi i minister tego wprost nie powiedział.

Politycy koalicji rządzącej, zapleczu Rafała Trzaskowskiego wręcz apelowali tutaj w swoich pseudo-pytaniach o wprowadzenie cenzury, o wprowadzenie ograniczeń pod hasłami walki z dezinformacją, wolności słowa, czemu jako Konfederacja jesteśmy głęboko przeciwni. Nie pozwolimy, byście pod hasłami walki z dezinformacją, mową nienawiści, jakimikolwiek innymi pretekstami wprowadzali ograniczenie wolności słowa. To jest jeden z tych ośmiu postulatów, które Sławomir Mentzen zawarł w swojej propozycji dla obu kandydatów, z którymi będzie w najbliższych dniach przeprowadzał rozmowy – w czwartek o godz. 13 z Karolem Nawrockim, w sobotę o godz. 19 z Rafałem Trzaskowskim. Niezależnie od tego będziemy pytali i długofalowo wyjaśniali, jakie osoby ze sztabu Rafała Trzaskowskiego kontaktowały się z prezesem Akcji Demokracji i innych podmiotów, które emitowały reklamy.

Czy syn prezesa międzynarodowego funduszu, który dostał miliony z PFR-u, jest z panem, panie ministrze, w sztabie Rafała Trzaskowskiego? Czy on jest człowiekiem, który koordynuje kampanię w social mediach, a także współpracę z podmiotami nielegalnie finansującymi tę kampanię z zagranicy? Czy powinna być taka praktyka w Polsce, że człowiek odpowiedzialny za cyberbezpieczeństwo w rządzie jest jednocześnie członkiem sztabu jednego z kandydatów, tak jak pan, panie ministrze? To jest moim zdaniem niedopuszczalna praktyka, by polityk zajmujący się takimi kwestiami, mający w ten sposób wpływ na proces wyborczy, był jednocześnie w sztabie wyborczym. To powinno być wprost prawnie niedozwolone i zabronione, bo jest to pole do nadużyć.

Będziemy zadawali szereg pytań w innych trybach: gdy będziecie próbowali rozliczyć kampanię wyborczą, gdy będziecie chcieli wychodzić z innymi propozycjami legislacyjnymi. W Polsce w kampanii wyborczej powinna być jawność, a reguły, które obowiązują, powinny obowiązywać wszystkich, nie tylko opozycję, ale również polityków rządu. Nie będziecie łamali prawa, bo możecie. Poprzednicy łamali prawo, bo mogli. Pewne reguły powinny obowiązywać, bo jeśli mamy mieć uczciwą konkurencję, brak wpływów z zagranicy na proces wyborczy, to powinniśmy mieć ostre i surowe prawo w tym zakresie. Teraz go nie mamy, bo gdybyśmy je mieli i gdybyśmy mieli dobre mechanizmy, to również nie byłyby możliwe w przeszłości takie nieprawidłowości, jakie teraz mają miejsce.

Nie uzyskałem odpowiedzi na żadne pytanie. Dlatego będziemy ten cały proces ciągnąć i będziemy też prostować kłamstwa, bo okazuje się, że kłamał wczoraj

w komisji do spraw cyfryzacji, pytany przez (*Dzwonek*) naszego szefa klubu Grzegorza Płaczkę, pan dyrektor NASK-u, ponieważ powiedział o rzeczach, o których dowiedział się od dziennikarzy. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Dorota Niedziela:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Udzielam głosu sekretarzowi stanu w Ministerstwie Cyfryzacji panu ministrowi Pawłowi Olszewskiemu.

Bardzo proszę, panie ministrze.

## Sekretarz Stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Paweł Olszewski:

Pani Marszałek! Szanowni Państwo! Powiem szczerze, pani marszałek, że przysłuchując się tej debacie, zastanawiałem się, czy to jest debata sejmowa, czy wiec wyborczy jednego z kandydatów. Tych sformułowań kampanijnych było aż nadto.

Panie pośle Wipler, wydawało mi się, że jest pan inteligentnym człowiekiem i rozumie pan, co się do pana mówi. Powtórzę więc jeszcze raz chronologię zdarzeń, które miały miejsce. A mianowicie kiedy NASK dowiedział się o możliwej ingerencji zewnętrznej w wybory, dokonał analizy. W piątek 9 maja przesłał informacje do Ministerstwa Cyfryzacji, z którą się zapoznaliśmy. 10 maja, kiedy był wiec wyborczy w istocie Rafała Trzaskowskiego, to NASK złożył zawiadomienie do ABW, bowiem był dysponentem tego raportu. W poniedziałek odbył się szereg zespołów o charakterze niejawnym, jawnym, z platformami społecznościowymi, w MSZ. Było to przedmiotem połączonego centrum operacyjnego cyberbezpieczeństwa. Od razu poinformowaliśmy ABW, KBW, Metę, aby ściągnęła te reklamy. Niestety, wbrew prawu, Meta tego nie uczyniła i będziemy się zastanawiali dalej, w jaki sposób ten proces udroźnić. Natomiast, i to są fakty, państwo zadziało sprawnie, szybko, nie ukrywając niczego, uzyskując wiedzę, publikując tak, aby opinia publiczna mogła się z tym zapoznać, że dzieje się coś niepokojącego i będziemy to nadal wyjaśniali.

Pani poseł Koc zadała pytanie odnośnie do SMS-ów. Mam pytanie, przede wszystkim... Już chyba nikogo prawie z PiS-u nie ma. Ale w 2023 r. w istocie była taka kampania SMS-owa, gdzie były wysyłane SMS-y popierające rzekomo PiS. Na ekranach reklamowych były wyświetlane reklamy PiS-u. To był absolutny atak hakerski. My o tym wiemy i nie mówiliśmy, że finansujecie nielegalną kampanię, bo wiedzieliśmy i zdawaliśmy sobie sprawę z tego, że była to próba wpłynięcia na wybory.

Pytanie: Czy robiliście to, płaciliście za to, czy nie, czy byliście ofiarą, czy byliście prowodyrem? Mogli- byśmy zadawać też takie pytanie. My znamy odpo-

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Cyfryzacji Paweł Olszewski**

wiedź na to pytanie, kto to zrobił, dlaczego to zrobił. Chcieli zdestabilizować wybory – to to, o czym mówiłem. Ukraińskie służby już przed tymi wyborami informowały, że takie sytuacje będą miały miejsce.

Naprawdę apeluję do waszych sumień i do racjonalności, bo to jest zasadnicza rzecz. Czy stoicie po stronie Rosji i jej propagandy dezinformacyjnej, czy po stronie państwa polskiego, bo śpiewacie po polsku, ale w ruskiej nucie? Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Bardzo dziękuję, panie ministrze.

Wypowiedź ta kończy rozpatrywanie tego punktu porządku dziennego.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 12. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z wprowadzaniem centralnego systemu informacji rynku energii (druki nr 1209 i 1278).**

Proszę pana posła Rafała Komarewicza o przedstawienie sprawozdania komisji.

Bardzo proszę, panie pośle.

### **Poseł Sprawozdawca Rafał Komarewicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Przypadł mi zaszczyt przedstawienia sprawozdania Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z wprowadzaniem centralnego systemu informacji rynku energii. Jest to druk nr 1209, sprawozdanie jest zawarte w druku nr 1278.

Na posiedzeniu w dniu wczorajszym komisja przyjęła 11 poprawek o charakterze zarówno merytorycznym, jak i legislacyjnym. W związku z tym komisja przedkłada Wysokiej Izbie swoje sprawozdanie wraz ze zmianami i wnosi, aby Wysoki Sejm uchwalił projekt ustawy. Dziękuję. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Jako pierwszy pan poseł Krzysztof Tchórzewski, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Zapraszam.

### **Poseł Krzysztof Tchórzewski:**

Pani Marszałek! Panie i Panowie Posłowie! W imieniu Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość przedstawiam stanowisko klubu odnośnie do ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z wprowadzeniem centralnego systemu informacji rynku energii, druk sejmowy nr 1209, którego wdrożenie stanowi wielkoskalowe przedsięwzięcie wraz z modelem obsługi detalicznego rynku energii, który będzie dotyczył nas wszystkich.

Poza wymienionym systemem informacji ustawa ta wprowadza rekompensaty dla przemysłu energochłonnego, co jest bardzo istotne w obecnej trudnej sytuacji tego dużego działu naszej gospodarki, w której ten przemysł jest poważnym źródłem miejsc pracy. Ustawa ta ma swoje mankamenty, ale ta zmiana faktycznie daje szansę na poprawę sytuacji przemysłu ciężkiego, w tym zbrojeniowego i obronnego, a także branży kolejowej, a więc przemysłu energochłonnego. Jednak zmiany te nie są dopracowane i sprawiają wrażenie, jakby były przygotowywane chaotycznie. Świadczą o tym poprawki złożone w pierwszym czytaniu, które – jak się okazuje – są niezbędne, ale zostały słabo przygotowane, dlatego dopracowano je w trakcie posiedzenia komisji. Przyznaję, że ta ustawa jest ważna, gdyż wprowadza ww. rekompensaty oraz poprzez ewentualne dodatkowe działania może oddalić podwyżki cen energii, a nawet wyhamować obecny stały i znaczny wzrost cen energii elektrycznej.

Prawo i Sprawiedliwość, które reprezentuję w niniejszej wypowiedzi, oczekuje stabilizacji cen energii elektrycznej, ponieważ znaczne podwyżki tych cen stały się dokuczliwe nie tylko dla przemysłu, ale także dla gospodarstw domowych, w których znacząco wzrosła liczba urządzeń wymagających stałego zasilania energią elektryczną. Ta stabilizacja cen energii elektrycznej jest niezbędna do wyhamowania inflacji, a także do rozwoju odnawialnych źródeł energii elektrycznej. Biorąc pod uwagę powyższe problemy, klub Prawa i Sprawiedliwości oczekuje poważnego zajęcia się tą nadal trudną sytuacją, a po uchwaleniu ustawy – pilnego wypłacenia rekompensat pracownikom przedsiębiorstw przemysłu energochłonnego. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Jerzego Meysztowicza, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

### **Poseł Jerzy Meysztowicz:**

Pani Marszałek! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska odnośnie do rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z wprowadzaniem centralnego systemu informacji rynku energii, druk nr 1209.

**Posel Jerzy Meysztowicz**

Ustawa ma za zadanie doprecyzowanie i dokładne określenie terminów rozpoczęcia realizacji zadań przez uczestników rynku energii za pośrednictwem centralnego systemu informacji rynku energii, zwanego CSIRE, wraz z niezbędnymi zmianami towarzyszącymi, służącymi zachowaniu spójności przepisów prawa. Ustawa umożliwi uczestnikowi rynku energii pozyskanie niezbędnych informacji w celu zawarcia umowy lub przeprowadzenia rozliczeń z tytułu zawartych umów w oparciu o standardy wymiany informacji obowiązujące u danego operatora systemu dystrybucyjnego, zwanego dalej OSD. Uruchomienie tego systemu stanowi wielkoskalowe przedsięwzięcie, w którego realizację są zaangażowani: operator informacji rynku energii, OIRE, operatorzy systemu dystrybucyjnego oraz sprzedawcy energii elektrycznej, SEE. Uczestnicy rynku energii muszą dostosować się do tego systemu, tak aby bezterminowo obsługiwać odbiorców detalicznego rynku energii po jego uruchomieniu. Wprowadzenie zmian musi być skoordynowane między uczestnikami i bez zgody z dokumentacją wdrożeniową przez OIRE... Wdrożenie tego systemu obsługi detalicznej rynku energii elektrycznej przez uruchomienie tego systemu jest warunkiem pełnego wykorzystania możliwości, jakie daje inteligentny system pomiaru oparty na licznikach, z danego odczytu.

Chciałbym zwrócić uwagę, że ustawa ta wspiera również sektor energochłonny przez wprowadzenie zaliczek z tytułu rekompensaty kosztów pośrednich CO<sub>2</sub>, tj. kosztów uprawnień zawartych w cenach energii, które do tej pory były wypłacane od ponad roku od ich przeniesienia. Dalsze sprawozdanie przedstawi pan poseł Nowak. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Tomasza Piotra Nowaka, Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska.

**Posel Tomasz Piotr Nowak:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! To ważna ustawa nie tylko z powodu swojej zasadniczej treści, ale także z powodu poprawek, które są wprowadzone. Jedną z nich ratuje sprawiedliwość przeprowadzanej transformacji energetycznej, którą mamy szczególnie w sektorze węgla brunatnego w przypadku zarówno energetyków, jak i górników. Chodzi o nieprecyzyjną definicję z ustawy gwarantującej im osłony i urlopy energetyczne. Trzeba było tę definicję sprecyzować, ukonkretnić, ażeby można było sięgnąć po pieniądze osłonowe. Dzięki działaniom Ministerstwa Aktywów Państwowych, Ministerstwa Klimatu i Środowiska i Ministerstwa Finansów taka popraw-

ka została przygotowana i wprowadzona. Ona ratuje wydatkowanie 1,2 mld zł, które to pieniądze są znotyfikowane w Komisji Europejskiej i przeznaczone celowo na rzecz górników i energetyków związanych z węglem brunatnym. Ona ratuje te pieniądze i powoduje, że będziemy mogli te pieniądze po prostu uruchomić. W przypadku tych wszystkich, którzy w momencie, kiedy będzie likwidowana czy to kopalnia węgla brunatnego, czy elektrownia dająca nam prąd z węgla brunatnego, będzie można zastosować osłony oraz urlopy górnicze i energetyczne.

Szanowni Państwo! To ważny projekt i ważne działania prospołeczne tego rządu, bardzo zależy nam bowiem na tym, ażeby właśnie ten aspekt sprawiedliwości w transformacji był kluczowy i jednoznaczny. W związku z tym klub Koalicji Obywatelskiej jednoznacznie popiera ten projekt i rekomenduje Wysokiej Izbie realizację jego zapisów. Dziękuję bardzo. *(Okłaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo.

Zapraszam pana posła Rafała Komarewicza, Klub Parlamentarny Polska 2050 – Trzecia Droga.

**Posel Rafał Komarewicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić stanowisko klubu Polska 2050 odnośnie do rządowego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z wprowadzaniem centralnego systemu informacji rynku energii, druk nr 1209.

Projekt ten jest niezwykle istotny, ponieważ dotyczy kluczowych zagadnień związanych z funkcjonowaniem rynku energii oraz jego modernizacją w kontekście cyfryzacji i automatyzacji procesów informacyjnych. Zgodnie z założeniami zmienianej ustawy system informacji rynku mocy, który nazywany jest CSIRE, ma rozpocząć działanie 1 lipca br. Termin uruchomienia systemu pozostaje bez zmian, co jest niezwykle istotne z perspektywy zachowania stabilności rynku energii. Wdrożenie tego systemu ma na celu usprawnienie procesów zarządzania informacją o rynku mocy oraz zapewnienie lepszej koordynacji pomiędzy uczestnikami rynku, takimi jak operatorzy systemów przesyłowo-dystrybucyjnych, sprzedawcami energii oraz prosumentami.

Projektowane zmiany zakładają przede wszystkim zdecydowane ułatwienie działalności na rynku energii dla mniejszych podmiotów. W obecnym stanie prawnym wszystkie podmioty zobowiązane są do włączenia się do systemu CSIRE w dniu jego uruchomienia, a więc tak jak mówiłem, do 1 lipca br. Jednakże takie podejście w sposób oczywisty prowadziło do nadwyrężenia możliwości mniejszych uczestników rynku energii, którzy mogliby nie być wystarczająco przygotowani na takie zmiany. Dlatego też zapro-

**Posel Rafał Komarewicz**

nowano mechanizmy pozwalające na bardziej elastyczne wdrożenie obowiązków związanych z CSIRE.

Zmiany te zakładają, że podmioty o liczbie punktów poboru energii przyłączonych do ich sieci nie większej niż 100 tys. będą miały możliwość wybrania terminu włączenia się do CSIRE zgodnie z własnym rozeznaniem i możliwościami. Taka elastyczność ma na celu uniknięcie sytuacji, w której mniejsze przedsiębiorstwa byłyby zmuszone do natychmiastowego dostosowania się do nowych wymogów, co mogłoby stanowić dla nich znaczne obciążenie finansowe i organizacyjne.

Oczywiste jest, że nie możemy jednak pozostawić w pełni otwartego pola do decydowania o tym terminie, bo mogłoby to doprowadzić do nieustannie przedłużającej się sytuacji, w której podmioty te zwlekałyby z wykonaniem tego obowiązku. Dlatego nowe przepisy proponują dwa terminy: poza 1 lipca tego roku proponowany jest 1 marca 2026 r. oraz 1 lipca 2026 r. Wyznaczenie takich ram czasowych ma na celu zapewnienie równowagi pomiędzy elastycznością a koniecznością szybkiego wdrożenia nowych systemów informatycznych.

Warto podkreślić, że zmieniane przepisy nie dotyczą operatora systemu przesyłowego, użytkowników systemu przyłączonych do jego sieci, sprzedawców energii elektrycznej ani określonych podmiotów odpowiedzialnych za bilansowanie. W ich przypadku termin uruchomienia systemu pozostaje bez zmian, czyli 1 lipca tego roku.

Ponadto projekt wprowadza także szereg zmian, które będą dotyczyć usprawnienia funkcjonowania prosumentów wirtualnych w nowej rzeczywistości CSIRE. Wirtualni prosumenci, czyli podmioty produkujące i zużywające energię elektryczną na własne potrzeby, zyskają nowe narzędzia i mechanizmy umożliwiające lepsze zarządzanie produkcją i zużyciem energii w sposób bardziej efektywny.

Reasumując, należy pozytywnie ocenić proponowane zmiany. Są one pochodną sygnałów, jakie napływały ze strony uczestników rynku energii: od sprzedawców, operatorów systemów dystrybucyjnych, a także prosumentów. Przesunięcie terminu włączenia się w CSIRE z pewnością pomoże tym podmiotom odnaleźć się w nowej rzeczywistości prawnej i przygotować do wprowadzonych zmian, co finalnie przełoży się na stabilność całego systemu energetycznego. W związku z tym Klub Parlamentarny Polska 2050 – Trzecia Droga będzie głosował za przyjęciem projektu ustawy. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo.

Zapraszam panią poseł Urszulę Paślawską, Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

**Posel Urszula Paślawska:**

Szanowna Pani Marszałek! Szanowny Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Nie ma przesady w tym, że nowy system, tj. centralny system informacji rynku energii, jest rewolucyjnym założeniem funkcjonowania rynku energii w Polsce. To jest milowy krok w cyfryzacji całego sektora oraz realizacji krajowych i unijnych celów związanych z rozwojem inteligentnych sieci energetycznych. Wdrożenie systemu oznacza odejście od rozproszonego modelu wymiany informacji na rzecz jednej scentralizowanej platformy, która znacząco usprawni przepływ danych między operatorami systemów dystrybucyjnych, sprzedawcami, wytwórcami i odbiorcami. Dane z liczników będą automatycznie zbierane, przeliczane i udostępniane w sposób przejrzysty i jednolity. Dlatego ten system stworzy fundament pod pełne wdrożenie inteligentnych liczników zdalnego odczytu, umożliwi szybką zmianę sprzedawcy nawet w ciągu 24 godzin, wprowadzi nowy model sprzedaży rezerwowej z limitami cenowymi, a także nową formułę prosumenta wirtualnego.

Na wdrożeniu systemu skorzystają wszyscy uczestnicy rynku energii w Polsce. Odbiorcy zyskają przede wszystkim możliwość łatwiejszego porównania ofert i wyboru korzystniejszej oferty, czyli tańszego rozwiązania. Nowy model sprzedaży rezerwowej zapewni im ochronę dzięki gwarancji dostępu do energii po cenie nie wyższej niż trzykrotność średniej ceny rynkowej. To realne zabezpieczenie przed spekulacjami i nagłymi wzrostami cen. Z kolei wytwórcy i sprzedawcy będą mogli tworzyć bardziej zindywidualizowane oferty, a dzięki automatyzacji procesy takie jak rozliczenie czy dostęp do danych o zużyciu energii staną się szybsze, przejrzyste i bardziej efektywne. To z kolei wzmocni zaufanie konsumentów do rynku. Prosumenci zyskają możliwość łączenia różnych form uczestnictwa jako prosumenci indywidualni, zbiorowi i wirtualni, co znacznie zwiększy ich elastyczność i potencjał działania. Projekt eliminuje także luki prawne, które dotąd prowadziły do niejasności w rozliczeniach i w określeniu statusu instalacji OZE w przypadku ich współdziałania.

Choć projekt jest rewolucyjny, zmiany będą wprowadzane w sposób ewolucyjny. Znając realia, czyli techniczne trudności z przygotowaniem systemów informatycznych, decydujemy się na elastyczny harmonogram przystąpienia do systemu. Zamiast jednoczesnego uruchomienia systemu dla wszystkich podmiotów z dniem 1 lipca br. dajemy mniejszym podmiotom i sprzedawcom możliwość wyboru trzech dodatkowych terminów – 1 marca, 1 lipca i 19 października 2026 r. Takie rozwiązanie pozwoli na bezpieczne, płynne i skuteczne wdrożenie systemu bez zakłóceń w wymianie danych, które mogłyby przejściowo zagrozić stabilizacji rynku energii w Polsce.

Jako Klub Parlamentarny Polskie Stronnictwo Ludowe mamy stanowisko jednoznaczne, pozytywne i pozytywnie odnosimy się do tej ustawy, dziękując

**Poseł Urszula Pasławska**

również panu ministrowi Miłoszowi Motyce i jego zespołowi za przygotowanie tak ważnej regulacji. Jest to nie tylko zmiana technologiczna, ale też niezbędny, bardzo ważny krok ku transparentności, elastyczności i bezpieczeństwu polskiego rynku. To inwestycja, szanowni państwo, w przyszłość, gwarancja stabilności dostaw, ochrony odbiorców, realnego wzmocnienia pozycji prosumentów. Z pełnym przekonaniem opowiadamy się za przyjęciem tego projektu. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Zanim przejdziemy do przedstawiciela następnego klubu, chciałabym w imieniu państwa i swoim pozdrowić uczniów Szkoły Podstawowej im. Janusza Korczaka w Kobyli, powiat raciborski. Jesteście z nami? *(Oklaski)* Widzimy was. Przyjechaliście tu na zaproszenie pana posła Krzysztofa Gadowskiego. Mam nadzieję, że dzisiejszy dzień będzie dla was obfitował w tylko dobre wspomnienia i że pan poseł nie tylko oprowadzi was po Sejmie, ale też wytłumaczy, na czym polega praca posła Rzeczypospolitej. Pozdrawiamy również pana posła Gadowskiego, który będzie naszym dalszym przewodnikiem. Miłego zwiedzania.

Zapraszam na mównicę pana posła Dariusza Wiczorka, klub parlamentarny Lewica.

**Poseł Dariusz Wiczorek:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Też pozdrawiam pana posła i jego gości. Pan poseł chyba się zapisał do pytań, więc pewnie będzie jeszcze zadawał pytanie w trakcie tej wizyty.

Mam przyjemność przedstawić stanowisko klubu Lewicy w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z wprowadzaniem centralnego systemu informacji rynku energii.

To bardzo ważna ustawa, która nowelizuje ustawę z 2021 r. dotyczącą powstania centralnego systemu informacji rynku energii. To bardzo ważne narzędzie, jeżeli chodzi o polską energetykę. To ważne narzędzie, jeżeli chodzi o kwestie związane z odbiorcami energii elektrycznej, z możliwością weryfikowania ilości zakupionej energii i ceny, po której ta energia jest kupowana. To możliwość pełnej cyfryzacji tego systemu. Jest to bardzo istotne z punktu widzenia zarządzania rynkiem energii w Polsce. Przecież wiemy, że potencjalnie istnieją zagrożenia dotyczące tego, że w latach 2026–2027 możemy mieć za mało energii ze względu na to, że ta transformacja energetyczna w ostatnich latach przebiegała w taki, a nie inny sposób. W tej chwili następuje wyraźne przyspieszenie.

Oczywiście przyspieszenie musi również nastąpić, jeżeli chodzi o koncerny energetyczne, bo centralny system informacji rynku energii jest absolutnie klu-

czowo i jednoznacznie związany z inteligentnymi licznikami. Ta wymiana, jeżeli chodzi o liczniki energii elektrycznej, powinna zdecydowanie przyspieszyć, bo są na to środki finansowe i jest to wpisane w kamienie milowe. Niewątpliwie mamy dużo do zrobienia, bo prawda jest taka, że stan na dzisiaj to ok. 5 mln inteligentnych liczników u odbiorców indywidualnych, którzy mają podpisane z dystrybutorami umowy w tarryfie G, natomiast takich odbiorców w Polsce jest ponad 16 mln. To najlepiej pokazuje, ile mamy jeszcze do zrobienia. W tym zakresie, jak myślę, trzeba panu ministrowi zwrócić uwagę na to, ażeby rzeczywiście ten proces też objąć kontrolą. Chodzi o to, jak te nowe liczniki są wymieniane, jak to jest wdrażane w poszczególnych firmach dystrybucyjnych.

Bardzo ważne kwestie dotyczące ochrony przemysłu energochłonnego. To jest rzecz bardzo istotna. Wiele dużych firm, dużych zakładów zwraca uwagę na konieczność wprowadzenia takiej poprawki, na konieczność refinansowania opłat związanych z CO<sub>2</sub>. Przypomnę, że jest to też element tego powolnego wdrażania kwestii związanych z odchodzeniem od węgla, kwestii związanych z ochroną klimatu. Dobrze więc, że te zapisy się tutaj znalazły.

Podobnie jest z kwestiami dotyczącymi uruchomienia środków finansowych dla pracowników, którzy dzisiaj pracują czy w kopalniach, czy w elektrowniach przewidzianych do restrukturyzacji. Myślę, że restrukturyzacja i transformacja energetyczna mogą się odbywać wyłącznie z poszanowaniem praw pracowniczych i z poszanowaniem pracowników, bo to jest najistotniejsza sprawa. Ten projekt ustawy wprowadza zmiany również w tym zakresie. Dobrze, że będzie możliwość wykorzystania tych środków finansowych.

W imieniu klubu Lewicy chcę jednoznacznie poprzeć ten projekt ustawy wraz z poprawkami, które były wnoszone w trakcie posiedzenia komisji, bo one były bardzo istotne i rzeczywiście odpowiadały na postulaty ze strony odbiorców energii elektrycznej w Polsce. Warto tę ustawę szybko przyjąć, po to ażeby ten system zaczął funkcjonować od 1 lipca 2025 r. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Krzysztofa Mulawę, klub parlamentarny Konfederacja.

**Poseł Krzysztof Mulawa:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie Ministrze! Centralny system informacji rynku energii, CSIRE. Występujący wcześniej przedstawiciele klubów parlamentarnych dużo powiedzieli o kwestiach merytorycznych, o kwestiach technologicznych. Projekt napisany jest językiem specjalistycznym. Chciałbym powiedzieć o innych rzeczach, o tym, że znowu jako

**Posel Krzysztof Mulawa**

polski parlament prześlizgujemy się po kluczowych tematach i znowu pojawia się niekompetencja i opóźnienia w harmonogramach nadzorowanych przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska.

Przypominam podsekretarzowi stanu panu Motyce, który próbuje mnie tutaj zaczepiać, proszę jednocześnie o przekazanie do pani minister Hennig-Kloski, jeżeli ta informacja do was nie dotarła, że wasz premier zapowiedział już rekonstrukcję rządu po wyborach. Trzymam więc kciuki, żeby dla takich ludzi, którzy zostali znieawidzeni przez wszystkie branże, wszystkie organizacje, takich ludzi jak pan Dorożala czy pani Zielińska, dzisiejsze posiedzenie Sejmu było ostatnim posiedzeniem Sejmu, gdy ci ludzie reprezentowali razem z panią Hennig-Kloską polski parlament na poziomie ministerialnym.

Co do projektu legislacyjnego: do względnie potrzebnych rozwiązań systemu centralnego, systemu informacji o rynku energii, który już przed swoim startem notuje kolejne opóźnienie, dodawane są, powiedziałbym – tutaj kolegom z Prawa Sprawiedliwości się kłaniam – kolejne wrzutki typowe dla Prawa i Sprawiedliwości, więc mamy dzisiaj wrzutki platformerskie i kolegom z Trzeciej Drogi.

Komisja do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych wprowadziła do projektu, przy akceptacji rządu, poprawkę do ustawy o rekompensatach dla sektora energochłonnego, wprowadzającą zaliczkowy system rekompensat, czyli możliwość ich wcześniejszej wypłaty. Uzasadniono to trudną sytuacją tej branży, tego sektora. Na pierwszy rzut oka to jest zasadne – oczywiście są bardzo duże problemy wszystkich sektorów, wszystkich branż, o których mówimy, że są energochłonne. Ale, na miłość boską, nie możemy ciągle dopłacać, nie walcząc ze źródłem problemu, czyli z ETS-em i całą szaleńczą polityką zielonego ładu, przyniesioną przez pana Morawieckiego i z pietyzmem pielęgowaną przez pana premiera Donalda Tuska. Wydając kolejne miliardy, bo mówimy o miliardach, nie zatrzymamy dramatycznego obniżenia się konkurencyjności polskiej gospodarki i razem z nią zubożenia polskiego społeczeństwa. My jedynie opóźnimy być może to zubożenie o kilka lat, ale na pewno tego zubożenia i wyrzucenia z polskich granic, z kraju nad Wisłą całej branży energochłonnej...

Panie pośle Komarewicz, autorze poprawek, w końcu musi was coś natchnąć. Muszę być uszczypliwy w stosunku do pana. Miałem nadzieję, że to będzie promocyjny wynik waszego kandydata, że skończycie z uśmiechaniem się do tych ludzi, którzy reprezentują szaleńczą politykę i religię klimatyzmu. To się nie uda, gospodarka tego nie wytrzyma. Ludzie po prostu tego nie chcą. Warto wziąć to pod uwagę. Wybory za 2 lata. Albo zaczniecie rozmawiać i tłumaczyć Polakom, jaka jest prawda w energetyce, albo – czego wam nie życzę – nie będzie was na scenie politycznej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę, Koło Poselskie Wolni Republikanie.

**Posel Jarosław Sachajko:**

Bardzo dziękuję.

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Z pozoru techniczna ustawa o wdrożeniu centralnego systemu informacji rynku energii i rozbudowie statusu prosumenta wirtualnego to kolejny krok w procesie cyfryzacji. Ale nie dajmy się zwieść pozorom. Prawdziwy problem energetyki polskiej leży zupełnie gdzie indziej. Ta ustawa nie rozwiązuje podstawowego kryzysu, z jakim zmagają się polska gospodarka. Nie chodzi o brak danych, ale o to, że polska energetyka została wepchnięta na ślepy tor nieopłacalnych, niestabilnych źródeł, czyli wiatraków i fotowoltaiki, wymagających gigantycznej przebudowy całej sieci przesyłowej. Czy ktoś naprawdę uwierzy, że system, w którym trzeba opodatkować energetykę węglową i gazową do poziomu nieopłacalności tylko po to, by ratować sztuczną konkurencyjność energii ze słońca i wiatru, jest racjonalny? Bo to właśnie robicie. Dopłaty, rekompensaty, zaliczki, bilansowania – to wszystko są mechanizmy sztucznego podtrzymywania technologii, która bez dotacji nie przeżyłaby dnia. A polski przemysł i prywatni konsumenci mają to finansować kosztem swojej konkurencyjności, kosztem utraty rynków.

Zamiast tego moglibyście postawić na biogazownie rolnicze, również OZE, stabilne, rozproszone źródła energii oparte na polskim potencjale wsi, niezależne od pogody, zintegrowane z gospodarką o obiegu zamkniętym. Ale wiecie państwo, dlaczego one nie powstaną? Bo w biogazowni rolniczej nikt nie obsadzi rady nadzorczej za 30 tys. zł miesięcznie. Bo to nie jest wielka farma z koncesjami i państwowymi dotacjami. Tam nie ma miejsca dla krewnych i znajomych partyjnych króliczków. I teraz zamiast zmienić kierunek polityki energetycznej, serwujecie Polakom kolejny system, który będzie śledził ich zużycie energii, z dokładnością do czterech miejsc po przecinku. Będzie przypisywał im procentowe udziały w wirtualnych instalacjach i jeszcze bardziej skomplikuje system rozliczeń, tak by nikt już nie rozumiał, ile właściwie płaci i za co. To jest technokratyczne pudrowanie strukturalnej katastrofy, której źródłem jest ideologia polityczna narzucona przez Brukselę.

Dlatego głos przeciwko tej ustawie to nie głos przeciwko cyfryzacji, ale głos przeciwko odrealnionemu systemowi energetycznemu, który coraz bardziej przypomina wielką księgę magicznych rozliczeń, gdzie prąd płynie tylko wtedy, gdy wieje i świeci, a kosztuje zawsze więcej, niż powinien. Dziękuję.

**Wicemarszałek Dorota Niedziela:**

Dziękuję.

Panie pośle, nie wiem, czy pan ma też takie wrażenie – to już dygresja, zajmuje się pan rolnictwem – że największym problemem z biogazowniami jest jednak posadowienie tych biogazowni, ponieważ protesty społeczne powodują, że wciąż, gdziekolwiek się pojawiają, są z tym duże problemy.

(*Poseł Jarosław Sachajko*: Pani marszałek, nie ma protestów społecznych przy małych biogazowniach. Protesty społeczne za chwileczkę będą, o czym mówi pan marszałek Sawicki, kiedy stworzą państwo system dla ogromnych biogazowników.)

Ale ja z wielką przychylnością mówię. Jeździ pan po obszarach wiejskich i myślę, że te małe też... Mam takie informacje, że producenci chcą to zrobić i mają ogromne problemy z tym. Może tutaj jest też...

(*Poseł Jarosław Sachajko*: Biogazownia rolnicza stojąca 200 m od...)

Okej, porozmawiamy. Zapraszam do mnie. (*Oklaski*)

(*Poseł Krystyna Skowrońska*: Brawo dla pani marszałek!)

(*Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Piotr Zgorzelski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Przechodzimy do pytań.

Jeśli ktoś z państwa chciałby jeszcze dopisać się do listy, to bardzo proszę.

Jeżeli nie ma chętnych, to zamykam listę.

Ustalam czas na zadanie pytania – 1 minuta.

Jako pierwszy zabierze głos pan poseł Grzegorz Lorek, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Grzegorz Lorek:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Przed chwilą zakończyła się manifestacja pod pałacem prezesa Rady Ministrów, manifestacja hutników, energetyków i górników w obronie miejsc pracy, popierająca walkę z zielonym ładem, z tym wszystkim, co reprezentuje polityka państwa rządu. Obawiam się, że bez likwidacji ETS-u ustawa o rynku mocy nie zapewni bezpieczeństwa energetycznego. Według mnie może mieć pewne wady, a nawet jestem przekonany, że ma pewne wady, i może wpłynąć na ceny energii dla odbiorców.

To jest moje pytanie do pana ministra: Czy ustawa wprowadzi dodatkowe opłaty na rynku energii? Dziękuję.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Widzę, że minister odpowiada na bieżąco.

Pan poseł Witold Tumanowicz, Konfederacja.

**Poseł Witold Tumanowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mamy przed sobą kolejną nowelizację ustawy wdrażającej centralny system informacji rynku energii. To już piąta zmiana przepisów dotyczących tego projektu, zanim jeszcze system zaczął działać. Rząd chce wprowadzić tzw. wariantowe terminy wejścia w życie obowiązków, rozciągając je aż do października 2026 r. Jednocześnie rozszerza katalog danych przekazywanych przez prosumentów i operatorów, co rodzi ryzyko centralizacji i nadmiernej kontroli nad rozproszonymi źródłami energii.

Z tego powodu pytam: Czy rząd przeprowadził jakąkolwiek analizę kosztów i ryzyk wdrożenia CSIRE w obecnym oraz bardziej rozbudowanym kształcie, a jeśli tak, to czy te analizy zostaną upublicznione? Z przebiegu dotychczasowych prac wynika raczej chaos legislacyjny, a nie strategiczne myślenie o przyszłości rynku energii. Dziękuję.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Pan poseł Krzysztof Mulawa, Konfederacja.

**Poseł Krzysztof Mulawa:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoko Izbo! Panie Ministrze! Nie będę tutaj dywagował. Uważam, że centralny system informacji rynku energii jest potrzebny. Bardzo martwi mnie to, że po raz kolejny pojawiają się opóźnienia, a przecież są to opóźnienia, które nie powinny się zdarzyć. Winą za te opóźnienia powinniśmy obarczać pana i panią minister Hennig-Kłoskę.

Mam pytanie. Proszę mi odpowiedzieć. To miała być, panie ministrze, ustawa dotycząca tylko i wyłącznie tego systemu informacyjnego. Skąd wzięły się te poprawki, które są całkowicie rozbieżne z główną kwestią, np. poprawka o zaliczkowych systemach rekompensat dla branży energochłonnej? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Pani poseł Małgorzata Pępek, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Małgorzata Pępek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Centralny system informacji rynku energii to bardzo dobre narzędzie, które umożliwi Polakom łatwiejszą i szybszą zmianę sprzedawcy prądu nawet w ciągu 24 godzin – koniec z tygodniami oczekiwania na załatwienie formalności. To realna korzyść, która da społeczeństwu większą kontrolę nad rachunkami. Do tego ustawa wprowadza korzystniejsze zasady dla prosumentów, którzy produkują energię ze słońca czy wiatru. Tym sa-

**Poseł Małgorzata Pępek**

mym usprawnimy rozliczenia. Dajemy większe możliwości, aby każdy mógł stać się aktywnym uczestnikiem rynku energii, bo chcemy, żeby energia odnawialna była jeszcze bardziej dostępna i opłacalna. Zawarte w ustawie etapowe uruchomienie systemu to rozsądne rozwiązanie, które pozwoli operatorom i sprzedawcom energii na spokojne dostosowanie się do nowych warunków bez paraliżowania rynku.

Czy ministerstwo planuje (*Dzwonek*) kampanie informacyjne skierowane do prosumentów, aby wyjaśnić zasady rozliczenia przed pełnym uruchomieniem systemu i po nim? Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Mariusz Krystian, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Mariusz Krystian:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W swoim wystąpieniu wróć znowu do tematu związanego z rynkiem energetycznym i systemem opłat. Moje pytanie będzie dotyczyć tego projektu. Czy ten system informacji będzie obowiązywał, również jeśli chodzi o rzetelne i prawdziwe informacje o opłatach taryfowych, opłatach stałych i zmiennych? Powtórzę jeszcze raz, że to przede wszystkim te opłaty w obecnej sytuacji odpowiadają za wzrost cen energii, jakiego konsumenci znowu doświadczyli z początkiem tego roku. W związku z tym, czy również one w sposób jasny, klarowny i rzeczowy będą przedstawiane w ramach nowego systemu informacji o rynku energii?

Druga kwestia jest związana z całym systemem stabilizacji rynku energii. Ostatni kryzys energetyczny w Unii Europejskiej, w Hiszpanii, w Portugalii pokazał jasno, że bez tradycyjnych i pewnych stabilizatorów rynku energetycznego (*Dzwonek*) systemy energetyczne mogą paść. W związku z tym mam pytanie: Czy państwo polskie zacznie w końcu wspierać te stabilizatory, czyli tradycyjne elektrownie węglowe? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Pan poseł Janusz Kowalski, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Janusz Kowalski:**

Panie Marszałku! Czy wiecie, gdzie dzisiaj jest Rafał Trzaskowski? Nie uwierzycie. Jest pod Bełchatowem, dokładnie tam, gdzie jest kopalnia węgla brunatnego i elektrownia we wsi Rogowiec. To ten Rafał

Trzaskowski, który jeszcze kilka lat temu chciał zamykać elektrownię Turów. Szanowni państwo, to się dzieje naprawdę. Ten lewicowy radykał, żeby zdobyć władzę, za chwilę zainicjuje akt powierzenia polskiego górnictwa Matce Boskiej. On chce mieć władzę po to, żeby realizować zielony ład.

Szanowni Państwo! Nie można na to pozwolić. To hipokryzja Rafała Trzaskowskiego, który jako minister do spraw europejskich 24 października 2014 r. wpakował Polskę w drugi pakiet klimatyczny. To przez Trzaskowskiego ceny energii są dzisiaj tak wysokie. To przez Trzaskowskiego obowiązuje dzisiaj EU ETS. To przez Trzaskowskiego dzisiaj manifestują hutnicy. To przez Trzaskowskiego cały polski przemysł po prostu leży i kwiczy, bo te ceny energii nas zabijają.

I z czego wy się śmiejecie? Śmiecie się, idźcie do tych ludzi. (*Dzwonek*) Nie potraficie wyjść do ludzi i im powiedzieć, dlaczego zamykacie polskie hutnictwo. (*Oklaski*)

(*Poseł Krzysztof Muława*: Janusz, Trzaskowski tam się przykuł do drzewa.)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Pan poseł Tomasz Piotr Nowak, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Tomasz Piotr Nowak:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Panie Januszu Kowalski! Znowuż tak się zdarza, że pan kłamie, a to państwa i pana kłamstwo niesie się i trafia do uszu ludzi, którzy zdają się w to wierzyć. To jest przerażająca wiara, wiara w coś, co jest zaprzeczeniem waszych działań. Bo to wy zamknęliście 14 kopalń, spowodowaliście, że musiała powstać ustawa, którą my w tej chwili ratujemy sytuację. Ustawa o osłonach dla górników i energetyków, o urlopach energetycznych musiała powstać, ponieważ za waszych czasów powstała, jednoznacznie zapadła decyzja, że koniec z węglem. To za waszych czasów powstała ta decyzja, a my realizujemy teraz to, co zaczęło się za waszych czasów. Za waszych czasów premier Morawiecki podpisał się pod rozporządzeniami Unii Europejskiej, jak np. Fit for 55 itd. (*Dzwonek*)

(*Głos z sali*: Mikrofony są.)

Kłamstwo, kłamstwo i jeszcze raz kłamstwo – to wasze drugie imię. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Pan poseł Sachajko.

Pan poseł Kowalski podbił bębenka, jeśli chodzi o wysokość debaty, ale myślę, że teraz pan poseł Jarosław Sachajko, słynny niespotykanie spokojny człowiek powie spokojnie.

**Poseł Jarosław Sachajko:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Mam kilka pytań. Chciałem zacząć od tego, czy brak zainteresowania biogazowniami rolniczymi wynika z tego, że nie da się w nich upchnąć stanowisk dla ludzi z politycznego nadania. Chodzi o to, o czym mówiłem w moim wystąpieniu w imieniu koła. Proszę o przedstawienie kosztów rozbudowy infrastruktury pod wiatraki i fotowoltaikę. Jaki to jest całościowy koszt, aby można było swobodnie korzystać z tych źródeł odnawialnych? Do jakiego poziomu rząd zamierza opodatkować źródła klasyczne, tak żeby były one już całkowicie niekonkurencyjne z wiatrakami oraz z fotowoltaiką? Dlaczego nie zaproponowano rozwiązań ułatwiających samorządom i rolnikom budowę lokalnych instalacji biogazowych, skoro są one stabilnym źródłem energii niezależnym od pogody? Dziękuję.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Pan poseł Krzysztof Gadowski, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Krzysztof Gadowski:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Szkoda, że nie ma pana posła Kowalskiego, bo po raz wtóry kłamie z tej mównicy. Przecież dzisiejsze procesy są wynikiem polityki rządu Prawa i Sprawiedliwości. Dzisiaj przyjechali hutnicy z Huty Częstochowa, a przecież myśmy ich ratowali. Jeszcze miesiąc temu zostało podpisane porozumienie wykupujące udziały tej spółki po to, żeby mogli dalej pracować. 14 zlikwidowanych kopalni, 12 przeznaczonych do likwidacji – to są rządy Prawa i Sprawiedliwości. Nie można okłamywać Polaków.

Panie Ministrze! Jako przewodniczący podkomisji stałej do spraw sprawiedliwej transformacji dziękuję panu za tę poprawkę, którą przyjęliśmy wczoraj w komisji. Dzięki tej poprawce górnicy, energetycy związani z węglem brunatnym otrzymają wsparcie. Będą mogli godnie odchodzić na emeryturę, bo rząd Prawa i Sprawiedliwości zlikwidował ich miejsca pracy. *(Dzwonek)* Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Pan poseł Wiesław Różyński, Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga.

**Poseł Wiesław Różyński:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Również chciałbym bardzo podziękować za tę ustawę. To bardzo ważna ustawa, centralny

system informacji to bardzo ważne działanie, inteligentne liczniki energii to też bardzo potrzebne, innowacyjne działanie. Panie ministrze, dziękujemy bardzo. To potrzebne działania, ale również znakomita robota pana i pańskiego zespołu. Dziwię się, że opozycja krytykuje, ma krytyczne podejście. Mieli swój czas, mogli się wykazać.

Mam do pana ministra pytanie: Jaki to będzie miało wpływ na rozproszoną energię, fotowoltaikę, ogólnie OZE? Czy to usprawni te kwestie i jakie będą z tego korzyści? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Teraz głos zabierze i odpowie na pytania oraz wystąpienia klubowe podsekretarz stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska pan minister Miłosz Motyka.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Klimatu i Środowiska  
Miłosz Motyka:**

Bardzo dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Odniosę się do istoty projektu, a później do sprawozdania komisji, o którym mówiono tutaj w zakresie poprawek, i do dyskusji na sali plenarnej. Projekt jest projektem potrzebnym, który odpowiada na wyzwania rynku ze strony małych, średnich przedsiębiorstw ze względu na dostosowanie systemów informatycznych, ze względu na dostosowanie wdrażanych zmian do kompleksowego systemu. Operator systemu, Polskie Sieci Elektroenergetyczne, jest gotowy. Tutaj nie ma żadnych przesunięć. Tę pracę wykonaliśmy, tę pracę operator wykonał. Polskie Sieci Elektroenergetyczne pracują bardzo intensywnie nad tym procesem i są dokładnie o czasie, jeśli chodzi o proces, są dobrze do tego przygotowane.

Są jednak mniejsi uczestnicy rynku, przedsiębiorcy, towarzystwa obrotu energią, dla których jest to wyzwanie. Rosnące dzisiaj ceny tych usług zobligowały nas do reakcji. Będziemy reagowali dla dobra polskich przedsiębiorców, będziemy odbierali sygnały, które do nas docierają. Będziemy ten proces przygotowywali tak, żeby środki z KPO, które zostały odblokowane dzięki naszemu rządowi, mogły trafić do Polski. Bo jest to jeden z kamieni milowych, szanowni państwo. To nie jest tak, że ktoś sobie tę ustawę wymyślił i ją np. wpisał w ramach kamienia milowego. Nikt kamieni milowych nam nie narzucił. To rząd pana premiera Morawieckiego je wynegocjował wspólnie z Komisją Europejską. Takie terminy, do których kompletnie polskich przedsiębiorców nie przygotował, którym narzucił odpowiedzialność, a którym nie dał dofinansowania do tego systemu, zostały nałożone przez poprzedni rząd. Dlatego dzisiaj my dostosowujemy ustawę i te terminy do praktyki polskich przedsiębiorców.

## **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Miłosz Motyka**

Jako operator systemu przesyłowego, bo o to pytał pan poseł Mulawa, jesteśmy do tego gotowi, więc tutaj nie ma absolutnie żadnych opóźnień. Ale jeżeli polscy przedsiębiorcy są w potrzebie, to będziemy reagowali, czy się to posłom Konfederacji podoba, czy też nie.

Jeżeli chodzi o kwestie związane z poprawkami, niezwykle istotnymi, które są w istocie powiązane z tym projektem, moim zdaniem bardzo bezpośrednio, to jest wsparcie dla przedsiębiorstw energochłonnych, to jest wsparcie dla hutników. Dzisiaj słyszeliśmy i z tej mównicy, i w trakcie debaty, że ci przedsiębiorcy wymagają pomocy. Tak, to prawda. Wreszcie mają rząd, który na te wnioski odpowiada. Na posiedzeniu komisji niestety przedstawiciele opozycji, partii PiS – dzisiaj składają do marszałka wnioski w swoim wystąpieniu klubowym o to, by zagwarantować szybsze wypłaty – nie poparli tej propozycji. Wy się wstrzymaliście od głosu.

Dzisiaj ci, którzy protestują, protestują przeciwko polityce braku reakcji, odpowiedniej reakcji na wyzwania przedsiębiorstw energochłonnych. Ta poprawka, która przyspiesza wypłacanie zaliczek, która gwarantuje im po prostu płynność, żeby ich było stać na funkcjonowanie, jest niezwykle istotna i nasz rząd taką poprawkę zaakceptował. Wspólnie resort rozwoju i technologii pracuje nad kolejnymi rozwiązaniami dla przedsiębiorstw energochłonnych, bo to są miejsca pracy. Myślę, że ci, którzy dzisiaj mówią o przedsiębiorstwach energochłonnych, a którzy są z opozycji i tej poprawki nie poparli, powinni akurat uderzyć się we własne piersi. To nie jest ustawa, która mówi o podatkach, to nie jest ustawa, która nakłada jakieś nowe obciążenia na odbiorców, bo ich po prostu nie ma.

Natomiast my jako rząd przeforsowaliśmy – tak, tutaj przy państwa udziale, choć nie potraficie państwo tego przyznać – ustawę, która likwidowała opłatę mocową de facto do zera. Zwracam się do pana posła Mariusza Krystiana. Dziękuję, panie pośle, za poparcie dobrych ustaw naszego rządu i tego, że mogliśmy opłatę mocową obniżyć do zera, co realnie wpłynęło na obniżki cen energii, z tym tylko, że opłata mocowa nie została obniżona do zera za waszych rządów. A szkoda, bo wtedy mieliśmy do czynienia z najwyższymi cenami energii. Wtedy mówiono o tym, że kolejne rządy, pani premier Szydło, pana premiera Morawieckiego, doprowadzą do niższych cen energii, było to wprost zapisane w programie. Efektem tego był wzrost cen energii po 8 latach rządów, tego programu, o 70%. Więc trochę się rozjechała rzeczywistość z tymi deklaracjami. Ale liczę, że to będzie kolejna ustawa, która zagwarantuje etapowanie procesu, który później doprowadzi do tego, że będzie można szybciej reagować na rynku energii. Chodzi o to, żeby odbiorcy końcowi mogli szybciej np. od przedsiębiorstwa energetycznego, które jest po to, żeby im

służyć, zmienić sprzedawcę. Rozmawiamy też na temat kolejnych uproszczeń na rynku energii, o czym za chwilę będę mówił.

Było sporo o licznikach zdalnego odczytu i tak, analizujemy ten proces. Mamy zespół, który ocenia wdrażanie tego zobowiązania potrzebnego dla odbiorców i tutaj jesteśmy na dobrym etapie. W pełni wywiążemy się z tych zobowiązań, które podjęliśmy. Ten proces jest naprawdę zaawansowany.

Pan poseł Mulawa mówił o tym, że to jest jakieś opóźnienie resortu. No nie. To jest odpowiedź na wyzwania, jeśli chodzi o przedsiębiorców, które są, a które zostały im narzucone w 2021 r. My nie nadzorujemy – może tu pana posła już nie ma, ale taka lekka lekcja – jako ministerstwo klimatu Polskich Sieci Elektroenergetycznych, nie nadzorujemy przedsiębiorstw energetycznych. Szczególnie nie nadzorowaliśmy procesu legislacyjnego naszych poprzedników, a szkoda, bo może by dzisiaj do tych opóźnień nie dochodziło.

Jeśli chodzi o system ETS, to na posiedzeniach rady ds. energii i klimatu zdecydowanie to podnosimy. Jest przestrzeń do tego, na poziomie europejskim również, by to wprowadzić. Chociażby ta propozycja ze strony francuskiej korytarza cenowego w zakresie cen uprawnień, żeby nie dochodziło do jakichkolwiek manipulacji na rynku, jest warta uwagi. Uważamy, że tak, do tej rewizji powinno dojść, do pełnej transparentności i przejrzystości tego procesu i taka dyskusja na poziomie europejskim również się toczy. Rozmawiamy też na temat tego, by odejść od pułapu maksymalnych kar, które często są nie do udźwignięcia przez przedsiębiorstwa, szczególnie ciepłne, przez przedsiębiorstwa energetyczne.

Jeżeli chodzi o kolejne aspekty związane z tą ustawą, to jest to ustawa, która wprowadza pewną elastyczność. Ta elastyczność jest dzisiaj na rynku potrzebna, choć o blackoucie też była mowa. Blackout może spowodować także blok konwencjonalny. Z taką sytuacją mieliśmy do czynienia w przypadku wypadnięcia blisko 5 GW mocy w 2021 r. we wspomnianej tu elektrowni Bełchatów. Taka awaria dotyczyła Rogowca. Mieliśmy awarię mniejszych bloków jądrowych, mieliśmy awarię bloków gazowych, mieliśmy awarię bloków węglowych. W RPA, która jest oparta w 2/3 na węglu, właśnie wypadnięcie bloków węglowych doprowadziło do tego, że de facto doszło do gigantycznego blackoutu. Tam nie ma inwestycji w OZE. Ale był blackout. W Portugalii i Hiszpanii operatorzy odpowiedzialni za system przesyłowy także nie w tym, co tutaj zostało powiedziane o OZE, widzą błąd, bo 3 dni wcześniej generacja z OZE była wyższa, 2 dni później również. Doszło do splotu różnych zdarzeń i to nie OZE doprowadziło do tego, że bloki jądrowe nie potrafiły się podnieść.

Było o biogazowniach i do tej dyskusji podchodzimy. Wprowadziliśmy poprawki do ustawy odległościowej, aby zagwarantować gazociąg bezpośredni biogazu, biometanu. Rozmawiamy o tym, jak uelastycznić ten system wsparcia, bo środki na program

## **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Klimatu i Środowiska Miłosz Motyka**

„Energia dla wsi” zostały zwiększone i rolnicy mogą skorzystać. Jest jednak tak, że zawsze ta decyzja musi zapadać w zgodzie ze społecznością lokalną. Jeżeli jest tak, że społeczność lokalna danej inwestycji nie chce, to nikt jej nie będzie wbrew społeczności lokalnej realizował. To jest nasza odpowiedzialność.

Natomiast my usprawnimy ten proces, który dość mocno przyspiesza, w ramach deregulacji. Zespół rządowy pod kierownictwem pana ministra Macieja Berka wspólnie ze stroną społeczną, niezwykle aktywną w zakresie energetyki, już przygotował konkretne regulacje, konkretne ustawy, które będą usprawniały kwestie związane z wydawaniem warunków przyłączenia, transparentnością, przejrzystością i ułatwieniem kwestii związanych z przyłączeniami magazynów. Tych propozycji jest bardzo dużo, one bezpośrednio wpływają ze strony przedsiębiorcy. Jako administracja odpowiadamy na te sygnały. Na rynku energii będzie przejrzystość, będzie transparentność. W ramach dużej ustawy nowelizującej Prawo energetyczne planujemy pełną przejrzystość i transparentność w zakresie wydawania warunków przyłączenia plus etapowanie kamieni milowych, tak aby nie dochodziło do tego, co przez lata było plagą naszego systemu elektroenergetycznego: handlowania warunkami przyłączenia, wprowadzania de facto takiej szarej strefy, później odkupywania, nierealizowania wydanych warunków przyłączenia, a wobec tego blokowania mocy. Z tym niestety, to też nie wybrzmiewa, nie poradzono sobie przez ostatnie lata, a to wymaga bezpośrednio zmiany. Nasz system energetyczny jest stabilny. Ta ustawa bezpośrednio się do niego nie odnosi. Ona dotyczy bardziej systemu informacji. Natomiast ten system jest stabilny, jest dywersyfikowany. Mamy bloki gazowe, mamy bloki węglowe. Etapowanie tego procesu związanego z inwestycjami w odnawialne źródła energii jest odpowiednie. Nie dochodzi do zaburzeń na rynku. Dzisiaj próbuje się oczywiście wmówić, że OZE może ten rynek zaburzyć. Absolutnie nic takiego nie ma miejsca, a ceny energii elektrycznej na rynkach spadają, są dużo niższe.

Bardzo dziękuję za tę poprawkę dla pracowników górnictwa, dla pracowników tego sektora. Mieliśmy dyskusję na posiedzeniu komisji. Cieszę się, że ta poprawka uzyskała szerokie poparcie różnych klubów i kół parlamentarnych. Natomiast jest to poprawka, na co warto zwrócić uwagę, która uszczelnia system. Niestety z tego systemu wypadaloby i nie mogłoby uzyskać tego wsparcia wielu pracowników w wyniku błędów naszych poprzedników. I to też jest kolejny argument odnośnie do poparcia tej ustawy, o co proszę i wnoszę.

Ze strony Ministerstwa Klimatu i Środowiska deklarujemy pełną otwartość odnośnie do kolejnych propozycji po prostu poprawiających funkcjonowanie naszego rynku energii i zwiększenia jego elastyczno-

ści. Mamy konkretne inwestycje, bo o nich było. Te środki dzisiaj idą wreszcie na inwestycje, na inwestycje w sieci przesyłowe, w sieci dystrybucyjne. Będziemy inwestowali także w bilansowanie tego systemu na poziomie lokalnym. W kolejnych projektach ustawy rozszerzeniem w praktyce będzie także funkcjonowanie spółdzielni energetycznych w miastach, w gminach miejskich. Uważamy, że to jest przyszłość. Bilansowanie tego systemu, zejście z tych opłat i lokalne bilansowanie systemu da szansę na niższe ceny energii, na stabilne dostawy energii, co w obecnym systemie elektroenergetycznym w Europie czy na świecie nie jest zawsze, jak widzimy, do końca pewne. Bardzo prosimy o przyjęcie tej ustawy, ustawy koniecznej dla polskich przedsiębiorców, ustawy bardzo ważnej dla przedsiębiorstw energochłonnych, dla hutników, którzy dzisiaj też apelują o przyjęcie tych poprawek. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## **Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękujemy panu ministrowi. Zamykam dyskusję.

Do trzeciego czytania projektu ustawy przystąpiemy w bloku głosowań.

Jest nas, szanowni państwo, niewielu, ale przywitajmy gorąco uczniów Szkoły Podstawowej w Połajewie w Wielkopolsce, którzy przybyli na zaproszenie pani poseł Marii Janyskiej. Witamy bardzo serdecznie. *(Oklaski)*

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktów 13., 14., 15., 16. i 17. porządku dziennego:**

**13. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych** (druk nr 1233).

**14. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług** (druk nr 1232).

**15. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa** (druk nr 1235).

**16. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej oraz ustawy o podatku od towarów i usług** (druk nr 1231).

**17. Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy** (druk nr 1234).

Chciałbym prosić o zabranie głosu pana ministra – członka Rady Ministrów Macieja Berka.

Bardzo proszę.

## **Minister – Członek Rady Ministrów Maciej Berek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pozwoliłem sobie prosić o możliwość zabrania głosu, dlatego że pan marszałek słusznie wskazał na projekty, które będą

## Minister – Członek Rady Ministrów Maciej Berek

przedmiotem rozpatrzenia przez Wysoką Izbę. Nie przypadkiem w porządku posiedzenia, w harmonogramie tego posiedzenia te punkty zostały ujęte, zebrane razem, bo one pokazują te projekty, które rozpoczynają, w jakimś sensie, pakiet tych zmian deregulacyjnych, które w Wysokiej Izbie przedstawiamy. Mówię, że w jakimś sensie rozpoczynają, dlatego że przecież Wysoka Izba właśnie zakończyła pracę nad projektem ustawy deregulacyjnej, takiej szerszej, którą prowadził minister rozwoju i technologii. Jak wszyscy państwo wiecie, umówiliśmy się, przyjęliśmy takie zobowiązanie jako rząd do zrealizowania deregulacji rozumianej jako przedstawienie parlamentowi szeregu zmian znoszących różne obciążenia. W tej sprawie ja, jeśli pan marszałek będzie tak łaskawy, i pan minister Domański chcielibyśmy do Wysokiej Izby skierować kilka słów.

Szanowni Państwo! Deregulacja to w moim przekonaniu filozofia sposobu prowadzenia polityki. To jest sposób kształtowania relacji między jednostką, obywatelem, przedsiębiorcą a państwem. To jest przyjęcie takiego zobowiązania, że obciążenia regulacyjne, które wynikają z prawa, muszą być ograniczone do tego, co niezbędne, i do tego, co uzasadnione. I tylko do tego. Deregulacja to jest kształtowanie systemu prawnego przy przyjmowaniu, a co najmniej uwzględnianiu perspektywy adresatów tego prawa: przedsiębiorcy, obywatela. Deregulacja to jest stwarzanie warunków do rozwoju gospodarczego, do budowania zaufania obywatela do swojego państwa, to przewidywalność i stabilność otoczenia prawnego.

Tak rozumiana deregulacja jest procesem stałym. Nie można przeprowadzić deregulacji, jej zakończyć. Deregulacja jest stwarzaniem warunków, jest stwarzaniem uwarunkowań do tego dialogu, który się nieustannie toczy między państwem a jednostką. Ale żeby tak ujętą, tak rozumianą deregulację zrealizować, potrzebne są działania, które mają charakter bardziej techniczny, bardziej legislacyjny. I w takim procesie w tej chwili, w tej części tego procesu dzisiaj tu, w Wysokiej Izbie jesteście. Chodzi o działania polegające na eliminacji albo zmianie przepisów, które są wadliwe, złe, nieuzasadnione, przeskalowane, czyli o wyczyszczenie systemu prawnego z tego wszystkiego, co w nim jest niewłaściwie ukształtowane. O tym, jak duże to jest wyzwanie w kwestii skutków tego procesu, świadczą chociażby dane Banku Światowego. Tych rankingów jest, jak państwo wiecie, bardzo wiele. Ja przywołam jeden: ranking jakości regulacyjnej publikowany przez Bank Światowy. W 2023 r. Polska zajmowała w nim 21. miejsce na 42 sklasyfikowane kraje. To nie jest powód do dumy, to połowa stawki europejskiej. Przed nami były takie państwa jak Łotwa, Litwa czy Czechy. I pewnie nie da się patrzeć na te rankingi i nie zauważyć tego, że tendencja wzrostowa, która opisywała naszą pozycję w tym rankingu, uległa załamaniu w 2015 r.

W 2022 r. spadliśmy do poziomu mniej więcej z 2006 r. Naszą ambicją, ambicją tego rządu jest to, żeby przywrócić Polskę do stawki awangardowej, przemieścić Polskę na początek tego rankingu i innych rankingów, które opisują nasze uwarunkowania regulacyjne.

Tak rozumiana deregulacja jest także jednym z motorów wzrostu. Prowadzenie mądrej legislacji, determinacja w realizacji procesu deregulacyjnego to stwarzanie warunków do wzrostu gospodarczego. Ostatnio bardzo często mówimy – mówi o tym premier, mówi o tym pan minister Domański – że inwestycje to nasza droga do bezpieczeństwa i siły. Jednym z warunków tego, żeby zwiększyć inwestycje i produktywność gospodarki, jest zmniejszanie obciążeń regulacyjnych. I przyjęliśmy to zobowiązanie właśnie dlatego, żeby likwidować zbędne bariery biurokratyczne, które hamują rozwój gospodarczy, żeby zamiast nich projektować przepisy, których celem będzie ułatwianie życia przedsiębiorcom, obywatelom. Ma być prościej, łatwiej, szybciej, nowocześniej, uczciwiej w relacji jednostka – państwo. To jest w pewnym sensie paradygmat legislacji, którą przyjęliśmy, którą chcemy zrealizować i prowadzić. To nie jest slogan, to jest realna odpowiedź na postulaty, które od lat były zgłaszane. Myślę, że na tej sali nie ma nikogo, kto kwestionowałby sens zmniejszenia obciążeń regulacyjnych, warunków wejścia nowych firm na rynek. Wszyscy mamy świadomość, że mądra deregulacja przyczynia się do zwiększenia konkurencyjności gospodarki, innowacyjności i wprowadzania także nowych technologii.

Jak państwo pewnie pamiętacie, nie tak dawno, bo 10 lutego tego roku, na konferencji na Giełdzie Papierów Wartościowych, w ramach wydarzenia pod hasłem „Rok przełomu” premier zaproponował strotnie społecznej, przedsiębiorcom podjęcie wyzwania związanego z przejrzaniem polskiego systemu prawnego i zaproponowaniem rozwiązań deregulacyjnych. Pan prezes Rafał Brzoska podjął się tego procesu deregulacyjnego. I pewnie nie jest też tajemnicą, że wtedy wiele osób podawało w wątpliwość, czy to się może udać. Deregulacja już była, deregulacje kończyły się różnie. Chcę powiedzieć z pełnym przekonaniem i z pełną odpowiedzialnością, bo jestem współodpowiedzialny za prowadzenie tego procesu po stronie rządowej, że tym razem się udało. Jesteśmy na początku tego procesu, ale już za chwilę będę mógł to państwu pokazać. To jest proces, który przeprowadzimy tak, jak się umówiliśmy, a nawet jeszcze lepiej. Powołaliśmy rządowy zespół koordynujący ten proces legislacyjny. W jego skład wchodzi minister finansów, minister rozwoju i technologii, prezes Rządowego Centrum Legislacji. Ja stoję na czele tego zespołu. Pracujemy z zaangażowaniem wszystkich ministrów, wszystkich ministerstw. Wszystkie propozycje są rozpatrywane z udziałem właściwych ministrów, których właściwości te propozycje zmian deregulacyjnych dotyczą.

## Minister – Członek Rady Ministrów Maciej Berek

2 miesiące temu, 26 marca, w kancelarii premiera odbyło się spotkanie z udziałem prezesa Rady Ministrów, premiera Tuska, na którym otrzymaliśmy oficjalnie od strony społecznej pierwszy pakiet 111 propozycji deregulacyjnych. Jak państwo pewnie pamiętacie, w przestrzeni publicznej umówiliśmy się, bo takie było oczekiwanie strony społecznej, że będzie ok. 300 propozycji deregulacyjnych z oczekiwaniem, aby blisko 1/3 z nich rząd przyjął i przeprowadził, skierował do parlamentu albo zrealizował we własnym zakresie, jeśli nie będą wymagać zmian ustawowych. Jesteśmy 2 miesiące po zainicjowaniu tego procesu. Tak naprawdę jesteśmy jeszcze przed otrzymaniem całej trzyszetki, dlatego że dzisiaj rano omawialiśmy kolejną porcję, paczkę tych propozycji deregulacyjnych, a kolejna dopełniająca tę liczbę 300+ wpłynie do nas dopiero w przyszłym tygodniu. A więc tak naprawdę my jeszcze tych 300 nie otrzymaliśmy. Ale ja już w tej chwili mogę powiedzieć, że 162 propozycje zostały przez rząd przyjęte do realizacji. To jest ok. 63%. To nie jest też tak, że te pozostałe – bo skoro 63% przyjęliśmy do realizacji, to znaczy, że gdzieś jest jeszcze 37% – są nierealizowane. Z tych pozostałych mniej więcej połowa to są zagadnienia, które wymagają pogłębionej analizy w uzgodnieniu ze stroną społeczną. Tak sobie tym właśnie sterujemy, że potrzebujemy trochę więcej czasu na analizę różnych zagadnień. Są też takie, na które nie wyrazimy zgody ze względu na kwestie bezpieczeństwa, stabilność budżetu albo inne uwarunkowania związane z decyzjami, które podejmowaliśmy wspólnie z parlamentem stosunkowo niedawno w ramach przyjętej polityki.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Słyszę głosy, pytania, co to znaczy: przyjęte do realizacji. Przyjęte do realizacji to znaczy, że się rozpoczęły prace. Ale mogę powiedzieć, że w przypadku 44 propozycji te prace już się zakończyły. 44 tematy mamy już zrealizowane. Kolejnych 46 jest na zaawansowanym etapie prac legislacyjnych, rządowych. Czyli w sumie 90 z tych jeszcze nawet nie 300 propozycji mamy już przyjęte albo w ich przypadku jesteśmy na dalekim etapie pracy. Może warto przypomnieć takie najważniejsze rzeczy, które w tym zaaprobowanym już przez rząd katalogu są, które już do Sejmu wpłynęły albo będą wpływały za chwilę, bo Rada Ministrów teraz co tydzień, co wtorek rozpatruje i przyjmuje kolejne propozycje deregulacyjne. W tej chwili pracujemy nad licznymi projektami i będziemy je do Wysokiej Izby też w taki sposób kierować.

Wśród tych zmian, które zaaprobowaliśmy, są wprowadzenie domniemania niewinności podatnika w rozliczeniach podatkowych, jeżeli chodzi o wątpliwości dotyczące stanu faktycznego, których się nie daje rozstrzygnąć, a także przeciwdziałanie użyciu sfałszowanych dowodów do wyłudzenia produktów kredytowych, bankowych, pożyczkowych poprzez

wprowadzenie rozwiązania bardzo prostego, technicznego, dzięki któremu tak naprawdę nie będzie można w banku użyć sfałszowanego dowodu i zaciągnąć kredytu czy pożyczki, używając czyjejś tożsamości. Wprowadzimy 6-miesięczny okres *vacatio legis* przy zmianach, które mogą być niekorzystne z punktu widzenia podatników. Wydłużamy termin na złożenie oświadczenia o powrocie do nazwiska noszonego przed zawarciem małżeństwa po jego rozwiązaniu. Wzmacniamy zasadę „Unia Europejska plus zero”, czyli brak tzw. gold platingu. Podwyższyliśmy pierwszy raz od 2017 r. kwotę zwolnienia podmiotowego VAT do 240 tys. zł. Obniżyliśmy maksymalną opłatę stosunkową za opłatę sądową w sprawach cywilnych. Wprowadziliśmy możliwość złożenia korekty deklaracji podatkowej w części, jeśli w wyniku kontroli podatkowej podatnik zgadza się z częścią ustaleń. Wzmacniamy i poszerzamy zakres wykorzystania portalu sądowego jako środka komunikacji, nie tylko takiego, poprzez który sąd wysyła pisma do pełnomocników – w sprawach karnych i cywilnych wybrane pisma, szczególnie te związane ze składaniem środków zaskarżenia, będą musiały być wnoszone przez ten portal. Krok po kroku zwiększamy zakres cyfryzacji w sądownictwie. Kwestia, która pewnie wybrzmiewa bardzo wyraźnie w przestrzeni publicznej, bo rzeczywiście jest bardzo ciekawa: minister cyfryzacji bardzo mocno rozwija aplikację mObywatel. Przyjmujemy tutaj zupełnie inną filozofię niż poprzednicy. Nie chcemy budować odrębnych, potężnych systemów. Chcemy, żeby systemy funkcjonowały niezależnie od tego, gdzie są, żeby z punktu widzenia obywatela, jednostki, klienta był jeden system, było jedno miejsce, w którym on może dostać się do różnych informacji. I to mObywatel ma być miejscem, w którym będzie legitymacja uczniowska, miejscem, za pomocą którego będzie można zgłosić szkodę komunikacyjną, czyli tzw. stłuczkę na drodze, miejscem, do którego będzie można zerknąć i dowiedzieć się, ile składek jest złożonych, uzbieranych w różnych produktach ubezpieczenia społecznego, w różnych filarach, miejscem, za pomocą którego zainteresowane osoby będą mogły zgłosić konsulowi, że wyjeżdżają do danego kraju, na wypadek gdyby zdarzyło się coś nieprzewidzianego. Dzisiaj takie rozwiązania funkcjonują, tylko są dużo mniej wygodne, dużo bardziej anachroniczne, jeśli chodzi o rozwiązania informatyczne.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chcę podkreślić jeszcze raz, że to, że jesteśmy i będziemy w stanie przedstawić Wysokiej Izbie dziś, a także na kolejnych posiedzeniach pakiety rozwiązań deregulacyjnych, to wynik pracy, do której podeszliśmy bardzo systematycznie. Tak jak powiedziałem, stworzyliśmy rządowy zespół, który koordynuje prace legislacyjne, i ten zespół kooperuje, współpracuje z przedstawicielami inicjatywy SprawdzamyMY. Podkreślam to, bo czasami w przestrzeni publicznej ulega to jakiemuś zamieszaniu, zawirowaniu. To są dwie odrębne struktury. Inicjatywa SprawdzamyMY przygotowuje swoje pro-

**Minister – Członek Rady Ministrów  
Maciej Berek**

pozycje, przekazuje je do nas. My się nad nimi pochylamy. Informujemy zawsze stronę społeczną o tym, jakie jest nasze odniesienie do tych propozycji. Bardzo głęboko każdą z tych propozycji analizujemy z udziałem właściwych ministerstw i właściwych ministrów, wiceministrów i ministrów konstytucyjnych łącznie. Dzięki temu uzyskaliśmy efekt, który naprawdę, w moim przekonaniu, trzeba nazwać efektem synergii. Mamy dużą energię społeczną, którą wykorzystujemy w ten sposób, że opieramy się o te doświadczenia, które płyną z tamtej strony. Te propozycje poddajemy weryfikacji po naszej stronie i wszystko to, co jest słuszne, zasadne, wdrazamy już lub czynimy kroki do tego, żeby to legislacyjnie przeprowadzić, jeżeli, a tak czasami bywa, potrzeba na to nieco więcej czasu.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Myślę, że można z przekonaniem powiedzieć, że dzisiaj w tym obszarze, który omawiamy, oczy Europy są zwrócone na Polskę. Mamy przykłady, media europejskie piszą o tym, co się dzieje w Polsce w zakresie deregulacji. Pokazują ten proces, którego jesteśmy autorami, twórcami razem z Wysoką Izbą, jako proces wzorcowy, jako proces przeglądania systemu prawnego w taki sposób, żeby zmniejszyć obciążenia regulacyjne wszędzie tam, gdzie one nie są uzasadnione.

Jesteśmy liderem w zakresie deregulacji. Tworzymy i chcemy tworzyć dobre warunki dla inwestycji, dla wzrostu konkurencyjności, dla dobrobytu. I to jest kierunek, w którym pewnie może podążać cała Europa. Głęboko wierzymy w to, że możemy być takim przykładem. Nie jest też tajemnicą, że będziemy rozmawiali z rządem duńskim, który będzie przejmował prezydencję w Unii Europejskiej, o tym, żeby niektóre tematy deregulacyjne, które mają wymiar unijny, przenieść także na kolejną prezydencję i kontynuować te działania, które Polska inicjuje. Chodzi tu też o zagadnienia, których listę już w tej chwili sobie przygotowujemy, zagadnienia, które są konieczne do podjęcia na forum Unii Europejskiej. Do realizacji tego projektu deregulacji, tej wielkiej deregulacji potrzebujemy oczywiście współpracy z Sejmem, z Senatem, z prezydentem. Bardzo na to liczymy. Jest to niezbędny warunek. Potrzebujemy współpracy z przedsiębiorcami, tę współpracę mamy i za to bardzo dziękujemy. Potrzebujemy zaufania obywateli i obywateli. Na to zaufanie pracujemy. Chcemy jak najintensywniej wykorzystać ten moment, ten czas nazwany rokiem przełomu dla Polski. Zrobimy wszystko, żeby udało się to we współpracy z Wysoką Izbą osiągnąć. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Głos zabierze minister finansów pan Andrzej Domański.

**Minister Finansów  
Andrzej Domański:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Deregulacja nie jest pustym hasłem dla naszego rządu. To nie tylko konkretne działania, na które czeka polski biznes, ale, jak myślę, nawet przede wszystkim pewna zmiana filozofii stanowienia prawa. Mówił o tym pan minister Berek, ale chciałbym raz jeszcze podkreślić, że po raz pierwszy na tak szeroką skalę rząd współpracuje z przedsiębiorcami, aby szybko, skutecznie i efektywnie stworzyć, poprawiać warunki dla biznesu w Polsce, poprawiać warunki dla inwestycji. Ta współpraca przynosi już bardzo konkretne efekty. Stanowi również wypełnienie zobowiązań, które ogłosiliśmy w lutym na warszawskiej Giełdzie Papierów Wartościowych.

Dobre prawo to takie, które wspiera polskich przedsiębiorców, buduje konkurencyjność i daje impuls wzrostowi gospodarstwu. Dlatego dla Ministerstwa Finansów jest to zadanie absolutnie priorytetowe. Polska gospodarka potrzebuje inwestycji, a zrzućenie gorsetu niepotrzebnych regulacji będzie impulsem dla ich wzrostu. Filarem naszych działań jest oczywiście współpraca z zespołem „Sprawdzamy”. Uwzględniamy jego wnioski, ale także głosy płynące bezpośrednio od podatników i organizacji społecznych. Olbrzymią rolę w tym procesie odgrywa oczywiście zespół pana ministra Berka, któremu chciałbym bardzo serdecznie podziękować, podobnie jak urzędnikom Ministerstwa Finansów i innych resortów, którzy są zaangażowani w pracę i którzy to przełamują utarte schematy i budują w mojej ocenie nowy paradygmat mocnego i skutecznego państwa. Państwa, którego siła tkwi we współpracy.

Wysoka Izbo! Jak zauważył pan minister Berek, Ministerstwo Finansów odgrywa istotną rolę w pracach zespołu deregulacyjnego. Spośród 162 przyjętych do realizacji postulatów do Ministerstwa Finansów skierowano 85, czyli ponad połowę. Już ponad połowa z nich została zaakceptowana i jest wdrażana. Naszym celem jest budowanie zaufania i stabilności. Usuwamy bariery i upraszczamy obowiązki. Przedsiębiorca w Polsce nie może działać w warunkach niepewności ani obawiać się kontaktu z urzędem, kontaktu z państwem. Stawiamy zatem na działania służące poprawie tej relacji, współpracy, a w konsekwencji na zaufanie pomiędzy podatnikami a organami podatkowymi.

W Sejmie znalazło się już osiem projektów naszych ustaw. Już dziś czytane będą cztery spośród nich. M.in. podnosimy po raz pierwszy od 2017 r. limit zwolnienia podmiotowego VAT z 200 tys. do 240 tys. zł, dzięki czemu tysiące drobnych polskich przedsiębiorców będą miały mniejsze obowiązki raportowe. Likwidujemy strategie podatkowe wprowadzone niesławnym Polskim Ładem – pomysłem bezmyślnych polityków uderzającym w polskich przedsiębiorców. Upraszczamy procedury podatkowe poprzez zwiększenie uprawnień podatnika w kontro-

**Minister Finansów Andrzej Domański**

lach celno-skarbowych. To konkretne i realne ułatwienia. O szczegółach tych rozwiązań za chwilę.

Rząd pracuje dalej. Na poprzednim posiedzeniu Rady Ministrów tydzień temu przyjęliśmy kolejne rozwiązania. Wprowadzamy zasadę domniemania niewinności podatnika. Ujednocimy obowiązki depozytariuszy funduszy inwestycyjnych z prawem unijnym. Ograniczamy sankcje wobec podatkowych grup kapitałowych, firm działających w specjalnych strefach ekonomicznych. Poprawiamy zasady raportowania wspólników w spółkach jawnych, zaświadczeń w sprawach spadków i darowizn. Upraszczamy też zasady łączenia funduszy inwestycyjnych. Ktoś powie, że to drobne zmiany, ale przy setkach takich drobnych zmian okazuje się, że w poprawie tych elementów tkwi budowa konkurencyjności polskiej gospodarki, faktyczne ułatwanie działalności polskim przedsiębiorstwom. W przygotowaniu są naturalnie kolejne zmiany i kolejny raz powiem, że o części z nich mówiliśmy już na Giełdzie Papierów Wartościowych. Np. zmiany dotyczące przedawnień zobowiązań podatkowych i raportowania schematów podatkowych, tzw. MDR-ów. Otrzymaliśmy wiele uwag od partnerów społecznych i z najwyższą starannością nad nimi pracujemy. Finalizujemy również kolejne projekty. Planujemy wprowadzenie innowacyjnych rozwiązań, jak chociażby umów podatkowych.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Deregulacja to nie chaos. To porządek oparty na prostocie, przejrzystości i racjonalności. Cel jest jeden: poprawa warunków do prowadzenia działalności gospodarczej w Polsce i wzrost inwestycji. Udało nam się to uzyskać wcześniejszymi działaniami, chociażby w obszarze finansowania samorządów. To nie tylko środki z KPO, ale również fundamentalna zmiana zasad finansowania JST w Polsce, zmianą, którą tworzyliśmy w rządzie, ale z olbrzymim wkładem i zaangażowaniem strony samorządowej, oczywiście z kluczową rolą Rafała Trzaskowskiego.

*(Głos z sali: Proszę nie żartować.)*

Te zmiany już dziś przynoszą konkretne efekty. Przed chwilą Ministerstwo Finansów opublikowało dane dotyczące wykonania budżetów jednostek samorządu terytorialnego w I kwartale tego roku. Ponad 41 mld zł nadwyżki w porównaniu do roku 2023, kiedy wynosiła ona niespełna 12 mld zł. Tak wzmocniliśmy pozycję finansową polskich samorządów, dzięki czemu mają środki na kolejne inwestycje.

To jeszcze nie koniec. Dzięki tej reformie w ciągu kolejnych 10 lat do polskich samorządów trafi 345 mld zł więcej. Tylko w tym roku – 25 mld zł dodatkowych środków dla polskich samorządów. Jednocześnie chciałbym to bardzo wyraźnie powiedzieć, że nasz rząd w pełni respektuje i przejmuje zobowiązania zaciągnięte w przeszłości. Wszystkie wnioski o płatności w odniesieniu do wszystkich wydanych promes na inwestycje są i będą realizowane. Nie ma tu żadnego, podkreślam: żadnego zagrożenia.

Wydane zgody nie będą podlegały rewizji, co tylko potwierdza, że podjęte zobowiązania będą w pełni realizowane. PiS zabrał polskiemu samorządom dziesiątki miliardów złotych, po to aby dzielić je między swoich w sposób nietransparentny, nieprzejrzysty i uznaniowy. Rząd Donalda Tuska w odróżnieniu od rządu PiS-u stawia na prawdziwą samorządność i buduje jej siłę finansową. *(Oklaski)*

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Aby proces deregulacji mógł przebiegać w sposób płynny, musimy oczywiście zawsze pamiętać o stabilności finansów publicznych, i my tę stabilność zabezpieczamy. Dochody z podatku VAT za okres styczeń–kwiecień 2025 r. wzrosły o prawie 12 mld zł w porównaniu do tego samego okresu w roku 2024. Mamy już dane dotyczące tzw. luki VAT. Otóż już w pierwszym roku naszych rządów powstrzymaliśmy zaistniały za rządów PiS-u wzrost szarej strefy, bo my, zamiast zapowiadać, obserwujemy, wyciągamy wnioski, reagujemy i działamy.

*(Poseł Janusz Kowalski: Sam pan w to nie wierzy.)*

Dzięki temu luka VAT spadła z 13,5% w 2023 r. do 6,9% w roku 2024. *(Oklaski)*

Chciałbym z tego miejsca bardzo serdecznie podziękować wszystkim pracownikom Krajowej Administracji Skarbowej za służbę w celu zapewnienia dochodów naszego państwa.

Naturalnie będziemy podejmować kolejne działania, aby walczyć z szarą strefą, nie tylko po to, aby zwiększać dochody budżetowe, ale także po to, a może nawet przede wszystkim, aby zapewnić polskim przedsiębiorcom uczciwe warunki konkurencji.

Panie Marszałku! Podsumowując: deregulacja to inwestycja w rozwój. Patrząc na lewą stronę sali, chciałbym też wyraźnie powiedzieć, że deregulacja nie oznacza braku regulacji, lecz usunięcie tych regulacji, które blokują energię gospodarczą. Przed nami kolejne miesiące intensywnej pracy. Jestem przekonany, że jej efekt odczują wszyscy obywatele, przedsiębiorcy, podatnicy i państwo. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję panu ministrowi.

Szanowni Państwo Posłowie! Przywitajmy serdecznie wycieczkę ze szkoły podstawowej w Cypriance, która przybyła na zaproszenie pani poseł Anny Gembickiej. Witamy bardzo serdecznie. *(Oklaski)* Witamy także uczniów i nauczycieli Zespołu Szkół Centrum Kształcenia Rolniczego w Zduńskiej Dąbrowie, powiat łowicki, którzy przybyli na zaproszenie pana posła Piotra Polaka. *(Oklaski)* Witamy bardzo serdecznie.

Proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów pana Jarosława Nenemana o przedstawienie uzasadnienia projektów ustaw zawartych w drukach nr 1233, 1232, 1235.

## Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman:

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Postaram się krótko.

*(Poseł Janusz Kowalski: Jeszcze będą mówić?)*

Mam przyjemność przedstawić państwu trzy projekty rządowe, które realizują oczekiwania społeczne. Te projekty stanowią realizację filaru VI: Wsparcie dla biznesu i deregulacja planu gospodarczego na rok 2025, „Polska. Rok przełomu”. Ten projekt, o którym mówię, to jest rządowy projekt ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa, druk nr 1235. Projekt ten ma zapewnić podatnikom większe poczucie stabilności prawa podatkowego i zagwarantować im odpowiedni czas na dostosowanie się do zmian w ustawach podatkowych. Rozumiemy potrzebę zapewnienia podatnikom jak największej przewidywalności prawa podatkowego, tak aby nie byli zaskakiwani zmianami podatkowymi, szczególnie takimi, które mogą być przez nich odbierane jako niekorzystne. Dlatego proponujemy wprowadzić wymóg zapewnienia co najmniej 6-miesięcznego okresu *vacatio legis* w przedkładanych Sejmowi projektach ustaw podatkowych, jeśli zawierają one rozwiązania niekorzystne dla podatników i innych podmiotów, np. płatników. Proponowane rozwiązania są analogiczne do przyjętych w ustawie – Prawo przedsiębiorców uchwalonej 24 kwietnia tego roku, ustawie o zmianie niektórych ustaw w celu deregulacji prawa gospodarczego, administracyjnego oraz doskonalenia zasad opracowania prawa. Chciałbym też podkreślić, że te zmiany nie powodują skutków dla budżetu państwa i są bezsprzecznie korzystne dla obywateli.

Chciałbym też podzielić się z państwem taką uwagą dotyczącą *vacatio legis*. Mamy taką statystykę dotyczącą tego, jak *vacatio legis* w przepisach podatkowych kształtowało się w ostatnich latach. Zobacz państwo, że jest pole do poprawy. Mediana okresu *vacatio legis* w latach 2012–2017 wynosiła 50 dni, po czym w latach 2018–2022 spadła do dni 15. No i pewnie państwo pamiętają na tej sali różne ustawy, które były w trybie bardzo pilnym uchwalane, np. ustawa Slim VAT z 20 maja 2021 r. miała *vacatio legis* 2-dniowe, a Polski Ład 2.0 – 15-dniowe. W latach 2024–2025, czyli już teraz, z tego stanu 15 dni, który był w latach 2018–2022, osiągnęliśmy 45 dni. Nadal dużo do zrobienia, ale na usprawiedliwienie powiem, że po poprzednikach dostaliśmy kilka ustaw bardzo, ale to bardzo zaległych. Mam tu na myśli np. tzw. ustawę DAC7 o raportowaniu sprzedaży w Internecie, ustawę o podatku globalnym GloBE, system Track & Trace. To były te ustawy, które w trybie pilnym musieliśmy wdrażać i w sposób oczywisty nie mogliśmy tego terminu półrocznego dochować. Podobnie było w przypadku nowelizacji ustawy o VAT, gdzie przesuwaliśmy termin wprowadzenia KSeF-u, bo system, mimo że miał działać – tu państwo pewnie wiedzą – był wydmuszką. Podobnie było w przypad-

ku podatku od nieruchomości, gdzie wyrok Trybunału jasno wskazywał, że do końca poprzedniego roku trzeba było przepisy ustawić. Niestety prace nawet się nie rozpoczęły. To jest jedna rzecz – półroczne *vacatio legis*.

Druga rzecz, już pan minister Domański wspominał o tym, to jest zmiana ustawy o podatku od towarów i usług, druk nr 1232. Nie chcę się powtarzać. Podnosimy zwolnienie przedmiotowe z 200 tys. do 240 tys. Powiedziałbym tylko państwu o kilku rzeczach. Po pierwsze, to kosztuje pieniądze. Ten skutek budżetowy szacujemy w przyszłym roku na ok. 460 mln. A po drugie, jakbyśmy popatrzyli historycznie, ile wynosił ten limit, to w momencie wejścia do Unii wynosił 10 tys. euro, co w przeliczeniu na złotówki dawało 45 700 zł. Ten limit był długo utrzymany na poziomie 10 tys. euro, po czym w roku 2008 był podniesiony do 50 tys. zł, w roku 2010 – do 100 tys. zł, w roku 2011 – do 150 tys. zł, w roku 2017 – do 200 tys. zł. Potem było długo, długo nic i teraz będziemy mieli 240 tys. zł. Na tle Europy ten limit plasuje się, powiedziałbym, w stanach średnich. Niektórzy nasi sąsiedzi mają limit wyższy – jak Czechy, niektórzy mają limit niższy – jak Niemcy. Tam jest tylko 25 tys. euro, a w Polsce to jest prawie 50 tys. euro.

I trzeci temat, trzecia ustawa. Ta trzecia ustawa, o której chcę państwu powiedzieć, jest jednoznaczny przykładem ustawy deregulacyjnej. Pokażę państwu kilka dokumentów. Ten dokument ma 2 strony i to jest strategia podatkowa, można mówić, którego podatnika, bo te dokumenty są jawne, to jest strategia ZM „Olewnik”. Mamy tutaj strategię podatkową szpitala, Szpitala Pomorskie sp. z o.o. – 5 stron, mamy kolejnego podatnika, Putka – 6 stron, Szpital Uniwersytecki w Poznaniu – 7 stron, centrum urazowe – 13 stron. A, momentcik, bo najważniejsza mi się schowała. Szpital Bródnowski – 9 stron. Mamy też strategię podatkową Orlenu – 6 stron. I zobaczcie państwo, Szpital Bródnowski – 9 stron, Centrum Urazowe Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 5 im. św. Barbary w Sosnowcu – 13 stron, Orlen – 6 stron. Pytanie do państwa: Czy ktokolwiek kiedyś miał z tym jakkolwiek kontakt? Czy w ogóle państwo wiedzieli o istnieniu czegoś takiego? Rozumiem, doradcy podatkowi wiedzieli, bo zarabiali na tym pieniądze.

Te przepisy, proszę państwa, zostały wprowadzone w 2021 r. Mam tutaj wyciąg z procesu legislacyjnego. Strona społeczna dostała 2 dni na zaopiniowanie. Oczywiście zgłosiła cały szereg uwag. Te uwagi nie spotkały się z akceptacją Wysokiej Izby i ustawa została przyjęta. Podatnicy musieli raportować strategię podatkowe. Z tego dokumentu, jak państwo sobie zerkną, nie wynika dokładnie nic. Nie ma żadnego pożytku dla społeczeństwa, dla administracji podatkowej, bo administracja te dane już ma. Dla społeczeństwa mógłby być pożytek, gdyby społeczeństwo korzystało, gdyby tam były jakieś superciekawe informacje, ale pytanie: Kto z państwa w ogóle wie-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów  
Jarosław Neneman**

dział o istnieniu tego dokumentu? Przyznam się szczerze, że ja nie wiedziałem.

Jak te przepisy działały? Otóż przedsiębiorcy osiągający przychody powyżej 50 mln euro lub wchodzący w skład grupy kapitałowej musieli taki dokument przygotowywać. Uwaga, uwaga – gdyby nie przygotowali, groziła im kara 250 tys. zł. Do 25 września, takimi danymi dysponuję, nałożono trzy kary na łączną kwotę 20 tys. zł. Choć wszyscy – i administracja skarbowa, i podatnicy – jasno zdawali sobie sprawę z tego, że pożytek z tego jest niewielki. Szczególnie jak ma to dotyczyć szpitali, takich podmiotów szpitalnych było ok. 100. Największym beneficjentem bezsprzecznie były firmy doradcze, które miały gotowy szablon i wypełniały go za stosowną opłatą.

Cele być może były bardzo szczytne, bo chodziło o zwiększenie transparentności i społecznej odpowiedzialności firm, jednak praktyka pokazała, że praktycznego pożytku z tych dokumentów nie było żadnego. Proponujemy zniesienie tego obowiązku. Nie wiąże się to z żadnymi kosztami dla budżetu państwa, wiąże się to ze sporymi oszczędnościami dla podatników. Bardzo liczę na życzliwe przyjęcie tych dokumentów i bardzo liczę na szybką pracę nad nimi w komisji deregulacyjnej. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękujemy panu ministrowi.

Kolejny minister, tym razem podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pan Zbigniew Stawicki przedstawi uzasadnienie projektu ustawy zawartego w druku nr 1231.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów,  
Zastępca Szefa  
Krajowej Administracji Skarbowej  
Zbigniew Stawicki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pragnę przedstawić założenia ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej oraz ustawy o podatku od towarów i usług, które stanowią realizację postulatu strony społecznej w toku procesu deregulacji. Chodzi o pewne uprawnienia podatnika w procedurze kontroli celno-skarbowej.

Przede wszystkim projekt ustawy przewiduje uprawnienie podatnika do złożenia korekty wcześniej złożonej deklaracji podatkowej w przypadku, kiedy podatnik tylko częściowo podziela ustalenia organu co do prawidłowości rozliczeń podatkowych. Do tej pory w obowiązującym stanie prawnym prawnie skuteczną korektę podatnik mógł złożyć tylko wówczas, kiedy w całości co do złotówki był zgodny, jeżeli chodzi o pogląd organu przeprowadzającego kontrolę. Jest to zmiana niewątpliwie korzystna dla podatni-

ka, ponieważ pozwoli mu uniknąć na gruncie prawa podatkowego, również na gruncie prawa karnoskarbowego, niekorzystnych konsekwencji toczenia sporu o całość ustaleń, mówiąc ogólnie.

Myślę, że mogę powiedzieć z całą pewnością, że ta zmiana również będzie korzystna dla organów celno-skarbowych, ponieważ pozwoli skrócić proces doprowadzania zobowiązania podatkowego podatnika do prawidłowego stanu w możliwie najkrótszym czasie i możliwie uniknąć niepotrzebnych, czasochłonnych i kosztochłonnych sporów.

Ponadto w projekcie ustawy znalazł się wyraźny zapis o możliwości złożenia deklaracji pierwotnej w przypadku podatnika, który z jakichś powodów takiej deklaracji nie złożył. Zgodnie z projektowaną ustawą po wszczęciu kontroli celno-skarbowej będzie on mógł skorzystać z uprawnienia do złożenia deklaracji pierwotnej przed podjęciem czynności kontrolnych; takie uprawnienie będzie mu przysługiwało także po zakończeniu czynności kontrolnych.

Tak jak powiedziałem, to wszystko wpisuje się w filozofię sfery kontrolnej, również sfery zwalczania przestępczości, przyjętą przez Krajową Administrację Skarbową i Ministerstwo Finansów. Generalnie sprowadza się ona do tego, żeby w przypadku normalnie działających przedsiębiorców czy podatników, którzy z jakichś powodów popełnili błąd, nie wywiązali się z obowiązku, doprowadzić do stanu poprawnego prawnie, ale bez kosztochłonnego i czasochłonnego procesu, oczywiście na ile jest on możliwy do uniknięcia, a uwolnione w ten sposób zasoby Krajowej Administracji Skarbowej skierować tam, gdzie rzeczywiście powinny być skierowane, tzn. na sferę zwalczania najgroźniejszej przestępczości podatkowej, na sferę zjawisk, które rodzą niebezpieczeństwo dla stabilności finansów publicznych.

Powtórzę to, co powiedziałem na początku: ta zmiana nie budzi kontrowersji, jak sądzę, nie tylko po stronie społecznej, po stronie podatników, przedsiębiorców, ale również po stronie organów i kierownictwa Krajowej Administracji Skarbowej. Myślę, że jest to przejaw, może nie pierwszy, ogólnego kierunku, w jakim będziemy podążać.

Dodam jeszcze, że na gruncie ustawy o podatku od towarów i usług możliwości złożenia prawnie skutecznych korekt deklaracji spowodują – w przypadku skorzystania z tego uprawnienia – korzystniejsze dla podatników konsekwencje w sferze tzw. dodatkowego zobowiązania podatkowego.

Przedstawiając ten projekt, proszę Wysoką Izbę o jego poparcie. Dodam, że nie przewiduje się kosztów po stronie jednostek sektora finansów publicznych. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Szanowni Państwo! Przywitajmy uczniów i nauczycieli z Zespołu Szkół Społecznych w Jarocinie,

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski**

którzy przyjechali tu na zaproszenie pani poseł Lidii Czechak. Witamy bardzo serdecznie. *(Oklaski)*

Proszę podsekretarza stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości panią Zuzannę Rudzińską-Bluszcz o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy zawartego w druku nr 1234.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Zuzanna Rudzińska-Bluszcz:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Bardzo się cieszę, że zmiana przepisu, którą mam zaszczyt dzisiaj państwu prezentować, znalazła się w pakiecie deregulacyjnym. Jak bardzo trafnie powiedział pan minister Berek, chodzi o uwzględnienie perspektywy użytkownika, o poprawienie relacji obywateli, obywaterek z państwem. Chodzi o uproszczenie procedury powrotu do nazwiska po rozwodzie – do nazwiska przed wejściem w stosunek małżeństwa.

Art. 59 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego przewiduje obecnie możliwość złożenia przez małżonka po rozwodzie oświadczenia o powrocie do nazwiska, które nosił przed zawarciem małżeństwa. Takie oświadczenie musi być złożone osobiście przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego lub przed konsulem, za granicą, w terminie 3 miesięcy od chwili uprawomocnienia się orzeczenia rozwodowego. Ten termin 3 miesięcy, bo właśnie tego terminu dotyczy proponowana zmiana, jest terminem zawitym. To oznacza, że nie można go przerwać, nie można go zawiesić, nie może on być skrócony ani nie może być przedłużony. W związku z tym po upływie tych 3 miesięcy zmiana nazwiska może nastąpić jedynie w trybie przepisów odrębnej ustawy, ustawy o zmianie imienia i nazwiska z 2008 r., co jest procesem dłuższym, a także niesie za sobą pewne koszty po stronie wnioskodawcy.

To, co proponujemy, to zmiana brzmienia art. 59 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego i wydłużenie tego terminu z 3 miesięcy do 1 roku. Ma to kilka podstawowych zalet. Przede wszystkim daje czas na doręczenie prawomocnego wyroku do urzędu stanu cywilnego, co nie zawsze miało miejsce. Po drugie, nie zawsze rozwiedziony małżonek ma wiedzę, że jest ten termin i że ten termin jest terminem zawitym. W związku z tym często się zdarza, że te 3 miesiące upływają i później składany jest wniosek o zmianę nazwiska. Poza tym emocje związane z samym postępowaniem rozwodowym mogą spowodować, że małżonek nie ma w sobie gotowości, by w tak krótkim terminie stanąć przed kierownikiem urzędu stanu cywilnego i deklarować powrót do nazwiska, lub nie ma nawet czasu się zastanowić, czy tak naprawdę tego chce, czy nie. Także przyczyny niezależne od wnioskodawcy czy wnioskodawczynie, takie jak choroba, mogą uniemożliwić stawienie się przed kie-

rownikiem urzędu stanu cywilnego w tak krótkim terminie. Terminem zasadnym i bezpiecznym dla obiegu dokumentów i dla obywateli i obywatelek jest termin 1 roku. Dlatego bardzo gorąco popieram tę zmianę i zachęcam do wysłuchania jej w pierwszym czytaniu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo, pani minister.

Sejm ustalił, że w łącznej dyskusji nad tymi punktami porządku dziennego wysłucha 15-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 5-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Pierwszy głos zabierze pan poseł Bartłomiej Wróblewski, który przedstawi stanowisko Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość wraz z panem posłem Januszem Kowalskim.

**Poseł Bartłomiej Wróblewski:**

Panie Marszałku! Panowie Ministrowie! Wysoka Izbo! Deregulacja to bez wątpienia ważna sprawa i cieszę się, że jest to sprawa, która zaczęła łączyć nas ponad podziałami. Bez wątpienia łączy nas już, jeśli chodzi o deklaracje składane przez wszystkie strony. Chciałbym, żeby połączyła nas także faktycznie, by urobek na koniec tej kadencji był realny i poważny. Sprawa jest trudna, bo presja nadregulacyjna płynie z różnych kierunków, także z instytucji globalnych, europejskich. Mówię o tym dlatego, by prosić rząd o większą uwagę, jeśli chodzi o tę presję regulacyjną, która płynie ze świata, np. z WHO. To często bardzo niekorzystne zmiany, uderzające w wolności obywatelskie. Zwracam też uwagę na tę nadregulację biurokratyczną, która płynie z Komisji Europejskiej, instytucji europejskich. Temu też nie można bezkrytycznie ulegać.

Szanowni Państwo! Bardzo się cieszę, że dzięki inspiracji Donalda Trumpa także Platforma Obywatelska i obóz rządzący zainspirowali się deregulacją. My zajmowaliśmy się deregulacją w Komisji Nadzwyczajnej do spraw deregulacji, zanim stało się to modne. Osobiście przygotowałem cztery ustawy, a trzy zostały uchwalone w poprzedniej kadencji. Ułatwiłmy edukację domową, pomogliśmy małym i mikroprzedsiębiorcom, jeśli chodzi o prowadzenie działalności nieewidencjonowanej, po raz pierwszy od wielu lat zrationalizowaliśmy przepisy o dostępie do broni oraz wzmocniliśmy pozycję przedsiębiorców w sądach. Tak że tych zmian było sporo. Dobrze, że także dziś rząd o tym myśli. Przypominam o tym dlatego, że Senat poprzedniej kadencji, cały czas kontrolowany przez dzisiejszy rząd, był historycznie przeciwko deregulacji. To jest nieprawdopodobne, jak bardzo krytykowano deregulację w różnych obszarach, proszę odsłuchać wystąpienia pana Szejnfelda czy Bosackiego.

**Posel Bartłomiej Wróblewski**

Wierzę w to, że pan minister Berek szczerze wypowiada się pozytywnie na temat deregulacji, ale uważam, że mówienie dzisiaj, że jesteśmy liderami w Europie, jest przesadzone, bo na razie nasz urobek jest bardzo skromny. Minister Domański mówi, że deregulacja nie jest pustym hasłem, ale w gruncie rzeczy istotną część przemówienia poświęcił sprawom niezwiązanym z deregulacją, np. sprawom samorządowym.

Jestem dumny z tego, co zrobiliśmy dla samorządu w Poznaniu, w którym obecnie rządzi liberalna Platforma Obywatelska, bo mamy dzięki temu kładki berdychowskie za 100 mln zł, Muzeum Powstania Wielkopolskiego za 220 mln zł i 150 mln zł na teatr muzyczny.

*(Posel Katarzyna Kierzek-Koperska: Ale to nie wasza zasługa, panie pośle.)*

Platforma przez 1,5 roku w gruncie rzeczy nic nie dała.

*(Posel Katarzyna Kierzek-Koperska: Kłamstwo!)*

Proszę państwa, mam kilka szczegółowych uwag dotyczących tych projektów, które są na stole. Pan minister Domański mówił, że deregulacja to nie jest chaos. Mam jednak wrażenie, że pewien chaos jest. Premier Tusk mówi: róbcie dobre projekty opozycji, czyli Prawa i Sprawiedliwości i Konfederacji, jeśli są deregulacyjne, ale od 15 miesięcy projekt Prawa i Sprawiedliwości jest mrożony. Co więcej, panowie ministrowie, zwracam się do ministrów Domańskiego i Nenemana, blokujecie własne projekty deregulacyjne, np. projekt pana Ryszarda Petru, może w przyszłości także ministra, a od pół roku blokowany jest projekt z poprawkami Konfederacji.

Kolejna rzecz. Pan minister Berek słusznie powiedział, że potrzebna jest mądra legislacja. Ale czy mądrą legislacją jest taka, kiedy w części ustaw, o których rozmawiamy dzisiaj i rozmawialiśmy wczoraj, jest po jednej zmianie? Czy to nie powinna być jedna ustawa i szereg zmian? W gruncie rzeczy, zamiast ograniczać liczbę przepisów, namnażamy je, teoretycznie deregulując. Idąc dalej: niektóre zmiany są pozorne, jak np. zmiana dotycząca 6-miesięcznego *vacatio legis*. Co ona wprowadza? Wprowadza zasadę, której ustawodawca wcale nie musi słuchać, i może uczynić w każdej ustawie wyjątek. To tak jak wprowadzenie terminów instrukcyjnych wobec urzędników, przecież oni nie muszą się ich słuchać. Zatem jest to zmiana czysto pozorna. Niektóre zmiany są drobne albo w interesie najbogatszych, np. obniżenie kosztów sądowych. Przecież obniżenie kwotowe z 200 tys. zł do 100 tys. zł oznacza w praktyce, że tylko ci, którzy prowadzą spory o miliony, mogą na tym skorzystać. Co z małymi i średnimi przedsiębiorcami? Co z obywatelami? Dlatego w imieniu klubu Prawa i Sprawiedliwości zaproponowałem, by obniżyć koszty sądowe o 20% dla wszystkich, a nie tylko dla najbogatszych.

I wreszcie ostatnia sprawa, zanim oddam głos mojemu znakomitemu koledze Januszowi Kowalskiemu. Mianowicie są pewne sprawy, które nie powinny iść przez Komisję do Spraw Deregulacji, np. te dotyczące prawa rodzinnego, bo mamy Komisję Nadzwyczajną do spraw zmian w kodyfikacjach. Niestety schrzaniłicie sprawę, jeśli chodzi o zmiany w postępowaniu administracyjnym, bo te sprawy też powinny być przejść przez komisję do spraw kodyfikacji, przez podkomisję stałą do spraw zmian prawa administracyjnego. Teraz to samo może się zdarzyć z prawem rodzinnym. Apeluję o to, żeby te zmiany kodeksowe, jeśli jest też nadzwyczajna komisja, szczególnie komisja, szły właśnie przez tę komisję. Bardzo serdecznie dziękuję. Oddaję głos.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Przekazuję głos panu posłowi Januszowi Kowalskiemu.

**Posel Janusz Kowalski:**

Szanowni Państwo! My, Prawo i Sprawiedliwość, jako konstruktywna opozycja wyłączyliśmy kwestię deregulacji ze sporu politycznego. Patrzymy na wszelkiego rodzaju projekty w sposób merytoryczny. Idąc po kolei: jeżeli chodzi o pomysł rządu, aby duże korporacje, przede wszystkim korporacje zagraniczne, które mają przychody powyżej 50 mln euro, nie musiały publikować swoich strategii podatkowych, to jesteśmy przeciw i będziemy składać wniosek, składamy wniosek o odrzucenie tego pomysłu w pierwszym czytaniu. To jest fatalny sygnał dla polskich małych i średnich przedsiębiorców. To o nich dzisiaj powinien myśleć rząd, a nie o wielkich korporacjach, ponieważ luka CIT spada. *(Oklaski)* To znaczy: luka CIT rośnie, dochody z podatku dochodowego spadają i wracają te czasy sprzed 2015 r. Taki sygnał jest fatalny, więc składamy wniosek o odrzucenie w pierwszym czytaniu tego pomysłu, który jest adresowany...

Chcę znać, szanowni państwo, strategię podatkowe takich spółek jak Agora SA, jak TVN SA, bo TVN SA jakoś mały, bardzo niski podatek płaci, a Polsat, polska firma, płaci bardzo wysoki podatek. Chcę znać strategię podatkową niemieckiego DHL-a, który prawie w ogóle nie płaci podatku dochodowego, a polski InPost płaci. Dlatego jesteśmy tutaj zdecydowanie przeciwno.

Drugi pomysł to jest copy-paste ustawy Konfederacji, ponieważ Konfederacja... Od kilku miesięcy w sejmowej Komisji Finansów Publicznych jest mrożony projekt Konfederacji, aby zwiększyć zwolnienie podmiotowe z VAT z 200 do 240 tys. zł. Ba, jest to jeden z konkretnych Donald Tuska, tych konkretnych, których po prostu nie dotrzymujecie. Pod presją Kon-

## Posel Janusz Kowalski

federacji, ale również Prawa i Sprawiedliwości... Bo my kilka miesięcy temu złożyliśmy taki pomysł, który zakłada rewolaryzację o czynnik inflacyjny tej kwoty: 200 tys. zł do 300 tys. zł, dokładnie tak jak mówi Stowarzyszenie Księgowych w Polsce – po to, żeby ulżyć małym przedsiębiorcom, po to, żeby nie wchodzili w szarą strefę, po to, żeby nie nakładali podatku VAT odbiorcom swoich usług, którymi przede wszystkim są osoby fizyczne, które tego VAT-u nie mogą odliczyć. To jest oczywiście copy-paste ustawy pana posła Przemysława Wiplera i Konfederacji. Tylko pytanie, dlaczego nie możecie – skoro my potrafimy wyjąć spod sporu politycznego kwestię deregulacji – przyjąć tej dobrej ustawy od wielu miesięcy? Tylko ją mroźcie, potem robicie copy-paste, przechodzicie.

Co tu się wydarzyło, szanowni państwo? Co tu się wydarzyło? To nie była fatamorgana. Szanowni państwo, tu był Andrzej Domański. Minister finansów Andrzej Domański chyba pierwszy raz w trakcie tej kadencji Sejmu przyszedł i chciał nawet merytorycznie mówić, ale to nie jest żadna merytoryka, bo oczywiście to jest pożar w sztabie wyborczym Rafała Trzaskowskiego. Ba, Andrzej Domański nie przyszedł sam. Przyszedł jeszcze z ministrem Berkkiem. To ten pożar naprawdę jest gigantyczny.

*(Poseł Katarzyna Kierzek-Koperska: Niech pan nauczyć się czytać dokumenty.)*

Ale wracam jeszcze do kwestii deregulacyjnych. My zdecydowanie będziemy tę ustawę popierać, ustawę – od razu mówię – Konfederacji. To nie jest ustawa rządowa. Będziemy składać wniosek Prawa i Sprawiedliwości, żeby zwiększyć ten limit do 300 tys. zł. Mam nadzieję, że wyłączycie sprawę spod sporu politycznego i tą propozycją przejdzie, bo tego chcą mali i średni przedsiębiorcy. Mówiliście tyle razy, że jesteście proprzedsiębiorczy, to zagłosujecie za.

Chcę tutaj rzeczywiście uczciwie... Tak jak Bartłomiej Wróblewski, który jest liderem w Klubie Parlamentarnym Prawo i Sprawiedliwość, jeżeli chodzi o deregulację, ma największe doświadczenie z kilkoma naszymi posłami, takimi jak poseł Gawron, poseł Wicher czy poseł Gaża. My chcemy deregulować, my jesteśmy w stanie pracować kilka razy w tygodniu na posiedzeniach komisji, ale na litość boską zderegulujecie w końcu zamrażarkę sejmową. Kilkadziesiąt projektów ustaw, prawie 50 projektów ustaw, w tym w większości podatkowych, w większości gospodarczych, jest mrożonych w Sejmie na poziomie komisji, już nie na poziomie pana marszałka, to trzeba uczciwie przyznać, ale na poziomie komisji. Bo my pozytywnie – i mówię to jako poseł opozycji – oceniamy chęć pana przewodniczącego Ryszarda Petru, który chce rzeczywiście deregulować. Tylko jest cały czas w tych, można powiedzieć, kleszczach Platformy Obywatelskiej.

Wczoraj została znowu wstrzymana ustawa, ważna ustawa, bo my poparliśmy ustawę Polski 2050,

która jest dobra dla przedsiębiorców, która jest dobra dla podatników, która jest dobra dla wszystkich tych, którzy chcą mieć niskie i proste podatki. No i co? I znowu Platforma Obywatelska zgłasza, szanowni państwo, wniosek w komisji deregulacyjnej, wniosek o to, żeby przesłać ustawę pana Ryszarda Petru do Komisji Finansów Publicznych i poprosić Komisję Finansów Publicznych o opinię. Być może Komisja Finansów Publicznych wpadnie na pomysł, żeby przesłać ją jeszcze do jakiejś innej komisji, poprosić o kolejną opinię. Na litość boską. Czy wy jesteście poważni? Czy wy jesteście poważni? Polacy i przedsiębiorcy czekają na dobre rozwiązania. Jesteśmy w stanie pracować naprawdę bardzo ciężko, tylko przestańcie się bawić i przestańcie wstrzymywać dobre projekty ustaw, również projekty waszych kolegów z koalicji. Jesteśmy zwolennikami takiego myślenia. Już, można powiedzieć, w miesiącach liczymy... Projekt dotyczący biometanu – chcemy otworzyć gigantyczne inwestycje w zakresie biometanu, żeby w końcu można było biogazownie i biometanownie przyłączać do sieci. Jest to wstrzymywane.

Takich projektów jest bardzo dużo. Ustawa dotycząca podatku Belki – wstrzymywana dla inwestorów na Giełdzie Papierów Wartościowych. Czekamy w końcu na waszą ustawę dotyczącą kryptowalut, którą chcemy zderegulować. My staramy się zderegulować ją na poziomie tej regulacji, którą przygotowaliście w Ministerstwie Finansów. Bo chcecie zamknąć rynek kryptowalut. W tej sprawie mówimy podobnie jak Konfederacja: trzeba polskim innowatorom otworzyć możliwość inwestowania w Polsce, żeby polskie firmy nie uciekały za granicę, do Azji czy do Ameryki Północnej, tylko inwestowały tutaj, i zwiększyć przychody budżetowe. Można to zwiększyć, jeżeli chodzi o kryptowaluty. Szanowni państwo, wiecie, ile jest inwestorów kryptowalut w Polsce? 2 mln. Więcej niż na Giełdzie Papierów Wartościowych. I te pieniądze dzisiaj uciekają. Te pieniądze uciekają. A my musimy tutaj przyjąć regulację unijną, tylko chcemy przyjąć ją rozsądnie. Bardzo proszę, żebyśmy przyspieszyli tutaj, szanowni państwo, prace.

Natomiast co do samego pana ministra Andrzeja Domańskiego, który przyszedł – nie była to fatamorgana – do Sejmu, chciałbym, panie ministrze, żeby miał pan w końcu odwagę, bo to jest pana obowiązek, za to panu płacimy jako podatnicy, bo mówił pan i nawet pan dziękował... Słuchajcie, szanowni państwo, po tym wystąpieniu propagandowym minister dziękował pracownikom, funkcjonariuszom Krajowej Administracji Skarbowej. To jest wyjątkowa bezczelność. Kiedy czytam słowa pani Agaty Jagodzińskiej, szefowej Alternatywy, największego związku zawodowego w KAS – prawie 7 tys. pracowników, którzy zostali oszukani, bo nie ma pieniędzy na modernizację – to powiem otwarcie, szanowni państwo: mam nadzieję, że w końcu, jeszcze w ciągu tych kilku dni, póki minister Domański będzie ministrem, bo mam nadzieję, że po 1 czerwca, kiedy wygra Karol Nawrocki, ten rząd upadnie, spotka się z funkcjonariuszami KAS. Niech ich wysłucha, bo po prostu nawet nie apelują, ale

**Posel Janusz Kowalski**

krzyczą. Bo to, co dzisiaj dzieje się w Krajowej Administracji Skarbowej... Spadają wpływy z PIT, z VAT, rośnie wielka luka VAT-owska, ponad 45 mld zł, a od funkcjonariuszy KAS jesteście odwrócenii. Ufam, że wszystkie służby mundurowe w przyszłej pierwszej damie, czyli pani Marcie Nawrockiej, która jest funkcjonariuszem Krajowej Administracji Skarbowej, będą miały wielkiego sojusznika. Bo my nigdy nie oszukiwaliśmy ani Służby Więziennej, ani Straży Granicznej, ani Policji, ani KAS-u, tak jak robił to Andrzej Domański.

I najważniejsza sprawa, szanowni państwo. Deregulację oczywiście trzeba zacząć przede wszystkim od tego, żeby zobaczyć, co zrobił Rafał Brzoska. Bo Rafał Brzoska razem z setkami polskich ekspertów, można powiedzieć, złożył takie wotum nieufności wobec całego gabinetu Donalda Tuska. On nie pracował, nie przygotowywał projektów. Nagle strona społeczna przygotowała więcej projektów niż ten rząd. Pytanie, po co są ci ministrowie i wiceministrowie. Co oni tam po prostu robią? Czym się zajmują?

(*Posel Katarzyna Kierzek-Koperska: Wytłumaczę panu.*)

I to jest, szanowni państwo, pewien fenomen społeczny i warto go oczywiście utrzymywać. Dlatego my chcemy tę deregulację, tak jak mówi Bartłomiej Wróblewski, prowadzić cały czas. My nie chcemy prowadzić deregulacji tak jak wy, czyli tylko i wyłącznie do 1 czerwca, choć i tak przegracie te wybory.

(*Posel Katarzyna Kierzek-Koperska: Nieprawda, minister to wyjaśniał.*)

My naprawdę chcemy, żeby były niskie i proste podatki, chcemy, żeby było jak najmniej biurokracji, żeby przedsiębiorcom było lepiej. Ale jeżeli chcecie, szanowni państwo, pomóc... Nawet nie mieliście dzisiaj odwagi, żeby wyjść do hutników, którzy protestowali. Nie mieliście odwagi powiedzieć im, dlaczego dobijacie polską gospodarkę wysokimi cenami energii. Ale mam nadzieję, że Trybunał Konstytucyjny 27 maja sprawi, że w swoim wyroku... Mam nadzieję, że wystarczy mu tej determinacji i wyda wyrok, w którym uzna ten cały EU ETS za sprzeczny z konstytucją po to, żeby obniżyć, tak jak mówi Karol Nawrocki, o 30–40% ceny energii dla milionów Polaków. Tego dzisiaj potrzebują polski przemysł, polska gospodarka i polskie rodziny. Potrzebują niskich cen energii. A potem zderegulujemy ten rząd, z Donaldem Tuskiem na czele. (*Dzwonek*) Już nawet Onet mówi, że Donald Tusk musi być zmieniony. Karol Nawrocki wygra, Tusk upadnie. Domański przed Trybunał Stanu za niewypłacenie pieniędzy Prawu i Sprawiedliwości. Nie opuścimy. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo! Przywitajmy młodzież ze Szkoły Podstawowej nr 29 w Olsztynie. Młodzi ludzie

przybyli na zaproszenie pana posła Pawła Papkego. Witamy bardzo serdecznie. (*Oklaski*)

Pan poseł Kowalski złożył wniosek o odrzucenie. Informuję o tym Wysoką Izbę.

Pani poseł Katarzyna Kierzek-Koperska przedstawi stanowisko Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska.

**Posel Katarzyna Kierzek-Koperska:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! PiS w obronie przedsiębiorców? Koń by się uśmieł. (*Oklaski*) Po Polskim Ładzie wiele firm w Polsce się zamknęło, a nagonka na polskie firmy, szczególnie na MŚP, jest szczególnie widoczna teraz, w kampanii wyborczej. To jest naprawdę bardzo widoczne i nie bądźcie hipokrytami.

Biurokracja i bariery legislacyjne są tymi czynnikami, które często są podkreślane przez przedsiębiorców jako hamujące rozwój ich firm. Bardzo się cieszę z tych projektów ustaw, bo wszystkie te zmiany, nad którymi dzisiaj procedujemy, to są pierwsze zmiany będące efektem pracy tzw. zespołu Rafała Brzoski. Zmiany te stanowią też realizację filaru VI: wsparcie dla biznesu i deregulacja planu gospodarczego na 2025 r. pt. „Polska. Rok przełomu”. Zmiany te są odpowiedzią na postulaty wielu przedsiębiorców i oczywiście podatników, bo przedsiębiorcy to też podatnicy, ale nie wszyscy podatnicy to przedsiębiorcy.

W pięciu ustawach o zmianie są zmieniane przepisy dotyczące podatków CIT i VAT, Ordynacji podatkowej, ustawy o KAS, a także Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Mamy tutaj np. realizację takich postulatów jak uchylenie art. 27c ustawy o CIT, które oznacza zniesienie obowiązku publikacji informacji o realizacji strategii podatkowej. Wy to krytykujecie, a przecież chodzi tylko o to, żeby właśnie znosić biurokrację, bo biurokracja dotyczy nas nie tylko w kwestii dużych firm, ale również w kwestii urzędników, którzy muszą to opracować. To jest zresztą wprowadzone przez Polski Ład.

Projekt zmiany ustawy o VAT zakłada podniesienie limitu zwolnienia podmiotowego do 240 tys. zł. To jest tak naprawdę odpowiedź na postulaty szczególnie mikroprzedsiębiorców, bo to głównie oni będą się na to łąpać. 240 tys., czyli podniesienie o te 40 tys., to na pewno bardzo pozytywna zmiana dla tego sektora.

Zmiana ustawy – Ordynacja podatkowa, która zakłada 6-miesięczne *vacatio legis*, to był też nasz postulat wyborczy w 2023 r. w przypadku niektórych ustaw podatkowych. To też, przyznacie państwo, bardzo pozytywna zmiana dla polskiego podatnika. Również dopuszczenie możliwości częściowej korekty deklaracji VAT – np. kiedy trwa kontrola podatkowa czy kontrola skarbową i podatnik zgadza się co do części kwoty, która jest do zwrotu, ale np. w przypadku części trwa jeszcze spór z organem podatkowym – też działa na korzyść podatnika. Myślę, że wówczas jakby taka częściowa korekta deklaracji jest absolut-

**Posel Katarzyna Kierzek-Koperska**

nie wskazana. I oczywiście Kodeks rodzinny i opiekuńczy, o którym mówiła pani minister, czyli to wydłużenie okresu na powrót do nazwiska po uprawnieniu się wyroku rozwodowego.

Proszę państwa, deregulacja jest ważna zwłaszcza teraz, kiedy stoimy w przededniu tak naprawdę nowej ery gospodarczej opartej na sztucznej inteligencji. 162 propozycje już przyjęte przez polski rząd pokazują, że rząd i parlament pracują jak należy, a nie zajmują się sobą. Co ważne, te propozycje spływały oddolnie, czyli były od obywateli. Nie było chyba jeszcze w tej Wysokiej Izbie tak szerokich konsultacji społecznych. Te propozycje spływały, przypomnę, na stronę sprawdzamy.com.

Bardzo się cieszę, że tematem deregulacji zajęli się fachowcy, na czele z ministerstwami, które się tym zajmują, i również panem ministrem z kancelarii rządu. Są to niewątpliwie ludzie, którzy znają się na swojej pracy. Szczególne podziękowania kieruję do pana ministra Andrzeja Domańskiego, który zajmuje się tą częścią podatkową, bo jak słyszeliśmy, tych ustaw podatkowych jest rzeczywiście wiele. Oczywiście są tutaj też praktycy, bo przecież Rafał Brzoska razem ze swoim zespołem to są ludzie, którzy wiedzą, czego potrzeba polskiemu biznesowi.

Bardzo cieszę się też z danych, które dzisiaj przedstawił pan minister finansów odnośnie do wpływów podatkowych oraz sytuacji finansów publicznych. Nie wiem, skąd te kłamstwa, które pojawiają się tutaj ze strony PiS-u, odnośnie do tego, że sytuacja jest zła. Przecież są na to dokumenty, proszę państwa, można to sprawdzić. Naprawdę nie potrzebujemy tutaj przekonywać się słownie, wszystko można sprawdzić w dokumentach. Te dane są optymistyczne, a to pokazuje, że polska gospodarka naprawdę dobrze się rozwija, tylko trzeba stworzyć jej jeszcze lepsze warunki do dalszego rozwoju.

Posel Wróblewski twierdzi, że to PiS zajmował się deregulacją. Panie pośle, Polski Ład to jest hasło, którego chyba naprawdę nikomu nie trzeba dzisiaj tłumaczyć. Polski Ład nie pomógł polskiemu przedsiębiorstwom. Co więcej, po Polskim Ładzie wiele firm po prostu się zamknęło. Byliście wrogami przedsiębiorców, nie byliście ich przyjaciółmi.

Panie Pośle Kowalski! Oczywiście pana posła Kowalskiego nie ma. Pan poseł Kowalski ma już w tej Izbie taką ksywę, taką opinię, że zna się, mówiąc w cudzysłowie, na wszystkim. Innymi słowy, wpada na mównicę, krzyczy, wymachuje rękoma i ucieka. Taki jest pan poseł Kowalski.

Powiem tak: wypowiadacie się na temat MŚP, ale to wasz prezydent zawetował ustawę o składce zdrowotnej. Nie macie moralnego prawa, żeby mówić, że jesteśmy przeciwko polskiemu sektorowi MŚP (*Oklaski*), bo to właśnie wy rzucacie kłody pod nogi tym małym firmom. Jesteście niewiarygodni. Jedyne, co

od was słyszę tu, z tej mównicy, to: my, my, my. Wy już byliście i mam nadzieję, że nigdy nie wróciacie.

Będziemy jako klub popierać rozwiązania zawarte w tych ustawach. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję, pani poseł.

Jeśli państwo pozwolicie, to przywitamy młodzież ze Szkoły Podstawowej nr 2 im. Gajdosza Jana Sikory w Koniakowie, która przybyła na zaproszenie pana senatora Andrzeja Kalaty i pana posła Przemysława Drabka. Witamy bardzo serdecznie. (*Oklaski*) Powitajmy także uczniów oraz opiekunów ze Szkoły Podstawowej nr 38 w Częstochowie, którzy przyjechali na zaproszenie pana posła Andrzeja Szewińskiego. Witamy bardzo serdecznie.

Teraz pani poseł Izabela Bodnar przedstawi stanowisko Klubu Parlamentarnego Polska 2050 – Trzecia Droga.

**Posel Izabela Bodnar:**

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo Ministrowie! Szanowni Państwo Posłowie! Wysoka Izbo! Dziękuję za udzielenie głosu.

Z prawdziwą przyjemnością chciałabym przedstawić projekt ustawy, który może wydawać się techniczny, ale w rzeczywistości jest bardzo ważny dla wielu firm w Polsce. Chodzi o zniesienie jednego z najbardziej kuriozalnych obowiązków wprowadzonych przez Polski Ład dla dużych firm, a mianowicie obowiązku publikowania tzw. strategii podatkowej.

Co to w ogóle znaczy? Od kilku lat największe firmy w Polsce, które mają przychody powyżej 50 mln euro rocznie, musiały co roku przygotowywać specjalny dokument. W tym dokumencie opisywały, jak podchodzą do płacenia podatków, gdzie je płacą, czy korzystają z ulg, jakie mają powiązania z innymi firmami. Ten dokument musiał być opublikowany w Internecie na stronie firmy i dodatkowo firma musiała zgłosić adres tej strony do urzędu skarbowego.

Pomysł był taki: skoro firma działa na dużą skalę, to niech pokaże, jak płaci podatki. Miało być to przejrzyste i uczciwe, ale rzeczywistość pokazała coś zupełnie innego. Wiele firm zgłaszało, że ten obowiązek nie daje nic konkretnego ani skarbowce, ani obywatelom, ani samym firmom, że jest to kolejna papierologia, którą trzeba przygotować, zatwierdzić, opublikować, zgłosić, a potem jeszcze trzymać przez kilka lat on-line. W praktyce był to dodatkowy obowiązek, który wymagał zaangażowania prawników, księgowych i informatyków. Zamiast skupiać się na inwestycjach, eksporcie czy zatrudnianiu ludzi, duże firmy musiały poświęcać czas i pieniądze na coś, co nie miało większego sensu. Dlatego proponujemy zmianę polegającą na uchyleniu art. 27c ustawy o podatku

**Posel Izabela Bodnar**

dochodowym od osób prawnych, czyli zlikwidowanie obowiązku publikowania strategii podatkowej.

Wysoka Izbo! To nie jest rewolucja, to nie jest wielka polityka, to nie jest temat, który trafi do głównych wiadomości, ale jest to bardzo konkretna i praktyczna zmiana, na którą czekają polskie firmy. Ułatwi życie przedsiębiorcom, zmniejszy biurokrację, nie wpłynie negatywnie na budżet państwa, a przy tym jest po prostu rozsądna. Nie chodzi tutaj o żadną ulgę podatkową czy przywilej. Firmy nadal będą płacić podatki, skarbowka nadal będzie je kontrolować. Nie znosi ona żadnych podstawowych obowiązków. Usuwa po prostu zbędny przepis, który utrudniał funkcjonowanie polskich firm. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Pan poseł Ryszard Petru.

**Posel Ryszard Petru:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przed nami pięć druków. Można powiedzieć, że każdy z tych druków to swego rodzaju, jak to mówił klasyk, oczywista oczywistość. Każdy z nich jest potrzebny, zmienia w pewnym obszarze życie gospodarcze albo życie ludzi. Jako Polska 2050 oczywiście rekomendujemy Wysokiej Izbie jak najszybsze przyjęcie tego, a mogę obiecać, że w komisji deregulacyjnej będziemy nad tymi projektami pracować bardzo szybko.

Pierwszy druk – druk nr 1231. Tylko krótko powiem, o co chodzi, bo obywatele i obywatelki też powinni wiedzieć, nad czym w tym momencie procedujemy. Dzisiaj jest tak, że jeżeli firma zostanie objęta kontrolą skarbową i zostaną wykryte jakieś nieprawidłowości, to przedsiębiorstwo może zgodzić się złożyć korektę, ale tylko wtedy, kiedy ze wszystkimi tymi nieprawidłowościami się zgadza. Ta ustawa wprowadza zasadę, że możemy złożyć korektę tylko do części nieprawidłowości, czyli jest to swego rodzaju próba dogadania się z urzędem skarbowym, a w pozostałej części można prowadzić spór. To bardzo potrzebna nowelizacja, bardzo prosta, istotnie ułatwiająca życie podatnikom.

Zmiana w podatku VAT. Trochę czasu minęło. W międzyczasie mieliśmy olbrzymią inflację Głapińskiego, prawie 50%. Mieliśmy też limit 200 tys. zł rocznie, powyżej którego mamy obowiązek prowadzić firmę jako VAT-owiec. Bardzo dużo małych firm naprawdę nie jest w stanie tego zrobić: czy to kwaciarki, czy to fryzjerzy, czy to cała masa różnego rodzaju innych małych usług. Podwyższamy ten limit, tak aby było to możliwe, przesuwamy ten limit do 240 tys., tak aby dać możliwość większej liczbie przedsiębiorców, tych małych przedsiębiorców, aby nie musieli stawać

się VAT-owcami. Proszę państwa, nie każdego stać na firmę księgową, nie każdego stać na walkę z formalizmami. To jest bardzo ważne ułatwienie dla bardzo małych firm. Z takich małych ułatwień i małych spraw składa się życie każdego z nas. Wydaje mi się, że to jest kolejna ustawa, która pokazuje, że ta deregulacja... Jestem zwolennikiem właśnie takich krótkich ustaw, bo każda konkretna ustawa ma oddzielną atencję, załatwia oddzielną sprawę, bardzo konkretną, pojedynczą. Często te ustawy mają dwa, trzy, cztery artykuły, są proste do przeprowadzenia i nawet w ramach prac komisji łatwiej jest nam je ewentualnie poprawiać.

O strategii podatkowej mówiła pani posłanka Izabela Bodnar. Pana Kowalskiego już nie ma, jak widzę, na sali. Mogę powiedzieć tylko tyle, że jeżeli ktoś chce dowiedzieć się, jak wyglądała kwestia płacenia podatków przez daną firmę w przeszłości, to może wejść w KRS. Tam jest wszystko, w związku z czym nie ma potrzeby pisania wielkich deklaracji podatkowych, które są kosztowne, czasochłonne i nic tak naprawdę z nich nie wynika. Ja tylko daję przykład tego, że w Polsce informacje o firmach są transparentne. Nie widzę powodu, żeby tego typu udręka dalej miała w Polsce miejsce. Apeluję o to do PiS-u w ramach dobrej współpracy w Komisji do Spraw Deregulacji, bo na razie idzie całkiem dobrze. Wczoraj te ustawy, nad którymi pracowaliśmy, były przyjmowane, można powiedzieć, przez wszystkich. Wydaje mi się, że dobrze by było, gdybyście państwo wycofali się rakiem z tego pomysłu, z Polskiego Ładu, bo naprawdę wam też to wyjdzie na korzyść, ludzie nie będą mieli do was za to potem pretensji.

Przechoǳę do kwestii nazwiska po rozwodzie. Dzisiaj są na to 3 miesiące. Propozycja jest taka, żeby osoba, która jest po rozwodzie, przez cały rok miała możliwość skorzystania z tej prostej formy zmiany nazwiska. Oczywiście, tak jak mówiła pani minister, inna forma jest możliwa, ale jest ona uciążliwa. Trzeba udowadniać, po co ten człowiek ma zmienić nazwisko. To jest takie proste udogodnienie, ale też powiedziałbym, że to jest fair. Jeżeli ktoś jest po rozwodzie, to jest to trudne. Naprawdę to, jak zmienić nazwisko, nie jest pierwszą kwestią, o której myśli się w ciągu pierwszych 3 miesięcy, a potem okazuje się, że ten termin przepadł. Pamiętajmy, druga, inna droga jest drogą administracyjną. Wydaje się, że rok jest dobrym kompromisem pomiędzy potrzebami urzędu, a jednocześnie potrzebami czy chęcią bardzo wielu osób, które muszą otrząsnąć się z rozwodowej traumy, a te 3 miesiące mogą być do tego stanowczo niewystarczające.

Przechoǳę do ostatniej ustawy, druk nr 1235. Niby jest bardzo mały, a de facto bardzo ważny. Chodzi o to, żeby nie zaskakiwać podatników. Niestety polską zmorą jest to, że często wprowadzane są zmiany niekorzystne dla podatnika, a jest bardzo mało czasu na przygotowanie się. To oznacza ryzyko błędów. Odpowiedzialność jest po stronie podatnika. Urząd skarbowy mówi: jest nowe prawo, powinienes

## Posel Ryszard Petru

o tym wiedzieć. Tutaj wprowadzano zasadę 6 miesięcy. Oczywiście wiemy o tym, że mogą być wyjątki, i to zawsze jest złe. Apeluję do Wysokiej Izby, szczególnie do Ministerstwa Finansów, o to, żeby nie wykorzystywano tych możliwości, wyjątków, bo przewidywalność w biznesie jest najważniejsza. Chodzi o to, żebyśmy wiedzieli, co będzie, wiedzieli, dlaczego coś jest. Pół roku wystarczy, aby przygotować się do nowej sytuacji, ewentualnie zmienić formę prawną. Nie może być tak, że to jest tworzone w ostatniej chwili, a cała odpowiedzialność spada na podatnika. Często tak się dotychczas działo.

Pamiętajmy o tym, że jeżeli ktoś popełni błąd, to może jeszcze zapłacić za to karę. Część posłów, która nie prowadziła działalności gospodarczej, a jak rozumiem, było takich dużo, nie ma świadomości, jak bardzo skomplikowany jest system podatkowy w Polsce, jak dużo się nagle zmienia. Najgorzej mają właśnie małe i średnie firmy, które są na tyle duże, że wiele tych zmian ich dotyczy, a na tyle małe, żeby nie było ich stać na dobrą obsługę prawno-księgową, które nie umieją funkcjonować w tym gąszczu.

Rzeczywiście jest tak, że deregulacja powinna oznaczać jak najmniej nowych regulacji. W tej Izbie niektórzy chętni byli tym, ile w danym roku przyjęli ustaw. Proszę państwa, nie chodzi o to, ile przyjęto ustaw – pytanie dotyczy tego, jakie to były ustawy. Chodzi o jakość. Każda z tych ustaw naprawdę ma tę zaletę, że nie jest kosztowna dla budżetu, ale zmienia jedną albo dwie konkretne sprawy dla przedsiębiorców albo dla obywateli. Z mojego punktu widzenia oczywiście to stanowczo za mało, to za mało rewolucyjne. Ja czekam na rewolucję, panie ministrze finansów. Widzę, że Andrzeja Domańskiego już z nami nie ma. Naprawdę, proszę państwa, Polacy, polscy przedsiębiorcy oczekują znacznie głębszych zmian. Mam świadomość tego, że są one w przygotowaniu. Są też ustawy poselskie i rzeczywiście jest tak, że pracujemy nad nimi w takiej formule.

Mogę zadeklarować we własnym imieniu, że chcę przyjmować poprawki opozycji, bo część z nich uważam za słuszne, czy to Konfederacji, czy PiS-u. W przypadku deregulacji naprawdę trudno o spór polityczny. Chodzi o to, żeby prawo było dobre. Apeluję też do Ministerstwa Finansów i do rządu o to, żeby byli otwarci i popatrzyli przychylnym okiem na poprawki i propozycje, które są zgłaszane przez posłów. My zgłaszamy te kwestie, które są ważne dla ludzi, dla przedsiębiorców. Też mamy z nimi kontakt. Chodzi o to, żeby ten rok był rokiem przełomu. Ma szansę być rokiem przełomu, jeżeli chodzi o regulacje.

Przechodzę do kolejnej kwestii, bardzo ważnej. Apeluję do Wysokiej Izby: pamiętajmy o tym, że mamy tutaj pakiet deregulacyjny, ale równocześnie w sposób naturalny pojawiają się zakusy regulacyjne różnego rodzaju resortów. Generalnie biurokracja działa tak, że lubi doregulowywać, lubi mieć więcej kontroli. Gdy ma więcej kontroli, to czuje się pewniej.

Apeluję o to, żeby każda ustawa przyjmowana przez Radę Ministrów była oceniana pod kątem tego, czy przypadkiem nie regulujemy nadmiernie. Istnieje słynna zasada: one in, one out, czyli, mówiąc po polsku, wprowadzając jeden przepis, powinniśmy likwidować inny. Nie chodzi tu o liczbę przepisów, ale o zasadę, o to, czy mamy kraj znacznie bardziej przeregulowany, czy mniej przeregulowany. Bardzo ważne jest to, abyśmy za każdym razem to sprawdzali. Apeluję tutaj też do pana ministra Berka, bo przez niego przechodzi cały ten proces. Nie mówię o tym procesie deregulacyjnym, ale mówię o innych ustawach, bo zawsze polski urzędnik – niestety ma to w swoim DNA – chce coś dodać do prawa unijnego. Chce wykorzystać ten moment i tak zaimplementować dyrektywę unijną, żeby było po naszymu, czyli bardzo sztywno, mało elastycznie. Nie bójmy się i zaufajmy Polakom, zaufajmy obywatelom, zaufajmy przedsiębiorcom. Nie myślm, że przedsiębiorca to jest potencjalny przestępca i nie myślm, że podatnik to cwaniak. Naprawdę to nie jest tak, że urzędnik ma zawsze rację. Czekam na tę ustawę, która mówi o domniemaniu niewinności.

Czekam też na ustawę, która mówi o milczącej zgodzie. To jest bardzo ważne. Milcząca zgoda w skrócie to sytuacja, w której jest jakiś termin, który przysługuje urzędowi, np. 6 miesięcy, pół roku, miesiąc. Jeżeli urząd do tego czasu nie wyda decyzji, ale też nie przedłuży, to mamy sytuację, w której jest decyzja pozytywna. Musi być wywierana jakaś presja na system biurokratyczny, aby też brano pod uwagę, że czas to pieniądz, czas to też kwestia ważnych, przyszłościowych decyzji.

Szanowni Państwo! To jest pierwszy pakiet deregulacyjny w ramach współpracy przedsiębiorców z rządem. Chciałbym podziękować i pogratulować zarówno inicjatywie SprawdzamyMY kierowanej przez Rafała Brzoskę, jak również panu ministrowi Berkowi za dosyć sprawne przepracowanie tej kwestii. Cieszę się, że jeszcze w trakcie kampanii wyborczej przyjmujemy te ustawy. Można powiedzieć: wydawało się, że istnieje ryzyko, że one będą składane później. To jest pakiet pięciu kolejnych ustaw. Nad kilkoma innymi pracujemy w komisji. Mogę powiedzieć, że pierwsze czytania odbyły się wczoraj. Ze swojej strony, ale też w imieniu całej komisji mogę zadeklarować, że prace będą przebiegały szybko. Apeluję o to, aby cały proces deregulacyjny przechodził przez komisję deregulacji, bo inaczej utknie on w komisjach branżowych. Jesteśmy grupą posłów, która została wybrana do tego zadania i chcemy je dobrze zrealizować. Na razie nam się to udaje. Apeluję o to, aby nam zaufać. Możemy pracować szybko, przy dobrej współpracy, tak abyśmy mieli poczucie wprowadzania istotnych deregulacji. Często będzie tak, że urzędnicy w poszczególnych ministerstwach będą niezadowoleni. My też nie będziemy do końca zadowoleni, bo chcielibyśmy więcej zderegulować. Jednak taki konsensus pomiędzy tym, co my byśmy chcieli jako deregulatorzy, a tym, co chce biurokracja, wydaje mi się tym, co możemy osiągnąć.

**Posel Ryszard Petru**

Jeszcze raz: Polska 2050 popiera wszystkie pięć projektów ustaw. Osobiście czekam, żeby móc nad nimi procedować jak najszybciej w komisji. Jak najszybciej będą one również przedmiotem kolejnych czytań na posiedzeniach Sejmu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Pan poseł Mirosław Adam Orliński przedstawi stanowisko Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe.

**Posel Mirosław Adam Orliński:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Wielce Szanowni Państwo! W imieniu Klubu Parlamentarnego Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga mam zaszczyt przedstawić stanowisko odnośnie do tych kilku projektów ustaw dotyczących deregulacji.

Warto tutaj dzisiaj przypomnieć, że jako koalicja rządowa wprowadziliśmy już ułatwienia, zmiany w prawie gospodarczym, w tych wszystkich przepisach, co wielokrotnie na tej sali padało. Ułatwienia, które pokazują, że staramy się szukać rozwiązań pozytywnych dla przedsiębiorców. Ułatwienia takie jak wakacje od ZUS dla mikroprzedsiębiorców, jak likwidacja składki zdrowotnej od środków trwałych. To, że ta składka zdrowotna od sprzedawanych właśnie środków trwałych była odprowadzana, było całkowitym absurdem wprowadzonym przez poprzedni rząd. Zmiany, które dezorganizowały tak naprawdę pracę i ten cały trud, który przedsiębiorcy sobie zadają i każdego dnia angażują się, aby gospodarke napędzać, rozwijać. Rzeczywiście także ten ostatni aspekt w ramach obniżenia składki zdrowotnej, który udało się tutaj, w tej Izbie przegłosować, niestety nie uzyskał podpisu pana prezydenta. Zwłaszcza jako Polskie Stronnictwo Ludowe, jako Trzecia Droga wspólnie bardzo mocno podkreślaliśmy, że to niezwykle ważny aspekt dla przedsiębiorców, dla mikroprzedsiębiorców, dla tych 2 mln osób, które prowadzą własną działalność gospodarczą. Chodzi o to, żeby ulżyć im w tych wszystkich daninach publicznych. Cały Polski Ład był – i to nawet poprzedni rząd, rząd Prawa i Sprawiedliwości, bardzo mocno podkreślał – systemem, który był nie do opanowania, systemem, który tak naprawdę w ławach poprzedniego rządu budził niepokój. Wielokrotne zmiany, pomieszanie, poplątanie, zmiany tych przepisów – coś, w czym nikt kompletnie nie potrafił się połączyć.

Wspólną cechą tych zmian deregulacyjnych, które są przedstawione w tych pięciu projektach rządowych, jeśli chodzi o deregulację gospodarki, ma być dążenie do pobudzenia gospodarki, pobudzenia inwe-

stycji, uproszczenia tak naprawdę tych wszystkich systemów. Chodzi też o pokazanie ogromnego szacunku dla przedsiębiorców. My zawsze jako Polskie Stronnictwo Ludowe, jako Trzecia Droga, także wspólnie z Polską 2050, idąc do wyborów, pokazywaaliśmy, że chcemy przywrócić ten ogromny szacunek dla przedsiębiorców, osób prowadzących własną działalność gospodarczą, przedsiębiorców, którzy dają miejsca pracy. To firmy, które dają nam wszystkim rozwój, które dają tak naprawdę napęd dla polskiej gospodarki. Mówił o tym dzisiaj minister finansów, mówił o tym także minister rozwoju i technologii Krzysztof Paszyk, który także w ramach sejmowej komisji gospodarki, której jestem członkiem, wspólnie z zespołem pana Rafała Brzoski, wspólnie z komisją deregulacyjną, o którą wnioskowaliśmy jako Polskie Stronnictwo Ludowe, pokazuje, że szukamy właśnie takich pozytywnych zmian i pozytywnych rozwiązań.

Projekty, które mamy tutaj dzisiaj do omówienia, pokazują także ogromną wagę, jaką koalicja rządowa przywiązuje właśnie do gospodarki, do tych zmian, które mogą być naprawdę inicjatywą bardzo pożądaną przez przedsiębiorców. Bardzo na to liczymy. Te konsultacje społeczne, te rozmowy z przedsiębiorcami pokazują, że oni tego od nas oczekują. Musi być to jednak mocno przemyślane, o czym mówili pan minister finansów, pan wiceminister. Musi być to uporządkowane i stabilne, bo tego też oczekują przedsiębiorcy. To wielokrotnie w komisji gospodarki tutaj, w Sejmie, padało, że przedsiębiorcy oczekują tych zmian, ale oczekują też tego, żeby system nie był przeregulowany. Bardzo często w systemie tworzenia prawa właśnie ci przedsiębiorcy, którzy przychodzą na posiedzenia komisji gospodarki, Komisji do Spraw Deregulacji, zespołu pana Rafała Brzoski, mówią jednoznacznie, że lepiej te przepisy uporządkować, powoli i stabilnie zmieniać, niż dorzucać ogromną ich liczbę.

Mamy dzisiaj pięć projektów rządowych. Mamy projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, który dotyczy likwidacji obowiązku sporządzania i publikowania informacji o realizacji strategii podatkowej przez największych podatników CIT. Mamy projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług. Projekt dotyczy propozycji podwyższenia od przyszłego roku, od 1 stycznia 2026 r. tego limitu, tzw. zwolnienia podmiotowego z VAT, z 200 tys. do 240 tys. zł. Mamy zmiany w Ordynacji podatkowej. O tym także było wielokrotnie, tutaj w tej sali, mówione. Mamy projekt dotyczący wprowadzenia 6-miesięcznego okresu vacatio legis dla projektów ustaw podatkowych, aby była właśnie ta stabilność prawa, pewność prawa podatkowego, czas na dostosowanie się podatników, przedsiębiorców do wprowadzanych zmian. To także ważny aspekt, o którym i minister finansów Domański, i minister rozwoju i technologii Krzysztof Paszyk bardzo mocno i bardzo często właśnie w ramach tych zespołów i konferencji mówili. Mamy także projekt

**Posel Mirosław Adam Orliński**

ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej oraz ustawy o podatku od towarów i usług, w których znajdują się, o czym też już mówiliśmy, przepisy umożliwiające kontrolowanemu przedsiębiorcy dobrowolne złożenie korekty deklaracji podatkowej, która częściowo uwzględni błędy wykryte podczas kontroli celno-skarbowej

Mówimy tutaj także o projekcie ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, który jest zawarty w druku nr 1234. Projekt dotyczy art. 59, czyli wydłużenia terminu złożenia przez rozwiedzionego małżonka oświadczenia o powrocie do nazwiska. Wydłużamy termin z 3 miesięcy do 12 miesięcy.

Te projekty to rzeczywiście zmiany dla tysięcy podatników, przedsiębiorców dotyczące wielu dziedzin życia gospodarczego i życia społecznego. To projekty, które mają ułatwić funkcjonowanie przedsiębiorcom. My bardzo mocno to podkreślamy. Myślę, że w ramach działań koalicji rządowej podczas wielu posiedzeń tej Izby mówiliśmy o uproszczeniu, o wsparciu przedsiębiorców, o tym, żeby dokonywać właśnie rozwoju gospodarki poprzez pobudzanie przedsiębiorców do działania, do podejmowania przez nich inicjatyw i poprzez upraszczanie tych wszystkich zaświadczeń, różnego rodzaju certyfikatów, dokumentów, także deklaracji podatkowych, które muszą składać. Chcemy to wszystko uprościć, żeby przedsiębiorca naprawdę mógł bardziej rozwijać swoją firmę i swoje przedsiębiorstwo, a nie tylko zajmować się całym systemem biurokratycznym. To pokazuje, że rzeczywiście koalicja rządowa dąży w wielu aspektach do deregulacji.

Warto zaznaczyć, że tylko w ciągu ostatnich miesięcy rząd przyjął już trzy pakiety mające na celu deregulację i jest to niezwykle istotne, bo ukazuje kierunek działań tego rządu. Jest to kierunek działań, w przypadku którego stawiamy bardzo mocno na sprawy gospodarcze, na rozwój firm, na rozwój przedsiębiorstw, a także na dialog społeczny, na to, czego brakowało w przypadku poprzedniego rządu, kiedy rządziło Prawo i Sprawiedliwość, czyli na rozmowy z przedsiębiorcami, na dialog. Najlepszym przykładem jest Polski Ład, który został wprowadzony, który totalnie rozjechał przedsiębiorców, sprawił, że wiele firm upadło, zostało zamkniętych, i przez który tak naprawdę zrobił się tak gigantyczny galimatias, że nikt nie był w stanie wyjaśnić, jak te przepisy interpretować. Wiemy o tym doskonale.

Szanowni Państwo! Myślę, że projekty rządowe, które są tutaj przedstawione, jak najbardziej zasługują na poparcie. Celem tych projektów jest właśnie zmniejszenie obciążeń administracyjnych dla przedsiębiorców. Myślę, że są to projekty dla nich bardzo pozytywne i przez nich oczekiwane.

Pokazujemy większe zaufanie także państwa do przedsiębiorców. Ważne, żeby tutaj, na tej sali, wybrzmiało, że ta koalicja rządowa, my, zwłaszcza jako Polskie Stronnictwo Ludowe, podczas naszych roz-

mów z przedsiębiorcami chcemy pokazywać ogromne zaufanie właśnie państwa do przedsiębiorców, do ich działań.

Szanowni Państwo! Jako Polskie Stronnictwo Ludowe – Trzecia Droga w pełni popieramy te projekty i uważamy, że są to rozwiązania, które trzeba jak najbardziej wdrażać, przyjmować, i że trzeba szukać kolejnych ułatwień dla przedsiębiorców. Dziękuję.

**Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:**

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Dariusz Wieczorek przedstawi stanowisko klubu Lewicy.

**Posel Dariusz Wieczorek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam przyjemność przedstawić stanowisko klubu Lewicy w sprawie pięciu projektów ustaw dotyczących tak ważnego i tak istotnego tematu jak deregulacja.

Deregulacja to już jest dzisiaj słowo odmieniane przez różne przypadki, ale rzeczywiście bardzo ważne z punktu widzenia funkcjonowania podatników w Polsce, z punktu widzenia przedsiębiorców, bo prawda jest taka, że mamy rzeczywiście wielkie pole do działania, jeżeli chodzi o zmniejszanie tych różnych problematycznych zapisów ustawowych, które w tych różnych ustawach się pojawiają.

Dzisiaj mamy w Polsce funkcjonujących ok. 1700 ustaw i 26 tys. stron ustaw do przeczytania, więc to też pokazuje, z jak skomplikowaną materią mamy do czynienia. Do tych ustaw mamy blisko 90 tys. rozporządzeń, w związku z czym też widać wyraźnie, że jest co robić również w tym obszarze.

Trzeba przyznać, że podatnicy – i pracownicy, i przedsiębiorcy – mogą rzeczywiście czuć wielki niepokój po tym, co się działo w ostatnich latach. Nie chcę już wracać do tego słynnego Polskiego Ładu wprowadzającego de facto 22 nowe obciążenia podatkowe, ale to, co się działo, najlepiej pokazuje rok 2022. W roku 2022 mieliśmy najwięcej w historii przyjętych uregulowań prawnych i w sumie opublikowano 127 tys. rozporządzeń i ustaw, dokumentów zmieniających polskie prawo. Chcę tylko powiedzieć, że jedna ustawa dotycząca ustawy o podatku od osób fizycznych była zmieniana tylko w 2022 r. 32 razy. To świadczy o tym, jakie trudności mają firmy rozliczające podatki, jakie trudności mają podatnicy, jakie trudności mają mikroprzedsiębiorstwa. Można powiedzieć, że dzisiaj jest chyba taki moment, w którym przypominam sobie słynne słowa z okresu transformacji 1989–1990 i wprowadzane zmiany, że być może trzeba tę ideę mieć głęboko w sercu: co nie jest prawnie zakazane, jest dozwolone. To jest ta swoboda, jeżeli chodzi o funkcjonowanie, o działanie, ale to też pokazuje zaufanie państwa do podatników, bo to jest bardzo istotna sprawa.

## Posel Dariusz Wieczorek

W tych wszystkich kwestiach związanych z deregulacją Lewica zawsze zwraca uwagę na jedną rzecz. My absolutnie uważamy, że trzeba zmienić i uprościć system podatkowy, że Polski Ład musi być diametralnie zmieniony. Kwestia ustawy o podatku od osób fizycznych, podatku VAT, podatku od osób prawnych, PIT, CIT – to absolutnie powinno być uproszczone. Ale zwracamy uwagę na jedną rzecz, że to nie może być tak – chciałbym, żebyśmy byli w tym zakresie dobrze rozumiani – że mikroprzedsiębiorca czy przedsiębiorca będą płacili mniejsze podatki niż osoba zatrudniona na umowę o pracę u swojego pracodawcy. Tu musimy zachować równość i w tym zakresie muszą być równe obciążenia, dlatego zmieniając ten system podatkowy i deregulując, musimy mieć to absolutnie na uwadze, że to musi być po prostu sprawiedliwe. Systemy podatkowe muszą być absolutnie sprawiedliwe, więc takie same podatki powinny obciążać i tych, którzy pracują na umowę o pracę, i tych, którzy prowadzą działalność gospodarczą. Co do tego nie ma absolutnie żadnych wątpliwości, że wszystkie te zmiany będziemy wspierać. To jest bardzo dobry kierunek, bo pewnie więcej jest tego typu zapisów w różnych ustawach, jak te słynne zapisy, o których, przyznam szczerze, zajmując się gospodarką, nawet nie wiedziałem, że trzeba składać dokumenty dotyczące strategii podatkowej na dany rok podatkowy. To jest jakiś totalny absurd i wymyślanie typowej biurokracji, bo co ci duzi przedsiębiorcy czy przedsiębiorcy mają tam wpisywać? Pewnie dają rzeczywiście jakieś zlecenie i ktoś tam pisze pytanie. Czy to ma w ogóle jakiś sens? Czy ktoś to później sprawdza? Czy jak duży koncern nie zrealizuje strategii podatkowej, to my będziemy go karać? W ogóle bez sensu. Więc tego typu rzeczy jest naprawdę sporo i te pięć ustaw rzeczywiście pomaga przedsiębiorcom, pomaga mikroprzedsiębiorcom. Kwestia podniesienia progu do 240 tys. jest bardzo istotna, bo jakby nie patrzeć, to są już mikroprzedsiębiorstwa, które same będą podejmowały decyzje.

Jest kwestia dotycząca Krajowej Administracji Skarbowej, kwestia zmniejszenia potencjalnych kar, danie podatnikom możliwości naprawienia błędu. Bo nieraz jest tak, że rzeczywiście popełniamy błędy i to się absolutnie zdarza, szczególnie w gąszczu tych przepisów to jest normalna rzecz, więc ta ustawa o KAS to zmienia.

Porządkowanie kwestii 6-miesięcznego vacatio legis, jeżeli chodzi o ustawy podatkowe, to bardzo dobry kierunek. Przedsiębiorcy, podatnicy, osoby fizyczne zwracają uwagę, żeby tego systemu podatkowego z dnia na dzień nie zmieniać, bo się wszyscy wtedy gubimy, więc myślę, że to też pokazuje, jak obecna koalicja, jak rząd działa, jeżeli chodzi o kwestię deregulacji.

Oczywiście tak jak wspominali minister Berek i minister Domański, przed nami sporo nowych ak-

tów prawnych regulujących czy deregulujących sferę życia gospodarczego w Polsce, więc czekamy na te nowe rozwiązania. Lewica wszystkie te dobre rozwiązania deregulacyjne będzie popierać, bo zależy nam na tym, żeby rzeczywiście państwo było przyjazne obywatelom, państwo było przyjazne przedsiębiorcom, bo to jest istotne również z punktu widzenia rozwoju gospodarczego w naszym kraju, na którym nam wszystkim powinno bardzo, bardzo zależeć. Dlatego te pięć projektów ustaw będziemy popierali. Dziękuję bardzo.

## Wicemarszałek Piotr Zgorzelski:

Bardzo dziękuję.

Pan poseł Przemysław Wipler przedstawi stanowisko klubu Konfederacja.

## Posel Przemysław Wipler:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pracujemy nad pakietem pięciu ustaw, pięciu ustaw bardzo różnych, pięciu ustaw drobnych, pięciu ustaw prostych. Jest taki zwrot w języku polskim, jest taki związek frazeologiczny w języku polskim, jest taka sytuacja, w której mówimy, że góra urodziła mysz. Oznacza to szumne zapowiedzi dużych zmian i ulepszeń, które dały marne wyniki. Mamy pięć projektów ustaw, które miały w istotny sposób zmieniać nasze życie. I co mamy w konkretności? Po pierwsze, mamy zmianę ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych, w wyniku której chcecie państwo zwolnić z obowiązku sprawozdawczego podmioty, które mają przychody powyżej 50 mln euro, które mają drobny obowiązek mający zwiększyć transparentność, przejrzystość polskiego systemu podatkowego, polegający na tym, że mają na stronie internetowej opublikować swoją strategię podatkową. Publikowanie strategii podatkowych na świecie, w cywilizowanych krajach, które używają tego rodzaju narzędzia, służy temu, by organizacje pozarządowe, konkurencja, inne podmioty, ale również analitycy z aparatu skarbowego mogli, weryfikując te dane z powszechnie dostępnymi danymi, takimi jak sprawozdania finansowe, zastanawiać się, dlaczego ich konkurenci, działający w podobnej branży, ich kontrahenci mają takie, a nie inne wyniki, płacą takie, a nie inne podatki. Nie rozumiemy jako Konfederacja, dlaczego Ministerstwu Finansów przeszkadza większa transparentność systemu podatkowego. Nie rozumiemy tego w sytuacji, w której, mając miliony podatników PIT, setki tysięcy podatników CIT, skupiacie się na zniesieniu drobnego obowiązku sprawozdawczego dla największych z nich, tych, którzy mają przychody powyżej 50 mln euro. Czy na finiszu kampanii prezydenckiej między pierw-

## Posel Przemysław Wipler

szą a drugą turą chcecie walczyć o głosy Polaków, wprowadzając zwolnienie z publikowania transparentnie, publicznie na stronie internetowej danych podmiotów, które mają powyżej 50 mln euro przychodu? Chodzi o odpowiedź na wezwanie do deregulacji polskich przedsiębiorców. Zamiast odpowiedzieć na bardzo ważne pytanie, publicznie postawione wam przez pana prezesa Rafała Brzoskę, który zapytał was w zeszłym roku, jak to jest, że on sam zapłacił 2,5 razy więcej podatku CIT, podatku dochodowego niż łącznie wszyscy jego konkurenci działający na tym rynku, niemiecki DHL i inne podmioty międzynarodowe, zamiast budować narzędzia i korzystać z narzędzi, by konkurenci pana Brzoski zaczęli płacić w Polsce podatki, chcecie wyciąć jedno z narzędzi, które gdyby było prawidłowo i konsekwentnie stosowane przez Krajową Administrację Skarbową, aparat skarbowy, również uczestników debaty publicznej, byłoby jednym z narzędzi zwiększenia podatków płaconych przez te koncerny w Polsce. Zamiast zaproponować, w jaki sposób z tego korzystać, pan minister Neneman wyśmiewał tutaj to narzędzie, że również jednostki publiczne, szpitale składają tego rodzaju deklaracje. Zwolnienie szpitali, jednostek publicznych byłoby czymś oczywistym, bo to nie są podmioty, które są liderami optymalizacji podatkowej. Dlaczego pan tu machał nam sprawozdaniem finansowym jakiegoś szpitala czy 6-stronicową, 7-stronicową deklaracją? Dlaczego pokazywał nam pan tutaj taką deklarację, strategię Orlenu, skoro na Orlenu macie wpływ, bo macie narzędzia właścicielskie, by płacił w Polsce podatki, by rzetelnie się z nich rozliczał? To pańscy koledzy z budynku obok powołują pośrednio prezesa Orlenu, cały zarząd i nadzorują tę spółkę. Pan się skupia na szpitalach, kiedy wiadomo, że to nie o nie chodzi. Dlaczego pan nie pomachał nam tutaj strategią DHL-u i strategiami konkurentów Brzoski, żeby nam powiedzieć, dlaczego oni płacą takie małe podatki w porównaniu z nim?

Jako Konfederacja, jako klub Konfederacji, jako przedstawiciel tego klubu zgłaszam i ponawiam wniosek o odrzucenie tej ustawy w pierwszym czytaniu, podobnie jak zrobili przedstawiciele klubu Prawa i Sprawiedliwości. Zdziwię się, jeżeli nie zrobi tego również żaden przedstawiciel Lewicy, ponieważ takie narzędzie powinno zostać. Powinniśmy utrzymać to narzędzie i zastanowić się nad wypracowaniem narzędzi, by duże podmioty w Polsce płaciły podatki, a nie tylko obywatele, klasa średnia, polskie małe i średnie firmy rodzinne, których nie stać na wielkie optymalizacje. *(Oklaski)*

Druga ustawa, która jest w tym szumnym pakiecie deregulacyjnym, to jest ustawa Konfederacji, którą złożyliśmy w grudniu. Złożyliśmy w grudniu projekt ustawy, 18 grudnia, który podnosi kwotę wolną, zwolnienie podmiotowe w zakresie podatku VAT,

czyli kwotę przychodów, od których trzeba zostawać podatnikiem podatku VAT, do 240 tys. zł. Z tej mównicy w grudniu, prezentując ten projekt w imieniu klubu Konfederacji, wskazywałem, że jest to spełnienie obietnic wyborczych składanych przez Donalda Tuska i pana ministra Domańskiego w trakcie kampanii do Parlamentu Europejskiego w zeszłym roku. Jako Konfederacja złożyliśmy projekt ustawy, który w istocie najbardziej istotny postulat konsumuje, czyli podniesienie kwoty wolnej z 200 tys. do 240 tys. zł. Co wy złożyliście? Wy to złożyliście w sytuacji, w której nasz projekt jest w Komisji Finansów Publicznych od połowy marca, zamiast uczciwie pracować nad projektem Konfederacji, dokończyć tę pracę i powiedzieć: tak, Konfederacja uczciwie zmusiła nas do poprawienia sytuacji podatników. Nie chcecie pracować nad naszym projektem. On ma sobie leżeć w tej Komisji Finansów Publicznych. Składacie nasz projekt, dokładając do niego jeszcze termin wejścia dopiero od 1 stycznia przyszłego roku, 2026 r. Gdybyście zaproponowali taką poprawkę do projektu Konfederacji, byśmy się na to zgodzili. Przeszłoby to uczciwie, nasza ustawa by przeszła. Czy to jest partnerstwo? Czy to jest dialog? Czy to jest współpraca w Wysokiej Izbie? Nie, to jest nieuczciwe ze wszelkich miar. Nie jest to żaden wielki przełom, żadne przychylenie nieba przedsiębiorcom. Robicie to, co my zrobiliśmy pół roku temu.

Trzeci projekt, który został złożony przez was w pakiecie deregulacyjnym, to projekt zmian w Ordynacji podatkowej, które nie zmieniają kompletnie nic. To jest pobożne życzenie, ponieważ w polskim prawie mamy konstytucję, mamy ustawy, mamy rozporządzenia. Nie mamy, tak jak np. w prawie francuskim, ustaw wyższego i niższego rzędu, ustaw, które mają wyższą rangę niż inne ustawy. Nie można w Ordynacji podatkowej wpisać sobie pobożnego życzenia, że ustawy wprowadzające nowe obowiązki dla przedsiębiorców, dla podatników, negatywne dla nich, muszą mieć 6-miesięczne *vacatio legis*, dodatkowo jeszcze z pewnymi wyjątkami. W każdej ustawie możecie ustalić, że *vacatio legis* to jest 14 dni, mniej to jest nieprzyzwoitość, na którą nie zgadza się orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego. No chyba że jest to pozytywne dla podatników, ale wy mówicie o tych nowych obciążeniach, nowych warunkach. To są po prostu przepisy puste. To jest tak, jakbyście wpisali jeszcze jeden podpunkt i możemy zgłosić taką poprawkę, żeby Polacy byli młodzi, piękni i bogaci, a w wyborach na prezydenta wygrywali wszyscy kandydaci, a nie tylko jeden. Miałoby to taki sam sens, jak to, co wpisujecie w tej ustawie. W przypadku tej ustawy będę rekomendował moim kolegom, żeby się wstrzymać, bo popieranie pobożnych życzeń, które nie zmieniają rzeczywistości, to jest udział w grze w fikcję, a my nie po to tutaj jesteśmy, żeby uprawiać fikcję literacką, ale po to, by realnie pomagać polskim przedsiębiorcom i podatnikom.

**Posel Przemysław Wipler**

Czwarta z ustaw, o których mówimy, to jest wreszcie coś nowego i jednoznacznie pozytywnego, a jednocześnie bardzo drobnego. To, by podatnicy, w przypadku których trwają kontrole podatkowe, w których wykazano pewne nieprawidłowości, mogli skorygować swoje dokumenty, to jest oczywista oczywistość i przyzwoitość bardzo podstawowa w relacjach państwo – obywatel. To jest drobna rzecz, ale dobrze, że jest, i tę ustawę poprzemy.

Ostatnia ustawa z tej piątki ustaw to jest ustawa, którą procedować jako odrębny projekt, a nie poprawkę do czegoś większego, to jest wręcz wstyd, bo to, żeby po rozwodzie osoba, która chce wrócić do nazwiska, które nosiła przed rozwodem, miała na to nie 3 miesiące, ale rok, to jest, można powiedzieć, rzecz drobna i wstyd, dlaczego po tylu latach obowiązywania poprzednich przepisów tego rodzaju zmiana jest tutaj wprowadzana. Wydaje mi się to śmieszne, niepoważne, żeby robić to odrębnym projektem ustawy, ale rozumiem, dlaczego zrobiliście pięć ustaw i w jednym punkcie w 15 minut mamy nad nimi debatować, każdy z naszych klubów.

Reasumując: góra urodziła mysz. Nie mamy tu żadnej deregulacji, nie mamy żadnych istotnych projektów, które zmieniają cokolwiek. Złożyliście projekt Konfederacji, przepisując go i opóźniając wejście w życie. Złożyliście projekt zmian w Ordynacji podatkowej, które są pobożnym życzeniem, które niczego nie zmieniają. Złożyliście projekt zmian, drobny, idący w dobrą stronę, dotyczący funkcjonowania Krajowej Administracji Skarbowej. Złożyliście projekt ustawy o czywistej, ale bardzo prostej, dotyczącej tego czasu, kiedy możemy wrócić do poprzedniego nazwiska po rozwodzie. I zrobiliście projekt ustawy, która jest nieakceptowalna, zamiast skupić się na tym, co zrobić, by międzynarodowe koncerty w Polsce zaczęły płacić podatki, byśmy przestali być montownią, do której ktoś wjeżdża na zwolnieniu podatkowym do specjalnej strefy ekonomicznej, ściągając ludzi z Pakistanu i Bangladeszu, by tutaj pracowali, a nie by tworzyć dobrze płatne miejsca pracy, i do tego jeszcze nie płaci w Polsce podatków. To jest model rozwojowy, który my odrzucamy, któremu jesteśmy przeciwni. I sytuacja, w której chcecie pozbawić opinię publiczną, aparat skarbowy, dziennikarzy, media nawet tak prostego narzędzia, zamiast wydać wytyczne, w jaki sposób powinno być to doprecyzowane, jak ma wyglądać taka strategia podatkowa publikowana na stronie internetowej, to jest coś, na co się nie możemy zgodzić.

Jako Konfederacja jesteśmy formacją, która popiera walkę o interesy polskich obywateli, przedsiębiorców, podatników. Jako formacja, która nie chce przywilejów dla dużych międzynarodowych koncernów, które mają nasz kraj traktować jako żerowisko, jako miejsce dostawców taniej pracy, tanich pracowników i dostępu do rynku zbytu. Nie chcemy

tego rodzaju modelu, dlatego odrzucamy ten projekt, a w przypadku pozostałych zachowamy się tak, jak mówiłem. *(Oklaski)*

*(Przewodnictwo w obradach obejmuje wicemarszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Adrian Zandberg, koło Razem.

Bardzo proszę.

**Posel Adrian Zandberg:**

Wysoka Izbo! Jak usłyszałem, że będziemy mieli do głosowania pakiet deregulacyjny w jakimś zaskakującym tempie i z pominięciem normalnych procedur konsultacji, przyniesiony tutaj przez rząd, to w pierwszym momencie myślałem, że będzie coś ciekawego, że przygotowaliście, upichciliście tam coś atrakcyjnego z punktu widzenia kampanii wyborczej Rafała Trzaskowskiego. Ale jak przeglądałem te kolejne krótkie propozycje, to z każdą kolejną zachodziłem w głowę, co było powodem, dla którego musimy się tak spieszyć, żeby przyjąć te rozwiązania w tej nadzwyczajnej formule. Bo prawda jest taka, że wśród tych pięciu ustaw, które wspaniale opisuje określenie: ryż, mydło i powidló, ponieważ naprawdę trudno mi znaleźć łączący je mianownik, mamy następujące ustawy. Jedną ustawę sensowną i godną wsparcia. Mam na myśli tutaj zmiany, jeżeli chodzi o zwolnienie podmiotowe z VAT-u, o tym za chwilę dwa słowa. Jedną ustawę okej, ale mówiąc delikatnie, o skromnym zakresie rażenia. Mówię tutaj o kwestii funkcjonowania administracji skarbowej i o kwestii możliwości częściowego zgodzenia się z decyzją. Jedną propozycję, która, przepraszam bardzo, panie ministrze, ale nie znaczy kompletnie nic, ponieważ wprowadzenie zasady, z której można się wyłączyć, pisząc w ustawie, że niestety konieczne jest wyłączenie się z tej zasady, oznacza, że ta norma prawna jest pusta.

*(Posel Przemysław Wipler: Dokładnie.)*

My mamy taki regulamin Sejmu tutaj, w którym niektóre rzeczy są bardzo ważne i istotne, chyba że marszałek uzna inaczej. To mniej więcej tak będzie działała ta zasada dotycząca 6 miesięcy, które należy odczekać przed wejściem w życie tych rozwiązań. Jedna sprawa, która jest kompletnie z innej parafii, i to ta, którą przedstawiała pani minister Rudzińska-Bluszcz. No i wreszcie jedna ustawa zwyczajnie szkodziła. Zaczę od tego, co miłe, tzn. od zwolnienia podmiotowego. Tak, powinniśmy oczywiście podnieść ten limit dla najmniejszych, bo on dłuższy czas nie był podnoszony.

**Posel Adrian Zandberg**

W ogóle uważam, że powinniśmy tutaj wprowadzić rozwiązanie systemowe, to znaczy takie, żeby ten limit wędrował w górę wraz ze wzrostem gospodarki, tak żeby to nie było za każdym razem dlatego, że (*Oklaski*) ktoś po prostu z łaski rzuci to rozwiązanie, bo akurat są jakieś wybory, tylko wszystkie te rzeczy, jeżeli chodzi o system podatkowy, tak samo jeżeli chodzi o kryteria dostępu do świadczeń socjalnych, jeżeli chodzi o progi podatkowe – to wszystko powinno iść na zasadach automatycznych i byłoby to moim zdaniem uczciwsze. Więc to jest okej.

Natomiast, przepraszam bardzo, ale jak patrzyłem na to zniesienie obowiązku publikacji strategii podatkowych przez korporacje mające więcej niż 50 mln przychodu – euro oczywiście, żeby była jasność – to tak się zacząłem zastanawiać, bo ktoś z koalicji rządzącej powiedział, że to są propozycje, które przyniesli ludzie (*Wesołość na sali*), którzy ludzie wam to przynieśli po prostu...

(*Posel Przemysław Wipler: Którzy ludzie?*)

...i czy przypadkiem to nie był ktoś, kto postanowił wam zrobić krzywdę na ostatniej prostej kampanii Rafała Trzaskowskiego, bo zwalnianie z obowiązku duże międzynarodowe korporacje. Gdyby problemem były wspomniane przez pana szpitale, panie ministrze, to nic nie stoi na przeszkodzie, żeby wyłączyć podmioty publiczne wypełniające funkcje publiczne. Natomiast wy tutaj hurtem zwalnianie z tego międzynarodowe korporacje. To nie ma sensu.

Co więcej, w ocenie skutków tej regulacji piszecie, że nie będzie to miało żadnych konsekwencji dla ściągalności podatków. Nie wydaje mi się. Tym bardziej że to rozwiązanie, też uprzejmie przypominam, to nie jest jakieś wyjątkowe rozwiązanie, które nie istnieje w innych krajach, tylko obowiązek publikacji strategii podatkowych jest dosyć klasycznym rozwiązaniem z krajów anglosaskich. Nie rozumiem tego bardzo lakonicznego uzasadnienia, natomiast nie mam wątpliwości, kto się z niego ucieszy.

(*Posel Przemysław Wipler: Polska Rada Biznesu.*)

Więc tak, jeżeli chodzi o zwalnianie korporacji z obowiązku publikacji strategii podatkowych, to oczywiście Razem jest przeciwko temu rozwiązaniu. Jeżeli chodzi o podniesienie zwolnienia podmiotowego w Vacie, to oczywiście to poprzemy. Jeżeli chodzi o tę pustą ustawę dotyczącą (*Dzwonek*) *vacatio legis*, mówiąc szczerze, trochę trudno głosować nad czymś, co nie ma treści, więc najprawdopodobniej w tej sprawie po prostu się wstrzymamy. Chyba że przekona mnie pan, panie ministrze, że to nie jest pusta norma prawna, ale na moje oko ona po prostu jest pusta.

A jeśli chodzi o tę ustawę z zupełnie innej beczki, która nie wiem, jakim cudem znalazła się w pakiecie podatkowym, to chciałbym oddać jeszcze na chwilę głos koleżance. Dziękuję.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Pan poseł Jarosław Sachajko,  
(*Posel Marta Stożek: Czy ja mogę?*)

No niestety.

(*Głos z sali: Mówiliśmy, że koleżanka czeka.*)

(*Posel Adrian Zandberg: Brutalny i nieubłagany.*)

Byłeś wobec koleżanki, 30 sekund pojechałeś.

Proszę bardzo.

**Posel Jarosław Sachajko:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Zgłaszam stanowczy sprzeciw wobec próby przedstawienia przez rząd 13 grudnia kolejnych projektów jako rzekomych aktów deregulacji, bo to nie deregulacja, to polityczna maskarada mająca przykryć niezdolność do przeprowadzenia rzeczywistej reformy systemu podatkowego.

Zamiast uproszczenia prawa dla wszystkich polskich przedsiębiorców, zamiast wprowadzenia równości w opodatkowaniu wielkich korporacji i krajowych mikroprzedsiębiorstw, mamy do czynienia z działaniami kosmetycznymi. Przykład? Uchylenie obowiązku publikowania strategii podatkowej przez największe podmioty gospodarcze, tj. firmy, które osiągają roczne przychody ponad 50 mln euro.

Proszę państwa, czy naprawdę ktoś uważa, że akurat dla nich obciążenia biurokratyczne są nie do zniesienia? To nie polscy piekarze, stolarze, mechanicy czy rodzinni wytwórcy zgłaszali problem z nadmiarem obowiązków w zakresie strategii podatkowej – to był obowiązek sprawozdawczy dla korporacji. Ograniczony, ale dający opinii publicznej narzędzie do kontroli. A teraz próbuje się go usunąć.

Mówicie, że likwidujecie zbędne obowiązki. A może trzeba byłoby wreszcie zapytać, dlaczego nadal nie ma w Polsce prostego, sprawiedliwego podatku przychodowego dla wielkich firm zagranicznych, 1-procentowego przychodowego podatku bez sztuczek, bez optymalizacji, bez przerzucania dochodów do rajów podatkowych? Ale nie. Na takie rozwiązanie nie ma odwagi. Lepiej robić pozorowane ruchy, uchylenie pojedynczych przepisów w ustawie o CIT, kosmetyczne korekty w terminach w KAS i Ordynacji podatkowej. I ogłaszacie koniec epoki ucisku przedsiębiorców. To wielka farsa.

Przypomnijmy: zagraniczne korporacje handlowe i cyfrowe transferują z Polski miliardy złotych rocznie i robią to legalnie, bo system pozwala im optymalizować koszty, zaniżać podstawy opodatkowania, wykazywać straty. I nic z tym nie robicie. A tymczasem polski przedsiębiorca, jeśli pomyli się w deklaracji lub zapomni wysłać korektę w terminie, traktowany jest jak przestępca. Co więcej, nie usuwacie ani jednego z realnych systemowych problemów. Gdzie likwidacja absurdalnych wymagań księgowych dla małych firm? Gdzie uproszczenie składek? Gdzie pełna cyfryzacja obsługi podatkowej? Gdzie jednolity

**Posel Jarosław Sachajko**

podatek przychodowy dla firm poniżej określonego progu? Zamiast tego mamy deregulację polegającą na zmianie terminu z 3 na 12 miesięcy, jeżeli chodzi o powrót do nazwiska po rozwodzie.

To jest właśnie to wsparcie dla biznesu? Nie dajmy się nabrać. To działanie wyłącznie PR-owskie, mające na celu stworzenie pozornej reformy tuż przed kampanią wyborczą. Jest to typowa operacja polityczna: robimy minimum, ogłaszamy maksimum.

Apeluję do Wysokiej Izby: przestańmy udawać, że to są poważne reformy. Polscy przedsiębiorcy zasługują na coś więcej niż hasła i slogany. Potrzebujemy sprawiedliwego systemu podatkowego, który nie premiuje tych, którzy najwięcej optymalizują, ale tych, którzy najuczciwiej pracują i inwestują w Polsce.

Dlatego domagam się, by w miejsce tych symbolicznych projektów rząd przedłożył rzeczywisty plan opodatkowania korporacji, w tym wprowadzenia jednolitego, 1-procentowego podatku przychodowego dla wielkich firm działających w Polsce. I nie tylko po to, by było sprawiedliwie, ale by ratować konkurencyjność polskiej gospodarki.

Oczywiście dołączam się do wniosku Prawa i Sprawiedliwości oraz Konfederacji o odrzucenie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Chciałem bardzo serdecznie powitać młodzieżową radę Leżajska wraz z opiekunami oraz burmistrzem Leżajska i zastępcą burmistrza Leżajska. Witam państwa serdecznie. *(Oklaski)* Jak wam się podoba? W porządku jest? No to super. Starajcie się, może kiedyś będziecie posłankami i posłami.

Proszę państwa, 16 osób zgłosiło się do zadania pytania.

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze się zgłosić?

Jeżeli nie, zamykam listę.

Ustalam czas zadania pytania na minutę.

Bardzo proszę pana posła Dariusza Mateckiego z Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość o zabranie głosu. Nie ma go.

W związku z tym proszę pana posła Grzegorza Lorka z tego samego klubu.

To może już was nie będzie.

*(Głos z sali: Chcielibyście, panie marszałku.)*

Nie, będziecie? Jesteście. Dobrze.

Pani poseł Dorota Marek, Koalicja Obywatelska.

Zapraszam serdecznie, pani poseł.

**Posel Dorota Marek:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kluczowy proces deregulacji trwa i szybko prze naprzód. Jako była przedsiębiorczyni mówię: czas skończyć ze

zbędnymi procedurami administracyjnymi, czas pozwolić naszej gospodarce nabrać wiatru w żagle.

Procedujemy dzisiaj nad projektami wprowadzającymi szereg postępowych rozwiązań. Podwyższą one zaniżoną i niezmienioną od 2017 r. kwotę wolną od podatku VAT, poprawią sytuację płatników CIT-u oraz wszystkich podatników, zapewniając im pewność prawną i uwalniając od nadmiernego balastu administracyjnego. W celu usprawnienia polskiej gospodarki musimy mówić jednym głosem. Zawetowane przez Andrzeja Dudę ustawy o obniżeniu składki zdrowotnej pokazuje, że ponadpartyjnej współpracy niestety nie ma. Dlatego już za 2 tygodnie wybierzmy na prezydenta Rafała Trzaskowskiego – człowieka, który rozumie potrzeby naszej gospodarki i pozwoli zmieniać ją na lepsze. *(Dzwonek) Dziękuję. (Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Pan poseł Witold Tumanowicz, Konfederacja. Bardzo proszę.

**Posel Witold Tumanowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panowie Ministrowie! Prawda jest taka, że jeśli to jest ten efekt waszej pracy deregulacyjnej, to jest naprawdę bardzo mizerny. Powiedzmy sobie szczerze, jedna piąta tego efektu to jest po prostu skopiowany projekt Konfederacji. To już jest nie pierwszy raz, kiedy kopiujecie nasz projekt, mroziecie go w komisji na wiele miesięcy, a potem wrzucacie swój i przegłosowujecie go na chama. Oczywiście my będziemy popierać takie rozwiązanie, no bo czemu nie? Ale tak naprawdę jest to zagranie małostkowe.

A mam pytanie. Ile czasu w ministerstwie zajmujecie wciśnięcie guzików Ctrl+C, Ctrl+V? Dlaczego nie mogliśmy już w styczniu procedować nad tą ustawą? Dlaczego musieliśmy czekać aż tak długo, żeby oczywiście ta kwota podmiotowa mogła zostać zwiększona? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Marcin Józefaciuk, Koalicja Obywatelska. Proszę bardzo.

**Posel Marcin Józefaciuk:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Proponowane w jednej z ustaw rozwiązania pozwalają podatnikowi złożyć tzw. deklarację pierwotną, nawet jeśli wcześniej jej nie złożył, a kontrola się rozpoczęła albo nawet się zakończyła. Dodatkowo można będzie złożyć korektę tylko w części – tam gdzie podat-

**Poseł Marcin Józefaciuk**

nik zgadza się z ustaleniami organu. To zmiana rozsądna, która może skrócić procedury, ograniczyć konflikty i przyspieszyć wypłaty należności.

Mam trzy pytania. Czy podatnik, który złoży deklarację po kontroli – zgodnie z nowymi przepisami – ma gwarancję, że jego działanie zostanie potraktowane jako pełnoprawne i nie zostanie zakwestionowane z przyczyn proceduralnych? Czy przewiduje się informowanie podatników o nowych uprawnieniach w sposób prosty i zrozumiały, tak by nie były one tylko teorią zawartą w Dzienniku Ustaw? Oraz najważniejsze: Czy zostanie zachowana równowaga między zaufaniem do podatnika a skutecznością kontroli, tak by ułatwienia nie były wykorzystywane do ukrywania nieprawidłowości, ale rzeczywiście służyły sprawnemu zakończeniu sporu? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Henryk Szopiński, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Henryk Szopiński:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Podniesienie kwoty zwolnienia podmiotowego w VAT z 200 tys. zł do 240 tys. zł to zmiana, która z pewnością ucieszy wielu drobnych przedsiębiorców i poprawi ich otoczenie, ułatwi działania.

Ale żeby nie przedłużać, zadam konkretne pytanie. Czy nadal będzie obowiązywała zasada mówiąca o tym, że po przekroczeniu limitu trzeba będzie zarejestrować się i płacić VAT od momentu przekroczenia? Takie pytanie mam. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję.

Pani poseł Małgorzata Niemczyk, Koalicja Obywatelska.

*(Głos z sali: Nie ma.)*

Pani poseł Iwona Maria Kozłowska jest. Zapraszam.

**Poseł Iwona Maria Kozłowska:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dziś procedujemy nad rządowym projektem nowelizacji Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, który wydłuża termin na złożenie przez rozwiedzionego małżonka oświadczenia o powrocie do nazwiska sprzed zawarcia małżeństwa z 3 do 12 miesięcy od uprawomocnienia się wyroku rozwodowego. To pozornie drobna zmiana, ale o dużym znaczeniu praktycznym. Wydłużenie terminu to przykład realnej deregulacji wychodzącej na

przeciw oczekiwaniom obywateli będących w trudnej sytuacji życiowej, jaką jest rozwód. Osoby, które znalazły się w kryzysie funkcjonowania rodziny, często potrzebują więcej czasu na podjęcie decyzji formalnych i zaznajomienie się z regulacjami prawnymi. Wydłużenie terminu daje większą elastyczność czasową w procesie odzyskiwania kontroli nad własnym życiem.

Mam pytanie. Jakie jeszcze działania planuje ministerstwo w celu wsparcia *(Dzwonek)* ofiar przemocy domowej oraz osób, które zostały zmuszone do zmian w swoim rodzinnym życiu, w kontekście uproszczenia procedur prawnych i administracyjnych? Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję.

Pani poseł Lidia Czechak, Prawo i Sprawiedliwość. Zapraszam.

**Poseł Lidia Czechak:**

Szanowny Panie Marszałku! Również odniosę się do tego pierwszego czytania rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Miałam już kiedyś problem prawny w tym właśnie zakresie, więc mam pytanie. Skąd przesłanki, analizy i wnioski z praktyki sądowej lub administracyjnej, które były podstawą zaproponowania wydłużenia tego terminu? Czy w toku prac nad projektem ustawy konsultowano go z organizacjami społecznymi zajmującymi się prawami kobiet lub ochroną praw rodziny? Jakie konkretne korzyści mają wynikać dla obywateli, a także dla funkcjonowania sądów i organów administracji z tej zmiany, która przewiduje wydłużenie tego terminu przy okazji tej deregulacji? Czy rozważano również inne zmiany w przepisach dotyczące nazwiska po rozwodzie? Zwracały się do mnie kobiety w tej sprawie, żeby uproszczyć procedurę lub umożliwić im elektroniczne składanie oświadczeń, ponieważ bardzo często później, po rozwodzie, muszą przejeżdżać dużo kilometrów, aby to załatwić u siebie w urzędzie.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

**Poseł Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Niestety pana ministra Domańskiego nie ma. Widać, że ten rząd

**Posel Zbigniew Krzysztof Kuźmiuk**

ma taki styl. Wczoraj pan premier wpadł na chwilę, nakrzyczał, nakłamał i wyszedł. Dzisiaj wprowadzie minister Domański nie krzyczał, ale sporo nakłamał i też błyskawicznie wyszedł. To nie jest sposób na debatę parlamentarną, ale do rzeczy.

Panie Ministrze! Projekt likwidujący te strategie podatkowe jest po prostu zwyczajnie nieodpowiedzialny. Pan zapomniał nam powiedzieć, że jeżeli firma przekraczająca te obroty ma odpowiednie porozumienie z KAS-em, to tej strategii nie przygotowuje.

Co więcej, panie ministrze, resort finansów nie chce wiedzieć, która z firm stosuje np. ceny transferowe? Nie chce wiedzieć, że ma spółki córki w rajach podatkowych i przerzuca tam swoje dochody? Państwo nie chce tego wiedzieć? Jestem tym zdumiony. *(Dzwonek)*

I druga rzecz, panie marszałku, niech mi pan pozwoli na jedno zdanie.

Otóż sprawa długu na koniec tamtego roku. Minister przyszedł i powiedział, że zmniejsza się luka podatkowa itd. To dlaczego państwo nowelizowaliście budżet, bo zabrakło 56 mld w tamtym roku, skoro tak było dobrze? No dajcie spokój.

*(Głos z sali: Musieliśmy po was spłacać...)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Pan poseł Ryszard Wilk, Konfederacja.

**Posel Ryszard Wilk:**

Szanowny Panie Marszałku! Panie i Panowie Posłowie! Nie ma ludzi bez VAT. No chyba, że ktoś nie ma dochodów przekraczających 200 tys. zł. Niestety, ten VAT ma wiele wad. Ludzie naprawdę się bronią nogami i rękami, żeby w niego nie wejść. Wiem, co mówię. Jako praktyk, młody chłopak w 2009 r. otworzyłem działalność gospodarczą, miałem kilku ludzi. Zderzenie się z VAT-em to był koszmar. Większość pracy musieliśmy przerzucić na to, żeby się dostosować do tego systemu VAT-owskiego.

Ustawa, nad którą dyskutujemy, zwiększająca kwotę wejścia nawet do 240 tys. zł, oczywiście jest dobra. Wszyscy się z tym zgodziliśmy – od prawa do lewa. Nawet pan poseł Zandberg powiedział, że to jest krok w dobrą stronę. Tylko pytanie, czy to nie jest za mały krok. Bo szanowni państwo, minister słusznie zauważył, że kwota, która obowiązuje, nie podlegała update'owi od 2017 r. Minimalna pensja wtedy wynosiła 2 tys. zł, a teraz 4666 zł. Wzrost 133%. Kwotę VAT-u chcemy podnieść o 20%. Przestrzeń dla młodych, dynamicznych, ambitnych ludzi, którzy chcą prowadzić w Polsce firmy, bez VAT-u się kurczy. *(Dzwonek)* To jest dla nich naprawdę bardzo ważne, żeby mieć przestrzeń do tego, żeby się rozwijać, nabrać wiatru w żagle, zdobyć doświadczenie

i móc wejść na pełną księgowość, na VAT-owską księgowość z KPiR czy z ryczałtu.

Szanowni Państwo! Ja nie mam pytania, tylko apel. Mam apel do pana ministra, aby się pochylił i zrobił ekspertyzę, ile by kosztowało podniesienie tego progu do 300 tys.

Ostatnie zdanie, panie marszałku.

Pan Rafał Brzoska, którego państwo słusznie wzięliście, żeby pomógł, zaproponował kwotę 350 tys. zł. Zróbmy to wspólnie, pozwólmy działać młodym Polakom, spróbujmy podnieść ten próg wejścia w VAT do 300 tys. zł. To jest apel do wszystkich państwa. Tym realnie pomożemy tym szczególnie młodym przedsiębiorcom. Bardzo dziękuję za cierpliwość.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Ja jestem ostoją cierpliwości.

W czasie, kiedy pan minister będzie się pochylał nad wnioskiem pana posła Wilka, chciałem bardzo serdecznie przywitać naszych gości z Kowar. Przyjechaliście państwo, amazonki i seniorzy, z panią burmistrz Elżbietą Zakrzewską. Gdzie jest pani burmistrz? Ela, cześć. Pani Zofia Czernow was zaprosiła. Witam was serdecznie, w tym jedną z najbliższych burmistrzów Elę Zakrzewską. *(Oklaski)*

Ponieważ pani marszałkini koło mnie siedzi, więc od razu mówię tak: Bardzka Rada Kobiet z Brda... z Barda z powiatu ząbkowickiego gości dziś w Sejmie na zaproszenie wicemarszałek Moniki Wielichowskiej. Pomyliłem się chyba tylko raz, to dobrze. Z Barda. Witam was serdecznie. *(Oklaski)*

Bardo, miasto cudów. No jeżeli to miasto cudów, to miałem prawo się pomylić. Witam was bardzo serdecznie.

Bardzo proszę panią poseł Józefę Szczurek-Żelazko z Prawa i Sprawiedliwości o zabranie głosu.

**Posel Józefa Szczurek-Żelazko:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rozmawiamy dzisiaj na temat deregulacji. Przyszli tutaj panowie ministrowie i z radością godną przedszkolaka ogłosili sukces. Sukces, ponieważ nigdy żadnemu rządowi do tej pory deregulacja się nie udała, a jak pan stwierdził, wam się udała. Zaraz potem pan mówi, że ten sukces polega na powołaniu zespołu, pracy tego zespołu, projektowaniu, tworzeniu, planowaniu, opiniowaniu. Na końcu, dwa zdania później mówi pan, że strona społeczna przyniosła panu 120 projektów rozwiązań deregulacyjnych. Więc w końcu planujecie, projektujecie czy przynosi to wam strona społeczna? A na marginesie: Jaka to strona społeczna wam przyniosła? Czy czytaliście te projekty? Czy czasami nie będą to projekty, które będą podrzucone wam po to, żeby zadziałać na szkodę polskiego podatnika? *(Dzwonek)*

**Poseł Józefa Szczurek-Żelazko**

Wymachując dokumentami na temat strategii podatkowej, mówił pan o szpitalach. Jak państwo chcecie ulżyć szpitalom, to zmieńcie stawkę VAT. Nie mówcie o zwolnieniu z VAT-u, tylko wprowadźcie zerową stawkę z VAT na świadczenia zdrowotne. Tak pomożecie szpitalom. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo. To pomagacie państwo w ten sposób.

Pan poseł Artur Szalabawka, Prawo i Sprawiedliwość.

Proszę bardzo, panie pośle.

**Poseł Artur Szalabawka:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Ja tak się zastanawiam, takie mam pytanie. Dlaczego ta ustawa, ustawa Konfederacji zawierająca zwolnienie podmiotowe do 240 tys. nie obowiązuje już w tej chwili? Praktycznie można powiedzieć tak: skopiowaliście to całkowicie, a dodaliście tylko *vacatio legis*, które jest wydłużone: od 1 stycznia 2026 r. To jest prawdziwa deregulacja? Bo mi się wydaje, że nie, że robicie to po prostu pod publiczność i pod wybory.

Drugie pytanie jest podstawowe. Dlaczego ten pakiet pięciu ustaw nie jest jakąś jedną specustawą, która by była łatwa w wykonaniu, łatwa do wprowadzenia i nie robiłaby galimatiasu prawnego? Wydaje mi się też, że robicie to tylko i wyłącznie pod kampanię wyborczą, bo chcecie pokazać, że w Sejmie proceduje się nad jakimiś ustawami.

*(Poseł Małgorzata Pepek: No tak. Jak by to zepsuć.)*

Niestety Sejm wygląda tak, jak wygląda. Mam doświadczenie poprzedniej kadencji. W Sejmie było bardzo dużo ustaw. *(Dzwonek)* Teraz jest ich bardzo mało. Niestety robicie to pod publiczność. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Małgorzata Pepek, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Małgorzata Pepek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Te kilka projektów, nad którymi właśnie debatujemy, stanowi konkretne działania mające na celu uproszczenie i ułatwienie życia firmom, szczególnie tym najmniejszym, które stanowią podstawę naszej gospodarki. Zmniejszamy obciążenia administracyjne dla przedsiębiorstw, likwidując obowiązek publikacji strategii podatkowej. To oznacza mniej formalności i więcej czasu na

rozwijanie działalności. Druga ustawa podnosi limit zwolnienia z VAT do 240 tys. zł. Kolejny projekt to zmiany w regulacjach dotyczących kontroli skarbowej i podatkowej, co daje przedsiębiorcom większą pewność i możliwość korekt deklaracji. To z kolei pokazuje, że rząd chce budować zaufanie i tworzyć bardziej przewidywalny system, w którym obywatele i firmy mogą czuć się bezpiecznie. Wszystkie te projekty to wyraźny sygnał, że nasz rząd *(Dzwonek)* tworzy coraz lepsze warunki do prowadzenia działalności gospodarczej. Tego się oczekuje od rządu: konkretów, które ułatwią życie i wspierają rozwój gospodarki. My to konsekwentnie realizujemy. A prawa strona ma problem, jeśli się robi coś dobrego. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję serdecznie.

Ciekawe, czy podobne zdanie ma poseł Jarosław Sachajko, Republikanie.

Bardzo proszę.

**Poseł Jarosław Sachajko:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Mam kilka konkretnych pytań. Mam nadzieję, że dostanę na nie odpowiedź. Jakie korzyści finansowe osiągnęły w Polsce największe zagraniczne korporacje, chociażby te, które mają przychody powyżej 50 mln euro w ciągu ostatnich 5 lat, i jaki rzeczywisty udział w ich obrotach stanowił podatek CIT zapłacony w Polsce? Czy Ministerstwo Finansów analizowało możliwość wprowadzenia minimalnego podatku przychodowego w wysokości 1% dla największych podmiotów osiągających obrót przekraczający 50 mln euro rocznie, aby ukrócić zjawisko transferu zysków za granicę? Czy Polska planuje wzorem Węgier, Czech lub Francji wprowadzenie formuły alternatywnego opodatkowania dużych podmiotów zagranicznych, opierającej się na przychodach lub liczbie transakcji, a nie wyłącznie na wykazywanych dochodach? Czy którykolwiek z projektów deregulacyjnych dzisiaj przedstawionych zakłada likwidację zbędnych procedur w ZUS *(Dzwonek)*, składkach zdrowotnych czy obowiązkach księgowych dla mikroprzedsiębiorstw? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Pani posłanka Klaudia Jachira, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Klaudia Jachira:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Czyny, a nie słowa – to się liczy w polityce. I fakty są takie, że PiS niszczył przedsiębiorców przez 8 lat, a obecny rząd wła-

**Posel Klaudia Jachira**

śnie zaczął przeprowadzać przez Sejm kolejne ustawy deregulacyjne z pakietu 122 propozycji. Każdy znajdzie coś dla siebie. I to Rafał Trzaskowski będzie gwarantem, że cała ta wielka, największa od 30 lat deregulacja stanie się faktem i wejdzie w życie. Karol Nawrocki tego nie zagwarantuje, bo ktoś, kto spędził młodość w nocnym klubie na bramce, a obłowił się w wielkich państwowych instytucjach, nigdy nie zrozumie przedsiębiorców.

*(Głos z sali: Ooo...)*

Ktoś, kto sukces osiągnął dzięki znajomościom z prezesem albo ojcem chrzestnym, nie doceni tego, jak ważne jest otoczenie prawne w prowadzeniu firmy. Ktoś, kogo największym osiągnięciem finansowym jest wyludzenie mieszkania od starszego człowieka, nie będzie dbał o wolny rynek, a raczej o lichwę.

*(Głos z sali: Oj, chyba będą procesy.)*

Wiem, że na tej sali jest więcej osób *(Dzwonek)*, które chcą tak jak ja, żeby gospodarka wreszcie odżyła po latach duszenia jej podatkami i zbędnymi przepisami. Ale do tego tanga trzeba dwojga. Rząd, który tego chce naprawdę i to robi, już mamy. Ale teraz potrzebujemy na pokładzie mieć prezydenta, który to podpisze. Chcecie wolności gospodarczej? Głosujcie na Rafała Trzaskowskiego. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Pan poseł Marcin Porzucek, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość, z głosem przeciwnym.

**Posel Marcin Porzucek:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przyszło mi przemawiać po aktorze ze spalonego teatru.

*(Poseł Klaudia Jachira: Prawda boli.)*

Szanowni Państwo! To ciekawe rozwiązania, ale dla Polaków są znacznie ważniejsze rzeczy. Takimi rzeczami jest chociażby kwota wolna od podatku, jeden ze 100 konkretów obiecanych nie tylko przez premiera Tuska, ale także przez ministra Domańskiego jako kandydata do parlamentu z okręgu stołecznego. Szanowni państwo, Prawo i Sprawiedliwość podniosło kwotę wolną od podatku z 3 do 30 tys. zł. Wy obiecywaliście: z 30 do 60 tys. Nie ma tego. Miało być w 100 dni, nie ma tego nawet w 500 dni. Jest nasze pytanie: Kiedy wreszcie to zrobicie i dlaczego nie zrobicie tego przed wyborami prezydenckimi? Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję.

Pani poseł Małgorzata Niemczyk.

**Posel Małgorzata Niemczyk:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo! Przez 8 lat PiS nas doświadczył na wiele różnych sposobów. Wszyscy widzieliśmy, czym się kończy stanowienie prawa na ostatnią chwilę na kolanie. Zmiany w podatkach ogłaszane w grudniu, obowiązujące od stycznia – to niestety przez te 8 lat PiS-owskich była nasza codzienność. Towarzyszyły im również daniny, dodatkowe opłaty, obowiązki i obciążenia. To była patolegisłacja. Symbolem tych 8 lat była również zła polityka fiskalna, która doprowadziła do inflacji prawie 19-procentowej oraz do dwukrotnego wzrostu rat kredytowych.

Dziękuję za te zmiany. Zasada 6-miesięcznego *vacatio legis* to kluczowy zapis dla wszelkich nowych przepisów podatkowych. Ale mam pytanie, dlatego że projekt przewiduje wyjątki. Jakie przewidziano mechanizmy kontroli stosowania tych wyjątków, tak aby nie były one nadużywane i żeby ważny interes publiczny nie był wykorzystywany?

A do posłów i posłanek PiS *(Dzwonek)* mam pytanie: Co, nagle wam się pomysły wysypały? A co robiście przez 8 lat? *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Ale pojechała pani.)*

*(Głos z sali: Aż nam weszło w pięty.)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

No dobra.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pan minister Jarosław Neneman.

Bardzo uprzejmie proszę, panie ministrze.

Jednocześnie serdecznie witam pana ministra Siekierskiego. Dzień dobry, panie ministrze. Ale nie usłyszał. Dzień dobry, panie ministrze. Nie zobaczył. Czuję się zagubiony. Ja oczywiście.

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Jarosław Neneman:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Będzie krótko, bo moi koledzy też chcą zabrać głos. Muszę powiedzieć, że nie mogę wyjść z podziwu, obserwując tę dyskusję na temat strategii podatkowej, bo co jak co, ale po posłach Konfederacji nie spodziewałem się tego, że będą chcieli zwiększać obowiązki biurokratyczne, z których – powiedzmy sobie szczerze – nic nie wynika. Nic z tego nie wynika. Niech państwo to przeczytają i zobaczą, co jest w tych strategiach. Zero pożytku dla obywatela, zero pożytku dla administracji skarbowej. Administracja podatkowa ma te dane, o których pan mówił, więc tego nie potrzebuje.

Proszę również zwrócić uwagę na to, że od tego roku jest obowiązek dotyczący sprawozdania o podatku dochodowym międzynarodowych jednostek. W sprawoz-

## Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Jarosław Neneman

daniu finansowym jest osobny rozdział, osobny dokument, który te tematy porusza, i to jest dokument ważny. Natomiast mogę nieco żartobliwie państwu powiedzieć – trochę nawiązując do tego, co Ryszard Petru mówił o tym, że w DNA urzędnika jest taka konieczność regulacji – że jak państwo by chcieli, to mamy w Ministerstwie Finansów gotowy projekt, czy też propozycję, dokręcenia śruby przy strategiach podatkowych. Zresztą tak naprawdę przy każdym akcie prawnym, mam na myśli np. dyrektywę DAC6 o raportowaniu strategii podatkowych na poziomie unijnym, są wnioski, żeby zwiększyć represyjność, zwiększyć wymagania. Państwo proponują, żeby iść tą drogą, co naprawdę bardzo mnie dziwi.

Co do 240 tys. zgłoszonych przez Konfederację... Państwo zgłosili ten projekt, który miał wejść w trakcie roku. Brakowało jakichkolwiek przepisów przejściowych, wprowadzających. Powstałby chaos. To tyle á propos kopiuj i wklej.

Była też wcześniej dyskusja o tym, dlaczego nie ma jednego dużego pakietu. To jest dobre pytanie, proszę państwa. Albo coś chcemy zrobić i robimy, albo robimy duży projekt, nad którym dyskutujemy rok, 2 lata, i niewiele z tego wyjdzie. Dlatego to są szybkie, krótkie zmiany. To nie jest tak, że Rafał Brzóska ze swoją ekipą przynoszą gotowe rozwiązania. Oni przynoszą problem. Mówią, że być może ten problem należałoby w taki a taki sposób rozwiązać. W większości przypadków po dyskusji dochodzimy do wniosku, że problem jest. Rozwiązujemy go w ten sposób, a może w inny. Bardzo często, z reguły te zapisy legislacyjne są inne, są uzgadniane.

Jeszcze zderzenie z VAT-em... Pan poseł Wilk mówił – zresztą to tak na marginesie – o tych, co wpadają, krzyczą i wypadają. Jak rozumiem, pan poseł nawiązywał też do pana posła Kowalskiego, który wpadł i wypadł, i już więcej nie chciał słuchać. Co się tyczy tego zderzenia z VAT-em, proszę państwa, to każdy limit jest niedobry. To nie jest tak, że jak zrobimy limit 250, 300 albo 350, to problem zniknie. Wtedy ci, co będą koło tych 300, będą mieli problem. Nie ma dobrego limitu. Najlepszy jest brak limitu, ale to jest dość kontrowersyjne rozwiązanie.

Pan Ryszard Petru mówił też o tym, że w innych ustawach, tych europejskich, przemyca się inne rozwiązania – tzw. gold plating. Jest to pod szczególnym nadzorem ministra Berka. W każdym resorcie przy legislacji unijnej zapala się czerwona lampka. Jeśli cokolwiek miałyby się pojawić, to natychmiast, na poziomie wpisu do prac rządu, na poziomie kancelarii pana premiera i RCL-u, takie rzeczy są wychwytywane. Nie ma zgody na takie rzeczy, na to, żeby cokolwiek przyjąć pod płaszczykiem rozwiązań unijnych.

Pan poseł Sachajko proponuje dość kontrowersyjną ideę, żeby wprowadzić podatek przychodowy w wysokości 1%. Bardzo chętnie sobie z nim porozmawiam na ten temat, bo widzę, bardzo, ale to bardzo dużo negatywnych aspektów takiego rozwiązania.

Myszę, że najważniejsze tematy poruszyłem. Jeszcze uwaga odnośnie do zerowej stawki VAT dla szpitali: nie ma takiej opcji, Unia tego nie przewiduje. Dziękuję.

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów pan minister Zbigniew Stawicki.

A, przywitam młodzież ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Kamiennej Górze wraz z opiekunami. *(Oklaski)* Ktoś mi napisał, że to na Dolnym Śląsku. Wiemy, że Kamienna Góra jest na Dolnym Śląsku. Przyjechaliście tu państwo na zaproszenie pani posłanki Iwony Krawczyk, którą też serdecznie pozdrawiamy. *(Oklaski)*

Panie ministrze, bardzo proszę.

## Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów, Zastępca Szefa Krajowej Administracji Skarbowej Zbigniew Stawicki:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na wstępie odpowiem na pytania i wątpliwości pana posła Józefaciuka dotyczące wiedzy podatnika na temat nowych uprawnień, które chcemy wprowadzić proponowaną ustawą o zmianie ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej. W momencie wszczęcia kontroli celno-skarbowej podatnik jest o tym informowany dokumentem inicjującym tę procedurę, upoważnieniem do tej kontroli, gdzie wszystkie uprawnienia podatnika są wymienione. Po uchwaleniu tej ustawy upoważnienie zostanie zaktualizowane, tak że pełna wiedza będzie zagwarantowana.

Co do równowagi pomiędzy prawami podatnika a skutecznością, chciałbym zauważyć, że te rozwiązania adresowane są do podatników, którzy zasługują na miano podatnika czy przedsiębiorcy, a nie do pseudopodatników czy pseudopodsiębiorców. Powtórzę, bo taki jest też kierunek naszych działań, że chcemy wyraźnie te sfery rozdzielić: sferę działań wobec podatników czy przedsiębiorców, którzy się pomylili czy z innych powodów nie złożyli właściwego dokumentu lub zadeklarowali podstawę w niewłaściwej wysokości, i sferę działań wobec pseudopodsiębiorców, pseudopodatników, którzy z zamysłem, z góry powziętym zamiarem dokonują oszustw podatkowych. Tutaj nie będzie można skorygować deklaracji, jeżeli doszło do oszustwa podatkowego. To mogę zagwarantować.

Przy tej okazji chciałbym się odnieść do słów pana posła Kowalskiego, ponieważ padło tutaj wiele nieprawdziwych stwierdzeń dotyczących Krajowej Administracji Skarbowej, krzywdzących dla funkcjonariuszy i pracowników tej formacji. Co prawda nie padły konkrety, a ja zawsze wolę odnosić się do kon-

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów,  
Zastępca Szefa Krajowej Administracji  
Skarbowej Zbigniew Stawicki**

kretów, do liczb, do danych niż do ogólnych stwierdzeń, ale podam tylko kilka danych. Przy okazji na przyszłość proszę, żeby może przy dokonywaniu interpretacji danych dotyczących chociażby kontroli celno-skarbowych, podatkowych zwrócić się do Krajowej Administracji Skarbowej w celu rozwiania wątpliwości i nieprzedstawiania fałszywego obrazu. Takim przykładem są chociażby dane dotyczące liczby wykrytych fikcyjnych faktur w 2024 r., czyli w pierwszym roku po zmianie kierownictwa Krajowej Administracji Skarbowej i Ministerstwa Finansów. Wykryliśmy wtedy rekordową liczbę fikcyjnych faktur: ponad 290 tys. Oczywiście towarzyszyła temu narracja, że wraz z powrotem rządów obecnej koalicji wróciły mafie VAT-owskie. Problem jest tylko taki, że z tych 290 tys. fikcyjnych faktur wykrytych w 2024 r. tylko 8 tys. zostało wystawionych w tym roku. Ponad 85 tys. fikcyjnych faktur wykrytych w 2024 r. pochodziło z 2023 r., ponad 80 tys. – z 2022 r., a 110 tys. pochodziło z lat jeszcze wcześniejszych. Co to oznacza? One zostały wprowadzone do obiegu prawnego, wywołały niekorzystne dla budżetu skutki w latach wcześniejszych, ale nie zostały wykryte, ponieważ z jakichś powodów służby nie trafiły na ich trop. *(Oklaski)* A więc można bardzo łatwo popełnić taki dość zasadniczy błąd przy nadmiernie uproszczonej interpretacji danych.

Podobnie jest ze skutecznością działań. Musimy pamiętać, że przedsiębiorca to nie jest mafia VAT-owska i wynik kontroli u przedsiębiorcy nie mówi o zwalczaniu mafii VAT-owskiej czy generalnie oszustwie. Należy na to popatrzeć naprawdę w sposób nieco głębszy. Możemy sprawozdania zapełniać w bardzo różny sposób, np. poprzez szybkie działania u przedsiębiorców, którzy mają łatwo osiągalny majątek, ponieważ nie zakładali oszustwa, więc tego majątku nie ukrywali. Pamiętam, że w poprzednich latach były nawet wydawane takie wytyczne przez zarządzających jednostkami Krajowej Administracji Skarbowej. Czyli co to znaczy? W sprawozdaniach wykazemy sukces, wykazemy wpłaty, ale to będzie tak naprawdę pójscie po linii najmniejszego oporu, tzn. pójscie do legalnie działającego przedsiębiorcy, posiadającego nieukryty majątek. A wszelka walka z przestępczością niestety wymaga nieco większych zabiegów. Wymaga poszukiwania tego majątku, który przeważnie jest ukryty, więc nie jest to tak szybki proces.

Musimy pamiętać, że system weryfikacji rozliczeń podatkowych składa się z trzech elementów: kontroli celno-skarbowej, kontroli podatkowej i czynności weryfikacyjnych. Pierwszy element służy tak naprawdę do poszukiwania tych działających z rozmysłem, celowo i dokonujących oszustw i przestępstw na największą skalę. Pozostałe dwa elementy dotyczą normalnie działających podatników. Szczególnie niedocenianym do tej pory, na szczęście to się zmieniło,

elementem były czynności weryfikacyjne. Otóż analiza danych dostarczyła informacji, że chociażby w 2023 r., czyli w roku poprzedzającym przejście kierownictwa, 43% kontroli celno-skarbowych, w przypadku których wyłącza się poważną część uprawnień strony i które powinny dotyczyć oszustw, zakończyło się korektą po wszczęciu procedury kontrolnej, ale przed podjęciem czynności kontrolnych. Co to oznacza? To oznacza, że w zasadzie podatnik, po tym jak się dowiedział, że zostanie wszczęta kontrola, natychmiast zgodził się z ustaleniami, złożył korektę. Doszliśmy więc do wniosku, że to samo można osiągnąć poprzez zwykle poinformowanie podatnika o wątpliwościach. Efekty osiągnięte w roku 2024 potwierdziły słuszność tej konstatacji.

Chciałbym powiedzieć, że ta linia będzie kontynuowana. Będziemy wyraźnie rozdzielać dotkliwe i ograniczające prawa strony procedury do tych, którzy na to zasługują. Natomiast podatnicy będą korzystali z ułatwień w rodzaju chociażby maksymalnego uproszczenia złożenia korekt podatkowych w każdym możliwym momencie, z korzyścią, tak jak już wcześniej powiedziałem, dla obu stron. Bo uwolnimy w ten sposób zasoby, które skierujemy tam, gdzie trzeba.

A jeżeli poseł Kowalski ma wątpliwości, to ja bardzo chętnie na nie odpowiem, ustosunkowując się poprzez pogłębioną analizę. Można skrzywdzić funkcjonariuszy i pracowników Krajowej Administracji Skarbowej poprzez zbyt powierzchowną analizę danych.

Chciałbym się też przyłączyć do podziękowań złożonych przez ministra Domańskiego moim kolegom z Krajowej Administracji Skarbowej, którzy naprawdę wykonują kawał ciężkiej pracy. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości pani ministra Zuzanna Rudzińska-Bluszcz.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Zuzanna Rudzińska-Bluszcz:**

Dzień dobry.

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Projekt wydłużający czas na złożenie oświadczenia po rozwodzie o zmianie nazwiska nie jest projektem, który został opracowany na potrzeby tej lub innej kampanii wyborczej. Jest to projekt, nad którym departament spraw rodzinnych w Ministerstwie Sprawiedliwości pracował w zeszłym roku. Jest to projekt, który został oceniony przez Komisję Kodyfikacyjną Prawa Rodzinnego, w skład której wchodzi eksperci i ekspertki znający się na materii prawa rodzinnego. Jest to postulat, który był kierowany do Ministerstwa Sprawiedliwości zarówno przez obywateli, obywatel-

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Zuzanna Rudzińska-Bluszcz**

ki, jak i przez kierowników urzędów stanu cywilnego i sędziów rodzinnych. W związku z tym: tak, jest to zmiana, która była długo oczekiwana. Nie jest to projekt, oczywiście, który zakłada wsparcie dla biznesu, ale przypomnijmy, że ten pakiet deregulacyjny, tak jak zakreślił to dzisiaj minister Berek, jest pakietem, który uwzględnia perspektywę użytkownika, czyli każdego z nas, obywateli i obywaterek żyjących w Polsce. W związku z tym jest to projekt, który wychodzi naprzeciw potrzebom ludzi, którzy kończą swoje małżeństwa rozwodem i chcą zmienić swoje nazwisko na to nazwisko, które mieli przed zawarciem małżeństwa.

Odnosząc się do wypowiedzi pana posła Wróblewskiego, który wspomniał o Komisji Nadzwyczajnej do spraw zmian w kodyfikacjach: owszem, współpracujemy z tą komisją, jestem w bieżącym kontakcie z panią przewodniczącą Barbarą Dolniak. Jeszcze raz podkreślę, że ta zmiana była konsultowana z Komisją Kodyfikacyjną Prawa Rodzinnego, która funkcjonuje przy ministrze sprawiedliwości.

I na zakończenie, odnosząc się do słów posła Zandberga: może jest to projekt z innej parafii, ale nie odczytuję tych słów jako negatywnych. To jest moja parafia, czyli parafia obywatelska, która wychodzi naprzeciw potrzebom ludzi, którzy stykają się z państwem, i jak najbardziej ma rację bytu w pakiecie deregulacyjnym. Dziękuję bardzo. *(Okłaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję.

Zamykam dyskusję.

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował rządowe projekty ustaw:

— o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług, zawarty w druku nr 1232,

— o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa, zawarty w druku nr 1235,

— o zmianie ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej oraz ustawy o podatku od towarów i usług, zawarty w druku nr 1231

do Komisji do Spraw Deregulacji oraz do Komisji Finansów Publicznych,

— o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy, zawarty w druku nr 1234, do Komisji do Spraw Deregulacji – w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 1233.

Do głosowania nad tym wnioskiem przystąpimy w bloku głosowań.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 18. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o Rzeczniku Rolników (druk nr 1113).**

Bardzo proszę pana posła Roberta Telusa o przedstawienie uzasadnienia projektu ustawy.

I tutaj taka uwaga, taka informacja. Jeżeli zdążymy z rozpatrywaniem tego punktu do godz. 18 – bo o godz. 18 wchodzi głosowania i trwają do godz. 19 – to jest spoko, nie przerywamy tego, nie kontynuujemy po godz. 19. Jeżeli nie zdążymy, to te osoby, które to prowadzą, po głosowaniach będą miały ciąg dalszy. Mówię to państwu, bo może ktoś planuje powrócić albo ma jakieś inne plany, chcę, żebyście państwo wiedzieli.

Bardzo proszę, pan poseł Robert Telus.

**Poseł Robert Telus:**

Panie Marszałku! Panowie Ministrów! Państwo Posłowie! To jest bardzo dobra ustawa, ustawa, która tak naprawdę została stworzona na prośbę rolników. Wiemy, że w Polsce mamy taką sytuację, że 90% rolników tworzy gospodarstwa rodzinne, małe gospodarstwa, gospodarstwa, które, jeżeli mówimy o całym łańcuchu spożywczym, są najsłabsze pod względem prawnym. Bardzo często bywa tak, że rolnik dostaje pismo urzędowe i sam nie może nawet odczytać tego pisma, zrozumieć, co w tym piśmie jest skierowane, jaka jest informacja. Bardzo często rolnicy są oszukiwani przez firmy, które odbierają produkty, i przez kontrahentów, przez duże supermarkety też rolnik jest wykorzystywany. Myślę, że takie sygnały do nas docierały, do każdego z posłów docierają z całej Polski. I jest potrzeba, aby rolników, szczególnie z tych małych gospodarstw rodzinnych, wesprzeć. Wiemy – to szczególnie ważne w tej chwili – jak bardzo ważne jest bezpieczeństwo Polaków. Chodzi o bezpieczeństwo energetyczne, bezpieczeństwo militarne, cyberbezpieczeństwo, choć, jak myślę, w tej chwili najważniejsze jest bezpieczeństwo żywnościowe. Wszyscy to odczuliśmy, gdy zaczęła się pandemia i w sklepach brakowało produktów spożywczych. Dlatego rolnika trzeba w takich momentach wspierać, bo chodzi tu o nasze bezpieczeństwo, bezpieczeństwo nas wszystkich, tak naprawdę ponadpartyjne.

Dlatego wystąpiliśmy z taką inicjatywą, tak jak powiedziałem, na prośbę rolników, po to, aby stworzyć urząd, instytucję rzecznika rolników. Taka instytucja została już stworzona w 2019 r. dla małych i średnich przedsiębiorstw. I wiemy, jak bardzo dobrze funkcjonuje ta instytucja, jak wiele przedsiębiorstw, jak wiele małych firm, przede wszystkim polskich małych firm, korzysta z pomocy tej instytucji. Na wzór dobrze działającej instytucji, jaką jest rzecznik małych i średnich przedsiębiorstw, za pomocą tej ustawy budujemy instytucję, która będzie bezpośrednio pomagała rolnikom. To jest najważniej-

## Poseł Robert Telus

szy cel tej ustawy. Oczywiście, że o niektórych rzeczach możemy dyskutować: o powołaniu, o odwołaniu. Chcieliśmy, żeby ta instytucja, żeby ten rzecznik rolników był stabilny, jeżeli chodzi o odwołanie i powołanie, żeby nie było czegoś takiego, że jak zmienia się władza, to musi od razu zmienić się rzecznik. Nie, nam nie o to chodziło. Zresztą, jak państwo wiecie, w tej chwili decydujący głos w tej sprawie będzie miała koalicja rządząca, nie my jako opozycja. Tu pokazujemy, że nam nie zależy na stworzeniu instytucji dla jakiegoś człowieka, tylko zależy nam na tym, żeby stworzyć instytucję dla rolnika, instytucję, która będzie pomagała rolnikowi, będzie go reprezentowała w wielu sprawach: w sprawach sądowych, w sprawach, w których rolnik jest wykorzystywany, w sprawach, w których rolnik sam nie może sobie poradzić.

Tutaj mówimy również o instytucjach państwowych, bo wiecie, drodzy państwo, szczególnie jeżeli mówimy o instytucjach, które bezpośrednio współpracują z rolnikami, jak np. ARiMR czy KOWR, bardzo często rolnik też w tych instytucjach jest wykorzystywany. Bardzo często jest tak, jak już powiedziałem, że rolnik godzi się na to, co proponuje ARiMR, nie idzie w spór z ARiMR-em, bo nie stać go na prawnika, nie stać go na to, żeby przygotować się do sporu z ARiMR-em. Mówimy tutaj szczególnie o tych małych gospodarstwach. Duże gospodarstwa w tej kwestii jakoś tam sobie radzą, ale mówimy o tych najważniejszych, o tym, co jest trzonem naszego bezpieczeństwa żywnościowego i naszej struktury rolnictwa, bo nasze struktury rolnictwa to są gospodarstwa rodzinne. I tu jest właśnie potrzebna ta pomoc.

Projekt ustawy zmierza do utworzenia, tak jak już powiedziałem, nieistniejącej dotychczas instytucji rzecznika rolników. Instytucja ta jest bardzo potrzebna polskiemu rolnikowi, których interesy są narażone na szwank w wielu relacjach prawnych z władzami publicznymi, podmiotami gospodarczymi i partnerami handlowymi, w sprawach cywilnoprawnych i innych podobnych sytuacjach. Rolnicy z reguły są w tych konfliktowych sytuacjach stroną słabszą, a ich sytuacja materialna nie zawsze pozwala na komercyjną pomoc prawną. Celem wprowadzanej regulacji prawnej jest zapewnienie rolnikom bezpieczeństwa ekonomicznego i prawnego, aby mogli oni z kolei zapewnić Polakom bezpieczeństwo żywnościowe.

Co może robić, jakie działania może podejmować rzecznik rolników? Jest to instytucja podobna, tak jak powiedziałem, do rzecznika małych i średnich przedsiębiorców. Podobne jest umocowanie prawne tej instytucji, podobne są jej zadania, uprawnienia i obowiązki, a także narzędzia prawne do ich realizacji, w tym uprawnienia do udziału w postępowaniach sądowych na rzecz rolników. Wnoszenie skarg nadzwyczajnych – bardzo ważna instytucja. Podejmowanie interwencji na rzecz rolników wobec władz publicznych. Cały katalog zadań jest wymieniony w art. 1 i 2.

Rolnicy, podobnie jak mali i średni przedsiębiorcy, prowadzą specyficzną działalność. Wpływa ona na cały przekrój społeczeństwa. Na państwie spoczywa więc obowiązek zapewnienia takim grupom bezpieczeństwa działalności i jej wsparcia. Stąd też idea, by tego typu grupy miały swoich własnych rzeczników, którzy będą też konsolidować np. liczne związki zawodowe i inne struktury rolnicze.

Tutaj mówimy o konsolidacji, tzn. o współpracy ze związkami zawodowymi. Zresztą umieszczamy tutaj również taki zapis, taką instytucję, że rzecznik rolników będzie mógł również wspierać związki zawodowe, pomagać związkom zawodowym. Wiemy, że niektóre związki zawodowe też potrzebują takiej pomocy. Dlatego też rzecznik będzie mógł pomagać nie tylko rolnikom, lecz również grupom czy związkom, czy organizacjom rolniczym, być dla nich wsparciem.

Dlatego, drodzy państwo, przedstawiając ten projekt, chcę prosić państwa, żeby nad tym projektem się pochylić. W ogóle dziękuję, że jeden z naszych projektów, bo tak naprawdę złożyliśmy 16 projektów, z czego chyba dopiero drugi jest procedowany przez te 1,5 roku.. Reszta leży gdzieś tam w zamrażarce czy w komisji sejmowej, czy w Sejmie i nie jest procedowana. Dziś miał być procedowany również bardzo ważny projekt, dotyczący odszkodowań dla rolników za szkody spowodowane przez ptaki. Ten projekt też spadł, nie jest procedowany. Wiadomo, że jest kampania wyborcza. Myślę, że tutaj rządzący boją się taki projekt przedstawiać, dlatego przesunęli go na następne posiedzenie czy na kolejne posiedzenia. Już 1,5 roku jest przesuwany ten projekt i nie jest procedowany. Dlatego dziękujemy, że ten projekt został wniesiony i będziemy nad nim procedować.

Proszę państwa, żeby nad tym się zastanowić, żeby zwrócić na to uwagę, że jest to instytucja, która będzie pomagać rolnikom, że nie chodzi o tworzenie kolejnej instytucji. Może tak niektórzy myślą, że chodzi o tworzenie instytucji. To jest instytucja, która ma być bezpośrednią pomocą dla polskiego rolnika, tego najsłabszego ogniwa w całym łańcuchu spożywczym, całym łańcuchu żywnościowym, tego, który potrzebuje tej pomocy, który potrzebuje również wsparcia takiego z instytucjami i takiego prawnego.

Myślę, że wszyscy państwo posłowie, może poza posłami z dużych miast, w tej Polsce, nazwijmy to, powiatowej macie do czynienia z rolnikami, którzy przychodzą i proszą o pomoc. Ostatnio również miałem sytuację – już trzeci raz to podkreślam – że pisma, które przyszło z ARiMR-u, rolnik nie umiał rozczytać, tzn. nie mógł zrozumieć, co w tym piśmie jest. Powiem szczerze, że sam wzięłem to pismo do przeczytania i musiałem poprosić prawnika, żeby dokładnie wytłumaczył, co w tym piśmie jest. To są trudne rzeczy i ta instytucja ma tym polskiemu rolnikowi pomagać.

Drodzy Państwo! Myślę, że nad takim projektem powinniśmy się pochylić wszyscy i ponadpartyjnie, bo mam nadzieję, że mimo naszych politycznych różnic wszyscy wiemy, że bezpieczeństwo żywnościowe

**Posel Robert Telus**

jest bardzo ważne, że polski rolnik jest dla nas bardzo ważny, że interes polskiego rolnika jest dla nas bardzo ważny, bo interes polskiego rolnika to jest interes nas wszystkich, konsumentów, to jest interes Polski. Dlatego proszę o poparcie tego projektu. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Panie pośle, chciałem tylko pana zapewnić, że nie przesuwamy procedowania nad ustawą dotyczącą związanych z ptakami zagrożeń dla rolników ze względu na wybory prezydenckie.

*(Poseł Robert Telus: Na pewno? Nie wiem. Zostało to przesunięte.)*

Nie widzimy korelacji między ptakami a kandydatami.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak, oczywiście.

Sejm ustalił, że w dyskusji nad tym punktem porządku dziennego wysłucha 5-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i 3-minutowych oświadczeń w imieniu kół.

Otwieram dyskusję.

Pani poseł Anna Gembicka, Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

**Posel Anna Gembicka:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Od razu chciałabym sprostować, bo na ostatnim posiedzeniu komisji rolnictwa zostało ustalone, że na kolejnym, czyli na tym posiedzeniu, ten projekt będzie rozpatrywany, a dzisiaj on spadł z porządku...

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Można powiedzieć, że odleciał.

**Posel Anna Gembicka:**

...więc dziwna sytuacja się wydarzyła.

W imieniu klubu Prawa i Sprawiedliwości chciałabym wyrazić poparcie dla poselskiego projektu ustawy o Rzeczniku Rolników. Z każdym miesiącem coraz wyraźniej widzimy, że projekt ten jest nie tylko potrzebny, on jest absolutnie niezbędny. Polska wieś zasługuje na instytucję, która stanie jednoznacznie po stronie rolnika, będzie jego głosem w kontaktach z państwem i barierą ochronną przed nieuzasadnioną biurokracją. Dziś polski rolnik, człowiek, który

codziennie pracuje od świtu do zmierzchu, zapewniając nam bezpieczeństwo żywnościowe, jest często pozostawiony sam sobie. Z jednej strony mierzy się z wymogami unijnymi, coraz częściej oderwanymi od realiów, z drugiej strony z niestabilną polityką państwa, na które już nie może liczyć, brakiem przejrzystości w działaniach administracji, a także nieuczciwą konkurencją z zagranicy. Dzisiaj rolnik jest na każdym kroku oszukiwany przez obecny rząd. Rolnikom obiecuje się, że powrócą warunki obrotu zbożem z Ukrainą sprzed wojny, ale nie mówi się, że to tylko tymczasowe, a po wyborach prezydenckich będzie całkiem nowa umowa. Ale zgodnie z hasłem Platformy: cóż szkodzi obiecać, rolnikom obiecuje się, że rząd będzie blokował umowę z Mercosurem, a niemieckie i francuskie media już piszą, że po wyborach Tusk zgodzi się na wszystko. Ale cóż szkodzi obiecać? Rolnikom 8 miesięcy po powodzi obiecuje się nową pomoc dla tych, którzy stracili w powodzi cały dobytek. No szybko sobie ministerstwo o nich przypomniało. Na razie obiecało, że trwają tylko prace. No cóż szkodzi obiecać? Rolnikom obiecuje się, że ziemia z KOWR będzie trafiać do nich, a równocześnie przedłuża się umowy dużym podmiotom, zamiast wspierać gospodarstwa rodzinne. No ale cóż szkodzi obiecać? Rolnikom pan Trzaskowski mówi, że nie ma już zielonego ładu. No szanowni państwo, tylko że w kolejnych miesiącach wchodzi nowe dyrektywy, które realizują zielony ład. No ale cóż szkodzi obiecać, jak to mówi Platforma Obywatelska?

Wiecie, co obiecywał PSL przed wyborami? Potrojenie dopłat dla rolników. A po wyborach co mówi poseł Rzepa? Że oni nic takiego nie obiecywali. Wiecie, co obiecywał minister Kołodziejczak? Że zrobi porządek z supermarketami. Nie zrobił nic. Obiecywaliście rolnikom dialog. Wiecie, jak wygląda ten dialog w wykonaniu rządu Tuska? Wygląda tak, jak wyglądał pod Sejmem. Rolnicy byli bici, pałowani, gazowani. Jeden z nich został tak dotkliwie pobity, że później odebrał sobie życie. To są standardy obecnej koalicji. Ale cóż szkodzi obiecać wszystko, prawda, zwłaszcza jak trwa kampania wyborcza?

*(Poseł Tomasz Zimoch: To, co pani mówi, jest skandalem.)*

Projektowana ustawa tworzy niezależny organ, który w systemie prawnym ma stać się obrońcą interesu polskiej wsi. I analogicznie do innych rzeczników, rzecznika praw obywatelskich, rzecznika MŚP, rzecznik rolników będzie miał mandat do podejmowania interwencji w indywidualnych sprawach rolników, opiniowania projektów ustaw, wskazywania także nieprawidłowości w działaniu instytucji publicznych i oczywiście promowania szeroko rozumianych działań na rzecz rozwoju polskiego rolnictwa. Chodzi też o to, żeby był to urząd z realnymi kompetencjami, a nie fasadowa instytucja.

Panie ministrze, pan dobrze wie, że jest potrzebna taka instytucja. Zwracał się pan chociażby do rzecznika praw obywatelskich w sprawie pana Szymona Kluki i wie pan, że dużo łatwiej byłoby i zupełnie

## Posel Anna Gembicka

inaczej by to wyglądało, gdyby był rzecznik rolników dedykowany stricte do tego typu spraw, który dawałby też pewne postulaty de lege ferenda. Postulaty dotyczące tego, co można zmienić w prawie, gdzie są te słabe punkty, bo wszyscy wiemy, że system nie jest idealny i że wiele rzeczy jeszcze trzeba poprawić. Polskie rolnictwo jest w tym momencie naprawdę w bardzo trudnej sytuacji. Mamy zagrożenia ze strony Unii Europejskiej, umowę z Mercosurem, potencjalną liberalizację handlu z Ukrainą i kolejne kwestie, kolejne pomysły i szaleństwa ideologiczne, ale też np. takie pomysły jak likwidacja oddzielnego budżetu na wspólną politykę rolną. Dlatego naprawdę uważam, że ten projekt wart jest rozważenia. Niezależnie, ponadpartijnie warto, żeby zastanowić się, czy właśnie powinna być taka instytucja, która będzie na co dzień wspierać rolników, wspierać ich w sprawach procesowych i w sprawach interwencyjnych. Myślę, że tutaj naprawdę wszyscy się zgodzimy co do tego, że taką instytucję warto powołać, a co ważne, instytucję, w której kandydata na rzecznika będą (*Dzwonek*) wspierać związki, czyli realna reprezentacja rolników, żeby nie było wątpliwości, że to jest reprezentant ich środowiska. Dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, na galerii znajdują się uczniowie wraz z nauczycielami i panem dyrektorem Szkoły Podstawowej im. Szybowników Polskich w Bezmiechowej Dolnej w gminie Lesko na Podkarpaciu. Witamy was serdecznie. (*Oklaski*) A zaprosił państwa pan poseł Bartosz Romowicz, którego też pozdrawiamy. Za słupem stoi, to ten. (*Oklaski*)

Pani poseł Bożena Lisowska, Koalicja Obywatelska. Bardzo proszę.

## Posel Bożena Lisowska:

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Mam zaszczyt w imieniu Klubu Parlamentarnego Koalicja Obywatelska przedstawić stanowisko w sprawie poselskiego projektu ustawy o Rzeczniku Rolników z druku sejmowego nr 1113.

Przedłożony projekt ustawy przewiduje wprowadzenie do polskiego systemu prawnego nowego organu publicznego – rzecznika rolników. Określa jego rolę, organizację oraz sposób przetwarzania danych osobowych. Projekt ustawy określa także zadania rzecznika, kreuje normy kompetencyjne oraz reguluje kształt jego otoczenia instytucjonalnego. Stanowi, że rzecznik rolników strzeże ich praw określonych zarówno w ustawach, jak i w prawie Unii Europejskiej.

Rolą rzecznika według przedłożonego projektu będzie też należyty nadzór nad realizacją zadań władz publicznych wobec rolników i sprawowanie pieczy, jeśli chodzi o równe traktowanie rolników i mieszkańców wsi. Art. 1 tego projektu gwarantuje ochronę rolników przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Art. 25 zakłada, że budżet na lata 2025–2034 oraz maksymalny limit wydatków z budżetu państwa przeznaczonych na wykonywanie zadań rzecznika wynosi 187 785 tys. zł. Organem właściwym do przygotowania i monitorowania budżetu jest minister właściwy do spraw rolnictwa.

W ocenie Biura Studiów i Analiz Sądu Najwyższego wątpliwości budzi regulacja uprawniająca rzecznika rolników do składania skargi kasacyjnej do Sądu Najwyższego oraz, jak podkreśla biuro, lapidarne uzasadnienie potrzeby tej kompetencji. Z kolei wątpliwości prezesa Urzędu Ochrony Danych Osobowych budzi art. 9, który zapisem: w szczególności nie zamyka katalogu kompetencji rzecznika i daje możliwość swobodnej interpretacji, co może doprowadzić do szerszego i niekontrolowanego przetwarzania danych.

Wczoraj na posiedzeniu komisji rolnictwa strona społeczna podniosła temat dublowania się roli i kompetencji rzecznika z rolą związków zawodowych rolników, rolą kół rolniczych oraz innych organizacji, których celem jest wspieranie rolników. Dziś rolnicy mogą otrzymać wsparcie właśnie od rzecznika praw obywatelskich, rzecznika małych i średnich przedsiębiorców, Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa oraz Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa czy izb rolniczych. Ponadto sam resort rolnictwa ma całe zaplecze eksperckie i legislacyjne.

A więc warto precyzyjnie dookreślić zadania nowego organu i nie pozostawiać art. 9 w formie otwartej w kwestii kompetencji rzecznika. Projekt, jeżeli zostanie dopracowany i właściwie skonsultowany ze stroną społeczną, z rolnikami, izbami rolniczymi, kołami i ze związkami zawodowymi, może wywołać pozytywne skutki społeczne i mieć pozytywne oddziaływanie na przyszłość rolnictwa w Polsce.

Pragnę nadmienić, że izby rolnicze opracowały podobny projekt ustawy, który obecnie jest analizowany w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Dlatego warto, aby te obie propozycje ustaw wspólnie przeanalizować w taki sposób, żeby zadowolić beneficjentów, którymi są polscy rolnicy. Dlatego Klub Parlamentarny Koalicja Obywatelska rekomenduje dalsze prace nad tą propozycją i skierowanie projektu ustawy o rzeczniku rolników do prac w komisji. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Elżbieta Burkiewicz, Polska 2050 – Trzecia Droga.

### **Poseł Elżbieta Burkiewicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mam zaszczyt przedstawić opinię klubu Polska 2050 – Trzecia Droga na temat projektu ustawy o Rzeczniku Rolników, druk nr 1113.

Proponowana ustawa niewątpliwie porusza bardzo ważny problem, jakim jest wsparcie prawne dla środowiska rolniczego. Jednak nie można zapominać, że rolnicy to bardzo zróżnicowana grupa. W jej skład wchodzi zarówno drobni producenci, jak i duże gospodarstwa towarowe, plantatorzy, hodowcy, producenci ekologiczni czy producenci konwencjonalni. Ich interesy bywają nie tylko odmienne, ale także wręcz sprzeczne. To, co korzystne dla jednych, np. wysokie dopłaty do produkcji zwierzęcej, może być niekorzystne dla innych, np. dla producentów roślinnych czy ekologicznych. W Polsce mamy 1317 tys. gospodarstw rolnych. Omawiany projekt może wywołać pozytywne skutki społeczne poprzez wsparcie grupy społecznej, jaką są rolnicy. Przy zgodzie z posłem wnioskodawcą, panem posłem Telusem, co do tego, że rolnicy są ważnym elementem naszego bezpieczeństwa żywnościowego, pojawia się jednak pytanie, czy nie istnieje również ryzyko, że nowa instytucja stanie się kolejnym elementem biurokracji, a jej skuteczność będzie zależała od rzeczywistego zakresu i możliwości działania. Problemem jest też to, o czym już była dzisiaj mowa, że istnieje możliwość dublowania się kompetencji istniejących już instytucji powołanych do dbania o interesy obywateli, np. rzecznika praw obywatelskich czy rzecznika przedsiębiorców. Pytań rodzi się bardzo dużo. W obecnej chwili walczymy o deregulację polskiego prawa, a tutaj pojawia się nowy byt biurokratyczny.

Tak jak powiedziałam wcześniej, interesy rolników wymagają wsparcia, niemniej jednak rozwiązania również wymagają przemyśleń i analizy. Dlatego Klub Parlamentarny Polska 2050 – Trzecia Droga jest zdania, że musimy nadal pracować nad omawianym projektem i że rolnicy jako grupa zawodowa muszą mieć realne prawo i realne wsparcie w swoich problemach. Podkreślam: realne. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

### **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję.

Pan poseł Mirosław Maliszewski, PSL.

### **Poseł Mirosław Maliszewski:**

Panie Marszałku! Panowie Ministrowie! Szanowni Państwo! Wysoka Izbo! Polski rolnik niewątpliwie wymaga ochrony. To jest bardzo ważna informacja wynikająca z dwóch przyczyn. Po pierwsze, rola polskiego rolnika jest niesamowicie ważna w zakresie bezpieczeństwa żywnościowego. To jest podstawowe bezpieczeństwo, które każdy z nas ma w swoim oczekiwaniu. Ale też polski rolnik, bardzo często zajęty

swoją pracą, wykształceniem, które zdobywa w zakresie produkcji rolnej, mając do dyspozycji różne podmioty będące na rynku, staje się podmiotem słabszym pod względem znajomości prawa, przepisów. I często tę rywalizację na produkty przegrywa właśnie z odbiorcami, dużymi kontrahentami. Przegrywa często z instytucjami państwowymi, z agencjami rządowymi czy wprost przegrywa z tym, co występuje na rynku także w odniesieniu do sytuacji międzynarodowych.

A więc bezwzględnie polski rolnik wymaga ochrony. Zresztą praktyka z ostatnich kilku lat, sprzed 2, 3, 5, 8 lat pokazuje, że było szereg zdarzeń, w których polski rolnik był przegrany, w których został poszkodowany i w których mu nie udzielono pomocy, wręcz przeciwnie, wymierzano mu kary. Takich przykładów jest bardzo dużo. One potwierdzają stare powiedzenie, które jest takim prawdziwym odniesieniem się do tej sytuacji: kręć jak chłopem w sądzie. To oznacza, że ten chłop, rolnik nie jest przygotowany do tego, aby bronić się przed różnymi instytucjami. Nie ma do tego instrumentów, przygotowania albo pieniędzy, które pozwalałyby mu wynająć prawników, adwokatów, którzy go w tym wesprą. Przecież pamiętamy dobrze sytuację dostawców owoców w ramach mechanizmu wycofywania produktów z rynku wskutek rosyjskiego embarga, w związku z którą, wskutek drobnych pomyłek albo błędów, albo wprowadzenia w błąd przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, dzisiaj dziesiątki gospodarstw stoją przed widmem bankructwa. Nakładane są na rolników karne odsetki. Gospodarstwa są zajmowane przez komorników.

Jakoś w tym czasie, w ciągu minionych lat nikt nie wystąpił z inicjatywą – patrz tu w stronę Prawa i Sprawiedliwości – powołania rzecznika, który takiemu poszkodowanemu przez agencję rolnikowi mógłby udzielić pomocy. Zgłaszają się rolnicy, którzy od kilku lat walczą z nieuczciwymi odbiorcami swoich produktów, a ci wykorzystują swoją znajomość prawa albo dobrych prawników do tego, żeby się bronić przed tym, aby rolnikowi zapłacić. Nie uczestniczą w posiedzeniach, przedkładają zwolnienia lekarskie. O tym wszystkim było wiadomo w minionych latach i jakoś nikomu nie przyszło wówczas do głowy, żeby powoływać instytucję rzecznika rolników, aby temu poszkodowanemu rolnikowi pomóc.

*(Poseł Robert Telus: A wam przyszło?)*

Jakoś nikomu nie przyszło też do głowy, aby w momencie, kiedy pozwolono otwierać rynek na import produktów z Ukrainy, to nie rolnicy, wychodząc na ulicę, sygnalizowali problem, tylko może wtedy powołany rzecznik, który mógłby się tymi sprawami zająć i może wyręczyć rząd albo jego bierność i sygnalizować problem, który dotknął setki tysięcy polskich rolników. Wreszcie omawiana sprawa Szymona Kluki, który w sposób nadzwyczaj niewłaściwy został potraktowany przez wymiar sprawiedliwości. Chodzi o wymiar sprawiedliwości, który przez lata mówił o tym, że trzeba się zreformować, ale reformował się nie w zakresie pomocy rolnikom, tylko w zakresie

## Posel Mirosław Maliszewski

egzekwowania od nich należności słusznie w ich przypadkach wymierzonych.

Mówię to z pewną złośliwością, dlatego że chcę tym uzasadnić potrzebę powołania instytucji, która będzie chroniła prawa rolników. Rolnicy, którzy w wielu momentach, także w tych minionych latach, będąc poszkodowanymi, znikąd nie otrzymywali żadnej pomocy, żadnego wsparcia, zostali pozostawieni samym sobie. Ale trzeba też sobie zadać pytanie w tej dyskusji, czy ta forma, która została przedstawiona w propozycji ustawy, forma rzecznika praw rolnika czy rzecznika rolnika jest jedynym możliwym rozwiązaniem do zastosowania, czy ona jest najwłaściwsza. Niewątpliwie jakaś formuła powinna być. A może wzmocnić izby rolnicze, a może wzmocnić i rozszerzyć działalność rzecznika praw obywatelskich, a może wzmocnić i rozszerzyć działalność i kompetencje rzecznika małych i średnich przedsiębiorstw, a może rzeczywiście powołać rzecznika rolnika? Myślę, że to będzie przedmiotem dyskusji na posiedzeniach komisji rolnictwa albo jakiejś innej komisji, bo polskiego rolnika niewątpliwie w tym trudnym dla niego momencie, w tej trudnej sytuacji bez wątpienia należy chronić i należy bronić.

Nie byłbym sobą, gdybym tu nie widział pewnej koincydencji terminowej. Pomysł powołania rzecznika rolnika nie zrodził się miesiąc czy 2 miesiące temu. O ile sobie przypominam, pan Grzegorz Wojciechowski, poseł PiS-u, który opracowywał kodeks rolnika, zawarł w nim funkcję rzecznika rolnika. To był 2022 r., tuż przed wyborami parlamentarnymi. Jakoś tak dziwnym zbiegiem okoliczności znowu pomysł rzecznika (*Dzwonek*) wraca w trakcie wyborów prezydenckich. Mam nadzieję, że to jest tylko przypadkowa zbieżność dat i terminów.

Chcę jeszcze raz wyrazić takie przekonanie, że nasz klub będzie popierał powołanie instytucji czy wzmocnienie istniejących instytucji broniących polskiego rolnika, może w formule rzecznika rolnika. Rekomendujemy pracę nad tym projektem, mając nadzieję, że polski rolnik wreszcie uzyska prawne i ekonomiczne wsparcie w procesie prowadzenia przez niego produkcji. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:

Dziękuję.

Pan poseł Łukasz Litewka, klub parlamentarny Lewicy.

Bardzo proszę.

## Posel Łukasz Litewka:

Dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! W imieniu Koalicyjnego Klubu Parlamentarnego Lewicy mam zaszczyt przedstawić stanowisko wobec projektu ustawy o Rzeczniku Rolników.

Oczywiście jak sama nazwa wskazuje, poselski projekt ustawy o Rzeczniku Rolników zakłada powołanie rzecznika rolników, który strzeże przede wszystkim praw rolników określonych w ustawach i aktach ustawodawczych Unii Europejskiej. Czuwa on oczywiście nad należytą realizacją zadań władz publicznych wobec rolników, działa na rzecz równego traktowania rolników i mieszkańców wsi, a także wspiera ochronę rolników przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Projekt ustanowienia tej instytucji oczywiście nie tylko ma na celu oddelegowanie wyznaczonej osoby, rzecznika rolników, i podejmowanie przez tę osobę działań na rzecz interesu rolników, które niestety często są narażone na niepowodzenie w relacjach prawnych z władzami publicznymi czy partnerami handlowymi.

Oczywiście uważamy za słuszne, że trzeba zapewnić rolnikom bezpieczeństwo ekonomiczne i prawne, wszak od tego zależy bezpieczeństwo żywnościowe naszego kraju. Proponowany projekt ustawy zawiera wszelkie regulacje, na podstawie których instytucja rzecznika rolników może zostać powołana, określa, jak wygląda kadencyjność, oraz porusza wszystkie kwestie związane ze sprawnym funkcjonowaniem tej instytucji. Nie wnosimy do tego oczywiście jako Lewica żadnych zastrzeżeń. Należy zwrócić uwagę na fakt, iż rzecznik rolników miałby reprezentować blisko 1,5 mln rolników prowadzących gospodarstwa rolne w Polsce, co świadczy o niezwykle dużej i odpowiedzialnej roli osoby, która miałaby objąć to stanowisko. Dobrym punktem odniesienia dla propozycji powołania instytucji rzecznika rolników jest rzecznik małych i średnich przedsiębiorstw, co niewątpliwie pomaga lepiej zrozumieć cały zamysł, jaki towarzyszył twórcom zapisów ustawy, oddać tą skalę problemu oraz wyzwania, jakie stoją przed reprezentantem polskich rolników. Czujemy się zobowiązani, żeby dbać o tę szczególną grupę społeczną, ale jak w każdym przypadku, pojawiają się pewnego rodzaju wątpliwości. Są to przede wszystkim dodatkowe wydatki z budżetu państwa. W sytuacji, gdy nasz budżet już teraz zmagają się z wieloma wydatkami, tworzenie dodatkowych, nowych stanowisk wiązałoby się z kolejnymi obciążeniami finansowymi, które mogą być nieuzasadnione, biorąc pod uwagę istniejące już mechanizmy wsparcia dla rolników, które należy skierować na finansowanie programów pomocy krajowej bezpośrednio wspierających producentów rolnych. Kolejny argument to dublowanie kompetencji już istniejących instytucji, zajmujących się m.in. ochroną praw rolników, np. rzecznik praw obywatelskich. Powołanie odrębnej instytucji rzecznika dla określonej grupy społecznej jest o tyle kontrowersyjne, że rolnicy mogą korzystać z istniejących już instytucji. Ponadto podkreślono, że rolnicy w Polsce, choć oczywiście korzystają z funduszy unijnych, nie prowadzą spraw związanych bezpośrednio z instytucjami Unii Europejskiej w aż tak dużym stopniu, aby wymagało to powołania osobnego rzecznika. Dlatego jako klub Lewicy zwracamy się o dalsze procedowanie nad projektem i znalezienie najkorzystniejszego rozwiązania dla wszystkich stron. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję.  
Pan poseł Witold Tumanowicz, Konfederacja.

**Poseł Witold Tumanowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rolnicy potrzebują dziś realnych działań, ochrony swoich interesów i skutecznych decyzji politycznych. Rolnicy nie potrzebują kolejnego biura i kolejnej instytucji, od której będą się odbijać z niczym. Usłyszeliśmy, że ta nowa instytucja ma pomoc w walce z biurokracją, że rolnicy nie potrafią rozczytywać pism. To może zajmujemy się deregulacjami w tym zakresie, zamiast powoływać urząd do dialogu z innymi urzędami. Przecież w Polsce już istnieją instytucje, które mają obowiązek chronić interesy obywateli, w tym rolników: rzecznik praw obywatelskich, Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów czy rzecznik małych i średnich przedsiębiorstw, a mimo to rolnicy protestują, wychodzą na ulice. Dlaczego? Bo problemem nie jest brak instytucji, tylko brak realnych działań i woli politycznej. Gdy rolnicy prosili o interwencję w sprawie zalewu rynku żywnością techniczną z Ukrainy, nikt ich nie słuchał. Gdy alarmowali, że zostali wypchnięci z rynku przez tą techniczną żywność ze Wschodu, odpowiedzią nie były konkretne decyzje, tylko kolejne obietnice i spóźnione embargo. Rolnicy chcą być traktowani poważnie, zwłaszcza w kontekście planowanej umowy między Unią Europejską a krajami Mercosur. To jest sprawa tysięcy polskich gospodarstw. Ta umowa spowoduje masowy import kolejnej żywności technicznej, tym razem z Ameryki Południowej, takiej jak mięso, soja, cukier i zboża. Wszystko to zaleje także polski rynek. I co wtedy? Też powołamy kolejną instytucję? Zresztą skoro rzecznika rolników ma powołać minister rolnictwa, to czy tak naprawdę ostatecznie ten rzecznik będzie bronił rolników przed działaniem ministerstwa, czy też ministerstwo przed działaniem rządu? Uważam, że to może być zupełnie nieskuteczne. Z pełnym szacunkiem dla polskich rolników i ich ciężkiej pracy zwracam się też do tych, którzy popierają powołanie takiej instytucji. Trzeba powiedzieć jasno: kolejna instytucja nie rozwiąże żadnego z realnych problemów, z którymi dziś się mierzycie. Mówię to jako poseł, który wielokrotnie był na waszych protestach, wspierał waszą walkę o to, abyście godnie mogli żyć i pracować. Zamiast uprawiać psychologię odpowiedzialności strony rządowej i tworzyć nowe urzędy, zacznijmy korzystać z tych, które już istnieją. Rolnikom po prostu nie wolno przeszkadzać, bo nas żywią i bronią. Dziękuję.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.  
Pan poseł Jarosław Sachajko, Republikanie.

**Poseł Jarosław Sachajko:**

Panie Marszałku! Szanowny Panie Ministrze! Omawiana ustawa funduje kolejnego urzędnika z tytułem rzecznika rolników, który z całym szacunkiem nie zmieni sytuacji na polach, nie zabezpieczy opłacalności produkcji. Dzisiaj potrzebujemy odważnej decyzji, kompleksowej zmiany podejścia do rolnictwa. Zadajmy sobie pytanie, czy największym problemem rolnika jest brak rzecznika, czy może nieprzewidywalność prawa, nieopłacalność produkcji, agresywny import ze wschodu, a wkrótce z Mercosur, biurokracja i absurdalne ograniczenia środowiskowe. Czy procedowana ustawa zlikwiduje ASF? Czy odbuduje hodowlę trzody chlewnej? Czy przywróci opłacalność? Odpowiedź brzmi: nie. To nie instytucje rozwiązują problemy. Problemy rozwiązuje mądre prawo i skuteczna polityka rolna. Dlatego mówię jasno: potrzebujemy systemowych reform. Takie rozwiązania są przygotowane i złożone przez posłów koła Republikanie i klubu Prawo i Sprawiedliwość. Niestety są mrożone w komisji rolnictwa, np. ustawa kontraktacyjna, wzorowana na modelu hiszpańskim, gdzie rolnik przed zasiewem zna cenę i ma gwarancję pokrycia kosztów produkcji, zmiana prawa spółdzielczego, by rolnicy mogli zarabiać na każdym etapie przetwarzania i nie byli tylko dostawcami taniego surowca, rozwój biogazowni rolniczych, aby zdywersyfikować dochody rolników, aby zarabiali również na OZE, ustawa o odłożeniu gospodarstw, rozwój eksportu z pomocą zagranicznych centrów przechowalniczo-dystrybucyjnych, obowiązek sprzedaży przez supermarkety 51% produktów lokalnych, co by zabezpieczyło Polskę przed byle jaką żywnością, niemiecką, francuską czy ukraińską, obowiązek zakupu w zamówieniach publicznych 51% żywności ekologicznej, aby nasze dzieci i pacjenci w szpitalach mieli żywność najwyższej jakości, a rolnicy rynek zbytu.

Szanowni Państwo! Czas skończyć z udawaniem i kompleksowo rozwiązywać problemy rolników. Niestety rolnicy nie mają co liczyć na działania obecnego rządu. Wiceminister rolnictwa Michał Kołodziejczak, ekspert Platformy Obywatelskiej od rolnictwa, ostatnio powiedział, cytując: Ciągłe liczę na to, że Trzaskowski przedstawi propozycję. Minister czeka jak chłop pańszczyźniany pod dworem, bo tak jak cała Platforma Obywatelska nie wie, co jest ważne dla rolników, i liczy, że prezydent Warszawy Trzaskowski jemu powie. To jakiś kiepski żart. Dziękuję.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję.  
19 osób zgłosiło się do zadania pytania.  
Czy ktoś z państwa chciałby się jeszcze zgłosić?  
Jeżeli nie, zamykam listę.  
Ustalam czas na zadanie pytania – 1 minuta.  
Pan poseł Dariusz Matecki będzie występował jako pierwszy.

**Poseł Dariusz Matecki:**

Szanowny Panie Marszałku! Michał, 25-letni rolnik z Nakła nad Notecią, tragicznie zginął po miesiącach trudnych przeżyć, które miały miejsce po jego brutalnym zatrzymaniu przez Policję podczas marcowego protestu rolników w Warszawie. Człowiek popełnia samobójstwo po tym, jak został skatowany przez wasz rząd. Macie krew na rękach młodego polskiego rolnika, który przyjechał do Warszawy po to, żeby walczyć o polskie rolnictwo, o to, żeby mógł zarabiać po prostu na swoją rodzinę, na swoje utrzymanie.

Głosując na Rafała Trzaskowskiego, głosujecie na tych ludzi, którzy doprowadzili do śmierci tego młodego człowieka. Głosujecie za zielonym ładem. Głosujecie za człowiekiem, który mówi, że planeta się pali. Głosujecie za wszystkimi najgorszymi ideologiami klimatyzmu. Więc apeluję z tej mównicy do was: Nie głosujecie na Rafała Trzaskowskiego, bo to tak, jakbyście głosowali na swojego najgorszego wroga. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Pan poseł Grzegorz Lorek, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Grzegorz Lorek:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowny Panie Ministrze! Mam takie pytanie do pana ministra: Jaki jest wasz stosunek do tej ustawy? Proszę o wyraźne, konkretne przedstawienie. Dlaczego to jest takie ważne? 5 czerwca 2025 r. jest ostatnim dniem, w którym mają wygasać autonomiczne środki handlowe Unii Europejskiej wobec Ukrainy. Czy zostaną przedłużone? Czy wrócimy do warunków sprzed wojny? Jaka jest propozycja przejściowa państwa w tej sprawie, a być może ostateczna? Dlatego właśnie jest potrzebny ten rzecznik, bo gdyby był, to już by interweniował i mówił głośnym głosem, że sprawy polskie idą w bardzo złą stronę. Dlatego właśnie ta ustawa jest niezbędna i dlatego też potrzebny jest prezydent, który ją podpisze, czyli Karol Nawrocki. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Pan poseł Witold Tumanowicz, Konfederacja.

**Poseł Witold Tumanowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Korzystając z obecności panów ministrów, chciałem zapytać o to, na jakim etapie obecnie jest kwestia umowy między Unią Europejską a krajami Mercosuru. Chciałbym

wiedzieć, jakie są postępy w budowaniu mniejszości blokującej, tak aby ta szkodliwa dla polskich rolników i polskiej gospodarki umowa nie weszła w życie. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję.

Pan poseł Marcin Józefaciuk.

**Poseł Marcin Józefaciuk:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Projekt ustawy o rzeczniku rolników to ważny krok w stronę wzmocnienia pozycji jednej z kluczowych grup zawodowych. Kolejna grupa zyskuje własnego rzecznika, podczas gdy nauczyciele, mimo wieloletnich postulatów, nadal nie mają swojej instytucjonalnej reprezentacji na podobnym poziomie czy rzecznika samorządu zawodowego albo izby. Doceniając wagę projektu, mam dwa pytania: Czy przewidziano rozwiązania, które zapobiegą upolitycznieniu stanowiska rzecznika rolników? Jak projektodawcy chcą zagwarantować, że rzecznik będzie działał z zachowaniem niezależności, mimo że jego powołanie i finansowanie związane będzie bezpośrednio z resortem rolnictwa? Cieszę się, że w tej Izbie mówimy dziś o rzeczniku rolników. Mam jednak szczerą nadzieję, że wkrótce przyjdzie czas, gdy równie poważnie będziemy rozmawiać o rzeczniku nauczycieli, o zawodzie, który zasługuje na nie mniej szacunku i systemowego wsparcia. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Pani poseł Lidia Czechak.

**Poseł Lidia Czechak:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W moim przekonaniu powołanie takiego organu jest odpowiedzią na realne potrzeby środowiska rolniczego, które od lat zgłasza problemy związane z ograniczonym wpływem na decyzje podejmowane zarówno na szczeblu krajowym, jak i unijnym, a także z nieuczciwymi praktykami handlowymi i rynkowymi, które często uderzają w producentów rolnych. W przypadku polskiej wsi mimo wielkiego zaangażowania rolników wciąż brakuje skutecznego narzędzia instytucjonalnego, które stałoby na straży ich praw oraz reagowało na nieprawidłowości i zagrożenia płynące z rynku. Propozycja powołania rzecznika rolników może wzmocnić głos rolników i zapewnić im rzeczywisty wpływ na kształtowanie polityki rolnej państwa oraz na decyzje podejmowane przez instytucje unijne. Wyrażam nadzieję, że Sejm RP z należną uwagą podej-

### **Posel Lidia Czechak**

dzie do dalszych prac nad tym projektem, a środowisko rolnicze otrzyma wreszcie reprezentanta z prawdziwego zdarzenia. Mam w związku z tym pytanie: Jakie jest stanowisko w tej sprawie Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi? Czy ministerstwo przewiduje możliwość współpracy z przyszłym rzecznikiem rolników przy rozwiązywaniu problemów polskiej (*Dzwonek*) wsi? Czy według ministerstwa wprowadzenie instytucji rzecznika może realnie przyczynić się do poprawy sytuacji i pozycji rolników na rynku? Dziękuję. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Pan poseł Marcin Porzucek.

Pan poseł Czesław Hoc.

(*Posel Robert Telus: Jest.*)

O, jest. Widzę.

(*Posel Robert Telus: Pierwszy rolnik Rzeczypospolitej.*)

Pierwszy? Gratuluję panu posłowi.

### **Posel Czesław Hoc:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Dziś polski rolnik zamiast doglądać roli i upraw bądź hodowli, porusza się jak na polu minowym. Dookoła pułapki i poważne zagrożenia. Oto susza 2025, rząd – tylko aplikacja IUNG-owska, która nijak nie przystaje do rzeczywistości, bez komisji gminnych i przy wojewodach. Oto zarządzenie nr 54 dyrektora KOWR – przywileje dla tych spółek, które nie wyłączyły 30% areału, zamiast ustawowej kary. Oto nieuchronnie zbliża się umowa z Mercosurem i zalew produktów z Ukrainy. Szalony zielony ład coraz bliżej. Wskutek zaniechań rządu realne zagrożenia zawleczenia pryszczycy, a ptasią grypę Komisja Europejska skrupulatnie wykorzystuje, by zniszczyć polski przemysł drobiarski. Do tego wisi w powietrzu irytująca rolników tzw. ustawa łańcuchowa itd. Tak, potrzebny jest rzecznik rolników, ale rzecznikiem najpierw powinien być rząd, bez względu jakiej opcji, Sejm i Senat, bo polski rolnik nas żywi, zapewnia bezpieczeństwo żywnościowe. Co więcej (*Dzwonek*), uczy nas patriotyzmu i umiłowania do polskiej ziemi. Tyle ojczyzny, ile ziemi. Musimy być pomni jednego z haseł protestujących rolników: Głód poczujesz, rolnika uszanujesz. (*Oklaski*)

### **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję, panie pośle, bardzo serdecznie.

Pani poseł Iwona Małgorzata Krawczyk idzie.

### **Posel Iwona Małgorzata Krawczyk:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Na wsi to rolnicy są u siebie. To oni od pokoleń tworzą tę przestrzeń, produkują żywność i utrzymują krajobraz kulturowy. Tymczasem coraz częściej muszą mierzyć się z zarzutami i ograniczeniami narzucanymi przez osoby, które wybierają wieś jako miejsce do życia, bądź instytucje, które nie rozumieją jej funkcji. Rolnicy stają się adresatami licznych skarg, kar i ograniczeń dotyczących zapachu, hałasu czy rozbudowy gospodarstw. W tym kontekście chciałabym zapytać, czy rzecznik rolników będzie rzeczywiście instytucją chroniącą rolników przed nadmiernymi restrykcjami, nieporozumieniami czy nawet wrogością. (*Dzwonek*)

Dwa. Czy zapewni im należne wsparcie i stanie na straży ich prawa do swobodnego prowadzenia działalności rolniczej? Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję.

Pan poseł Mariusz Krystian, Prawo i Sprawiedliwość.

Bardzo proszę.

### **Posel Mariusz Krystian:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pomysł powołania rzecznika praw rolników to bardzo dobry pomysł, ponieważ rolnicy, zwłaszcza ci, którzy gospodarują na kilku, kilkunastu hektarach, prowadząc rodzinne gospodarstwa rolne, często są bezbronni, są bezradni, nie mają wystarczających środków na to, aby stawić czoła machinie instytucjonalnej lub również machinie handlowej firm, które często wykorzystują swoją dominującą pozycję prawną, finansową w zakresie relacji handlowych. To jest właśnie taka szansa, żeby w sytuacji, w której rolnicy mają spór z tego typu organizacjami, firmami lub instytucjami, mieli po swojej stronie osobę albo również instytucję, która jest powołana i chce im pomóc.

Druga kwestia to częste szykany, na które rolnicy są narażeni z uwagi na fakt gospodarowania i wyniki z tego uciążliwości (*Dzwonek*), które nie są rozumiane lub nie chce się ich zrozumieć. Dlatego też ten pomysł daje szansę na to, że skończą się wreszcie te paradoksy i te straszne sytuacje, w których rolnik jest atakowany za to, że żniwuje po godz. 22 lub prowadzi prace polowe, które mogą się komuś nie podobać. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Pani poseł Bożena Lisowska, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Bożena Lisowska:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Projekt ustawy poselskiej wprowadza nową instytucję rzecznika rolników, która zdaniem projektodawców miałaby poprawić sytuację tej grupy społeczno-zawodowej zarówno w relacji z państwem, jak i Unią Europejską. Jednakże projekt wymaga kilku dopracowań w następujących obszarach: w art. 3 projektu dotyczącym sposobu powoływania rzecznika oraz w art. 9 i art. 10 dotyczących kompetencji rzecznika oraz rozgraniczenia tych kompetencji względem innych podmiotów, które dotychczas wspierają środowiska rolników. Zastrzeżenia budzi także fakt reprezentatywności tego organu. Wczoraj na posiedzeniu komisji rolnictwa strona społeczna wносиła właśnie o doprecyzowanie i niedublowanie kompetencji (*Dzwonek*) rzecznika z innymi organizacjami rolniczymi, takimi jak koła i izby rolnicze.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Pan poseł Fryderyk Sylwester Kapinos.  
Bardzo proszę.

**Poseł Fryderyk Sylwester Kapinos:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mali i średni przedsiębiorcy mają swojego rzecznika. Czas zatem na rolników. Będzie on stał na straży przestrzegania prawa rolników wynikającego z ustaw oraz aktów ustawodawczych Unii Europejskiej, czuwał nad należytą realizacją zadań władz publicznych wobec rolników, działał na rzecz równego traktowania rolników i mieszkańców wsi, a także wspierał ochronę rolników przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Najwyższy czas, aby takie rozwiązania zostały wprowadzone w naszym kraju. Miejmy nadzieję, że w tej Izbie będzie większość w celu przegłosowania tego projektu. Liczę w tak ważnej kwestii na ponadpartyjne porozumienie. Rzecznik rolników od pierwszego dnia po objęciu funkcji będzie miał wiele wyzwań do podjęcia. Aby rolnicy mogli w spokoju dbać o nasze bezpieczeństwo żywnościowe, muszą mieć zapewnione bezpieczeństwo ekonomiczne i prawne. A to jest właśnie głównym celem tej nowej regulacji prawnej.

Mam pytanie do pana posła wnioskodawcy Roberta Telusa. Czy w poprzedniej kadencji były prowadzone prace nad ustawą o rzeczniku rolników? (*Dzwonek*)  
Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Pan poseł Andrzej Kryj, Prawo i Sprawiedliwość.

**Poseł Andrzej Kryj:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Obydwa jesteście, panie ministrze, posłami z województwa świętokrzyskiego i myślę, że zarówno do pańskiego biura poselskiego, jak i do mojego zgłaszały się często rolnicy, którzy sygnalizowali problemy, problemy z wyegzekwowaniem należności za sprzedane zboże, za sprzedane owoce. Zgłaszali się także rolnicy, którzy skarżyli się na to, jak słaba jest ich pozycja wobec różnych instytucji, które na rzecz rolnictwa powinny działać, a często swoich funkcji nie wypełniają. Dlatego ten projekt przedstawiany przez pana posła Roberta Telusa jest projektem potrzebnym i myślę, że on rozwiązałby w przyszłości wiele problemów, które rolnicy mają. Rzecznik przedsiębiorców pokazuje, że w tej dziedzinie będzie można naprawdę dużo zrobić. Dlatego wierzę, że znajdzie się większość na tej sali (*Dzwonek*), która tę ustawę przegłosuje, i mam nadzieję, że pan minister także będzie jej orędownikiem. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Włodzimierz Czarzasty:**

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, kończymy na tym etapie ten punkt. Powrócimy po głosowaniach.

Godz. 18, za minutę blok głosowań.

Dziękuję państwu.

(Przerwa w posiedzeniu od godz. 17 min 59  
do godz. 18 min 02)

**Marszałek:**

Dobry wieczór państwu.

Wznawiam obrady.

Na początku pozdrawiam serdecznie delegatki ze szpitala powiatowego w Pucku, które przybyły tu na zaproszenie posłanki Wiolety Tomczak. (*Oklaski*) Są z nami także współpracownicy pana posła Roberta Jagły z Funduszu Regionu Wałbrzyskiego, pani Anna, Mariola i Justyna. Tak zapisał pan poseł Jagła. Serdecznie panie witamy, jeżeli jesteście. Jesteście. Bardzo się z tego cieszymy. (*Oklaski*)

Szanowni Państwo! Prezydium Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu Seniorów, przedłożyło wniosek w sprawie zmiany w składzie osobowym komisji sejmowej kodyfikacyjnej, druk nr 1279.

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkt obejmujący rozpatrzenie tego wniosku.

Właściwe komisje przedłożyły sprawozdania o uchwałach Senatu w sprawie ustaw:

— o zmianie ustawy o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym, druk nr 1260,

**Marszałek**

— o zmianie niektórych ustaw w celu deregulacji prawa gospodarczego i administracyjnego oraz doskonalenia zasad opracowywania prawa gospodarczego, druk nr 1253. (*Gwar na sali, dzwonek*)

W związku z tym, po uzyskaniu jednolitej opinii Konwentu Seniorów, podjąłem decyzję o uzupełnieniu porządku dziennego o punkty obejmujące rozpatrzenie tych sprawozdań.

Na podstawie art. 54 ust. 5 w związku z art. 51 ust. 2 regulaminu Sejmu uprawnione podmioty zgłosiły wnioski o skrócenie terminu do rozpatrzenia sprawozdań komisji tak, żebyśmy te uchwały Senatu mogli rozpatrzyć w tym bloku głosowań.

Wnioskodawcy uzasadniają wnioski wagą rozpatrywanych spraw i koniecznością szybkiego rozpatrzenia tych poprawek Senatu.

Wnioski te poddam teraz pod głosowanie.

Przystępujemy do głosowania nad sprawozdaniem z druku nr 1260.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o skrócenie terminu, o którym mowa w art. 54 ust. 5 regulaminu Sejmu, w przypadku sprawozdania komisji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym, druk nr 1260, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 420 posłów. 419 – za, 1 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm przyjął wniosek.

Przystępujemy do głosowania nad sprawozdaniem z druku nr 1253.

Kto z państwa jest za przyjęciem wniosku o skrócenie terminu, o którym mowa w art. 54 ust. 5 regulaminu Sejmu, w przypadku sprawozdania komisji o uchwale Senatu w sprawie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie niektórych ustaw w celu deregulacji prawa gospodarczego i administracyjnego oraz doskonalenia zasad opracowywania prawa gospodarczego, druk nr 1253, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 424 posłów. 418 – za, nikt nie był przeciw, 6 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm przyjął wniosek.

Powracamy...

(*Posel Paweł Jabłoński: Ja z wnioskiem formalnym.*)

Nie, umówiliśmy się, że wniosków formalnych tym razem... Nie, panie pośle.

(*Głos z sali: Były rano.*)

Były rano. Taka jest umowa, mówiłem o tym jasno na Konwencie. Zawsze tak robimy: jak mamy wnioski rano, nie mamy ich wieczorem. (*Oklaski*)

(*Posel Paweł Jabłoński: Panie marszałku...*)

Rozumiem. Niestety, panie pośle.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 8. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie upamiętnienia Marii Dąbrowskiej w 60. rocznicę jej śmierci.**

Komisja wnosi o podjęcie projektu uchwały z druku nr 1155.

Głosujemy nad całością projektu uchwały.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 1155, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 428 posłów. 412 – za, 16 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie upamiętnienia Marii Dąbrowskiej w 60. rocznicę jej śmierci.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 1. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1226.

Przed głosowaniem nad całością projektu ustawy pytanie chce zadać pani poseł Katarzyna Sójka.

Bardzo proszę.

**Posel Katarzyna Sójka:**

Bardzo serdecznie dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Śląski oddział Narodowego Funduszu Zdrowia już oficjalnie przyznaje, że brak mu środków na nadwykonania w ramach świadczeń nielimitowanych. To nie jest jedyny ośrodek w całej Polsce. Miał odwagę, by powiedzieć to już dzisiaj w oficjalnym...

**Marszałek:**

Pani poseł, jaki to ma związek z projektem?

**Posel Katarzyna Sójka:**

Już mówię. Pani minister Leszczyna od roku nie potrafi uruchomić 3 mld zł z Funduszu Medycznego na psychiatrię.

**Marszałek:**

Pani poseł, jaki to ma związek?

**Poseł Katarzyna Sójka:**

Panie marszałku, jest w tym sens, proszę mi dać dokończyć.

*(Głos z sali: Bez związku...)*

Pan Trzaskowski chce zmniejszyć wpływy do Narodowego Funduszu Zdrowia i twierdzi, że to uratuje ochronę zdrowia w Polsce.

**Marszałek:**

Pani poseł, w swoim wystąpieniu odbiega pani od przedmiotu obrad określonego w porządku dziennym. Przywołuję panią do rzeczy.

**Poseł Katarzyna Sójka:**

Tymczasem w Polsce rośnie liczba załamień psychicznych, rośnie liczba tragedii. Uniwersytet medyczny, tragedia w Mławie...

**Marszałek:**

Pani poseł, ponownie przywołuję panią do rzeczy.

**Poseł Katarzyna Sójka:**

...zabójstwo lekarza w Krakowie...

**Marszałek:**

Pani poseł, w związku z tym, że nie reaguje pani na moje upomnienia, na podstawie art. 175 ust. 2 regulaminu Sejmu, odbieram pani głos. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1226, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 428 posłów. 417 – za, 1 – przeciw, 10 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 2. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1228.

Komisja przedstawia również wnioski mniejszości, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Wszystkie wnioski mniejszości zgłoszono do art. 1 zawierającego zmiany do ustawy o ochronie przyrody.

W 1. wniosku mniejszości do art. 56 ustawy nowelizowanej wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 7k.

Pani poseł Małgorzata Golińska ma pytanie.

Bardzo proszę.

**Poseł Małgorzata Golińska:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ten wniosek mniejszości ma kilka zadań: znieść funkcjonującą nadregulację, promować gatunki rodzime i wspierać sokolnictwo, które od 2021 r. decyzją rządu Prawa i Sprawiedliwości jest wpisane na listę światowego niematerialnego dziedzictwa UNESCO. Obecnie hodowcy, którzy kupują sokoły np. w Niemczech, otrzymują tam właściwy dokument, na podstawie którego mogą podróżować po Polsce, mogą się poruszać po każdym innym kraju, natomiast jeśli zatrzymają się w Polsce choćby na kilka dni, to pomimo posiadania dokumentu zgodnego z rozporządzeniem Unii Europejskiej z 1997 r. muszą wystąpić o nowy dokument. Pomimo posiadanego dokumentu wyrażającego zgodę na posiadanie, muszą wystąpić w Polsce o nowy dokument. Nie ma takiego wymogu w żadnym innym kraju. W związku z tym jest to nadregulacja. Proszę państwa o poparcie wniosku mniejszości. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 433 posłów. 203 – za, 230 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek mniejszości odrzucił.

W 2. wniosku mniejszości do art. 61 ustawy nowelizowanej wnioskodawcy proponują nowe brzmienie ust. 13.

Pan poseł Paweł Sałek ma pytanie.

Proszę bardzo.

**Poseł Paweł Sałek:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chwał ów – to sokolnicze zawołanie, a sokolnictwo jest naszym krajowym dziedzictwem kulturowym, wyjątkowym w skali całej Unii Europejskiej. Wniosek mniejszości, który dzisiaj proponujemy, dotyczy skrócenia terminów rozpatrywania dokumentów w ramach konwencji waszyngtońskiej, CITES. Jest to konieczne, żeby polscy sokolnicy mogli w trybie pilnym i łatwym pozyskać, a także ewentualnie sprzedać, sokoły, które z różnych względów są hodowane w Polsce.

**Posel Pawel Sałek**

Dlatego też wnioskujemy o to, żeby ten wniosek mniejszości został przyjęty. Ten wniosek mniejszości spowoduje, że polskim sokolnikom będzie łatwiej operować na rynku międzynarodowym, a także będzie to dobre dla zwierząt. Dziękuję uprzejmie. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. wniosku mniejszości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 431 posłów. 205 – za, 220 – przeciw, 6 się wstrzymało.

Sejm odrzucił również ten wniosek mniejszości.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1228, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 432 posłów. 231 – za, 200 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o ochronie przyrody.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 4. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Łączności z Polakami za Granicą o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o repatriacji oraz niektórych innych ustaw.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1215-A. Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Artura Jarosława Łackiego o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Jest pan poseł Łacki? Gdzie? A, pan poseł nie ma dostępu do morza. Ciekawą marszrutę obrał, ale... Nie była to, jak rozumiem, trasa najkrótsza, ale najbardziej ekonomiczna.

**Posel Sprawozdawca  
Artur Jarosław Łacki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przepraszam za moje krótkie spóźnienie. Chciałbym państwu powiedzieć, że ta ustawa jest dobrą ustawą, która przynajmniej w pewnym, w lepszym czy w większym stopniu pozwoli przyjąć repatriantów ze Wschodu i pozwoli na szybsze rozpatrywanie ich wniosków. Projekt rządowy zakłada podniesienie limitu wydatków na ten cel o ponad 100%. Poprawki, które złożyła Konfederacja, zwiększały to o jeszcze 100%, ale pan minister

dzisiaj na spotkaniu komisji powiedział, że to jest tak naprawdę początek rozmowy na temat zmiany ustawy o repatriacji i że jeżeli będą na to potrzebne pieniądze, to na pewno się znajdą.

Tak że proszę o przegłosowanie tej ustawy bez tych poprawek. Taki był też wynik głosowania komisji. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję.

Komisje, jak państwo słyszą, wnoszą o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1215.

Komisje przedstawiają w dodatkowym sprawozdaniu poprawki, nad którymi głosować będziemy w pierwszej kolejności.

Wszystkie poprawki zgłoszone zostały do art. 4 projektu ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o zmianie ustawy o repatriacji oraz niektórych innych ustaw.

W 1. poprawce do art. 19 ust. 1 wnioskodawcy proponują zmianę we wprowadzeniu do wyliczenia.

Łączą się z nią poprawki 2. i 3.

W związku z tym będziemy nad nimi głosować łącznie.

Komisje wnoszą o ich odrzucenie.

Pan poseł Jabłoński ma pytanie dotyczące tej ustawy.

Bardzo proszę.

**Posel Pawel Jabłoński:**

Dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! To jest ustawa o szacunku do Polaków i właśnie o tym szacunku chciałem powiedzieć. Bardzo bym chciał, żebyśmy jako ta Izba uczcili jednego z naszych kolegów, z posłów na Sejm, już byłego posła, który w poniedziałek zrobił coś, jak uważam, naprawdę zasługującego na nasze uznanie. Mianowicie pan poseł Szczerba powiedział prawdę. Powiedział prawdę o tym, co ludzie Trzaskowskiego myślą o Polakach, o wyborcach Sławomira Mentzena. *(Poruszenie na sali)*

**Marszałek:**

Panie pośle, w swoim wystąpieniu odbiega pan od przedmiotu obrad określonego w porządku dziennym.

**Posel Pawel Jabłoński:**

Platforma! Co się tak denerwujecie? Uśmiechnijcie się, brygada. Hej, co jest?

**Marszałek:**

Przywołuję pana do rzeczy.

**Posel Paweł Jabłoński:**

Uczcijmy pana posła Szczerbę burzą oklasków.

**Marszałek:**

Panie pośle, ponownie przywołuję pana do rzeczy.

**Posel Paweł Jabłoński:**

Dziękujemy za szczerść. Brawo, Michał Szczerba! *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Panie pośle...

Sam odebrał pan sobie głos.

W związku z powyższym przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawek od 1. do 3., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 432 posłów. 205 – za, 227 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm te poprawki odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1215, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 431 posłów. 415 – za, nikt nie był przeciw, 16 się wstrzymało.

W związku z powyższym stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie ustawy o repatriacji oraz niektórych innych ustaw.

Bardzo serdecznie pozdrawiam Szkołę Podstawową w Gręboszowie, powiat dąbrowski, jeżeli jeszcze tu jest. Jesteście jeszcze na galerii? Mam nadzieję, że jeszcze zdążyliśmy. Może nie zdążyliśmy, bo było dość gorąco. W każdym razie pani poseł Anna Pieczarka ich zaprosiła. Proszę odnotować w protokołach sejmowych, że szkoła z Gręboszowa została przez nas pozdrowiona i uczczona. *(Oklaski)*

*(Poseł Andrzej Śliwka: Uczniowie, nie szkoła.)*

Tę poprawkę pana posła Śliwki, leksykalną, bardzo ważną, doceniam. Tak, uczniowie Szkoły Podstawowej w Gręboszowie. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

Naniosę tę poprawkę również na przedstawiony mi przez panią poseł Pieczarkę dokument, żeby wszystko zgadzało się w aktach. *(Wesołość na sali)*

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 5. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych o przedstawionym przez Prezydium Sejmu projekcie uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.**

Dodatkowe sprawozdanie komisji to druk nr 1170-A. Przystępujemy do trzeciego czytania.

Proszę pana posła Tomasza Głogowskiego o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

**Posel Sprawozdawca  
Tomasz Głogowski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Komisja Regulaminowa, Spraw Poselskich i Immunitetowych na dzisiejszym posiedzeniu rozpatrywała zgłoszony przez posłów Prawa i Sprawiedliwości wniosek o odrzucenie projektu uchwały w całości. Chodzi o zgłoszony przez Prezydium Sejmu projekt dotyczący zmiany regulaminu Sejmu, która radykalnie zwiększy możliwości potrącania uposażenia dla parlamentarzystów permanentnie nieuczestniczących w posiedzeniach Sejmu. Gdy będzie powyżej 4 dni nieobecności w miesiącu, marszałek będzie potrącał nie 1/30, jak było do tej pory, tylko 1/5 za czwarty i każdy kolejny dzień nieobecności, oczywiście nieusprawiedliwionej, na posiedzeniu Sejmu. Natomiast parlamentarzystom, którym zdarzy się nie uczestniczyć w pracach parlamentu przez 18 dni posiedzeń Sejmu z rzędu, którzy będą nieobecni w trakcie prac parlamentu, Prezydium Sejmu będzie mogło zawiesić dietę, a uposażenie zmniejszyć do 1/10, aż o 9/10.

Jak powiedziałem, w drugim czytaniu Prawo i Sprawiedliwość zgłosiło wniosek o odrzucenie projektu uchwały w całości. Podczas posiedzenia komisji podnoszono, że jest to prawo przygotowywane pod jednym parlamentarzystę ukrywającego się przed wymiarem sprawiedliwości na Węgrzech. Z pewnością po ewentualnym przyjęciu tej zmiany w regulaminie pierwszym, któremu zdarzy się przez 18 dni nie uczestniczyć w pracach Sejmu, będzie poseł Romanowski, ale oczywiście są to zmiany przyjmowane wobec każdego parlamentarzysty, każdego posła, który w sposób ciągły, permanentny nie będzie uczestniczył w pracach Sejmu.

Komisja większością głosów negatywnie zaopiniowała wniosek o odrzucenie projektu uchwały w całości. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Komisja wnosi o podjęcie projektu uchwały z druku nr 1170.

**Marszałek**

Komisja przedstawia w dodatkowym sprawozdaniu wnioski o odrzucenie projektu uchwały w całości, który poddam pod głosowanie.

Komisja wnosi o odrzucenie tego wniosku.

Jego przyjęcie spowoduje bezprzedmiotowość pozostałej propozycji.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie projektu uchwały w całości, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 432 posłów. 185 – za, 231 – przeciw, 16 się wstrzymało.

Sejm ten wniosek odrzucił.

Przystępujemy więc do głosowania nad całością projektu uchwały.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 1170, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 426 posłów. 233 – za, 179 – przeciw, 14 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie zmiany regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 9. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej:**

— o komisyjnym projekcie uchwały w sprawie uczczenia 35. rocznicy odrodzenia samorządu terytorialnego w Polsce,

— o poselskim projekcie uchwały na 35-lecie odrodzenia samorządu terytorialnego w Polsce.

W trakcie drugiego czytania do projektu uchwały zgłoszono poprawki.

Uprawniony wnioskodawca złożył, w myśl art. 51 ust. 1 pkt 4 regulaminu Sejmu, uzasadniony wniosek o przystąpienie do głosowania bez kierowania projektu uchwały do komisji.

Wniosek uzasadnia wagą regulacji.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam wniosek o przystąpienie do głosowania bez kierowania projektu uchwały do komisji.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm skierował ponownie ten projekt uchwały do Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o przejście do głosowania bez kierowania projektu uchwały do komisji, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 433 posłów, za było 409, przeciwko – 5, wstrzymało się 19.

Sejm ten wniosek przyjął.

W związku z powyższym przechodzimy do głosowania.

Zestawienie zgłoszonych poprawek zostało posłom doręczone do druku nr 1169.

Komisja wnosi o podjęcie projektu uchwały z druku nr 1169.

W pierwszej kolejności pod głosowanie poddam zgłoszone poprawki.

W 1. poprawce wnioskodawcy proponują, aby nadać tytułowi uchwały inne brzmienie.

W związku z powyższym pytanie do wnioskodawców chciał zadać pan poseł Włodzimierz Tomaszewski.

Bardzo proszę.

**Poseł Włodzimierz Tomaszewski:**

Dziękuję.

Zwracam uwagę Wysokiej Izby na bardzo ważne uzupełnienia rozpatrywanej uchwały w sprawie 35-lecia odrodzenia samorządu, które są treścią poprawek klubu Prawa i Sprawiedliwości.

Wskazujemy w pierwszej części, że drogę do odrodzenia samorządu terytorialnego zapoczątkował program NSZZ „Solidarność” na pierwszym zjeździe. Wskazujemy, że trzeba dalej wprowadzać regulacje efektywnościowe formułowane przez współtwórców samorządu, profesorów Jerzego Reguńskiego i Michała Kuleszę. Wskazujemy wreszcie na konieczność zapewnienia stałego, motywacyjnego źródła finansowania inwestycji samorządowych. To szczególnie ważne.

Utworzone od 2020 r. fundusze inwestycyjne spowodowały olbrzymi wzrost inwestycji w samorządach. Wygaszanie tych funduszy od 2024 r. powoduje gwałtowny spadek tych inwestycji. Np. w Łodzi, w dużym mieście, inwestycje wzrosły w budżecie z 15% do prawie 27% (*Dzwonek*) wydatków ogółem.

**Marszałek:**

Dziękuję, panie pośle.

**Poseł Włodzimierz Tomaszewski:**

Od 2024 r. spadły do 12%.

To dotyczy wszystkich samorządów, ale podaję państwu przykład z dużego miasta. Proszę o przyjęcie tych poprawek. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

**Marszałek**

Kto się wstrzymał?

Głosowało 432 posłów. 188 – za, 227 – przeciw, 17 się wstrzymało.

Sejm tę poprawkę odrzucił.

W 2. poprawce wnioskodawcy proponują, aby przed pierwszym akapitem dodać nowy akapit.

Rozumiem, że swoje pytanie do tego akapitu chciałby zadać pan poseł Radosław Fogiel.

Bardzo proszę.

**Poseł Radosław Fogiel:**

Zgadza się.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Uchwała dotyczy 35-lecia odrodzenia samorządu. Tymczasem nie 35 lat temu, a kilka dni temu, 16 maja, serwis samorządowy Polskiej Agencji Prasowej donosi: To już pewne. Nie będzie kontynuacji Programu Inwestycji Strategicznych.

(*Głosy z sali: Uuu...*)

Nie jest planowana kontynuacja Programu Inwestycji Strategicznych – poinformowała wiceminister Hanna Majszczyk.

**Marszałek:**

Panie pośle, czy o tym jest mowa w uchwale?

**Poseł Radosław Fogiel:**

Dodała, że rząd nie przewiduje też rozwiązań pomostowych dla gmin, które już zawarły umowy z wykonawcami, ale nie otrzymały jeszcze środków.

**Marszałek:**

Czy o tym jest mowa w uchwale?

**Poseł Radosław Fogiel:**

W związku z tym mam dwa pytania. Po pierwsze, jak wam nie wstyd, a po drugie, jak w ogóle wam się to klei? Przyjmujecie uchwałę o odrodzeniu samorządu, a chcecie doprowadzić do jego upadku i śmierci? Dlaczego odbieracie pieniądze gminom, społecznościom lokalnym, tym (*Dzwonek*), którzy mają mniejsze dochody? Dziękuję. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Zabieracie pieniądze.*)

**Marszałek:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Proszę bardzo, pan poseł Rutnicki.

Moment, moment. Pan poseł Rutnicki miał pytanie, tak? Chce pan ustąpić panu posłowi Krawczykowi.

Bardzo proszę.

(*Poseł Jakub Rutnicki: Ja też chcę.*)

**Poseł Michał Krawczyk:**

Bardzo dziękuję.

Szanowni Państwo! Jesteście w stanie wszystko upolitycznić. Nawet chcecie upolitycznić uchwałę na 35-lecie odrodzenia samorządu terytorialnego w Polsce. Jesteście totalnymi obłudnikami. (*Oklaski*) Wiecie o tym, że od 1 stycznia 2025 r. weszła w życie ustawa, która powoduje, że wpływy finansowe samorządów wzrosną w tym roku o 25 mld zł.

(*Głos z sali: A czemu zabieracie pieniądze?*)

Wiecie o tym, że tą ustawą ustabilizowaliśmy dochody samorządów, że będą niezależne od zmian podatkowych, że samorządowcy są pewni, ile dostaną pieniędzy. (*Oklaski*) I co więcej, każdy z nich dysponuje większym budżetem na ten rok. Jesteście obłudnikami, którzy są w stanie upolitycznić absolutnie wszystko. (*Oklaski*)

**Marszałek:**

Pan poseł Marcin Skonieczka, Polska 2050.

Bardzo proszę.

(*Poseł Włodzimierz Tomaszewski: Panie marszałku...*)

Panie Pośle! Debata się w tej sprawie odbyła. Każdy klub ma prawo zadać pytanie. Państwa klub zadał pytanie, zresztą wcześniej pana ustami, a teraz pana posła Fogiela. A teraz pan poseł Skonieczka.

(*Poseł Dorota Niedziela: Pan już miał głos.*)

(*Poseł Włodzimierz Tomaszewski: Ten pan kłamie, to są zupełne kłamstwa.*)

(*Głosy z sali: Fogla.*)

Fogla. Najmocniej przepraszam pana posła. Nie byłem pewien, jak pan poseł się deklinuje, ale teraz jest to już dla mnie jasne.

Bardzo proszę.

**Poseł Marcin Skonieczka:**

Panie Marszałku! Panie Premierze! Wysoka Izbo! W debacie nad tą uchwałą posłowie PiS-u pięknie mówili o idei samorządności, ale trzeba pamiętać, co przez 8 lat robili. Przez ostatnie 8 lat niszczyli ideę samorządności. Po pierwsze, centralizowali dochody. (*Oklaski*) Zabrali dochody samorządom w ramach Polskiego Ładu. Potem rzeczywiście rozdawaliście pieniądze, ale w uznaniowych konkursach – pseudo-

## Posel Marcin Skonieczka

konkursach, gdzie nie było ocen wniosków, nie było kryteriów, nie było punktów, nie było list rankingowych. *(Oklaski)*

Zabraliście też kompetencje, m.in. zabraliście samorządom decyzje w sprawie stawki za wodę i ścieki. Zabraliście mieszkańcom możliwość wybierania wójtów, burmistrzów, prezydentów, wprowadzając dwukadencyjność. Przez 8 lat traktowaliście państwo jak prywatny folwark, a z samorządowców chcieliście zrobić chłopów pańszczyźnianych, zależnych od politycznych panów. Te czasy się skończyły. Dzisiaj wzmacniamy samorzady, zwiększając ich dochody własne.

*(Posel Marek Suski: Teraz nic nie dacie.)*

Nadwyżka samorządów: I kwartał 2023 r. – 12 mld zł *(Dzwonek)*, I kwartał 2025 r. – 41 mld zł. To trzy razy więcej niż za waszych czasów. To są realne działania. *(Oklaski)*

## Marszałek:

Dziękuję, panie pośle.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

*(Część posłów skanduje: Włodek! Włodek! Włodek!)*

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

*(Głos z sali: Siadaj!)*

*(Posel Jakub Rutnicki: Nie widać nic tam. Za małe te słupki.)*

**Głosowało** 426 posłów. 188 – za, 221 – przeciw, 17 się wstrzymało.

Sejm tę poprawkę odrzucił.

W 3. poprawce wnioskodawcy proponują zmianę do akapitu pierwszego.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 3. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 430 posłów. 189 – za, 224 – przeciw, 17 się wstrzymało.

Sejm tę poprawkę odrzucił.

W 4. poprawce wnioskodawcy proponują, aby po akapicie drugim dodać nowe akapity.

Głosujemy.

*(Posel Jakub Rutnicki: Pytanie...)*

Do 4. poprawki, do tych dwóch akapitów, panie pośle. Proszę bardzo. 30 sekund do pierwszego i 30 do drugiego.

Bardzo proszę.

## Posel Jakub Rutnicki:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Usłyszeliśmy tutaj, że PiS broni Polskiego Ładu i inwestycji. Ale powiedzmy, jaka jest prawda, szanowni państwo. W tym budżecie i poprzednim budżecie blisko 60 mld zł było właśnie zapisane na wasze czeki. My je zrealizowaliśmy.

Szanowni Państwo! Zgadnijcie, jak głosował PiS, jeżeli chodzi o zeszłoroczny budżet, w którym właśnie było zapewnione finansowanie Nowego Ładu.

*(Głos z sali: Oddać pieniądze.)*

Jak głosował PiS? Był przeciw, szanowni państwo. Czysta hipokryzja. Dużo mówiliście, a te inwestycje były zrealizowane przez rząd 15 października. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

## Marszałek:

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 432 posłów. 188 – za, 227 – przeciw, 17 się wstrzymało.

Sejm tę poprawkę odrzucił.

W 5. poprawce wnioskodawcy proponują, aby po akapicie piątym dodać nowy akapit.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem 5. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 432 posłów. 189 – za, 226 – przeciw, 17 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm poprawkę odrzucił.

Będziemy głosować nad całością projektu uchwały.

*(Posel Zbigniew Bogucki: Panie marszałku...)*

Pan poseł Bogucki?

*(Posel Zbigniew Bogucki: Co do całości.)*

Panie pośle, zamieniliście pytania w debatę. Rozumiem, że to Sejm, ale proszę naprawdę odnieść się do projektów uchwał. Chcieliśmy jako Sejm uczcić coś, co nam się w Polsce przez 35 lat udało, i nad tym też się pokłóciliśmy w duchu znanym z tej Izby.

Bardzo proszę, panie pośle.

## Posel Zbigniew Bogucki:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Dzisiaj mamy przyjąć ustawę, można powiedzieć, szanującą...

*(Głos z sali: Uchwałę.)*

...uchwałę dotyczącą naszego szacunku dla samorządu, tylko państwo tego szacunku nie macie. Odbieracie pieniądze samorządom. *(Poruszenie na sali)*

**Marszałek:**

To już było, panie pośle.

(*Poseł Joanna Borowiak*: Panie marszałku, to jest ważne.)

**Poseł Zbigniew Bogucki:**

Kiedy się pojedzie do polskich gmin, pojedzie się do polskich powiatów, to jedyne inwestycje, które dzisiaj są prowadzone, to inwestycje z Polskiego Ładu (*Oklaski*), tego, który państwo obśmiewaliście. Te czeki, o których mówiliście, że są czekami bez pokrycia... Dzisiaj jeżdżicie na te inwestycje. Jeżdżą wasi parlamentarzyści, wasi wojewodowie, wasi senatorowie. Dzisiaj samorząd nie ma żadnych środków. 100 mld zł i fundusz inwestycji strategicznych. Tylko na Pomorzu Zachodnim 5 mld zł, 888 inwestycji w gminach i powiatach, w regionie, w którym macie swoich samorządowców.

(*Głos z sali*: Zlikwidowali.)

**Marszałek:**

Panie pośle, czy o tym jest w uchwale?

**Poseł Zbigniew Bogucki:**

Dlaczego okradacie polskich samorządowców? Odpowiedzcie na to. (*Oklaski*)

(*Poseł Joanna Borowiak*: Brawo!)

**Marszałek:**

Już pozwolę panu skończyć, bo dłużej będzie trwało czytanie niż wyłączenie.

Pan poseł Krawczyk jeszcze. Ale naprawdę ad rem, do brzegu, do rzeczy. Debata już była.

Bardzo proszę.

**Poseł Michał Krawczyk:**

Panie pośle, ale nie krzyk...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

**Marszałek:**

Ma prawo, wasz zadał. Poseł z Koalicji ma prawo. Proszę bardzo, tylko błagam: do rzeczy.

**Poseł Michał Krawczyk:**

A ja proszę, żebyście przestali krzyczeć i żebyście chwilę posłuchali. (*Poruszenie na sali, dzwonek*) Samorządność nie polega na tym, że polityk PiS-u przyjeżdża do samorządu i mówi: dostaliście pieniądze na to i na to.

(*Część posłów skanduje*: Włodek! Włodek! Włodek!)

Samorządność polega na tym, że samorząd dysponuje jak największymi pieniędzmi i sam decyduje o tym, na co wydać te pieniądze. Nie wy, tylko wójt, burmistrz, prezydent i radni. I do tego doprowadziliśmy nową ustawą o finansowaniu samorządów. Nie zakrzyczycie tego. (*Oklaski*)

(*Poseł Jakub Rutnicki*: Brawo, Michał!)

**Marszałek:**

Dlaczego skandujecie imię wicemarszałka Czarzastego?

(*Poseł Włodzimierz Tomaszewski*: Panie przewodniczący, naprawdę... Panie marszałku...)

Pan poseł ma prawo. Rozumiem, że tak rotacji pragniecie. Dobrze. Najpierw będzie promocją, później rotacja. Pan poseł też ma prawo.

(*Głos z sali*: W jakim trybie?)

W trybie pytania przed głosowaniem nad całością. Proszę bardzo.

(*Poseł Marek Sowa*: Poseł PiS-u już mówił.)

Ale słuchajcie, każdy mówi, to mówi.

(*Poseł Marek Sowa*: Ale poseł PiS-u już wystąpił.)

Mówił?

**Poseł Włodzimierz Tomaszewski:**

Wysoka Izbo! 135 mld zostało przekazanych na inwestycje do samorządów. Państwo dali tylko jeden fragment: 25,4 mld w ubiegłym roku, natomiast teraz jest to zamknięte betonowym sufitem.

**Marszałek:**

Przepraszam, panie pośle. Ja się bardzo pomyliłem.

**Poseł Włodzimierz Tomaszewski:**

Nie ma już żadnych pieniędzy inwestycyjnych. Wycięte jest to wszystko. Dlatego pokazuję, że bez tych inwestycji...

### **Marszałek:**

Byłem tak zajęty tym, że oni krzyczą: Włodek, że nie zauważyłem, że już ktoś z PiS-u występował. Gdy ktoś krzyczy: Włodek, to ja się od razu stresuję. Musi mnie pan zrozumieć.

*(Głos z sali: Ha, ha, ha!)*

Natomiast już wypowiadał się kolega z Prawa i Sprawiedliwości, tak że niestety nie mogę udzielić panu głosu. Bardzo serdecznie, panie pośle, dziękuję.

### **Poseł Włodzimierz Tomaszewski:**

Panie Marszałku! Dwukrotnie się pan Krawczyk wypowiadał i chce to sprostować, bo kłamie.

### **Marszałek:**

Ja to rozumiem. Dziękuję serdecznie.

*(Marszałek wyłącza mikrofon, poseł przemawia przy wyłączonym mikrofonie)*

Przed głosowaniami na liczne pytania państwa posłów chciał odpowiedzieć pan minister Domański jako przedstawiciel rządu.

Bardzo proszę.

Pan minister Domański.

### **Poseł Włodzimierz Tomaszewski:**

Mogę skończyć?

### **Marszałek:**

Nie, panie pośle. Dziękuję serdecznie.

*(Część posłów skanduje: Włodek! Włodek! Włodek!)*

Prześcąncie. Ja tego nie zniosę.

Zapraszam.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Rozumiem, panie pośle, ale ja pana rozumiem, ja bym nieba panu przychylił. Dobrze, proszę opuścić mównicę, panie pośle.

*(Część posłów skanduje: Oddaj kasę! Oddaj kasę! Oddaj kasę!)*

Pan minister Domański.

Bardzo proszę.

### **Minister Finansów Andrzej Domański:**

Krótko i rzeczowo. Pan poseł Bogucki był uprzejmy stwierdzić, że w samorządach nie ma pieniędzy na inwestycje. Panie pośle, w I kwartale tego roku – rekordowa nadwyżka finansów samorządów polskich w wysokości 41 mld zł. Za waszych rządów w tym samym okresie było to mniej niż 12 mld zł. *(Oklaski, gwar na sali, dzwonek)*

### **Marszałek:**

Czy mam odpalić tryb: Michał Kołodziejczak?

Dziękuję bardzo.

Przystępujemy do głosowania...

A nie, najpierw pozdrowimy, bo znowu ominiemy wycieczkę. Nauczycieli ze Związku Nauczycielstwa Polskiego z Pleszewa zaprosiła posłanka Karolina Pawlićzak. Jesteście, witamy was serdecznie. *(Oklaski)*

Przystępujemy do głosowania nad całością projektu uchwały.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu uchwały w brzmieniu z druku nr 1169, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 432 posłów. 415 – za, nikt nie był przeciw, 17 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie uczczenia 35. rocznicy odrodzenia samorządu terytorialnego w Polsce.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 12. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z wprowadzaniem centralnego systemu informacji rynku energii.**

Przystępujemy do trzeciego czytania.

Komisja wnosi o uchwalenie projektu ustawy z druku nr 1278.

Głosujemy nad całością projektu ustawy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem w całości projektu ustawy w brzmieniu z druku nr 1278, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 428 posłów. 407 – za, nikt nie był przeciw, 21 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm uchwalił ustawę o zmianie niektórych ustaw w związku z wprowadzaniem centralnego systemu informacji rynku energii i innych ustaw.

**Powracamy do rozpatrzenia punktu 13. porządku dziennego: Pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych.**

W dyskusji zgłoszono wniosek o odrzucenie projektu ustawy w pierwszym czytaniu, który poddam pod głosowanie.

Odrzucenie tego wniosku oznaczać będzie, że Sejm, zgodnie z propozycją zaopiniowaną przez Prezydium Sejmu, skierował ten projekt ustawy do Komisji do Spraw Deregulacji oraz do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

Przed tym wnioskiem – pan poseł Kowalski.

Proszę bardzo.

## Poseł Janusz Kowalski:

Szanowny Panie Marszałku! Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość jest za deregulacją. Wyjeliśmy ją spod sporu politycznego. Miała pomagać małym i średnim polskim firmom. Kompletnie nie rozumiemy propozycji rządowej, aby przede wszystkim zagranicznym korporacjom, firmom, które mają przychody powyżej 50 mln euro, ułatwiać optymalizację podatkową w taki sposób, że nie będą publikować swoich strategii podatkowych, żeby ich nie poznali media, eksperci i opinia publiczna. To jest kompletnie bez sensu. Dlaczego chcecie, żeby Orange, Carrefour, Żabka ukrywały swoje strategie podatkowe? Wpływy z CIT-u spadają, rośnie luka CIT w budżecie, a wy wspieracie zagraniczne korporacje. Prosimy, szczególnie Lewicę, która mówi tyle o zagranicznych korporacjach, o poparcie naszego wniosku o odrzucenie tego projektu ustawy. Polacy mają prawo wiedzieć, jak zagraniczne korporacje płacą podatki. Nie ma zgody na to, żeby niemiecka poczta DHL nie płaciła w Polsce podatków. A wy jeszcze wspieracie niemiecki DHL, żeby nie publikował swojej strategii podatkowej. Nie ma na to zgody. *(Oklaski)*

## Marszałek:

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku o odrzucenie w pierwszym czytaniu projektu ustawy zawartego w druku nr 1233, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 428 posłów. 205 – za, 223 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Stwierdzam, że Sejm wniosek odrzucił, a tym samym skierował ten projekt ustawy do Komisji do Spraw Deregulacji oraz do Komisji Finansów Publicznych w celu rozpatrzenia.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 19. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym (druki nr 1248 i 1260).**

Proszę panią posłankę Barbarę Oliwiecką o przedstawienie sprawozdania komisji.

## Poseł Sprawozdawca Barbara Oliwiecka:

Dziękuję ślicznie.

Panie Marszałku! Panie Premierze! Szanowna Izbo! 20 maja 2025 r. Komisja Infrastruktury rozpatrzyła uchwałę Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego

go lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym.

Senat przedstawił osiem poprawek. Wszystkie poprawki mają charakter doprecyzowujący, uszczegóławiający zapisy. Komisja wnosi o ich przyjęcie, czyli głosowanie przeciw odrzuceniu. Nad poprawkami 3. i 5. będziemy głosować łącznie. Przypominam, szanowni państwo, że celem tej ustawy jest wprowadzenie jawności, transparentności cen mieszkań w umowach zawieranych przez deweloperów na każdym etapie transakcji. Dziękuję ślicznie. *(Oklaski)*

## Marszałek:

Dziękuję bardzo.

Przypominam, że Sejm odrzuca poprawki Senatu bezwzględną większością głosów w obecności co najmniej połowy ustawowej liczby posłów.

Jeżeli Sejm nie odrzuci poprawki Senatu, uważa się ją za przyjętą.

W punktach porządku dziennego dotyczących rozpatrywania poprawek Senatu głosować będziemy nad wnioskami o odrzucenie poprawek Senatu.

Poprawki od 1. do 7. Senat zgłosił do art. 1 ustawy nowelizującej zawierającego zmiany do ustawy o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym.

W 1. poprawce do art. 19 ust. 1 Senat proponuje zmianę we wprowadzeniu do wyliczenia.

Komisja wnosi o przyjęcie tej poprawki.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 1. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 431 posłów. Większość bezwzględna – 216. 185 posłów było za, 246 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 2. poprawce do art. 19a ust. 1 Senat proponuje zmianę we wprowadzeniu do wyliczenia.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 2. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 427 posłów. Większość bezwzględna – 214. 182 – za, 244 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów tę poprawkę Senatu również przyjął.

W 3. poprawce do art. 19a ust. 1 Senat proponuje zmianę w pkt 1.

Z poprawką tą łączy się 5. poprawka.

Głosować nad nimi będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

## Marszałek

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 3. i 5., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 421 posłów. Większość bezwzględna – 211. 177 – za, 244 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatu przyjął.

W 4. poprawce do art. 19a Senat proponuje zmianę w ust. 4.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 4. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 422 posłów. Większość bezwzględna – 212. 182 – za, 240 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów tę poprawkę Senatu również przyjął.

W 6. poprawce do art. 19b Senat proponuje zmianę w ust. 1.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 6. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 427 posłów. Większość bezwzględna – 214. 181 – za, 231 – przeciw, wstrzymało się 15.

Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatu przyjął.

W 7. poprawce do art. 19b Senat proponuje zmianę w ust. 2.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 7. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 428 posłów. Większość bezwzględna – 215. 182 – za, 245 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów tę poprawkę Senatu również przyjął.

W 8. poprawce do art. 2 ustawy nowelizującej Senat proponuje nowe brzmienie zdania pierwszego.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 8. poprawki Senatu, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 425 posłów. Większość bezwzględna – 213. 180 – za, 230 – przeciw, 15 się wstrzymało.

Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów tę poprawkę również przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 20. porządku dziennego: Sprawozdanie Komisji do Spraw Deregulacji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu deregulacji prawa gospodarczego i administracyjnego oraz doskonalenia zasad opracowywania prawa gospodarczego** (druki nr 1247 i 1253).

Proszę pana posła Ryszarda Petru o przedstawienie sprawozdania komisji.

Bardzo proszę.

## Poseł Sprawozdawca Ryszard Petru:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Senat w ramach swych prac wprowadził 35 poprawek, ale to są głównie poprawki legislacyjne, redakcyjne. Są efektem poprawek poselskich zgłoszonych na etapie drugiego czytania. Zachęcamy do przyjęcia większości z tych poprawek.

Zwróć uwagę tylko Wysokiej Izby na dwie poprawki merytoryczne. Pierwsza to jest poprawka 22. Chodzi dokładnie w niej o usunięcie z ustawy zmiany, która wprowadzała stosowanie Prawa zamówień publicznych do pożyczek zawieranych przez samorządy. Proponujemy, żeby to nie było objęte tą ustawą. W związku z tym jest to realizacja postulatu strony samorządowej. I druga poprawka 28. Chodzi w niej o to, aby możliwe było stosowanie nowych przepisów do umów leasingowych zawartych przed wejściem w życie ustawy. Chodzi o to, żeby były możliwe umowy w formie elektronicznej.

Jako komisja poparliśmy te propozycje. Proponujemy jedynie odrzucić senackie poprawki redakcyjne 4., 8., 12. i 25. To jest, proszę państwa, drugie głosowanie w kolejności. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

## Marszałek:

Dziękuję.

Zasady głosowania takie same jak w poprzednim punkcie.

Poprawki od 1. do 11. Senat zgłosił do art. 1 ustawy zawierającego zmiany do ustawy – Kodeks postępowania administracyjnego.

W 1. poprawce do art. 96a § 1a Senat proponuje nadać inne brzmienie pkt 1.

Łączą się z nią poprawki 2., 3., 5., 7., 11., od 14. do 19., 23. i 24.

Będziemy nad nimi głosować łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Przystępujemy do głosowania.

**Marszałek**

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek od 1. do 3., 5., 7., 11., od 14. do 19., 23. i 24., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 429 posłów. Większość bezwzględna – 215. 2 – za, 427 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów te poprawki Senatowi przyjął.

W 4. poprawce do art. 96b § 1 Senat proponuje nadać inne brzmienie zdaniu drugiemu.

Łączą się z nią poprawki 6., 12. i 25.

Nad tymi poprawkami głosować będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich odrzucenie.

Przystępujemy do głosowania.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 4., 6., 12. i 25., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 429 posłów. Większość bezwzględna – 215. 397 – za, 32 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm odrzucił poprawki Senatowi bezwzględną większością głosów.

W 8. poprawce do art. 132 Senat proponuje dodać § 2.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 8. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 424 posłów. Większość bezwzględna – 213. Nikt nie był za, wszyscy byli przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatowi przyjął.

W 9. poprawce do art. 139a Senat proponuje nadać inne brzmienie § 1.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 9. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 423 posłów. Większość bezwzględna – 212. Nikt nie był za, wszyscy byli przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatowi przyjął.

W 10. poprawce do art. 189i Senat proponuje zmianę w § 1.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 10. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 431 posłów. Większość bezwzględna – 216. Nikt nie był za, wszyscy byli przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatowi przyjął.

W 13. poprawce do art. 2 ust. 1 ustawy o rzemiośle Senat proponuje nadać inne brzmienie pkt 6.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 13. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 430 posłów. Większość bezwzględna – 216. Nikt nie był za, wszyscy byli przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatowi przyjął.

Poprawki 20. i 21. Senat zgłosił do art. 24 ustawy zawierającego zmiany do ustawy – Prawo przedsiębiorców.

W 20. poprawce do art. 47 Senat proponuje zmiany w ust. 1 i 1a.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 20. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 431 posłów. Większość bezwzględna – 216. Nikt nie był za, wszyscy byli przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatowi przyjął.

W 21. poprawce do art. 70 Senat proponuje zmianę w ust. 1.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 21. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 422 posłów. Większość bezwzględna – 212. Nikt nie był za, wszyscy byli przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec nieuzyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatowi przyjął.

Poprawki od 22. do 26. Senat zgłosił do art. 28 ustawy zawierającego zmiany do ustawy – Prawo zamówień publicznych.

W 22. poprawce Senat proponuje utrzymać dotychczasowe brzmienie art. 11.

Łączy się z nią 34. poprawka.

Będziemy głosować nad nimi łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 22. i 34., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Marszałek**

**Głosowało** 431 posłów. Większość bezwzględna – 216. Nikt nie był za, wszyscy byli przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatowi przyjął.

W 26. poprawce do art. 544 ust. 1 Senat proponuje dodać zdanie drugie.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z państwa jest za odrzuceniem 26. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 429 posłów. Większość bezwzględna – 215. Nikt nie był za, wszyscy byli przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatowi przyjął.

W 27. poprawce do art. 31 ust. 2 ustawy Senat proponuje zmianę w pkt 7.

Łączy się z nią 30. poprawka.

Głosować nad nimi będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 27. i 30., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 425 posłów. Większość bezwzględna – 213. 1 – za, 424 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatowi przyjął.

W 28. poprawce Senat proponuje nadać inne brzmienie art. 32 ustawy.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 28. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 430 posłów. Większość bezwzględna – 216. Nikt nie był za, 429 – przeciw, 1 się wstrzymał.

Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę również przyjął.

W 29. poprawce do art. 36 ustawy Senat proponuje dodać ust. 2.

Z poprawką tą łączą się poprawki 31. i 35.

Głosować nad nimi będziemy łącznie.

Komisja wnosi o ich przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem poprawek 29., 31. i 35., zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 430 posłów. Większość bezwzględna – 216. Nikt nie był za, 415 – przeciw, 15 się wstrzymało.

Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawki Senatowi również przyjął.

W 32. poprawce Senat proponuje skreślić art. 43 ustawy.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 32. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 426 posłów. Większość bezwzględna – 214. Nikt nie był za, wszyscy byli przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatowi przyjął.

W 33. poprawce Senat proponuje zmianę w art. 44 ustawy.

Komisja wnosi o jej przyjęcie.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za odrzuceniem 33. poprawki, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 428 posłów. Większość bezwzględna – 215. Nikt nie był za, 411 – przeciw, 17 się wstrzymało.

Sejm wobec niezyskania bezwzględnej większości głosów poprawkę Senatowi przyjął.

Na tym zakończyliśmy rozpatrywanie uchwały Senatowi w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu deregulacji prawa gospodarczego i administracyjnego oraz doskonalenia zasad opracowywania prawa gospodarczego.

Przypominam, że klub Prawo i Sprawiedliwość złożył wnioski o uzupełnienie porządku dziennego o punkty:

— Sprawozdanie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych, druki nr 523 i 582,

— Informacja Prezesa Rady Ministrów na temat udziału Polski w mechanizmie solidarności określonego przez pakt migracyjny.

W związku ze zbliżaniem się terminu, o którym mowa w art. 173 ust. 5 regulaminu Sejmu, pod głosowanie poddam wnioski o uzupełnienie porządku o te punkty.

Przypominam, że zgodnie z art. 173 ust. 4 regulaminu Sejmu głosowania te nie są poprzedzone debatą ani zadawaniem pytań.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem...

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Ale nie ma pytań.

*(Głos z sali: Nic nie ma.)*

Wiem, ale przypominam, że zgodnie z art. 173 ust. 4 głosowania nie są poprzedzone debatą ani zadawaniem pytań.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem w sprawie uzupełnienia porządku dziennego o punkt obejmujący sprawozdanie Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych o poselskim projekcie ustawy o zmianie ustawy o systemie handlu uprawnieniami do emisji gazów cieplarnianych, druki nr 523 i 582.

**Marszałek**

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 426 posłów. 201 – za, 225 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek o uzupełnienie porządku dziennego odrzucił.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem w sprawie uzupełnienia porządku dziennego o punkt obejmujący informację Prezesa Rady Ministrów na temat udziału Polski w mechanizmie solidarności określonego przez pakt migracyjny.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tego wniosku, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 416 posłów. 192 – za, 224 – przeciw, nikt się nie wstrzymał.

Sejm wniosek o uzupełnienie porządku dziennego również odrzucił.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu 21. porządku dziennego: Zmiana w składzie osobowym komisji sejmowej** (druk nr 1279).

Prezydium Sejmu, na podstawie art. 20 ust. 1 regulaminu Sejmu, po zasięgnięciu opinii Konwentu, przedłożyło wniosek w sprawie zmiany w składzie osobowym komisji sejmowej.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionej propozycji?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Panie pośle, ale będę bezwzględny, jeżeli to nie będzie o komisji kodyfikacyjnej.

Otwieram dyskusję.

Proponuję, aby Sejm wysłuchał w dyskusji 1-minutowych oświadczeń w imieniu klubów i kół.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Głos w imieniu klubu Prawo i Sprawiedliwość ma poseł Janusz Kowalski.

Bardzo proszę.

**Poseł Janusz Kowalski:**

Panie Marszałku! Głos kieruję do pana i do pani minister Pauliny Hennig-Kloski. Jest to głos koncyliacyjny, z szacunku, szczególnie dla hutników, którzy dzisiaj tutaj protestowali. Uprzejmie państwa prosimy, żeby wyjąć to spod sporu politycznego i żeby na najbliższym posiedzeniu Sejmu była rozpatrywana ustawa o bilansie uprawnień CO<sub>2</sub>.

*(Głos z sali: To nie dotyczy sprawy.)*

Chodzi o to, żebyśmy wiedzieli w Unii Europejskiej, ile tracimy na tych uprawnieniach.

**Marszałek:**

Pan się do mnie z tym zwróci i się tym zajmimy.

**Poseł Janusz Kowalski:**

Panie Marszałku! Mam ogromny szacunek do miliona wyborców, którzy na pana głosowali. Pani minister jest z tego ugrupowania. Możemy się w wielu sprawach różnić...

**Marszałek:**

Ale to się dogadamy, panie pośle. Po co używać do tego mównicy, kiedy rozmawiamy o komisji kodyfikacyjnej?

**Poseł Janusz Kowalski:**

...ale w tej sprawie pani minister ma nasze wsparcie, jeżeli będziecie walczyć o niskie ceny energii. Dzisiaj dziesiątki tysięcy ludzi wyszło i protestowało.

**Marszałek:**

Panie pośle, w swoim wystąpieniu odbiega pan od tematu, ale pan też już odbiega od mównicy, więc nie ma co kontynuować tego wątku.

Pozostałych chętnych nie widzę.

W związku z powyższym stwierdzam, że lista posłów zapisanych do głosu została wyczerpana.

Zamykam dyskusję.

Głosujemy.

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem wniosku w brzmieniu z druku nr 1279, zechce podnieść rękę i nacisnąć przycisk.

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał?

**Głosowało** 421 posłów. 417 – za, nikt nie był przeciw, 4 się wstrzymało.

Stwierdzam, że Sejm podjął uchwałę w sprawie zmiany w składzie osobowym komisji sejmowej.

Dziękuję państwu bardzo.

Kończymy blok głosowań.

Zarządzam przerwę do godz. 19.05.

*(Przerwa w posiedzeniu od godz. 18 min 59 do godz. 19 min 08)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Wznawiam obrady.

Powracamy do rozpatrywania punktu 18. porządku dziennego: Pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o Rzeczniku Rolników.

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak**

Kontynuujemy zadawanie pytań.

Proszę o zabranie głosu panią poseł Annę Gembicką.

Proszę bardzo, pani poseł.

**Poseł Anna Gembicka:**

Dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! Korzystając z obecności pana ministra, chciałam zapytać o sprawę pana Szymona Kluki. Ona została przez pana ministra Siekierskiego skierowana do rzecznika praw obywatelskich. Dlatego też tym bardziej podkreślamy, że w takich sytuacjach przydałby się jednak rzecznik rolników, czyli instytucja, która byłaby dedykowana, przeznaczona właśnie do takich interwencji, do takich sytuacji. Na jakim etapie jest ta sprawa? Bo wiemy, że czekano na rozpatrzenie skargi kasacyjnej. Czy rzecznik praw obywatelskich podjął już interwencję? Czy ministerstwo tę sprawę monitoruje? Jakie są obecnie ustalenia?

Druga sprawa. Ile podobnych spraw pan minister od czasu objęcia urzędu kierował do rzecznika praw obywatelskich czy też do innych instytucji? Ile takich interwencji podejmował? Co z ustawą o obszarach wiejskich, o tym, żeby rolnicy mogli spokojnie gospodarować (*Dzwonek*) w swoich gospodarstwach? Dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam pana posła Zbigniewa Sosnowskiego, PSL.

Proszę bardzo.

**Poseł Zbigniew Sosnowski:**

Szanowny Panie Marszałku! Szanowny Panie Ministrze! Wysoki Sejmie! Z ogromną uwagą służyłam uzasadnienia projektu ustawy przez przedstawiciela posłów wnioskodawców i zgadzam się z nim, że w Polsce mamy bardzo dużo gospodarstw, że dominują gospodarstwa małe i ci rolnicy, ale nie tylko ci, nie są w stanie skutecznie w sprawach procesowych czy w sporze z sieciami handlowymi bronić swoich interesów. Tu się zupełnie zgadzamy. Zgadzamy się zapewne także w tej kwestii, że trzeba podjąć prace, które doprowadzą do większej ochrony interesów polskich rolników, którzy przecież zapewniają nam bezpieczeństwo żywnościowe. Ale z przykrością stwierdzam, że w uzasadnieniu nie usłyszałam ani jednego słowa na temat funkcjonowania izb rolniczych, a według nie tylko pewnie mnie, ale wszystkich na tej

sali, którzy mają trochę wiedzy na temat rolnictwa, to izby rolnicze są takim naturalnym przedstawicielem polskich rolników. (*Dzwonek*) W związku z tym zwracam się do pana ministra z pytaniem, czy nie powinniśmy podjąć prac legislacyjnych, które doprowadzą do zwiększenia kompetencji izb rolniczych, żeby skutecznie mogły bronić interesów polskich rolników. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Marka Gróbarczyka, klub PiS.

Proszę bardzo, panie pośle.

**Poseł Marek Gróbarczyk:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Sytuacja rolnictwa jest bezprecedensowa. Jeszcze nigdy w historii na tę branżę nie czyhało tyle, tak dużo zagrożeń. Wymienię. To zielony ład, który całkowicie rozbija produkcję, wprowadzając irracjonalne pomysły w ramach funkcjonowania rolnictwa. To umowa Mercosur, która zabija całkowicie rolnictwo, jeśli chodzi o produkcję żywności, wprowadzając zupełnie dumpingowe produkty z Ameryki Południowej. To dzieje się tylko i wyłącznie za przyczyną wpływu niemieckiego biznesu, któremu zależy na tym, aby doprowadzić do tego aby rozłożyć polską branżę. To także choroby takie jak ASF czy pryszczycza, która dopadła obecnie czy dopadnie za chwilę polskich rolników. Odpowiedź (*Dzwonek*) na to wszystko przygotowali rolnicy na jutro, na te rządy, które wprowadziła koalicja 13 grudnia. Jutro rozpoczynają się protesty w Szczecinie przeciwko waszym rządóm. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę, Republika.

**Poseł Jarosław Sachajko:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Szanowny Panie Ministrze! 1,5 roku temu bardzo wiele obietnic państwo złożyli i duża część państwa postulatów jest już mrożona w komisji rolnictwa. Chciałem zapytać pana ministra, czy jednak będą państwo chcieli spełnić chociaż część tych obietnic. Ustawy są. Chciałem kolejne pytanie zadać: Czym zajmuje się pan wiceminister Kłodziejczak z Platformy Obywatelskiej? No bo według

**Posel Jaroslaw Sachajko**

tego, co mówi, on cały czas liczy na to, że pan prezydent Warszawy powie mu, co ma robić. Więc może by pan coś podpowiedział i może te ustawy, które już są złożone przez Republikanów i Prawo i Sprawiedliwość, byłyby procedowane, a nie mrożone, tak jak ostatnio.

Zgadzam się z panem posłem Sosnowskim, że należy wzmocnić izby rolnicze, tylko na początek trzeba zmienić Ordynację wyborczą, bo w tej chwili wąska grupka rolników wybiera sobie izby rolnicze. Jeżeli zostanie zmieniona Ordynacja wyborcza, jestem jak najbardziej (*Dzwonek*) za tym, aby izby rolnicze dostały znacznie więcej uprawnień, i taki projekt ustawy jest przygotowany. Dziękuję.

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pani poseł Małgorzata Pępek, Koalicja Obywatelska.

Proszę bardzo.

**Posel Małgorzata Pępek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zadziwiające jest to, że projekt ustawy o rzeczniku rolników składa PiS, który przez 8 długich lat miał pełną władzę i nie zrobił absolutnie nic, by taki urząd stworzyć. Mieliście czas, mieliście możliwości, mieliście władzę, a dziś nagle przypomnieliście sobie o rolnikach.

(*Posel Jaroslaw Sachajko*: Ale wy też mieliście.)

To właśnie za waszych rządów do Polski wjeżdżało niekontrolowane zboże z Ukrainy, zalewając nasz rynek, rujnując opłacalność rodzimej produkcji. Gdzie wtedy była ta troska PiS-u o polską wieś? Teraz się obudziliście? To także za waszych rządów negocjowano zielony ład, do którego się teraz nie chcecie w ogóle przyznać. To jest obłuda, ogromna obłuda. Co więcej, to wy mieliście swojego komisarza do spraw rolnictwa Janusza Wojciechowskiego, który miał na to realny wpływ. Rolnicy pamiętają, kto ich zostawił na lodzie. Ten projekt ustawy (*Dzwonek*) to nie wyraz troski, to próba umycia rąk po latach zaniedbań. Rolnicy nie potrzebują pustych gestów po czasie, potrzebują wiarygodności i uczciwego partnera, a na to przez 8 lat nie mogli liczyć. Więc teraz nie opowiadajcie, że jesteście tacy troskliwi, jeśli chodzi o rolników. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam pana posła Tadeusza Tomaszewskiego, Lewica.

**Posel Tadeusz Tomaszewski:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Szanowny Panie Ministrze! Ta rozmowa o potrzebie lepszego reprezentowania rolników wobec władzy publicznej i władz Unii Europejskiej jest w Polsce potrzebna. Dzisiaj mamy organizacje społeczno-zawodowe rolników, mamy izby rolnicze, mamy swoją reprezentację w strukturach Unii Europejskiej. Chciałem zapytać, jak ministerstwo rolnictwa, panie ministrze, panowie ministrowie, wspiera przedstawiciele związków zawodowych, którzy funkcjonują w swojej organizacji na szczeblu Unii Europejskiej. Funkcjonuje również Europejska Rada Młodych Rolników. Jak tutaj rząd to wspiera? Drugie pytanie do posła wnioskodawcy. Do tego projektu ustawy przedstawiono opinie zebrane w drodze konsultacji społecznych. Tam są tylko dwie pozytywne opinie, reszta jest negatywna. Jak pan to odbiera? (*Dzwonek*) Czy na temat tego projektu wypowiedziały się związki zawodowe rolników i organizacje społeczno-zawodowe, w tym izby rolnicze? Bo nie ma załączonych tych informacji w przypadku konsultacji poselskich. Dziękuję.

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Mirosława Maliszewskiego, PSL.

**Posel Mirosław Maliszewski:**

Panie Marszałku! Panowie Ministrze! Mam precyzyjne pytanie do pana posła wnioskodawcy. Mianowicie niezależnie od tego, jak będzie funkcjonowała ochrona rolników, czy rzecznik będzie w tym miejscu zlokalizowany, gdzie jest w projekcie ustawy, czy w innym, jest sprawa jego wyłonienia i przedstawienia jego kandydatury. W projekcie jest powiedziane, że może to zrobić tylko ogólnopolska organizacja rolników, która ma struktury w każdym województwie, w powiatach. To zawęży grono tych, którzy reprezentują dzisiaj rolników, którzy będą mogli przedstawić swoją kandydaturę czy kandydaturę swojej organizacji na rzecznika rolników.

A już kompletnie w tej ustawie pominięte są izby rolnicze, które są dzisiaj, cokolwiek by mówić, najpoważniejszym reprezentantem polskiej wsi, polskiego rolnictwa, mają struktury w każdym powiecie, mają umocowanie prawne, specjalna regulacja ich dotyczy. Nierozumiałe jest, dlaczego jest to robione pod jeden konkretny związek reprezentujący rolników – ja to tak odbieram i wielu tak to odbiera – a nie jest uwzględniony głos (*Dzwonek*) izb rolniczych, a to one powinny być fundamentem.

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Marcina Porzucka, klub PiS.

**Poseł Marcin Porzucek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! To ważny projekt, ale chciałem się zapytać, czy prawdą jest to, o czym donoszą media w Niemczech i we Francji, że Donald Tusk wynegocjował z Ursulą von der Leyen to, że do 1 czerwca nie będą ogłaszane bardzo niekorzystne dla Polski zapisy zielonego ładu oraz umowy z krajami Mercosuru.

Czy może pan zapewnić, panie ministrze, że w czerwcu ani w lipcu nie pojawi się to na agendzie Komisji Europejskiej? *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Ostatnie pytanie zada pan poseł Jakub Rutnicki, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Jakub Rutnicki:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panie Ministrze! To bardzo ciekawe, że posłowie PiS-u mówią tutaj na temat zielonego ładu.

Szanowni Państwo! Jeszcze raz warto to przypomnieć, bo to wasz komisarz, pan Wojciechowski wydawał grube pieniądze, reklamując zielony ład. To wszystko powstało w Warszawie, ten gigantyczny bałagan. To wasz komisarz, który był odpowiedzialny za politykę rolną w Unii Europejskiej, był za to wszystko odpowiedzialny.

Panie Ministrze! Chciałem właśnie o to zapytać i ta mównica jest miejscem, gdzie trzeba prostować te bezczelne kłamstwa PiS-u dotyczące zielonego ładu. Trzeba to powtarzać, aby rolnicy o tym usłyszeli: zielony ład równa się PiS, równa się komisarz Wojciechowski.

Chciałem też zapytać o to, bo wiem, że pan minister walczy w imieniu polskiego rolnika, aby rozwiązywać te problemy, co już udało się załatwić, jeżeli chodzi o te dramatyczne zapisy zielonego ładu, który zafundował nam komisarz Wojciechowski. Myślę, że to też jest ten czas – pewnie rolnicy nas słuchają – by powiedzieć, że zielony ład to PiS-owska robota.

Przypominamy też, co się działo, jeżeli chodzi o niekontrolowany napływ ukraińskiego zboża. Wtedy nie zrobiliście w tej kwestii nic. Nawet szukaliście odpowiednich kruczków prawnych *(Dzwonek)*, żeby zboże nazwać czyściwem, czymkolwiek, abyście mogli się napaść, napełnić swoje kieszenie. Na szczęście

to się skończyło, bo rządzą profesjonaliści, rządzi koalicja 15 października *(Poruszenie na sali)*, profesjonaliści z Polskiego Stronnictwa Ludowego, jeżeli chodzi o rolnictwo. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Bravo!)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Teraz zapraszam przedstawiciela wnioskodawców pana posła Roberta Telusa.

Proszę bardzo, panie pośle.

**Poseł Robert Telus:**

Szanowny Panie Marszałku! Bardzo dziękuję za te wszystkie wnioski, uwagi, jak również pytania do tego projektu. Tak jak powiedziałem, jest to bardzo ważny projekt, projekt, który jest na prośbę rolników, który wspiera polskiego rolnika, który wzmacnia polskiego rolnika. Oczywiście, że zawsze są pytania, zawsze są może jakieś propozycje. Po to jest właśnie komisja, po to, żeby nad tym pracować.

Poseł Maliszewski zapytał: Dlaczego te terminy? Panie pośle, pan wie, że jeżeli chodzi o terminy, to decydują o tym marszałek Sejmu i przewodniczący komisji rolnictwa. Nasze projekty leżą i też się pytam dlaczego, 1,5 roku leżą nasze projekty w komisji w zamrażarce pana przewodniczącego. Dlaczego dzisiaj zdjęty został bardzo ważny projekt o szkodach ptaków, a ten został wprowadzony? Ja się cieszę, że został wprowadzony, ale to nie my decydujemy. Pan powiedział, że te terminy to pod wybory. Bardzo się cieszę, że robimy coś dla polskiego rolnika, bez względu na to, czy są wybory, czy nie ma wyborów.

Pytał pan, czy pracowaliśmy nad tym projektem, gdy odpowiadaliśmy za Polskę i za polskie rolnictwo. Tak, pracowaliśmy. Nawet poseł Kapinoso o to zapytał i też to jest odpowiedź dla posła Kapinoso. Była podkomisja, która pracowała nad tym właśnie projektem. To było za naszych czasów i dzisiaj my go wprowadziliśmy. Dziękuję, że chcecie nad nim pracować. To jest bardzo ważne. I to nie jest pod żadne wybory, bo nie my decydujemy o terminach. A skoro wprowadziliście to teraz i skoro teraz robimy to dla dobra rolników, to tylko się cieszyć.

Poseł Sachajko również w jakiś sposób krytykował ten projekt, mówił, że ten projekt nie załatwi wszystkich spraw. To był poseł Sachajko, jak również poseł Tumanowicz. Jest poseł Tumanowicz. Oczywiście, że nie załatwi wszystkich spraw, szczególnie tych najważniejszych. Dzisiaj mamy sprawę umowy Mercosur, która tak naprawdę już jest parafowana w Unii Europejskiej, która będzie wprowadzona. Obecny rząd nie zbudował mniejszości, żeby zablokować tę bardzo ważną, szkodliwą dla polskiego rolnika umowę. Nie jest to załatwione i wiem, że ta ustawa tego nie załatwi. To powinien załatwić polski

## Posel Robert Telus

rząd, powinien to załatwić polski premier, powinien załatwić mniejszość blokującą. Nie zrobił tego.

Nie załatwił również handlu z Ukrainą, bo przecież ten rząd rozwalił, rozwiązał naszą koalicję, którą zbudowaliśmy, w sprawie ukraińskich produktów. To my zatrzymaliśmy to 15 kwietnia 2023 r. i te wszystkie krzyki tu pana posła Rutnickiego są tylko i wyłącznie polityczne. Myślę, że gdyby tak było, że rósłby nos jak u Pinokia, gdyby ktoś kłamał z tej mównicy, to poseł Rutnicki miałby największy nos...

(*Posel Jacek Niedźwiedzki: Morawieckiego nie przebiję.*)

...bo wyszedł tutaj i tylko kłamał, kłamał, kłamał. Szkoda, że nie ma odpowiedzialności za słowa. Ja to powiem szczerze: żałuję, że nie ma odpowiedzialności za słowa parlamentarzysty polskiego, bo takich kłamstw by nie było. Przecież tylko wyszedł, nakłamał i zszedł.

(*Głos z sali: Dożywocie by miał.*)

Tak, miałby już dawno dożywocie. Myślę, że odpowiedzą za to.

(*Głos z sali: Morawiecki już by dożywocie miał.*)

Dlatego nie załatwimy tych najważniejszych spraw, takich jak umowa Mercosur, jak umowa z Ukrainą, bo przecież to będzie wprowadzone. Przecież to wiemy. Mamy sygnały z Unii Europejskiej, że teraz to przedłużyli, bo są wybory w Polsce, później będzie jakaś tam umowa przejściowa, ale tak naprawdę ta umowa przejściowa jest tylko do końca tego roku, a później to wprowadzą. Mówią to urzędnicy unijni. W Unii Europejskiej trzeba mocno walczyć o nasze sprawy, a my to przespaliśmy i to jest taki pstryczek dla pana ministra. Miałem wielkie nadzieje, bo pan minister był ministrem z PSL-u w czasie naszej prezydencji. Myślałem, że pan minister ma taką siłę w Unii Europejskiej, że pewne sprawy załatwi. Panie ministrze, tak naprawdę ta prezydencja jest przegrana dla polskiego rolnika. Ani zielony ład, ani umowa z Mercosurem, ani umowa z Ukrainą nie zostały załatwione. Zaniedbaliśmy, tzn. przespaliśmy tę prezydencję, a szkoda. Wiem o tym, że minister sam nie może, jeżeli nie ma wsparcia premiera. Niejednokrotnie już panu ministrowi powiedziałem, że miałem wielkie szczęście, ale to naprawdę wielkie szczęście, gdy byłem ministrem, bo miałem poparcie naszego premiera i prezesa Jarosława Kaczyńskiego, jeśli chodzi o nasze sprawy.

(*Posel Jakub Rutnicki: I prezesa Kaczyńskiego.*)

Tak, i prezesa Jarosława Kaczyńskiego. I te nasze sprawy wywalczyliśmy.

Jeden z posłów się chwalił, że daliście 2 mld zł dopłaty do zboża. A my daliśmy 15 mld w sumie, i do zboża, i do paliwa. Jak to się ma do 15 mld? Ale to dlatego, że miałem wsparcie polskiego premiera i dlatego, że miałem wsparcie prezesa. Dlatego walczyliśmy o polskich rolników, dlatego walczyliśmy o ich interesy. Nawet wtedy, w kwietniu, 15 kwietnia 2023 r., jak zatrzymaliśmy granicę, wszyscy nas krytykowa-

li, również Unia Europejska. Wtedy wy rządziliście i dalej rządzicie w Unii Europejskiej. I wtedy wasi politycy również mnie krytykowali za to, że łamiemy prawo unijne. Ale ja mówiłem to twardo, my mówiliśmy to twardo i teraz też mówimy: interes polskiego rolnika jest dla nas ważniejszy niż interes Unii Europejskiej, biznes Unii Europejskiej albo jakiegokolwiek przepisy. Dlatego wprowadziliśmy ten zakaz wbrew Unii Europejskiej, choć byliśmy w związku z tym bardzo mocno straszeni.

Posel z Platformy Obywatelskiej mówił, że debatujemy nad rzecznikiem rolników, a nie debatujemy nad rzecznikiem nauczycieli. To weźta się do roboty, choroba. (*Oklaski*) Weźcie się do roboty, przygotujcie ustawę o rzeczniku i będziemy wtedy dyskutować. Nie robicie, za to wychodzicie i krytykujecie naszą ustawę o rzeczniku rolników. My dbamy o polskich rolników i dlatego taka ustawa jest proponowana.

Dziękuję posłowi Andrzejowi Kryjowi. Jest Andrzej Kryj. Bardzo dobre wystąpienie, które mówi o tym, że właśnie taka ustawa jest potrzebna. Sandomierz, Świętokrzyskie – zresztą pan minister też wie, że tamci rolnicy domagali się tej ustawy. Myślę, że pan minister również to wie i mam nadzieję, że tę ustawę również poprze. Oczywiście, że możemy nad tym pracować. Możemy szukać takich rozwiązań, które będą dobre dla polskich rolników.

Posel Zbigniew Sosnowski.

(*Posel Zbigniew Sosnowski: Jestem.*)

Jest poseł Zbigniew Sosnowski. Panie pośle, dba pan o izby rolnicze. Oczywiście, że tak, że izby rolnicze są ważne, ale to są izby rolnicze, które muszą być zreformowane. Ustawa o izbach rolniczych musi być zreformowana. Izby rolnicze nie będą występować – chyba że tak zmienicie prawo, żeby mogły, żeby występowały – ze skargą nadzwyczajną, reprezentować w sądzie rolników. Zaproponujcie. Jak pan mówi o izbach rolniczych, to coś zaproponujcie. Nie ma takiej propozycji z waszej strony. Mało tego, nawet nie ma propozycji z waszej strony, żeby zreformować wybory w izbach rolniczych, Kodeks wyborczy. Wiemy, że ten Kodeks wyborczy jest zły. My mamy propozycję, składaliśmy taką propozycję, która mówiła o izbach rolniczych. Chodzi o to, żeby je wzmocnić, żeby one były jeszcze mocniejsze, żeby to nie była tylko grupka pod przewodnictwem jednego człowieka. Nieważne, kto nim jest.

(*Posel Jacek Niedźwiedzki: Przez 8 lat tego nie zrobiliście.*)

Dla mnie izby rolnicze powinny być silne, tak samo jak związki rolnicze powinny być silne, a jest, tak jak jest. Trzeba się też nad tym wspólnie pochylić.

Posel Tomaszewski, tak? Tomaszewski. Opinie. To jest projekt poselski, więc w tym przypadku nie ma procedury dotyczącej opinii związków zawodowych...

(*Głos z sali: Jak: nie ma?*)

(*Posel Joanna Borowiak: Nie, poselski nie ma.*)

## Posel Robert Telus

...ale my rozmawialiśmy ze związkami. Myśmy rozmawiali ze związkami zawodowymi. Niektóre związki krytykują, mówią, że wchodzimy w ich buty, np. kółka rolnicze. Pan wie, kto jest szefem kółek rolniczych? Ale to jest normalne, w przypadku gdy nie do końca znają ustawę. Przecież ta ustawa mówi, że rzecznik rolników również będzie pomagał związkom zawodowym, organizacjom zawodowym. To jest ustawa, która ma pomóc rolnikom, ale również organizacjom. Myślę, że jak popracujemy, to i kółka rolnicze również tę ustawę poprą, bo przecież wiedzą, mam nadzieję, że ona jest potrzebna.

Jeszcze raz dziękuję za dyskusję. Dziękuję też za słowa krytyczne, bo przecież żaden projekt ustawy nie jest idealny. Widziałem jednak, że wszyscy popierali kierunki tej ustawy. To jest najważniejsze, żebyśmy usiedli nad tą ustawą ponadpartyjnie, ponadklubowo. Chodzi o to, żebyśmy to zrobili dla polskiego rolnictwa. W tej chwili nie ma nic ważniejszego, jeżeli mówimy o bezpieczeństwie, niż bezpieczeństwo Polaków i bezpieczeństwo żywnościowe. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

## Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Przechodzimy teraz do wypowiedzi przedstawicieli ministerstwa rolnictwa.

Na początku głos zabierze minister rolnictwa i rozwoju wsi pan Czesław Siekierski.

Proszę bardzo, panie ministrze.

## Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Czesław Siekierski:

Panie i Panowie Posłowie! Jednak pan poseł sprawozdawca nie wytrzymał i zszedł z tej ścieżki porozumienia, dialogu, spokoju. A tak ładnie się zapowiadał. Jednak to jest silniejsze. Poszedł w krytykę.

(*Posel Joanna Borowiak: Nieprawda, spolegliwy był.*)

Jak na standardy opozycji, wasze, to zachował wysoko zawieszoną poprzeczkę. Ale to jest polityka.

Proszę państwa, materia dotycząca powołania rzecznika rolników jest niezwykle delikatna, zważywszy na ogromną różnorodność problemów tego sektora. Propozycje rozwiązań prawnych muszą być zatem stosownie wyważone i skonsultowane, tak by przyszły rzecznik faktycznie reprezentował i podnosił problemy wszystkich rolników, nie tylko ich części.

Poselski projekt ustawy o rzeczniku rolników zakłada powołanie rzecznika rolników, który strzeże praw rolników określonych w ustawach i aktach ustawodawczych, zarówno krajowych, jak i Unii Eu-

ropejskiej. Czuwa on nad należytą realizacją zadań władz publicznych wobec rolników, działa na rzecz równego traktowania rolników i mieszkańców wsi, a także wspiera ochronę rolników przed nieuczciwymi praktykami rynkowymi. Według projektu ustawy rzecznik byłby powołany przez prezesa Rady Ministrów na wniosek ministra właściwego do spraw rolnictwa spośród kandydatów zgłoszonych przez związki zawodowe rolników indywidualnych, jeżeli związki te spełniają określone w ustawie warunki. Pojawiające się wątpliwości dotyczą m.in. zakresu rozgraniczenia kompetencji względem innych podmiotów. Chodzi o nienakładanie się kompetencji różnych instytucji, o których mówiła tutaj pani poseł. W sytuacji, gdy budżet państwa już teraz zмага się z wieloma wydatkami, projektowanie każdego nowego rozwiązania musi być poparte ekonomiczną analizą prawa i dążeniem do optymalizacji wydatków środków publicznych. To nie znaczy, że na funkcjonowanie tych instytucji nie potrzeba określonych środków, tylko one muszą być adekwatne do określonych zadań i bez rozbudowywania biurokracji.

Ta nowa, ewentualnie powołana instytucja ma łączyć, a nie dzielić. Zgodnie z oczekiwaniami wyrażonymi przez organizacje rolnicze w całym kraju oraz postulatami kierowanymi do ministerstwa obecnie w ministerstwie rolnictwa trwają prace w zakresie prawnego uregulowania funkcji takiego rzecznika. Swoją wkład w opracowanie rozwiązań w ww. obszarze będzie miał m.in. powołany przeze mnie resortowy Zespół do spraw zachowania funkcji produkcyjnych wsi, o którym tutaj była też mowa. Ten zespół został powołany 11 lutego tego roku, jednym z jego zadań jest opracowanie projektów regulacji prawnych dotyczących zachowania funkcji produkcyjnych wsi. Chodzi o tę słynną sprawę naszego rolnika spod Łodzi, pana Szymona.

Dotychczas powstała koncepcja odnośnie do powołania rzecznika rolników, która jest konsultowana z Krajową Radą Izb Rolniczych, zgodnie z którą funkcję rzecznika rolników mógłby ewentualnie pełnić przedstawiciel Krajowej Rady Izb Rolniczych.

Samorząd rolniczy został powołany ustawowo w celu rozwiązywania problemów rolnictwa i prezentowania interesów rolników. Stąd też uzasadnione jest wykorzystanie obecnych zasobów i potencjału tej organizacji, co pozwoli również na efektywne wykorzystanie środków publicznych. Zaproponowane w poselskim projekcie ustawy o rzeczniku rolników rozwiązania i skutki finansowe budzą wątpliwości. Jednakże jestem za dalszymi pracami nad tym projektem ustawy. Ważne jest, aby projektowane rozwiązania nie powielaly już istniejących rozwiązań, a jednocześnie gwarantowały integrację rolników oraz ochronę ich praw i różnorodnych interesów. Będą one wymagały szerokiej konsultacji z rolnikami, instytucjami rolniczymi i organizacjami reprezentującymi rolników, tak aby uwzględnić wszystkie potrzeby tego środowiska, a także instytucjami, które już obecnie stoją na

## Minister Rolnictwa i Rozwoju Wsi Czesław Siekierski

strazy praw rolników – w celu uniknięcia dublowania kompetencji.

Jednocześnie Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi, strona rządowa zamierza złożyć własny projekt odnośnie do powołania rzecznika rolników. Jest także propozycja projektu przygotowana przez Krajową Radę Izb Rolniczych, który może zostać zgłoszony także do pracy w Sejmie w różnej formie, zgodnie z regulaminem Sejmu. Dlatego już teraz proponuję, aby prowadzić wspólne prace w myśl dialogu i szukania konsensusu na rzecz dobra rolników. Myślę, że to nas łączy.

Oczywiście z chęcią odniósłbym się do prezydencji, ale myślę, że prześlemy odnośne materiały panu posłowi Telusowi – o działaniach, które są realizowane, bo to na nasz wniosek ograniczyliśmy... W taki sposób zostały ograniczone wymogi zielonego ładu, zostały wprowadzone ograniczenia w handlu z Ukrainą. ATM-y przestają funkcjonować, ale one będą w nowej formule, to znaczy w nowej, ale starej formule. Przez to będą mniejsze kwoty, ale to wszystko będzie przedmiotem dyskusji.

Do pozostałych pytań i obszarów odniosą się panowie wiceministrowie według swoich kompetencji. Jeśli jeszcze będą jakieś pytania, na które nie udzielimy odpowiedzi, to udzielimy ich w formie pisemnej.

A więc chodzi o dialog, idziemy do Komisji, panie pośle Maliszewski, przyjdzie też nasz wniosek. Myślę, że będziemy pracować wspólnie dla dobrej reprezentacji i obrony rolników. Bardzo państwu dziękuję. *(Oklaski)*

## Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Mamy jeszcze zgłoszonych do głosu w imieniu ministerstwa rolnictwa trzech mówców.

Zapraszam podsekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi pana Adama Nowaka.

Proszę bardzo, panie ministrze.

## Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Adam Nowak:

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Panowie Ministrowie! Szanowni Państwo! Zgodnie z tym, o czym powiedział pan minister, każdy z nas, członków kierownictwa, przedstawi zgodnie z kompetencjami krótką informację na temat kwestii, które były poruszane w dyskusji.

Chciałbym się odnieść do spraw związanych z kwestiami prezydencji, naszej aktywności na arenie europejskiej, jeśli chodzi zarówno o negocjacje umowy

handlowej z Ukrainą, jak i o działania w sprawie umowy Unii Europejskiej z Mercosurem.

Po pierwsze, w ramach prezydencji, w ramach jej pierwszego półrocza, pierwszym punktem dowolnych wniosków do dyskusji w czasie posiedzenia Rady AGRIFISH, który pan minister Czesław Siekierski zgłosił jako przewodniczący rady, była kompleksowa, szeroka analiza wszystkich umów europejskich, wszystkich umów handlowych zawieranych przez Unię Europejską z państwami trzecimi, w tym również relacje handlowe z Ukrainą, relacje handlowe z krajami Ameryki Południowej, Stanami Zjednoczonymi i innymi krajami.

W związku z powyższym, od razu przechodząc do odpowiedzi na pytanie dotyczące relacji z Ukrainą: faktycznie te działania, które podjął pan minister Telus, w sprawie zboża z Ukrainy w kwietniu 2023 r. zostały podjęte, tylko pan minister zapomniał dodać, że w pewnym momencie, spichlerze na przednówku w Polsce były pełne ukraińskiego zboża, często zboża technicznego *(Oklaski)*, bo ten napływ do Polski był niekontrolowany zarówno pod względem ilościowym, jak i jakościowym. Chcę podkreślić, że rząd, który reprezentujemy, utrzymał embargo na import wrażliwych produktów. Będziemy je utrzymywali dopóty, dopóki ten import będzie zagrażał relacjom gospodarczym i sytuacji na polskim rynku, niezależnie od kształtu i zapisów umowy z Ukrainą.

Po 5 czerwca, kiedy wygasną autonomiczne środki handlowe, umowa dotycząca relacji z Ukrainą niejako przywróci formułę wymiany handlowej z Ukrainą przed wojny, sprzed rosyjskiej agresji. *(Oklaski)* Bo relacja handlowa z Ukrainą odbywa się w obydwóch kierunkach. Nie możemy zostawić polskich producentów mleka, eksporterów produkcji zwierzęcej i przetwórstwa rolno-spożywczego w sytuacji, w której nie mogą sprzedawać swoich produktów na Ukrainę. Każdy odpowiedzialny polityk wie, że każde działanie dotyczące umów handlowych spotyka się z retorsjami w przypadku ograniczeń.

Sprawa dotycząca umowy Unii z Mercosurem, negocjowanej przez komisarza Janusza Wojciechowskiego i jego zespół. Co należy w tym momencie podkreślić? To ten sam komisarz, który mówił, że import zboża do Unii Europejskiej, do Polski z Ukrainy nie wprowadza zagrożenia i ryzyka dla naszego rynku. Otóż podejmujemy te działania właśnie dlatego – i stanowisko polskiego rządu na wniosek ministerstwa rolnictwa jest jasne – że w tym kształcie umowa z Mercosurem jest dla nas niekorzystna. Nie ma zgody polskiego rządu na tę umowę. *(Oklaski)* Trzeba to jasno powiedzieć, bo w toku kampanii wyborczej pojawiają się fake newsy w tym zakresie.

I kwestia trzecia, ostatnia. Jeśli są dobre działania, dobre rozwiązania, również na szczeblu europejskim, to jesteśmy gotowi do rozmowy. Co prawda proponowana ustawa o rzeczniku rolnika nie dotyczy kwestii handlowych, sytuacji ekonomicznej gospodarstw, natomiast codzienną pracą na arenie europejskiej, również w ramach polskiej prezydencji

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Adam Nowak**

w Radzie Unii Europejskiej, i na arenie krajowej podejmujemy działania, aby stabilizowaniem rynku doprowadzić również do stabilności polskich gospodarstw. Za niegodziwe uważam ataki pod naszym adresem ze strony części państwa posłów. Padło, że mamy krew na rękach lub jesteśmy winni sytuacji rolników, którzy w ramach protestów, wskutek tych protestów nie wytrzymali tej presji, również nagonki, którą to środowisko wprowadzało. Nie chcę mówić o fali samobójstw, która dotykała polską wieś i polskich rolników przez 8 lat rządów. Na to chcemy zwrócić uwagę, na ten bardzo ważny aspekt. Dlatego potrzebny jest dialog i współpraca wszystkich środowisk politycznych. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Zapraszam sekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi pana Jacka Czerniaka.

Proszę bardzo, panie ministrze.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Jacek Czerniak:**

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Było pytanie dotyczące pryszczycy. Komunikat jest jednoznaczny i pozytywny: pryszczycy nie ma na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej. Chciałem państwa o tym poinformować, bo mam nadzieję, że państwo pogratulujecie ministrowi rolnictwa i rozwoju wsi działań, które podjął. *(Oklaski)*

Szanowni Państwo! W aspekcie chorób zakaźnych zwierząt powiem państwu o jeszcze jednej chorobie, a właściwie o dwóch. Chodzi o HPAI, zjadliwą grypę ptaków. Komisja Europejska chciała wprowadzić na terytorium Rzeczypospolitej taki duży klastery: Wielkopolska, Mazowsze, Łódź, Kujawy i Pomorze. To właśnie minister Czesław Siekierski, korzystając ze swoich znajomości w Unii, spowodował, że ten klastery jest mały, że restrykcje są niewielkie. *(Oklaski)* Dzięki tym działaniom dzisiaj branża drobiarska, wprowadzając ten action plan, jest naprawdę zadowolona.

Kolejna kwestia. Szanowni państwo, kiedy Węgry wprowadzały embargo na zwierzęta parzystonogie i na towary z Polski, zapewne byliście zadowoleni, bo przez chwilę państwa życzenie, czyli Budapeszt w Warszawie, było... Niestety, proszę państwa, działania ministra Siekierskiego spowodowały, że węgierskie embargo zostało cofnięte i polscy eksporterzy mogą ten polski towar kierować na Węgry. *(Oklaski)* Tak że myślę, że panu ministrowi należą się gratulacje. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Ostatni mówca, sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi pan Stefan Krajewski.

Zapraszamy, panie ministrze.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Stefan Krajewski:**

Szanowny Panie Marszałku! Panowie Ministrze! Wysoka Izbo! Były pytania, jak pomagamy Szymonowi Kluce. Pomogliśmy Szymonowi Klucy napisać skargę do Sądu Najwyższego, za co jego pełnomocnik dziękował. *(Oklaski)* Przesąd tej skargi nie odrzucił, ta skarga będzie rozpatrywana w Sądzie Najwyższym. Broniliśmy też rolnika spod Piotrkowa Trybunalskiego, którego w 2021 r. policja na zlecenie PiS-owskiej prokuratury wywlekła w kajdanach z domu o godz. 6 rano i którego przez 8 godzin przesłuchiowano na policji. Pomogliśmy. Wtedy byliśmy tam z rzecznikiem praw obywatelskich po to, żeby wspierać tych rolników, i dalej będziemy to robić. *(Oklaski)*

Co się tyczy Zespołu do spraw zachowania funkcji produkcyjnych wsi, to chcemy podejść do tego tematu kompleksowo, dlatego zespół przygotowuje właściwe rozwiązanie. Bo to dotyczy nie tylko przepisów właściwych dla ministra rolnictwa i rozwoju wsi, ale też Kodeksu cywilnego, Kodeksu wykroczeń, Kodeksu karnego. To wszystko chcemy tak przepracować, żeby faktycznie pomagać polskim rolnikom, a nie udawać, że jesteśmy obrońcami polskiej wsi. Wtedy kiedy trzeba było ich bronić, to ich nie broniliście. Zboże płynęło, nikomu to nie przeszkadzało. Słyszeliśmy pana premiera Kaczyńskiego, który mówił, że ukraińskie zboże nie zagraża polskim rolnikom. Mówili to poszczególni ministrowie. My nigdy tak nie powiedzieliśmy. Od razu mówiliśmy, że trzeba to wstrzymać, i skutecznie to zatrzymaliśmy przez taki czas. ATM-y, na które zgodził się pan premier Morawiecki, ograniczyliśmy w ten sposób, że już w 2024 r. były wprowadzone kontyngenty, po których przekroczeniu wracały cła *(Oklaski)*, a od 5 czerwca nie będzie ATM-ów, będzie przywrócona umowa stowarzyszeniowa Unii Europejskiej z Ukrainą. Chcemy pomagać Ukrainie, ale nie kosztem polskich rolników, polskich przetwórców, i dalej będziemy to robić. *(Oklaski)*

A tutaj zadawano te pytania. To próba udawania, że miało być dobrze – przecież miał być rzecznik. Tyle czasu mówiliście o tych kwestiach, 8 lat. Kiedy rozwiązania były przygotowane, gotowe *(Dzwonek)*, to zabrakło wam czasu czy chęci – tego nie oceniam, rolnicy to wiedzą najlepiej. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

### Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie ministrze.

Zamykam dyskusję.

Marszałek Sejmu, po zasięgnięciu opinii Prezydium Sejmu, proponuje, aby Sejm skierował poselski projekt ustawy o Rzeczniku Rolników, zawarty w druku nr 1113, do Komisji Rolnictwa i Rozwoju Wsi w celu rozpatrzenia.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, będę uważał, że Sejm propozycję przyjął.

Sprzeciwu nie słyszę.

Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny 35. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Informuję, że zgłosili się posłowie w celu wygłoszenia oświadczeń poselskich.

Czy ktoś z pań i panów posłów pragnie jeszcze wygłosić oświadczenie?

Nikt się nie zgłasza.

Zatem listę posłów zgłoszonych do oświadczeń uważam za zamkniętą.

Jako pierwszy głos zabierze pan poseł Roman Fritz, niezrzeszony.

Proszę bardzo, panie pośle.

(*Głos z sali: A jaki czas?*)

A, określam czas oświadczeń poselskich na minutę.

(*Posel Joanna Borowiak: Panie marszałku, półtorej.*)

Mamy zgłoszonych do oświadczeń poselskich aż 45 posłów. Wiem z doświadczenia, że państwo i tak mówią dłużej, niż wynosi określony czas, a państwo z doświadczenia wiedzą, że ja nie wyłączam mikrofonu w odróżnieniu od wicemarszałków i marszałka z pani klubu.

(*Głos z sali: Prosimy.*)

Umówmy się w ten sposób, że ja określam ten czas na 1 minutę, a jeżeli ktoś będzie miał do powiedzenia coś wartościowego, to może mówić o kilka sekund dłużej. Dziękuję.

Proszę bardzo, pan poseł Roman Fritz.

### Posel Roman Fritz:

Dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dzisiaj kolejny raz przed Sejmem i potem w drodze do KPRM-u mogliśmy podziwiać tysięczne rzesze pracowników różnych sektorów, hutników, energetyków, górników, którzy zademonstrowali swoje skrajne niezadowolenie z powodu zielonego ładu i innych dolegliwości dnia codziennego, którym podlegają.

Pozwólcie państwo, że podzielę się krótkimi odpowiedziami Ministerstwa Przemysłu jako ilustracją tego zdarzenia. Na początku maja dokonałem interwencji poselskiej wraz z posłem do Europarlamentu Grzegorzem Braunem. Powinniśmy je nazwać ministerstwem likwidacji przemysłu, bo panuje tam atmosfera stypy. Przeczytam państwu dwa, trzy pytan-

ka i odpowiedzi. Ile obecnie wynosi wydajność na jednego pracownika w PGG SA? (*Dzwonek*) To do pani minister Czarneckiej: Czy potwierdza pani informację, że wydobyte węgla spadło do ok. 470 t rocznie wobec ok. 800 t w latach 2018–2019? De facto to potwierdziła. Wynosiło ono poprzednio 700 t, teraz wynosi 470 t. Dla zilustrowania, proszę państwa, powiem, że przed wojną, w 1939 r. wynosiło 1,5 tys. t. Podam jeszcze dwie liczby. Jaki poziom dopłat do PGG zakłada Ministerstwo Przemysłu w 2025 r.? Proszę państwa, 6 420 311 000 zł, a w przyszłym roku 5 611 800 000 zł – i to wszystko z czystą świadomością, że górnictwo zostanie zamknięte maksymalnie do 2049 r. To jest skrajne marnotrawstwo naszego majątku narodowego. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

(*Posel Roman Fritz: Dziękuję za wyrozumiałość.*)

Proszę bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Włodzimierza Skalika, także niezrzeszonego.

(*Głos z sali: Następny kolega będzie mówił o minutę krócej.*)

Odliczmy z czasu największych klubów, które mają najwięcej możliwości zabierania głosu na mównicy.

Proszę bardzo, panie pośle.

### Posel Włodzimierz Skalik:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przedwczoraj, we wtorek na 78. Światowym Zgromadzeniu Zdrowia po 3-letnich negocjacjach został podpisany nowy globalny traktat pandemiczny WHO. Walec globalnej mafii koncernów farmaceutycznych toczy się dalej. Traktat nie zawiera postanowień dotyczących tego, czy i w jaki sposób państwa członkowskie, firmy farmaceutyczne mogą być pociągnięte do odpowiedzialności za szkody spowodowane przez ich działania. Tę kwestię rozstrzygnął Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej i okazuje się, że to lekarze będą odpowiadać za tzw. NOP-y. Słusznie wielu działaczy definiuje ten proces jako militaryzację polityki zdrowotnej, co przejawia się m.in. w kreowaniu stanów zagrożenia zdrowia publicznego w interesie Big Pharmacy, kontynuacji totalitarno-militarnej polityki zdrowotnej (*Dzwonek*) z pogwałceniem praw jednostki, masowym stosowaniu na ludziach awaryjnie zatwierdzonych technologii medycznych, nadzorcze biomedycznym i cenzurze informacji przez WHO.

Konfederacja Korony Polskiej opowiada się za odrzuceniem przez Polskę tego traktatu w procesie zbliżającej się ratyfikacji. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Jarosława Sachajkę, koło Republikanie.

Proszę bardzo.

**Poseł Jarosław Sachajko:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Drodzy Polacy! Zadłużenie Skarbu Państwa przekroczyło już 1,75 bln zł. To wzrost o ponad 120 mld zł od początku roku. Każdy dorosły Polak został bez pytania, bez zgody zadłużony na ponad 60 tys. zł. Rząd lata budżet kredytami, rozdaje miliardy na kampanie wyborcze i propagandę, a koszty przerzuca na przyszłe pokolenia. To nie jest zarządzanie finansami państwa – to finansowy sabotaż. To Polacy zapłacą za ten festiwal nieodpowiedzialności wyższymi podatkami, droższym kredytem i zapaścią usług publicznych.

1 czerwca są wybory prezydenckie. Polacy, idźcie na wybory i pokażcie Rafałowi Trzaskowskiemu czerwoną kartkę. Ja będę głosował na Karola Nawrockiego. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Grzegorza Lorka, klub PiS.

Proszę bardzo.

**Poseł Grzegorz Lorek:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pamiętacie te słowa? Ryzyko wzrostu cen energii jest bliskie zeru. To słowa ministra do spraw europejskich z 2014 r. Rafała Trzaskowskiego. Razem z premier Ewą Kopacz przyjęli wtedy pakt klimatyczny, system ETS, ekologiczny terror ściemy. Kłamali, że ceny nie wzrosną. Wzrosły trzykrotnie. Z 300 zł za 1 MWh do 1000 zł. A wiecie, ile w tym jest ekoharaczu? 400 zł. Amerykanie wyrzucili to do kosza i ich przemysł płaci cztery razy mniej za energię. A wiecie, ile huta zużywa megawatów, aby wyprodukować np. stal dla naszej armii? Kilkadziesiąt tysięcy miesięcznie. Koszty energii idą w grube miliony, z czego 40% to zielony ekoharacz. A wiecie, że w branży hutniczej, górniczej i przemyśle pracuje ponad 2 mln Polaków i ich zakłady pracy są zatapiane przez ten wasz zielony ład? *(Dzwonek)*

Panie Trzaskowski! Chce pan zostać prezydentem Polski, a popiera pan zielony ład. To co pan powie tym 2 mln i kolejnym milionom z ich rodzin: że jak na pana zagłosują, to stracą pracę? Bo pan nie chce, jak chce Nawrocki, ani fedrować taniego węgla, ani, jak chce on, wypowiedzieć zielonego ładu. Dziś była manifestacja hutników, górników, energetyków.

Przyjechali do Warszawy, by powiedzieć o tragicznej sytuacji przemysłu, zatapianego przez uwielbiane przez was zielone podatki. Czy spotkał się pan z nimi? Czy ludzie i regiony hutnicze, energetyczne, górnicze w ogóle pana obchodzą? Nie. Dlatego trzeba wybrać Karola Nawrockiego. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Pan poseł Witold Tumanowicz, Konfederacja.

Proszę bardzo.

**Poseł Witold Tumanowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Przed nami coraz jaśniejszy obraz działalności międzynarodowej siatki przestępczej zajmującej się przetrzuceniem nielegalnych imigrantów przez Polskę na zachód Europy. To, co do tej pory było tylko podejrzeniem, dziś zyskuje potwierdzenie w materiale dziennikarskim i aktach sprawy przeciwko piątce oskarżonych. Szyfrowana komunikacja, slang o pieskach, kotkach, przechowanie w sercu Warszawy, nawet sztab prawników i tłumaczy. Wszystko to układa się w schemat działania zorganizowanej grupy przestępczej, grupy, która doskonale zna słabości polskiego państwa i wykorzystuje je z pełną premedytacją. Zgrozę budzi jednak coś innego. Z materiału wynika, że w proceder zaangażowane są osoby powiązane z obozem władzy, i to w momencie, gdy Donald Tusk wychodzi na mównicę w Sejmie i grzmi, że walczy z nielegalną imigracją. To nie jest żadna walka. To teatr dla opinii publicznej. To hipokryzja i to jest niebezpieczeństwo dla Polek i Polaków. Jak wiemy doskonale, tylko szczerne granice to są bezpieczne ulice. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle. Dziękuję za dyscyplinę czasową.

Pan poseł Dariusz Matecki, klub PiS.

Proszę bardzo.

**Poseł Dariusz Matecki:**

Szanowny Panie Marszałku! Dziś Szymon Hołownia, marszałek Sejmu, kolejny raz pokazał, że jest po prostu zwykłym kłamcą. Marszałek Sejmu odpowiada za nasze bezpieczeństwo tutaj, na terenie Sejmu, za bezpieczeństwo posłów. Wczoraj bezpośrednio po oświadczeniach udałem się zjeść kolację do restauracji sejmowej, baru sejmowego, gdzie wraz z posłem Cieciorą zostaliśmy zaatakowani przez aktora, który gra m.in. w serialu „M jak miłość”. Zostałem uderzony, Krzysztof Cieciora został uderzony w twarz. Mar-

## Posel Dariusz Matecki

szalek Szymon Hołownia stwierdził, że posłowie PiS-u pobili się między sobą. Obrzydliwe kłamstwo.

*(Posel Joanna Borowiak: Kłamstwo!)*

Zostaliśmy zaatakowani przez jakiegoś obcego człowieka, którego nie znaleźliśmy, który ma skrajnie lewicowe poglądy. Te fejki podała dalej pani marszałek Niedziela, udostępniły je kolejne media typu Onet, Wirtualna Polska.

*(Głos z sali: Ale nie posłowie się pobili. Trzeba umieć dedukować.)*

Tak wygląda właśnie dezinformacja, tak wygląda dezinformacja putinowska, można powiedzieć. Ale to nie jedyne kłamstwa, które się ukazały. *(Dzwonek)* Pan senator Kopiec, który również w tym samym miejscu atakował posłów opozycji, Konfederacji i Prawa i Sprawiedliwości, w żaden sposób nie został przez marszałka Hołownię ukarany. Za to z pracy wyleciała młoda dziewczyna, która pracowała na recepcji w domu poselskim, za to, że zwróciła mu uwagę.

*(Posel Joanna Borowiak: Skandal!)*

Wojciech Czuchnowski na terenie Sejmu zaatakował posła. 2 miesiące nie mógł wchodzić na teren Sejmu, po czym już dzisiaj może, a ja zostałem wezwany przez Komisję Etyki Poselskiej, żeby się tłumaczyć. Dlaczego wariat zwykły podchodzi, wyrывa mi telefon, obraża mnie, znieważa? Tuż przed ciszą wyborczą zdemastrowano moje biuro poselskie. Zerwano potężny baner Karola Nawrockiego, niszcząc kompletnie elewację. Może nie kompletnie, ale niszcząc. To ma być działanie wobec opozycji? To jest wasze działanie, tak? Chcecie nas pozabijać może? No bo wypuściliście w końcu Cybę, człowieka, który z motywów politycznych zabił działacza Prawa i Sprawiedliwości. Dzisiaj na komendzie Policji zgłosiłem zawiadomienie z art. 119 w związku z tym, że doszło do napaści z motywów politycznych na posłów Prawa i Sprawiedliwości, w tym na mnie, tylko i wyłącznie za to, że byłem kiedyś w Suwerennej Polsce. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Matecki, nie masz prawa się wypowiadać.)*

*(Głos z sali: Siadaj!)*

## Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo.

Pan poseł znacząco...

Przepraszam, panie pośle, jeżeli pan pozwoli, słowo komentarza ode mnie.

Pan poseł znacząco przekroczył czas, ale pozwoliłem dokończyć, żeby nie było tutaj posądzeń, że głos opozycji jest cenzurowany, szczególnie w sytuacji jakiejś napaści fizycznej, do której faktycznie doszło.

Pragnę wyjaśnić posłom, że ta sprawa była dzisiaj przedmiotem rozmowy chyba wyłącznie na posiedzeniu Prezydium Sejmu. Na posiedzeniu Konwentu przedstawiciel pana klubu nie zdecydował się tej sprawy poruszyć. Natomiast na posiedzeniu Prezydium Sejmu marszałek przedstawił nam informację

w tej sprawie. Faktycznie uważam, że na podstawie informacji, które zostały nam przedstawione, przypisywanie winy panu czy posłowi Cieciorze jest absolutnie nieadekwatne.

*(Głos z sali: Będzie proces miał Hołownia.)*

W tym sensie, że panowie byliście ofiarami tej napaści. Natomiast z drugiej strony informacja, jaka została przedstawiona Kancelarii Sejmu, jest taka, że ten człowiek, aktor, niezależnie od tego, jakie ma poglądy, został do Sejmu wprowadzony przez innego posła z państwa klubu. Stąd stanowisko Prezydium Sejmu, marszałka Sejmu i myślę, że wszystkich klubów jest takie, że powinniście państwo jako posłowie PiS wyjaśnić tę sprawę pomiędzy sobą.

*(Głos z sali: To jest prawda.)*

*(Posel Dariusz Matecki: My nie zaprzeczamy temu.)*

Z perspektywy pozostałych klubów to jest trochę coś jak kłótnia w rodzinie.

*(Posel Dariusz Matecki: To nie usprawiedliwia marszałka Hołowni.)*

*(Głos z sali: Nie wstyd ci?)*

Oczywiście nikt nie powinien wprowadzać w błąd. Te informacje zostały nam przedstawione na podstawie notatki od Straży Marszałkowskiej dzisiaj w trakcie posiedzenia Prezydium po południu. Dziękuję bardzo. Chciałem, żeby to wybrzmiało, żeby mieli państwo informacje.

Zapraszam teraz pana posła Pawła Sałka, klub PiS. Proszę bardzo, panie pośle. *(Gwar na sali)*

Proszę posłów, żeby uspokoiли emocje. Już wystarczy, że wczoraj tu się za dużo rzeczy wydarzyło.

Proszę bardzo, pan poseł Paweł Sałek.

## Posel Paweł Sałek:

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W deklaracji zrównoważonego rozwoju kandydat na prezydenta Polski Karol Nawrocki deklaruje urzeczywistnienie naszych marzeń o przyszłości ojczyzny, która będzie rozwijać się w sposób zrównoważony i sprawiedliwy, uwzględniający aspekty środowiskowe, społeczne i gospodarcze.

Karol Nawrocki pamięta także o tych, którzy odeszli, a walczyli za naszą niepodległość. W tym o grupie leśników, przyrodników i myśliwych. To oni chronili i chronią polską przyrodę i lasy, a w przeszłości ocalili wiele zabytków naszej kultury i historii dla współczesności.

Karol Nawrocki docenia wielopokoleniowy trud i odpowiedzialną służbę leśników dla Polski, Polaków i ojczyźnej przyrody. Leśnicy to pierwsi przyrodnicy, którzy otaczają troską i opieką naszą przyrodę i środowisko od pokoleń. Obywatelski kandydat na prezydenta RP jest gotowy do szerokiej współpracy na rzecz zapewnienia bezpieczeństwa ekologicznego kraju i utrzymania wszystkich funkcji polskich lasów realizujących potrzeby gospodarcze i społeczne Polaków. *(Dzwonek)*

**Posel Paweł Sałek**

Kandydat na prezydenta RP Karol Nawrocki 30 kwietnia br. w Makowie koło Skierniewic w województwie łódzkim potwierdził swoje zaangażowanie w sprawę ochrony środowiska i zrównoważonego rozwoju.

Szanowni Państwo! Dziś, przed drugą turą wyborów prezydenckich, tylko Karol Nawrocki ma jasne stanowisko w sprawach szeroko pojętej ochrony środowiska. Dlatego apeluję do wszystkich ludzi ochrony środowiska, lasów, przyrodników, zakładów usług leśnych, przemysłu drzewnego, leśników, wędkarzy, sokolników, rybaków, pszczelarzy, aby 1 czerwca zagłosowali na Karola Tadeusza Nawrockiego, gdyż tylko on zagwarantuje Polsce zrównoważony rozwój. Darz bór, wodom cześć, chwal ćwik! Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Tak jest.)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Jacka Niedźwiedzkiego, Koalicja Obywatelska.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Bardzo proszę, pani poseł, tak długo, jak panowie posłowie nie zabierają głosu w ten sposób, żeby nam przeszkadzać, myślę, że nie ma problemu, że tutaj stoją. Mieliśmy...

*(Głos z sali: Panie marszałku, stoją tyłem, komentują.)*

*(Głos z sali: Pani Henryka Krzywonos stała do premiera Morawieckiego tyłem.)*

*(Głos z sali: Panie marszałku, to jest postawa posła w Sejmie?)*

Bardzo proszę o uspokojenie emocji. Cieszę się z tej tendencji u posłów Koalicji Obywatelskiej. Panowie posłowie...

**Posel Jacek Niedźwiedzki:**

A czas mi leci czy jeszcze nie?

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Nie, spokojnie. Ten czas będzie się liczył od początku.

Panowie posłowie, bardzo proszę się wyciszyć, już sobie pokrzyczeliśmy. Każdy powiedział, co miał do powiedzenia. Proszę, nie zachowujmy się tutaj jak psy, które obszczekują się zza zamkniętej bramy. Tu jest Sejm. Każdy ma szansę tu wystąpić. Każdy ma szansę powiedzieć swoje. Jeżeli ktoś z panów posłów chce zabrać głos, można się jeszcze zgłosić do oświadczeń, w trybie oświadczeń zabrać głos, powiedzieć od siebie to, co jest istotne. Uwaga pani poseł, żeby tutaj tyłem nie stać do mówców, wyjąc ręce z kieszeni, jest

słuszna. Wsłuchajmy się w nią, jeżeli pani poseł apeluje o wyższy poziom kultury.

Z drugiej strony wypraszenie panów posłów nie jest zbyt kulturalne, szczególnie jeżeli swoją cichą rozmową czy staniem nam nie przeszkadzają. Apeluję o to – jeżeli panowie posłowie chcą kontynuować rozmowę – można się przesunąć do kuluarów, mogą panowie stać również tam, kontynuować tę rozmowę.

Proszę, już nie naskakujemy na siebie, wystarczy tych złych emocji, kończymy to posiedzenie, zakończmy je w dobrej atmosferze. Dajmy głos panu posłowi Jackowi Niedźwiedzkiemu, niech wygłosi swoje oświadczenie. Słuchajmy siebie nawzajem z szacunkiem. Dziękuję.

Proszę bardzo, panie pośle.

**Posel Jacek Niedźwiedzki:**

Jeszcze chyba w ciszy tak długo nikt tutaj nie stał.

*(Głos z sali: Oj, stał, stał.)*

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Chciałbym zwrócić uwagę na kwestię, która domaga się nie tylko naszej wspólnej refleksji, ale też konkretnych działań. Dotyczy ona uhonorowania tych, którzy na co dzień przez lata stanowili filary lokalnych wspólnot, czyli radnych gminnych. To właśnie oni, często w ciszy, ale z zaangażowaniem, dbali o sprawy swoich sąsiadów i lokalnej społeczności. To głos rozsądku, doświadczenia, nierzadko i sumienia w samorządzie. Funkcja radnego gminy to służba, czasem wymagająca rezygnacji z życia prywatnego i zawodowego. Tymczasem nie idą za nią ani przywileje, ani ogólnopństwowe uznanie. Dlatego sygnalizuję potrzebę rozważenia ustanowienia form honorowania na szczeblu ogólnopństwowym byłych radnych gminy, którzy przeszli co najmniej dwie pełne kadencje służby społecznej z oddaniem i lojalnością. To gest szacunku wobec tysięcy ludzi, którzy przez lata działali na rzecz swoich małych ojczyzn. Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Ja przeszłam ponad dwie kadencje.)*

Proszę bardzo, pani poseł. Dla pani, tak, specjalnie dla pani.

*(Poseł Bożena Lisowska: A dlaczego tylko rad gminnych, a nie powiatowych?)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Fryderyka Kapinosa, klub PiS.

Proszę bardzo, panie pośle.

**Posel Fryderyk Sylwester Kapinos:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W niedzielę, 17 maja br. odbyła się pierwsza tura wyborów prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Przyniosła ona frekwencję na poziomie 67,31%, choć chciałoby się,

### Posel Fryderyk Sylwester Kapinos

aby było to 100%. Biorąc pod uwagę doświadczenia z lat poprzednich, są powody do zadowolenia i optymizmu. Z tego miejsca chciałbym serdecznie podziękować mieszkańcom powiatu mieleckiego za wzięcie udziału w wyborach. To piękna, patriotyczna postawa. Frekwencja bliska ogólnopolskiej to, jak mówiłem wcześniej, powód do zadowolenia i optymizmu. Choć głęboko wierzę, że jest wśród nas jeszcze wiele osób, którym los ojczyzny nie jest obojętny. Idźmy na wybory. W niedzielę 1 czerwca idźmy na wybory. Pokażmy naszą miłość i nasz szacunek do ojczyzny. Pokażmy, że poświęcenie pokoleń Polaków, którzy walczyli o wolność naszej ojczyzny, nie poszło na marne. Głosując na Karola Nawrockiego, dajemy jasny sygnał, w jakim kraju chcemy żyć. Idźmy na wybory, aby Polska była Polską. (*Dzwonek*) Dziękuję bardzo. (*Głos z sali: Brawo!*)

### Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Zapraszam pana posła Michała Cieślaka, klub PiS.  
Proszę bardzo, panie pośle.

### Posel Michał Cieślak:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Sytuacja polskich rolników jest coraz trudniejsza. Sieci handlowe poprzez swoją postawę, pozycję na rynku ograniczają naszym rolnikom swobodny dostęp do sprzedaży ich produktów. Jest coraz gorsza opłacalność produkcji rolnej związana z wysokimi kosztami. Klimat również nie pomaga naszym rolnikom ze względu na deficyt wody, szczególnie w okresach siewów. Regulacje Unii Europejskiej również komplikują tę produkcję, z zakresu ochrony środowiska, dobrostanu zwierząt i wiele innych przepisów, które polscy rolnicy muszą stosować w swojej produkcji.

W najbliższym czasie zakończone zostaną ograniczenia w imporcie produktów rolnych z Ukrainy. Stoimy przed sytuacją, która doprowadzi do umowy z Mercosurem (*Dzwonek*), a tym samym zalewu tej żywności z tych krajów w naszym państwie, ale i w krajach Unii Europejskiej. A niedawno komisarz do spraw europejskich powiedział, że wspólna polityka rolna w nowej perspektywie unijnej zostanie zlikwidowana, a tym samym dopłaty bezpośrednie.

Dlatego jako przedstawiciele komisji rolnictwa oraz Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość złożyliśmy projekt ustawy o powołaniu rzecznika rolników, który dziś został przepracowany w pierwszym czytaniu. Również z tego miejsca, informując o tym rolników i opinię publiczną, apeluję do większości rządowej, aby ten projekt przyjąć, szczególnie w tych trudnych czasach, które dzisiaj dotyczą naszej produkcji rolnej. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Muszę jednak poprosić panów posłów albo o ściszenie rozmów, albo o przejście w kuluary, bo tutaj, przy mównicy, naprawdę słyszymy i posła Mateckiego, posła Goska, i posła Tumanowicza. Proszę, bo w tej chwili przeszkadzacie panowie posłom własnego klubu.

Pani poseł Teresa Pamuła, klub PiS.

Proszę bardzo.

(*Głos z sali: Nie ma.*)

Nie ma.

Pani poseł Klaudia Jachira, Koalicja Obywatelska.

(*Głos z sali: Jest.*)

Proszę bardzo.

### Posel Klaudia Jachira:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dziś apel do niezdecydowanych i tych, którzy trochę obrazili się, bo ich kandydat nie przeszedł do drugiej tury. Po latach duopolu PiS – Duda, który cofnął nas do komuny, zniszczył niezawisłe sądy, wprowadził propagandę do mediów publicznych, prześladował dziennikarzy, odebrał prawa kobietom, kupował głosy wyborców, rozdając im kasę, przywrócił do życia nieudolne państwowe molochy, zniszczył naukę i promował zabobony, do władzy dopuścił skorumpowany Kościół i księży oszustów, do dziś zapewnia swoim przestępcom bezkarność, który wyciął połowę drzew w Polsce, zatrzał rzeki i powietrze, skłócił nas z Unią i bratał się z sojusznikami Putina, po tej dekadzie duopolu PiS-u i Dudy naprawdę ktoś ma jeszcze wątpliwości, na kogo ma głosować? Zastanawiacie się jeszcze i naprawdę nie wiecie? (*Dzwonek*) Rozum wam nic nie podpowiada, a serce milczy? (*Oklaski*)

(*Głos z sali: Brawo!*)

### Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam pana posła Kazimierza Chome, klub PiS.

Proszę bardzo, panie pośle.

### Posel Kazimierz Bogusław Choma:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 1 czerwca wybieramy prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. Jeśli chcemy realizacji programu normalności, rozwoju i nadziei dla Polski, powinniśmy skoncentrować się na następujących punktach: dobry sojusz ze Stanami Zjednoczonymi, wzmocnienie bezpieczeństwa, co najmniej 300-tysięczna armia, budowa w pełnej wersji CPK, polskiego atomu, rozbudowa portów na Bałtyku, obniżenie rachunków za energię o 1/3 i zawetowanie zielonego ładu w Unii Europejskiej, utrzymanie zło-

**Poseł Kazimierz Bogusław Choma**

tówki jako waluty narodowej, zwiększenie obszarów indywidualnej wolności i siły Wspólnoty, wsparcie polskiego rolnictwa i ochrona przed importem produktów rolnych z Ameryki Południowej i Ukrainy, ochrona przed niszczącymi ideologiami, które demoralizują dzieci w szkołach. Wszystkie te punkty są w programie wyborczym kandydata (*Dzwonek*) obywatelskiego na prezydenta Karola Nawrockiego. W jego sercu i głowie na pierwszym miejscu jest Polska i Polacy.

Niech Bóg błogosławi Polskę. Niech Bóg błogosławi Karola Nawrockiego, patriotę, męża stanu i gwaranta najlepszych rozwiązań dla naszej ojczyzny. 1 czerwca oddajmy wszyscy głos na Karola Nawrockiego, szczególnie pani poseł. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam panią poseł Bożenę Lisowską, Koalicja Obywatelska.

Proszę bardzo.

**Poseł Bożena Lisowska:**

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Wiele osób zarzuca Rafałowi Trzaskowskiemu, że nie ma konkretów w swoim programie, które będzie realizował jako prezydent Polski. Dlatego je przypomnę. Po pierwsze, w polityce zagranicznej wzmocnienie pozycji Polski w Unii Europejskiej oraz w NATO, a także pakt dla bezpieczeństwa, Centrum Drugiej Misji dla weteranów, budowa schronu w każdej gminie oraz 5% PKB na obronność. Dla Rafała Trzaskowskiego ważne są strategiczne inwestycje, które proponuje: Centralny Okręg Przemysłowy na Podkarpaciu, Prezydencki Fundusz Inwestycyjny w wysokości 2 mld zł na innowacje w gospodarce. W kwestii polityki społecznej postuluje ochronę praw kobiet, publiczną refundację in vitro, 800+ tylko dla cudzoziemców pracujących i mieszkających (*Dzwonek*) w Polsce oraz podpisanie ustaw o związkach partnerskich i liberalizację prawa aborcyjnego dla kobiet. W gospodarce: domniemanie niewinności podatnika, wsparcie atomu i OZE oraz silną promocję polskich firm za granicą oraz zasadę jeden za dwa. To są konkrety programowe Rafała Trzaskowskiego, dobre i potrzebne nowoczesnej Polsce. Ja będę na niego głosowała i zachęcam państwa do oddania głosu na Rafała Trzaskowskiego 1 czerwca. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam panią poseł Barbarę Grygorcewicz, Koalicja Obywatelska.

**Poseł Barbara Grygorcewicz:**

Dziękuję bardzo.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Za nami niedzielne wybory prezydenckie, których wyniki trudno skomentować bez głębokiego niepokoju. Skrajna prawica zdobywa ponad połowę głosów. To nie tylko polityczny sygnał, ale społeczny alarm. Wydaje się, że w tej kampanii nie wygrał ani program, ani argumenty, ani konkretna wizja, ale strach, kłamstwa i fake newsy. Strach przed wymyślonymi zagrożeniami, które przez ostatnie miesiące były tworzone w głowach wielu Polaków. Zdecydowanie najbardziej zdumiewające, a zarazem skrajnie niepokojące jest także poparcie dla Grzegorza Brauna. Człowiek ten swój najlepszy wyborczy wynik osiągnął, pałac flagę Unii Europejskiej, gasząc świece chanukowe gaśnicą w Sejmie i napadając na polską lekarkę. To nie są marginalne incydenty. To symbole pogardy, przemocy i odrzucenia polskich oraz europejskich wartości. (*Dzwonek*)

Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Demokracja nie kończy się w dniu wyborów i właśnie teraz potrzeba jej obrońców bardziej niż kiedykolwiek. Jedynym gwarantem tego, że demokracja w Polsce pozostanie i będzie się rozwijać, jest Rafał Trzaskowski. Głosujemy na Rafała Trzaskowskiego. Niech wygra te wybory. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam pana posła Andrzeja Kryja, klub PiS. Nie ma?

(*Poseł Andrzej Kryj*: Jestem.)

Proszę bardzo.

**Poseł Andrzej Kryj:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! 13 grudnia 2023 r. na prośbę świętokrzyskich samorządów podczas debaty nad exposé pana premiera Tuska zadałem mu pytanie, czy będą kontynuowane przez rząd programy wsparcia dla samorządów, takie jak Program Inwestycji Strategicznych czy też wcześniejszy Rządowy Fundusz Inwestycji Lokalnych. Prawdę mówiąc, ani wtedy, ani do dnia dzisiejszego odpowiedzi nie dostałem. Natomiast media doniosły w tej chwili, że Program Inwestycji Strategicznych nie będzie kontynuowany. Dzięki środkom z tego programu zmieniały się polskie miasta, miasteczka i wsie. Powstawały drogi, wodociągi, kanalizacja, oczyszczalnie ścieków, żłobki i przedszkola. To był ogromny impuls dla polskich samorządów. (*Dzwonek*) To była zmiana jakości życia.

Dziś pan minister Domański chwali się nadwyżką budżetową w samorządach, ponad 41 mld zł. Ale szanowni państwo, z rozmów z samorządowcami z województwa świętokrzyskiego wynika, że jeżeli cokolwiek

**Posel Andrzej Kryz**

w tej chwili się jeszcze dzieje, to dzięki podpisanym umowom, środkom z Polskiego Ładu. Tych środków, które rzekomo trafiły do samorządów, po prostu nie ma.

Szanowni Państwo! Rządy koalicji 13 grudnia to stagnacja dla polskich samorządów. Jedynie wybór Karola Nawrockiego na prezydenta Polski może tę sytuację odwrócić. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam panią poseł Marię Koc, także klub PiS. Proszę bardzo.

**Posel Maria Koc:**

Bardzo dziękuję, panie marszałku.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Premier Tusk wielokrotnie przestrzegał przed ruską ingerencją w polskie wybory. Widocznie pan premier wie, co mówi, wszak przed laty w ramach resetu blisko z Rosją współpracował. Jedno jest pewne, przed każdą ingerencją w nasze wybory musimy się bronić. Dlatego też nie możemy pozostać obojętni wobec ingerowania w nasze wybory przez Ursulę von der Leyen, szefową Komisji Europejskiej. Jak pani von der Leyen angażuje się w naszą kampanię, opisuje francuski „Le Monde”. Francuzi piszą wprost, że von der Leyen unika obecnie w kontaktach z polskim premierem kontrowersyjnych tematów, takich jak pakt migracyjny, zielony ład, umowa Mercosur czy umowa o handlu z Ukrainą, aby nie zaszkodzić w wyborach Rafałowi Trzaskowskiemu. Szefowa Komisji Europejskiej pozwala teraz Tuskowi na więcej, ale po wyborach ma się to diametralnie zmienić. Po wyborach wszystkie te tematy, co do których Polacy są bardzo negatywnie nastawieni *(Dzwonek)*, wrócą na agendę i Donald Tusk będzie musiał je wdrożyć w życie w Polsce. Czy to nie jest jawna ingerencja w nasze wybory? Ursula von der Leyen świadomie okłamuje Polaków. Udaje, że przepisy, których Polacy nie chcą, Polski nie dotyczą, chociaż wie, że dotyczą i będą przez Tuska wprowadzone w życie po wyborach. Co za wstyd, panie Tusk. Pan bierze udział w tym ohydny kłamstwie. Okłamujecie nas, żeby wygrać wybory prezydenckie, a jak wygracie, to wtedy pokażecie Polakom, gdzie macie ich wolę i zdanie. Wstyd i hańba, panie Tusk. Okazuje się, że nie tylko Ruscy, ale też Niemcy chcą nam ustawić wybory, a pan na to pozwala. Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Macie Pegasusa w dalszym ciągu?)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam panią poseł Marzenę Machałek, klub PiS. Nie ma pani poseł.

Zatem pani poseł Agnieszka Soin, klub PiS. Proszę bardzo.

**Posel Agnieszka Anna Soin:**

Bardzo dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Pierwsze słowa o pokoju i dla pokoju nowego ojca św. Leona XIV napawają nas pełnią nadziei. Obecność 250 tys. wiernych i ponad 150 delegacji państwowych stanowi wyraźny sygnał, że papież to nie tylko przywódca religijny, ale także sprawny polityk, którego misją jest budowanie mostów i dialogu. Podobnie jak miliony osób na całym świecie ufam, że nowy papież będzie strzegł bogatego dziedzictwa chrześcijańskiej wiary, a jednocześnie będzie potrafił patrzeć dalej, wychodząc naprzeciw pytaniom, niepokojom i wyzwaniom naszych czasów. Posługa ta jest wyzwaniem nie tylko dla świata ludzi wierzących, ale także dla tych, którzy do rodziny Kościoła nie należą. Z sercem przepełnionym wdzięcznością i radością dziękuję za nowego papieża Leona XIV. Bardzo dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam pana posła Szymona Giżyńskiego, klub PiS.

Proszę bardzo.

*(Głos z sali: Nie ma.)*

Nie ma pana posła.

Zatem pan poseł Waldemar Andzel, klub PiS.

Proszę bardzo.

**Posel Waldemar Andzel:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dzisiejsze oświadczenie mam w sprawie znakomitego wyniku dr. Karola Nawrockiego w pierwszej turze wyborów prezydenckich.

Dr. Karolowi Nawrockiemu serdecznie gratuluję rewelacyjnego wyniku wyborczego w pierwszej turze. Wejście do drugiej tury wyborów prezydenckich wymaga jeszcze większego zaangażowania i samodyscypliny, której naszemu kandydatowi nie sposób odmówić. Wierzę mocno w to, że 1 czerwca 2025 r. będzie nie tylko Dniem Dziecka, ale też dniem wszystkich Polaków. Po pierwsze, Polska, po pierwsze, Polacy. Do zwycięstwa Karola Nawrockiego. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Patryka Gabriela, Koalicja Obywatelska.

**Posel Patryk Gabriel:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Ta mównica ogni-skuje mnóstwo niestety również złych emocji, ale

**Posel Patryk Gabriel**

bywa miejscem, z którego można wyrazić szacunek i podziękować za rzeczy, które takich podziękowań wymagają. To dwie dekady temu ludzie, którzy zdecydowali się wziąć za sprawy swojej firmy, miejsca, w którym pracują, Szpitala św. Jana w Starogardzie Gdańskim, postanowili założyć fundację im. św. Jana, by pomagać swojemu szpitalowi na tyle, na ile jest to możliwe. Dzisiaj, po dwóch dekadach działalności, podczas której miałem okazję jako samorządowiec współpracować z tymi ludźmi przez wiele lat, kłaniam im się nisko z tego miejsca. Zapewniam o wdzięczności nie tylko swojej, ale również tych wszystkich, których dotyczyła ich pomoc, ich praca. Bardzo dziękuję za te dwie dekady. *(Dzwonek)* Życzę państwu wszystkiego dobrego na nadchodzące lata. Bądźcie zdrowi i działajcie tak dalek na rzecz nas wszystkich. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Aleksandra Mrówczyńskiego, klub PiS.

Proszę bardzo.

**Posel Aleksander Mikołaj Mrówczyński:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Każdego dnia dokonujemy wyboru odpowiednich decyzji w sprawach mniej ważnych, ważnych czy bardzo ważnych. Z reguły w tych sprawach bardzo ważnych tylko od czasu do czasu należy podjąć dobrą decyzję, dzięki której dobro trafi do ogółu. 1 czerwca wybierzemy prezydenta Polski, naszej białoczerwonej ojczyzny. Wybierzemy w dzień szczególny, w Dzień Dziecka. Dziecka, które należy szczególnie chronić, już od poczęcia w łonie matki. Tak, chronić życie od poczęcia do naturalnej śmierci. Dzisiaj Ojciec Święty Leon XIV, pozdrawiając pielgrzymów, zwrócił się do Polaków słowami: słuchajcie słowa Bożego z uwagą, by *(Dzwonek)* móc dokonywać mądrych wyborów w życiu osobistym, rodzinnym i społecznym. Z serca wam błogosławie – powiedział papież Leon XIV.

Drodzy Polacy! Wybór 1 czerwca jest jednoznaczny: Karol Nawrocki prezydentem Polski. Dla dobra Polski, dla dobra Polaków. Po pierwsze Polska, po pierwsze Polacy. Tak nam dopomóż Bóg. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Andrzeja Zapałowskiego, Konfederacja.

Proszę bardzo.

**Posel Andrzej Tomasz Zapałowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kolejna informacja z wczoraj: ukraiński oligarcha na zachodniej Ukrainie kupuje 100 tys. ha, buduje farmę na 20 tys. krów. Tak, szanowni państwo, oligarchowie ze wschodniej Ukrainy inwestują, kupując takie areale przy granicy z Polską. Przy granicy z Rumunią wprowadzają zasady biznesowe, które obowiązywały na wschodniej i środkowej Ukrainie, takie jak wymuszenia i kupowanie polityków. Szanowni państwo, cały czas dotujemy Ukrainę, także z budżetu Polski, a elity ukraińskie robią biznes na tej pomocy i nie widać ich jakiegos współfinansowania czy udziału w wysiłku obronnym Ukrainy. *(Dzwonek)* Jednocześnie czytamy: rekordowe zyski ukraińskich agroholdingów. W pierwszym kwartale 2024 r. zysk wynosił 37 mld hrywien. 56% całego eksportu rolnospożywczego Ukrainy trafia do Unii Europejskiej, szanowni państwo. To wzrost o ponad 50% eksportu do Unii Europejskiej. I co? To jest mniej więcej kwota 1,5 mld dolarów. Szanowni państwo, jednocześnie usłyszeliśmy w tym tygodniu, że wiceminister gospodarki Ukrainy Taras Kaczka powiedział, że Ukraina będzie stosowała środki odwetowe wobec państw, które będą ograniczać ich eksport do Unii Europejskiej. On straszy państwa Unii Europejskiej, dzięki którym Ukraina funkcjonuje. To jest skandal. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam panią posel Barbarę Bartuś, klub PiS.

Proszę bardzo.

**Posel Barbara Bartuś:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo! Cóż szkodzi obiecać, powiedział poseł Platformy Obywatelskiej. To jest doktryna Platformy Obywatelskiej. Podczas wczorajszych oświadczeń poselskich posłowie mówili o ważnym terminie 5 czerwca tego roku, mówili o wyborach prezydenckich, od których zależy przyszłość naszej ojczyzny.

*(Głos z sali: 1 czerwca.)*

1 czerwca. Bardzo ważne wybory prezydenckie. Po 1 czerwca wiele może się zmienić. Wczoraj pani poseł prowadząca, pani marszałek, mówiła tutaj z całą odpowiedzialnością, że Platforma absolutnie nie weźmie trzynastej i czternastej emerytury, że nie podniesie wieku emerytalnego i wiele, wiele innych rzeczy, ale cóż szkodzi obiecać?

*(Posel Joanna Borowiak: Zabrała czternastkę.)*

Przecież obiecaliście 100 konkretów na 100 dni. I co z tego mamy? *(Dzwonek)* Mamy kwotę wolną od podatku w wysokości 60 tys. zł? Nie mamy. Gorzej, w 2010 r. kandydat na prezydenta obiecywał, że nie będzie podnoszenia wieku emerytalnego. W 2011 r.

**Posel Barbara Bartuś**

pan Donald Tusk zapewniał, że wiek emerytalny nie będzie podnoszony, ale cóż szkodzi obiecać? Wtedy wystarczyły niecałe 2 miesiące po wyborach w 2011 r., żeby przeprowadzić przez Sejm ustawę, która podnosiła wiek emerytalny dla kobiet i mężczyzn do 67. roku życia, a dla kobiet na wsi było to podniesienie o 12 lat.

Szanowni Państwo! To od was zależy, czy Polska będzie kroczyć drogą rozwoju, czy to, co wywalczyliśmy, co przyznaliśmy Polakom przez lata naszych rządów, zostanie utrzymane, czy znowu usłyszymy: tak trzeba, wiek emerytalny może tym razem to będzie 70 lat. Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Bravo!)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam pana posła Marcina Józefaciuka, Koalicja Obywatelska.

Proszę bardzo.

**Posel Marcin Józefaciuk:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Już w sobotę 24 maja o godz. 11 z pl. Zamkowego w Warszawie ruszy Marsz Rodzin. Marsz Rodzin przeciwko izolacji rodzicielskiej i dyskryminacji w sądach rodzinnych. Jak mówią organizatorzy, to marsz dla dzieci, których wielu izolowanych rodziców, zarówno ojców, jak i matek, nie będzie mogło przytulić w zbliżający się Dzień Dziecka. Od lat rodzice apelują o zmiany w prawie rodzinnym. Przez lata poprzednia władza nie zrobiła absolutnie nic, by skutecznie chronić więź dziecka z obojgiem rodziców po rozwodzie lub rozstaniu.

Dziś trwają prace w Ministerstwie Sprawiedliwości, ale to dopiero początek. Potrzeba systemowej, holistycznej zmiany, która położy kres alienacji rodzicielskiej i realnie zadba o dobro dziecka. Nie wolno również pominąć zjawiska wtórnej wiktyimizacji. To nie jest walka z kimkolwiek, to walka o spokojne dzieciństwo, o relacje, o miłość, którą dziś zbyt często odbiera im niesprawiedliwy system. Nie można być obojętnym na krzywdę dzieci, rodziców i dziadków.

Marsz rozpocznie się na pl. Zamkowym o godz. 11 *(Dzwonek)*, a zakończy w parku Świętokrzyskim pod pomnikiem Janusza Korczaka, który kiedyś powiedział: niekiedy rodzice nie chcą wiedzieć tego, co wiedzą, i widzieć tego, co widzą. Dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Tadeusza Samborskiego, klub PSL.

**Posel Tadeusz Samborski:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rozpocznę słowami popularnej kiedyś piosenki: Szli na zachód osadnicy szlakiem Wielkiej Niedźwiedzicy, karabiny i rusznice zawiesili w cieniu brzoź. Zwrotka tej piosenki stanowiła motto treści zasadniczej. Na tablicy upamiętniającej pionierów osadnictwa ta treść brzmi tak: „W 80. rocznicę przybycia Pionierów Osadnictwa na Odzyskane Ziemie Piastowskie i trwałego Ich związania z Macierzą. W dowód wdzięczności i pamięci za wkład w kultywowanie postaw patriotycznych i budowanie nowej przyszłości. Kresowianie i mieszkańcy Ziemi Legnickiej. Pątnów Legnicki, 2025 rok”.

Proszę państwa, ta płyta została zainstalowana *(Dzwonek)*, odsłonięta i poświęcona 17 maja, czyli w ostatnią sobotę, w miejscowości Pątnów Legnicki. Była to inicjatywa społeczna. Pan Leszek Buzdygan stworzył grupę inicjatywną, sam pochodzi z rodziny podlowskiej. Uroczystość była godna. Ta inicjatywa społeczna zyskała pełną aprobatę i efektywną pomoc ze strony kierownictwa powiatu: pani Janiny Mazur i pana Adama Babuśki. W ten sposób uczczono w tej miejscowości tych, którzy Ziemiom Odzyskanym poświęcili swój talent organizatorski, intuicję, instynkt państwowy, wiedzę i ofiarność.

W kontekście tej uroczystości zachęcam wszystkie samorządy czy wiele samorządów na Ziemach Odzyskanych, aby podejmowali takie inicjatywy uczczenia przez takie trwałe ślady pionierów osadnictwa. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Artura Łackiego, Koalicja Obywatelska.

Proszę bardzo.

**Posel Artur Jarosław Łacki:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Międzynarodowy Dzień Dziecka został ustanowiony w 1954 r. przez Zgromadzenie Ogólne Organizacji Narodów Zjednoczonych dla upowszechnienia ideałów i celów dotyczących praw dziecka. Obchodzony jest od 1955 r. w różne dni w różnych krajach członkowskich ONZ, w Polsce od tego roku w dniu 1 czerwca.

Jako że jest ostatnie posiedzenie przed Dniem Dziecka, chcę wykorzystać okazję, by wszystkim dzieciom złożyć najserdeczniejsze życzenia. Życzę, by ich dzieciństwo upłynęło beztrudnie i żeby otaczali je tylko uśmiechnięci i życzliwi ludzie.

Wysoka Izbo! Czy moje życzenia mają szansę się spełnić? Czy możemy wspólnie coś zrobić, żeby się spełniły? Otóż w tym roku jest taka możliwość. 1 czerwca 2025 r. możemy sprawić, że nasze dzieci dostaną taką szansę. Szansę na życie w wolnej, bezpiecznej, przyja-

### Posel Artur Jarosław Łącki

znej ludzom Polsce. W Polsce wolnej od ksenofobii (*Dzwonek*), rasistów i faszystów. W Polsce równych szans, niedyskryminującej nikogo ze względu na kolor skóry, wyznanie czy orientację seksualną. Szansę na życie w Polsce, jednym z liderów Unii Europejskiej o znaczącej pozycji na świecie. W Polsce, w której złodziej i malwersant odpowiada przed sądem za swoje czyny nawet, a może przede wszystkim wtedy, gdy chroni go immunitet poselski.

Dlatego drogi ojczu, wujku, dziadku, droga babciu, mamu, ciociu i wy też, koleżanki posłanki i koledzy posłowie, pamiętajcie, że ten Dzień Dziecka jest wyjątkowy. Możecie sprawić swoim wnukom, dzieciom, bratankom, siostrzeńcom wyjątkowy prezent, który będzie ich cieszył długie lata. Możecie wybrać dla nich Polskę beztrudnego dzieciństwa, bezpieczną, zasobną i wolną. Nie przegapmy tej szansy. Uwierźmy, że liczy się każdy głos. 1 czerwca wybierzmy naszym dzieciom uśmiechniętą, życzliwą Polskę. Wybierzmy prezydenta Rafała Trzaskowskiego, bo to on jest gwarantem takiej Polski. Jest gwarantem szczęśliwego dzieciństwa naszych dzieci. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

(*Głos z sali*: Brawo!)

### Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Włodzimierza Tomaszewskiego, klub PiS.

Proszę bardzo.

### Posel Włodzimierz Tomaszewski:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Nie mogę się na dziwić, że na trzydziestopięciolecie odrodzenia samorządu z uchwały Sejmu rządząca koalicja wyrzuca treści wskazujące na inicjatywy ojców samorządu: prof. Jerzego Regulskiego i prof. Michała Kuleszy, na solidarnościowe podstawy odrodzenia samorządu, na konieczność przywrócenia samorządom miliardów złotych na inwestycje. Za to usłyszeliśmy wyuczone slogany i formułki adoratorów rządu 13 grudnia.

Apeluję, by państwo zaczęli liczyć. Liczby wskazują na gwałtowny spadek inwestycji w samorządach od 2024 r. Tutaj leży wykres, który dałem panu ministrowi Domańskiemu, ale zostawił to, w ogóle nie był tym zainteresowany, więc proponuję, żeby jednak się z tym zapoznał...

(*Głos z sali*: Ha, ha, ha! No proszę.)

...ponieważ ograniczenie inwestycji to utrata miejsc pracy i wpływów podatkowych (*Dzwonek*) do budżetu państwa i do samorządów. Dziękuję. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam panią poseł Joannę Borowiak, klub PiS. Proszę bardzo, pani poseł.

### Posel Joanna Borowiak:

Bardzo dziękuję.

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! W ostatnim czasie w moim mieście Włocławku, w województwie kujawsko-pomorskim, do opinii publicznej docierają niepokojące sygnały dotyczące działań prowadzących do likwidacji delegatury urzędu wojewódzkiego. Dochodzi przy tym do łamania praw pracowniczych.

Włocławek to byłe miasto wojewódzkie, które w wyniku reformy administracyjnej z 1999 r. utraciło swój status. Delegatura urzędu wojewódzkiego pełni niezwykle istotną rolę w zapewnianiu mieszkańcom dostępu do usług administracji rządowej oraz wzmacnia znaczenie miasta, które boryka się z problemami marginalizacji i odpływu ludności. Za pierwszego rządu Platformy Obywatelskiej w latach 2007–2015 próbowano sukcesywnie redukować kompetencje delegatury poprzez zabieranie zadań oraz związanych z nimi etatów pracowników i lokowanie ich w Bydgoszczy lub Toruniu. Przez takie działania miasto i region ulegały stopniowo marginalizacji. W obecnym czasie słyszymy (*Dzwonek*) o odbieraniu kolejnych zadań z zakresu nadzoru nad samorządami i przenoszeniu ich do delegatury w Toruniu. Pracownikom objętym ochroną przedemerytalną każe się dojeżdżać do pracy 60 km, w sytuacji kiedy warunki lokalowe i organizacyjne we Włocławku pozwalają na wykonywanie zadań, notabene w całości realizowanych w systemie elektronicznym. Łamane są art. 39 i 43 Kodeksu pracy dotyczące ochrony przedemerytalnej pracowników. Pracownicy nakłaniani są do podpisania porozumienia pod groźbą siłowego przeniesienia na 3 miesiące.

(*Posel Marcin Józefaciuk*: Zgłosiła to pani poseł?)

Pracownicy w wieku emerytalnym z najdłuższym stażem w urzędzie i największym doświadczeniem otrzymują z dnia na dzień wypowiedzenie w sytuacji, kiedy obecny rząd zachęca i namawia obywateli do jak najdłuższego pozostawania czynnymi zawodowo. Nie po raz pierwszy okazuje się, że jedno mówią, drugie robią, ale zawsze mijają się z prawdą. Pracownicy oceniają te działania jako skrajny brak szacunku ze strony pracodawcy i sięganie po najgorsze metody rozstania się pracodawcy z pracownikiem. To wszystko ma miejsce w instytucji rządowej, która powinna być wizytówką w obszarze relacji pracodawca – pracownik. Nie ma zgody na likwidację miejsc pracy, nie ma zgody na likwidację w białych rękawiczkach Delegatury Urzędu Wojewódzkiego we Włocławku i nie ma zgody na marginalizację miasta. Apeluję o zaniechanie działań prowadzących do likwidacji delegatury urzędu wojewódzkiego. Wnoszę również o zbadanie przypadków łamania praw pracowniczych. Dziękuję. (*Oklaski*)

### Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam panią poseł Małgorzatę Gromadzką, Koalicja Obywatelska.

### Posel Małgorzata Gromadzka:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Mówimy: Bóg, honor, ojczyzna. Ale czy naprawdę żyjemy tymi wartościami? Czy mamy w sobie Boga, skoro nienawiść wylewa się z każdej strony? Czy mamy honor, skoro dajemy sobą manipulować jak marionetki? Czy mamy ojczyznę w sercu, skoro pozwalamy, by zadymiarze zawłaszczyli patriotyzm? Moja Lubelszczyzna w ostatnich miesiącach była miejscem, gdzie właśnie zadymiarze z prawej strony dali upust swoim frustracjom, niszcząc setki banerów i billboardów kandydatów ubiegających się o urząd prezydenta z ramienia Koalicji, strasząc dezinformacją, ułaskawiając przestępców. Ten wandalizm i te działania to oznaka strachu. Ale strachu przed Polską demokratyczną, silną gospodarczo i militarnie, przed Polską tolerancyjną i broniącą słabszych. Za taką Polską 1 czerwca będą głosować mieszkańcy Lubelszczyzny. Cała *(Dzwonek)* Polska naprzód. Niech wygra Rafał Trzaskowski. *(Oklaski)*

### Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.  
Zapraszam pana posła Piotra Kandybę, Koalicja Obywatelska.

### Posel Piotr Kandyba:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rozmawiając po pierwszej turze z młodymi ludźmi, często słyszę, że potrzebują Polski bezpiecznej, silnej i zjednoczonej. Wiemy, że trio Trzaskowski, Tusk i Sikorski i tacy ludzie jak ja, ojciec nastolatki, która 1 czerwca będzie miała 18 lat i po raz pierwszy będzie głosowała, zrobimy wszystko, abyśmy wszyscy żyli w silnej, zjednoczonej pod biało-czerwoną flagą Polsce. Czy to będzie Polska Trzaskowskiego – wolna, zjednoczona, silna, demokratyczna i prozachodnia, czy będzie to Polska Nawrockiego – kryptorosyjska, uwalniająca przestępców, podzielona i słaba, na której swoje łapy znowu będą chcieli położyć pan Kaczyński, pan Macierewicz i pan Ziobro, to zależy *(Dzwonek)* od naszej mobilizacji w dniu wyborów. Nie zostawiamy tej decyzji przypadkowi czy chwilowej emocji. Od niej będzie zależeć los nasz, naszej młodzieży, naszych dzieci, naszej ojczyzny. Weźcie proszę pod uwagę, że 99% tego, co mówi PiS, to są kłamstwa. Oni chcą uniknąć odpowiedzialności. Proszę o głosy na Rafała Trzaskowskiego, a wygra cała Polska. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

*(Głos z sali: Cóż szkodzi obiecać?)*

### Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, panie pośle.  
Zapraszam panią poseł Katarzynę Królak, Koalicja Obywatelska.

Zatem zapraszam panią poseł Marię Koźlakiewicz, Koalicja Obywatelska.

Proszę bardzo, pani poseł.

### Posel Maria Joanna Koźlakiewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Zabieram dzisiaj głos nie tylko jako posłanka na Sejm Rzeczypospolitej, ale przede wszystkim matka. Matka dorastających córek, które wchodzą w świat z otwartymi oczami, sercami pełnymi marzeń i z przekonaniem, że mogą być tym, kim zechcą. Chcę dla nich Polski wolnej, Polski demokratycznej, Polski, w której kobieta nie będzie musiała pytać nikogo o zgodę na własne życie, w której młodzi ludzie nie muszą wyjeżdżać, aby oddychać swobodniej. Dlatego wspieram Rafała Trzaskowskiego, bo to kandydat, który nie dzieli, lecz łączy. Nie krzyczy, tylko słucha. Nie rozkazuje, tylko współpracuje. To człowiek, który rozumie, że siła Polski tkwi w wolnych ludziach, w aktywnych kobietach...

*(Głos z sali: I sprzeda Polskę.)*

...w nowoczesnych rodzinach i społeczeństwie, które nikogo nie wyklucza. To lider, który nie będzie nas zawracał w stronę lęku, kontroli i partyjnego dyktatu. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

Nie chcę, żeby moje córki bały się być sobą. Nie chcę, żeby musiały się tłumaczyć ze swoich wyborów, ze swoich poglądów, z tego, kim są i kogo kochają. *(Dzwonek)* Chcę dla nich Polski mądrej, odważnej i nowoczesnej. Dlatego popieram Rafała Trzaskowskiego. Z całego serca proszę: zróbcie to razem ze mną, nie dla partii, nie dla hasła, ale dla naszych dzieci. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

*(Głos z sali: Wygra Nawrocki.)*

### Wicemarszałek Krzysztof Bosak:

Dziękuję bardzo, pani poseł.  
Zapraszam panią poseł Alicję Łuczak, Koalicja Obywatelska.  
Proszę bardzo.

### Posel Alicja Łuczak:

Panie Marszałku! Wysoki Sejmie! Zwracam się dzisiaj z gorącym apelem do mieszkańców ziemi kaliskiej, tej samej, z której wywodzą się Dąbrowska, Konopnicka, Asnyk, podróżnik Szolc-Rogoziński, patriota, ziemianin Mieczysław Jałowicki. To nasza elita, przewodnicy dusz. Zwracam się zatem do ich krajan, moich współkrajan, dziedziców ich intelektualnego dorobku – moich dorosłych uczniów, znajomych, sąsiadów, pań z KGW, druhów strażaków, seniorów i wszystkich: wybierzcie Polskę uczciwą, europejską, sprawiedliwą i bezpieczną, wybierzcie Rafała Trzaskowskiego. Proszę was o to w obliczu kłamstw

**Poseł Alicja Łuczak**

i dezinformacji sączonej z PiS-owskich mediów przez PiS-owskich funkcjonariuszy. Zadajcie sobie proste pytanie: Komu wierzyć? Komu ufać? Mnie, nauczycielce z 30-letnim stażem pracy, która przez trzy dekady uczyła wartości, prawdy, odwagi, która nigdy nie skłamała, uczyła szacunku, czy faryzeuszom, którzy mówią jedno, a robią drugie, szczują i kłamią wszędzie? Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Nawrockiemu.)*

*(Głos z sali: Biedne dzieci.)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam pana posła Mariusza Krystiana, klub PiS.

Proszę bardzo, panie pośle.

**Poseł Mariusz Krystian:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Po tym steku bzdur i kłamstw ze strony posłów Platformy Obywatelskiej pragnę wygłosić normalne oświadczenie.

18 maja br. w Polance Wielkiej odbył się XII Powiatowy Przegląd Orkiestr Dętych o puchar Wójta Gminy Polanka Wielka Echo Trombity. Pięć wspaniałych orkiestr dętych z gmin Gołcza, Liszek, Ryczowa, Kalwarii Zebrzydowskiej i Polanki Wielkiej. Znakomite, fantastyczne święto muzyki, wielu wspaniałych pasjonatów, muzyków amatorów, którzy razem stworzyli znakomite, wspaniałe muzyczne święto. Sam, grając w ryczowskiej orkiestrze dętej, Gminnej Orkiestrze Dętej w Ryczowie, miałem wielki zaszczyt wziąć w tym udział. Nasza orkiestra zajęła trzecie miejsce, ale wszystkim orkiestrom gratuluję znakomitego występu i świetnego, wspólnotowego święta, święta, które pokazało tradycję, które pokazało nowoczesność, które pokazało siłę wspólnoty lokalnej. *(Dzwonek)*

W tym miejscu pragnę złożyć wyrazy szacunku dla wszystkich muzyków amatorów orkiestr dętych w całej Polsce, wszystkim tym pasjonatom muzyki, którzy uczą dzieci, poświęcają swój czas nie tylko po to, żeby kultywować lokalne tradycje, ale również po to, żeby tworzyć własną, żeby dla następnego pokolenia nie pozostało właśnie takie coś, co zaprezentowała Platforma Obywatelska, czyli pustosłowie, pustka i nic, tylko żeby powstała kultura, którą można przekazać następnym pokoleniom. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: A miało być normalne oświadczenie.)*

*(Głos z sali: Było normalne i prawdziwe.)*

*(Głos z sali: W końcu.)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Krystiana Łuczaka, Koalicja Obywatelska.

Proszę bardzo.

**Poseł Krystian Łuczak:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Druga tura wyborów prezydenckich, która odbędzie się w niedzielę 1 czerwca, to jedno z najważniejszych wydarzeń demokratycznych, które zdecyduje o kierunku, w jakim zmierzać będzie nasze państwo.

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej nie tylko reprezentuje nas na arenie międzynarodowej, ale również stoi na straży konstytucji, stabilności ustrojowej i wartości, które są fundamentem naszej wspólnoty narodowej. Dlatego udział w wyborach to nie tylko prawo, ale wyraz odpowiedzialności za wspólne dobro, za przyszłość naszych rodzin, naszych lokalnych społeczności i całej Polski. Każdy głos ma znaczenie. To od nas zależy, jak będziemy żyć, pracować i rozwijać swoją przyszłość. To także nasza decyzja dotycząca jakości debaty, debaty politycznej, wyboru wartości, państwa dialogu, uczciwości, odpowiedzialności i wzajemnego szacunku, zamiast kraju pogardy, podziałów i wykluczenia. Dzień wyborów jest świętem demokracji, dlatego idźmy na wybory, głosujemy z przekonaniem. Niech wygra cała Polska. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam panią poseł Ewę Leniart, klub PiS.

Proszę bardzo.

**Poseł Ewa Leniart:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Rok 2025 jest rokiem, w którym obchodzimy 105. rocznicę urodzin Jana Pawła II oraz 20. rocznicę śmierci tego wielkiego Polaka. Z tego powodu województwo podkarpackie uczciło wielkiego Polaka piękną inicjatywą podjętą oraz zrealizowaną przez profesor Uniwersytetu Rzeszowskiego Annę Marek-Kamińską, szefową oddziału Polskiego Związku Chórów i Orkiestr. Projekt polegał na zorganizowaniu sześciu koncertów w miejscach ważnych dla św. Jana Pawła II. Koncerty te odbyły się w Katedrze Świętego Wacława w Ołomuńcu, Bazylice Świętego Antoniego w Padwie, Bazylice Świętego Pawła za Murami w Rzymie, na Placu Świętego Piotra w Watykanie, w Bazylice Najświętszej Maryi Panny od Aniołów w Asyżu oraz w Kościele Świętego Wawrzyńca w Gleisdorffie.

**Posel Ewa Leniart**

W koncertach tych brały udział 32 chóry oraz 9 orkiestr z Podkarpacia. Wielkie uznanie dla organizatorów tej pięknej inicjatywy, kultywującej polską tradycję (*Dzwonek*), ale też upamiętniającej wyjątkowego rodaka. Dziękuję bardzo. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, pani poseł.

Zapraszam pana posła Jarosława Rzepę, klub PSL.

Nie ma pana posła.

Zapraszam pana posła Grzegorza Mackę, klub PiS.

Proszę bardzo, panie pośle.

**Posel Grzegorz Macko:**

Szanowni Państwo! W niedzielę, 1 czerwca, zdecydujemy, jakiej Polski chcemy. Stoimy dziś przed wyborem, który dotyczy bezpieczeństwa naszych rodzin i przyszłości naszego kraju. Karol Nawrocki jasno zadeklarował, że jako prezydent, zamiast tworzenia ośrodków integracji nielegalnych imigrantów, będzie wspierał tworzenie ośrodków deportacji nielegalnych imigrantów, tych nielegalnych imigrantów, których przeczuczą nam Niemcy i którzy z pomocą przemytników dostają się do Polski ze Wschodu.

Karol Nawrocki będzie bronił polskiego rolnictwa, polskiego przemysłu i polskiej energetyki przed szalonymi pomysłami realizowanymi przez obecnie rządzących, którzy wdrażają instrukcje z Brukseli i Berlina w imię zielonego ładu. To w końcu Karol Nawrocki będzie bronił prawdy historycznej w tak ważnej kwestii jak upomnienie się o ofiary rzezi wołyńskiej, będzie bronił naszego dziedzictwa narodowego i naszej tożsamości.

1 czerwca idźmy na wybory i wybierając Karola Nawrockiego, wybierzmy normalność, bezpieczeństwo i zdrowy rozsądek. Bardzo dziękuję. (*Oklaski*)

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Norberta Kaczmarczyka, klub PiS. Nie ma. Jest pan poseł.

Proszę bardzo.

**Posel Norbert Jakub Kaczmarczyk:**

Bardzo dziękuję.

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Moje oświadczenie chciałbym poświęcić manipulacji i zdolnościom mediów do manipulowania oraz sytuacjom, które miały...

(*Głosy z sali*: Będzie o TV Republice.)

Proszę? Nie. Będzie o dzisiejszym moim głosowaniu na temat tzw. ustawy tytoniowej. Zagłosowałem przeciwko tej ustawie, jako jedyny z całego parlamentu tak zagłosowałem. Zaraz odczytam oświadczenie, które wysłałem do mediów w tej sprawie. Natomiast tuż po ukazały się artykuły z moim zdjęciem: Wylał się z PiS i jako jedyny zagłosował przeciw. Był to mój mały protest w sprawie tej hipokryzji, która obowiązuje od lat. I tutaj np. Polsat.

(*Posel Marcin Józefaciuk*: Podobnie mamy przy azylu.)

I to jest tak. Jeżeli chodzi o kwestie związane z tą manipulacją, to ten obraz pokazuje polityka, który wylał się w partii (*Dzwonek*) z głosowania.

Bardzo bym prosił, panie marszałku, o kilkadziesiąt sekund w tej sprawie, jeśli można. Bardzo dziękuję.

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Proszę kontynuować, panie pośle.

**Posel Norbert Jakub Kaczmarczyk:**

Bardzo dziękuję.

Chodzi o to, że jest to próba pokazania polityka Prawa i Sprawiedliwości, który głosi inaczej niż partia, wylał się i pokazuje hipokryzję partii. Ja tak odczytuję ten tytuł. Szary obywatel, który czyta ten tytuł, tak myśli. Byłem jedynym posłem z parlamentu, który głosował przeciwko z całkiem innego powodu.

Przeczytałem to oświadczenie: Od dziesiątek lat parlament nakłada kolejne daniny i zakazy w zakresie tytoniu pod pretekstem ochrony zdrowia. Dlaczego więc obywatele dalej palą? Przez kolejne regulacje polska produkcja i rolnicy mają coraz większe problemy z opłacalnością. Jednocześnie na posiedzeniu komisji rolnictwa dowiedzieliśmy się, że umowa Mercosur zawiera m.in. import taniego tytoniu do Unii Europejskiej z krajów Ameryki Południowej. Wspólny rynek unijny spowoduje, że ten tytoń trafi również do Polski. Rząd nie tylko nie zabezpieczył interesu rolników, ale też naraża konsumentów.

Wreszcie, jeśli palenie szkodzi, to dlaczego zakazujemy przede wszystkim produkcji? Utrudniamy ją, a przyzwalamy na import. Jeśli szkodzi, to świat powinien zakazać produkcji i sprzedaży tytoniu. Podobnie z alkoholem. (*Oklaski*) Świat jednak potrzebuje podatków. Wiem, że ustawa reguluje rynek elektryków i innych wyrobów tytoniowych. Był to jednak mój mały protest w sprawie tej hipokryzji, którą obserwuję od lat. Jak widać, byłem w tym proteście osamotniony. Jednak pan redaktor zwrócił na to uwagę i mój komentarz ma szansę trafić do szerszego grona.

Podobnie jest z GMO. Nie można w Polsce produkować z takich nasion, ale można je importować. Powoduje to nieopłacalność i nierówną konkurencję w rolnictwie.

**Posel Norbert Jakub Kaczmarczyk**

Myślałem, że to wszystko spowoduje, że obywatele zrozumieją moją postawę. Jednak obywatele czytają, że wyłamałem się w PiS-ie z dyscypliny głosowania. I to jest problem, i to jest manipulacja.

Podobnie jak było w sprawie wczorajszej bójki: posłowie PiS-u się pobili. A jak czytamy w mediach, jeden facet, który był pijany, najpierw uderzył posła, a potem – sam byłem świadkiem, bo wracałem właśnie z takich oświadczeń poselskich – zemdłał. Ten pan zemdłał, przyjechała karetka i go zabrała, więc skoro później siedział w więzieniu, to się okazuje, że ten pan tak naprawdę udawał, mdlejąc. Mam nadzieję, że aż do tego się nie posunął.

*(Posel Marcin Józefaciuk: Już, już.)*

Chciałbym bardzo panu marszałkowi podziękować za to, że wydłużył moje wystąpienie aż o prawie 3 minuty, bo walka z manipulacją jest, powinna być istotnym elementem pracy polskiego parlamentu. Serdecznie panu dziękuję. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Rafała Webera, klub PiS.

**Posel Rafał Weber:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Kampania wyborcza na finiszu, bardzo dynamiczna, i mamy prawdziwe, autentyczne hasło Rafała Trzaskowskiego ujawnione przez jego polityczne zaplecze – cóż szkodzi obiecać? To jest, szanowni państwo, to hasło, które wraca jak mantra z 2023 r.

*(Głos z sali: O Jezu, nie czepiaj się tych słów.)*

Wtedy Koalicja Obywatelska obiecywała 100 konkretnych na 100 dni, nie zrealizowała w ciągu 100 dni ani jednego konkretnego, a w ciągu 1,5 roku zrealizowała ich tylko siedem, i to mało istotnych. A teraz uruchamiają tryb: cóż szkodzi obiecać.

Ale, szanowni państwo, przestrzegam, są takie obietnice, które Rafał Trzaskowski spełni, spełni je ku uciesze obecnego tutaj np. posła Józefaciuka. Trzaskowski jest w stanie sprowadzać nielegalnych emigrantów do naszego kraju. Trzaskowski jest niestety w stanie realizować szkodliwą agendę pseudoklimatyczną, która jest wbrew interesowi rolnictwa, polskiej gospodarki i naszej majątności. Rafał Trzaskowski jest w stanie niestety *(Dzwonek)* realizować agendę wyzucia Polski z wartości, z tożsamości i z naszej narodowości. *(Oklaski)* Natomiast nie jest w stanie realizować agendy dla ludzi o światopoglądzie konserwatywno-prawicowym, a do takich teraz oczywiście będzie się uśmiechał, po tym jak Sławomir Mentzen czy Grzegorz Braun uzyskali rekordowe wyniki.

Szanowni Państwo! Nie dajcie się nabrać na tanie haselka. Jeszcze raz powtarzam prawdziwe hasło wyborcze Rafała Trzaskowskiego: cóż szkodzi

obiecać. Nie dajmy się nabrać. Apeluję i proszę o zjednoczenie sił konserwatywno-prawicowych i zagłosowanie 1 czerwca na Karola Nawrockiego. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Zapraszam pana posła Łukasza Kmitę, klub PiS. Nie ma pana posła.

Zatem zapraszam pana posła Mirosława Orlińskiego, klub PSL.

Proszę bardzo.

**Posel Mirosław Adam Orliński:**

Szanowny Panie Marszałku! Wielce Szanowni Państwo! Dzisiaj przyjęliśmy bardzo ważną uchwałę, uchwałę w sprawie upamiętnienia i uczczenia 35. rocznicy odrodzenia samorządu terytorialnego w Polsce.

To idealny moment, aby podziękować wszystkim samorządowcom każdego szczebla, szczebla gminnego, szczebla powiatowego, szczebla wojewódzkiego, za ich codzienną pracę, zaangażowanie. Podziękujemy wszystkim samorządowcom, którzy każdego dnia są najbliżej mieszkańców, rozwiązują ich problemy, podejmują kluczowe dla nich decyzje, a także decydują o ich rozwoju lokalnym. To niezwykle cenne, ważne, że przywróciliśmy samorząd gminny, a potem, po reformach od 1998 r., samorzady powiatowy i wojewódzki.

Dziś jest najlepszy czas, aby podziękować wszystkim samorządowcom, pogratulować, złożyć im najlepsze życzenia, bo 27 maja, w przyszłym tygodniu, obchodzimy Ogólnopolski Dzień Samorządu Terytorialnego. To czas, aby naprawdę wzmacniać samorząd terytorialny. Cieszę się, że to czynimy jako koalicja rządząca, jako przedstawiciele tych ugrupowań *(Dzwonek)*, którzy także z tego samorządu terytorialnego bardzo często się wywodzą. Szanujmy samorząd terytorialny, wspierajmy go, umacniajmy ten samorząd, bo samorząd terytorialny jest kluczem do rozwoju Rzeczypospolitej Polskiej. Dziękuję. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Brawo!)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Dziękuję bardzo, panie pośle.

Na koniec ja chciałbym zabrać głos.

Przypomnę, że obyczaj sejmowy jest taki, że jeżeli wicemarszałek chce zabrać głos, to nie schodzi do mównicy, mówi stąd.

**Posel Krzysztof Bosak:**

Chciałbym, po pierwsze, podziękować prawie 3 mln obywateli, którzy zagłosowali na Sławomira Mentzena

**Posel Krzysztof Bosak**

w ostatnich wyborach. To prawdziwe wydarzenie dla nas, ten skok, jeżeli chodzi o zakres poparcia.

Chciałbym też podziękować i wyróżnić mieszkańców tych gmin, które zagłosowały najchętniej na kandydatów o prawicowych poglądach. Socjolog Marcin Białasek opublikował takie zestawienie w mediach społecznościowych. 10 najbardziej prawicowych gmin z sumą poparcia dla kandydatów takich jak właśnie Sławomir Mentzen, Grzegorz Braun, Marek Jakubiak i Karol Nawrocki to Godziszów, Chrzanów, Przytuły, Dzwola, Jeżowe, Brańsk, Kulesze Kościelne, Kobylin-Borzemy, Klukowo i Laskowa. Dziękujemy wam, pozdrawiamy. We wszystkich tych gminach to sumaryczne poparcie wahało się między 88% a 93%. To pokazuje, że można.

*(Głos z sali: Nie wiedzą, co czynią.)*

Chciałbym też podziękować mieszkańcom 10 powiatów z najwyższym zsumowanym poparciem dla Sławomira Mentzena i Grzegorza Brauna. To są powiaty łęczyński, chełmski, łosicki, siedlecki, łukowski, bialski, suwalski, strzyżowski, parczewski i ostrołęcki. We wszystkich tych powiatach ideowa prawica otrzymała ponad 30% poparcia sumarycznie.

Chciałbym też wszystkich zachęcić do tego, żeby iść na drugą turę wyborów prezydenckich, zagłosować w najbliższych dniach. Obaj kandydaci z drugiej tury wyborów prezydenckich będą uczestniczyć w wywiadach na kanale Sławomira Mentzena. Na pewno te rozmowy dadzą dużo informacji przydatnych do świadomego podjęcia decyzji przed drugą turą wyborów prezydenckich. Jeżeli ktoś nie jest przekonany do żad-

nego z tych dwóch kandydatów, zachęcam, żeby głosować przeciwko Rafałowi Trzaskowskiemu, którego uważam za większe zagrożenie dla Polski.

*(Głos z sali: No nie...)*

To mój prywatny pogląd. Każdy ma prawo do swojej odmiennej opinii. Po to jest dzisiejsze posiedzenie Sejmu, ostatnie przed drugą turą wyborów prezydenckich, żebym – podobnie jak kilkadziesiąt osób przede mną – również mógł podzielić się swoją opinią, tak jak pozostali posłowie. Jeszcze raz podkreślę, że z tego miejsca mówię wyłącznie w swoim własnym imieniu, jako poseł Krzysztof Bosak. Dziękuję bardzo i dobrej nocy. *(Oklaski)*

*(Głos z sali: Dobrej nocy.)*

**Wicemarszałek Krzysztof Bosak:**

Na tym zakończyliśmy oświadczenia poselskie\*).

Informacja o wpływie interpelacji, zapytań oraz odpowiedzi na nie dostępna jest w Systemie Informacyjnym Sejmu.

Na tym kończymy 35. posiedzenie Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej.

Protokół posiedzenia będzie wyłożony do przejrzania w Sekretariacie Posiedzeń Sejmu.

Porządek dzienny 36. posiedzenia Sejmu, zwołanego na dni 3 i 4 czerwca 2025 r., został paniom i panom posłom doręczony.

Zamykam posiedzenie.

*(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)*

\* ) Teksty wystąpień niewyłoszonych w załączniku.

*(Koniec posiedzenia o godz. 20 min 58)*

## Teksty wystąpień niewyłoszonych

### Oświadczenia poselskie

#### Poseł Anna Ewa Cicholska

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo! W niedzielę 18 maja, w rocznicę urodzin św. Jana Pawła II, kościół parafialny pw. Matki Bożej Fatimskiej w Ciechanowie został oficjalnie ustanowiony sanktuarium diecezjalnym św. Jana Pawła II. Parafię Matki Bożej Fatimskiej erygował 3 września 1996 r. biskup płocki Zygmunt Kamiński. Poświęcenie kościoła odbyło się 13 maja 2011 r. Był to pierwszy w Polsce kościół dedykowany bł. Janowi Pawłowi II.

Kościół powstał jako wotum wdzięczności za 2 tys. lat chrześcijaństwa, pontyfikat Jana Pawła Wielkiego oraz peregrynację figury Matki Bożej Fatimskiej. To niezwykle ważne wydarzenie dla wspólnoty parafialnej, mieszkańców Ciechanowa i powiatu, ważne też dla mnie.

Wiara katolicka, wspólnota w wierze, spuścizna naszego wielkiego papieża są dla mnie niezwykle ważne, są swoistym drogowskazem w życiu. Podejmowałam i podejmuję wiele inicjatyw związanych z szeroko pojętą pracą na rzecz Kościoła i wspólnoty katolickiej. Byłam jednym z inicjatorów konkursu odbywającego się pod hasłem: Prowadź nas św. Janie Pawle II. Konkurs skierowany do dzieci i młodzieży miał finał wiosną 2025 r., kiedy przypadają dwie ważne daty: 105. rocznica urodzin i 20. rocznica śmierci Karola Wojtyły. Jestem aktywnym członkiem Parlamentarnej Zespołu ds. Dziedzictwa św. Jana Pawła II. Wielokrotnie wspierałam księży i wspólnoty parafialne w pozyskiwaniu środków na renowację obiektów sakralnych w ramach programów rządowych, np. dotyczących ochrony zabytków.

Nie można zapomnieć o roli proboszcza nowego sanktuarium, księdza kanonika Jana Józwiaka, którego determinacja, praca i umiejętności współpracy ze wspólnotą parafialną doprowadziły do powstania sanktuarium. To kapłan obdarzony niezwykłą charyzmą, otwarty na ludzkie sprawy, służący radą i pomocą, gorący patriota. Jestem dumna, że zaliczam się do grona jego przyjaciół. Dziękuję.

#### Poseł Magdalena Filipek-Sobczak

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Dzień po zakończeniu pierwszej tury wyborów prezydenckich do porządku obrad Sejmu trafia projekt ustawy, który zakłada wprowadzenie nowych, bardziej restrykcyj-

nych norm emisji metanu dla kopalń węgla w Polsce. To nie tylko zaskakujące, ale i głęboko niepokojące. Przecież jeszcze niedawno pan Rafał Trzaskowski – prominentny polityk obozu rządzącego – publicznie deklarował, że radykalna wersja zielonego ładu odchodzi do przeszłości. Tymczasem dziś stoimy przed propozycją legislacyjną, która w praktyce może oznaczać konieczność zamknięcia kolejnych zakładów wydobywczych w naszym kraju.

Nie mam wątpliwości, że skutkiem takiej polityki będzie dalsza degradacja polskiego sektora górniczego, utrata tysięcy miejsc pracy, a w dalszej perspektywie – osłabienie polskiego przemysłu hutniczego i ciężkiego. Zadaję więc pytanie: Kto tak naprawdę skorzysta na tej ustawie? Bo na pewno nie pracownicy kopalń, nie mieszkańcy regionów górniczych i nie polska gospodarka. Trudno oprzeć się wrażeniu, że działania te są częścią większego planu wygaszania strategicznych gałęzi naszego przemysłu pod pretekstem ochrony klimatu, bez żadnej realnej alternatywy dla tysięcy polskich rodzin.

Apeluję do państwa o opamiętanie. To nie czas na ideologiczne eksperymenty, to czas na odpowiedzialność. Polska potrzebuje dziś racjonalnej, zrównoważonej polityki energetycznej, a nie decyzji, które zagrażają naszemu bezpieczeństwu i suwerenności gospodarczej. Dziękuję bardzo.

#### Poseł Marek Gróbarczyk

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Z przykrością i oburzeniem informuję, że Polska, mimo ogromnego potencjału gospodarczego i strategicznego położenia, jest właśnie marginalizowana na mapie morskiego handlu międzynarodowego. Proces ten odbywa się na naszych oczach, a rząd Donalda Tuska nie tylko nie podejmuje żadnych działań, ale zdaje się wręcz przyklaskiwać niemieckim interesom gospodarczym kosztem polskiej racji stanu.

Symboliczne i realne znaczenie ma decyzja żeglugowego giganta Maersk, który – rezygnując z bezpośrednich połączeń do portu w Gdańsku – przeniósł operacje kontenerowe do niemieckiego Wilhelmshaven, z dala od polskiego Wybrzeża. Tym samym polskie porty tracą zarówno wolumeny przeładunków, jak i miliardowe wpływy podatkowe. W ramach unijnego prawa celnego wpływy z VAT-u i ceł z tytułu importu z Azji trafiają bowiem do kraju pierwszego portu wejścia – dziś są to Niemcy.

Podczas gdy w 2022 r. wpływy do polskiego budżetu z tytułu działalności portowej sięgały 59 mld zł, dziś te środki, dzięki strategicznej relokacji operato-

rów, zasilają niemiecki budżet, a polskie porty notują spadki: Gdańsk – wycofanie Maerska, Szczecin – spadek przeładunków o 16,1%, całość – 8,9% w dół rok do roku.

Natomiast niemiecki port w Hamburgu rośnie w siłę: ilość przeładunków kontenerowych wzrosła w I kwartale 2025 r. o 6,3%, a operator HHLA notuje zysk netto w wysokości ponad 33 mln euro. Hamburg ponownie staje się głównym portem przeładunkowym Europy Środkowo-Wschodniej – naszym kosztem.

To nie koniec. Realną ofiarą niemieckiej polityki dominacji może być również planowany terminal kontenerowy w Świnoujściu – kluczowa inwestycja, która mogłaby uniezależnić Polskę od niemieckich portów i zbudować realną konkurencję dla Hamburga. Do tego Berlin nie chce dopuścić. Dlatego już dziś widzimy zmasowaną kampanię „ekologiczną” prowadzoną przez niemieckie organizacje pseudoekologiczne, które pod pretekstem ochrony środowiska próbują zablokować lub opóźnić budowę terminala. To klasyczna zagrywka – nie pierwszy raz Berlin wykorzystuje ekologiczny kamuflaż do ochrony własnych interesów gospodarczych.

Zadajmy pytanie: Gdzie jest polski rząd? Dlaczego nie broni narodowych interesów? Dlaczego pozwala, by z Polski wyprowadzono miliardowe wpływy, przeładunki i inwestorów? Dlaczego polska gospodarka morska ma zostać zredukowana do roli peryferii niemieckiego hubu?

### **Poseł Marcin Skonieczka**

Klub Parlamentarny Polska 2050 – Trzecia Droga

Oświadczenie poselskie w sprawie Dnia Samorządu Terytorialnego

Wysoki Sejmie! 27 maja obchodzimy Ogólnopolski Dzień Samorządu Terytorialnego – święto ustanowione na pamiątkę pierwszych wolnych wyborów samorządowych, które odbyły się w 1990 r. To właśnie wtedy rozpoczął się w Polsce jeden z najważniejszych procesów transformacji ustrojowej – odbudowa samorządu terytorialnego, który na nowo oddał obywatelom realny wpływ na ich najbliższe otoczenie.

Z tej okazji składam serdeczne podziękowania wszystkim, którzy przez ostatnie 35 lat współtworzyli samorządność, i tym, którzy obecnie ją w Polsce współtworzą. Dziękuję radnym, wójtom, burmistrzom, prezydentom miast, marszałkom, sołtysom, pracownikom urzędów, dyrektorom szkół, instytucji kultury oraz jednostek organizacyjnych gmin, powiatów i województw. Dziękuję za codzienną pracę, od której zależy jakość życia milionów Polek i Polaków. To dzięki wam powstają i funkcjonują żłobki, przedszkola, szkoły, biblioteki, domy kultury, drogi, wodociągi, transport publiczny i wiele innych elementów lokalnej infrastruktury. To wy jesteście najbliższą ludźmi, ich potrzeb, trosk, marzeń i nadziei.

Życzę wszystkim samorządowcom dużo siły, wytrwałości i satysfakcji z pełnionej służby. Niech wasza praca zawsze spotyka się z uznaniem i szacunkiem, na który w pełni zasługujecie. Dziękuję.

### **Poseł Artur Szalabawka**

Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość

Oświadczenie poselskie w sprawie potrzeby liberalizacji przepisów dotyczących budowy i funkcjonowania strzelnic w Polsce

W obliczu narastających zagrożeń geopolitycznych za wschodnią granicą Rzeczypospolitej Polskiej obowiązkiem państwa jest nie tylko wzmacnianie Sił Zbrojnych, lecz także rozwijanie systemu obrony powszechnej oraz kształtowanie postaw proobronnych w społeczeństwie.

Jednym z fundamentów takiego systemu jest powszechny dostęp obywateli do szkolenia strzeleckiego, które może być realizowane wyłącznie poprzez odpowiednio przygotowaną infrastrukturę – strzelnice. Niestety, obecnie obowiązujące przepisy prawa miejscowego i ogólnokrajowego w wielu przypadkach utrudniają lub wręcz uniemożliwiają budowę i funkcjonowanie nowoczesnych, bezpiecznych strzelnic, zarówno komercyjnych, jak i społecznych.

Obowiązujące regulacje, w tym restrykcyjne normy dotyczące lokalizacji, poziomu hałasu, zabezpieczeń oraz odległości od zabudowań mieszkalnych, skutkują tym, że wiele inicjatyw lokalnych nie dochodzi do skutku. Ustawodawstwo powinno w tej kwestii wspierać obywateli, a nie stawiać bariery. Dlatego apeluję o pilne podjęcie prac legislacyjnych nad liberalizacją przepisów dotyczących budowy i prowadzenia strzelnic, z zachowaniem wymogów bezpieczeństwa, ale przy zniesieniu zbędnych ograniczeń administracyjnych i proceduralnych.

Umożliwienie szerszego dostępu do infrastruktury strzeleckiej to inwestycja w bezpieczeństwo narodowe, rozwój obrony terytorialnej oraz edukację obronną młodzieży. W obliczu realnych zagrożeń wojennych nie możemy pozwolić sobie na bezczynność.

### **Poseł Tadeusz Tomaszewski**

Koalicyjny Klub Parlamentarny Lewicy (Nowa Lewica, PPS, Unia Pracy)

Oświadczenie poselskie w sprawie wydłużenia terminu realizacji projektów w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności

Szanowny Panie Marszałku! Szanowna Izbo! Przed polskimi samorządami stoi ogromna szansa skutecznego i pełnego wykorzystania środków z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności. Pieniądze te umożliwią rozwój małych ojczyzn na niespotykaną dotąd skalę poprzez wsparcie gospodarki, rozwój infrastruktury i cyfryzacji, transformację ener-

getyczną i klimatyczną, wsparcie dla rynku pracy i edukacji, poprawę ochrony zdrowia, zwiększanie odporności instytucjonalnej czy wspieranie rozwoju regionalnego. Czasu na wykorzystanie tych środków jest niewiele. Co więcej, praktyka pokazuje, że projekty w ramach poszczególnych konkursów składane do Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności są rozstrzygane w czasie dłuższym, niż zakładano, co powoduje, że beneficjent ma krótszy okres na ich realizację.

Przykładem może być dedykowany szpitalom konkurs pn. „Wsparcie w zakresie rozwoju opieki długoterminowej lub geriatrycznej poprzez modernizację infrastruktury podmiotów leczniczych na poziomie powiatowym – inwestycja D4.1.1”. Konkurs ogłoszono jesienią 2024 r. Pierwotnie termin jego rozstrzygnięcia określono na koniec roku 2024. Procedura jednak się przedłużyła i beneficjenci poznali wyniki w lutym 2025 r. Dodatkowo w kwietniu pojawiła się informacja o przyznaniu dofinansowania kolejnym podmiotom. W regulaminie konkursu termin realizacji inwestycji określono na maksymalnie koniec czerwca 2026 r. Oznacza to, że na przeprowadzenie procedury przetargowej oraz realizację projektów, które często wiążą się z koniecznością wdrożenia formuły: zaprojektuj i wybuduj oraz pracami budowla-

nymi, pozostało 14 miesięcy. Dla beneficjentów tak krótki okres przewidziany na realizację i zakończenie projektu stanowi wyzwanie, ale też zagrożenie.

W piśmie otrzymanym od przewodniczącego Stowarzyszenia Gmin i Powiatów Wielkopolski Jacka Gursza jest zawarty wniosek o wydłużenie terminu realizacji projektu szerzej opisanego powyżej oraz innych projektów w ramach Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności do końca 2026 r. Rozwiązanie takie dałoby szansę na skuteczne i pełne wykorzystanie dofinansowań przy zachowaniu wszystkich procedur. Byłoby to korzystne dla samorządów, ale też innych podmiotów, które chcą realizować założone projekty w sposób rzetelny i pełny. Z rozmów samorządów z potencjalnymi wykonawcami wynika, że oni również obawiają się zbyt krótkich terminów wykonania zadania, co często powoduje, że rezygnują ze składania ofert w przetargach.

Środki z Krajowego Planu Odbudowy i Zwiększania Odporności są szansą także dla samorządów. Muszą jednak zostać wykorzystane w sposób racjonalny i przy użyciu wszystkich niezbędnych, czasochłonnych procedur. W związku z powyższym wydłużenie terminu realizacji projektów da możliwość korzystania z proponowanych dofinansowań i przyczyni się do rozwoju naszych małych ojczyzn.



## Porządek dzienny

### 35. posiedzenia Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej w dniach 20 i 21 maja 2025 r.

**1. Sprawozdanie** Komisji Zdrowia o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych (druki nr 983 i 1226).

**2. Sprawozdanie** Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o ochronie przyrody (druki nr 1171 i 1228).

**3. Rozpatrzenie** wniosku Rady Ministrów o wyrażenie przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zgody na przedłużenie czasowego ograniczenia prawa do złożenia wniosku o udzielenie ochrony międzynarodowej na granicy państwowej z Republiką Białorusi (druk nr 1225).

**4. Sprawozdanie** Komisji Administracji i Spraw Wewnętrznych oraz Komisji Łączności z Polakami za Granicą o rządowym projekcie ustawy o zmianie ustawy o repatriacji oraz niektórych innych ustaw (druki nr 1201, 1215 i 1215-A).

**5. Sprawozdanie** Komisji Regulaminowej, Spraw Poselskich i Immunitetowych o przedstawionym przez Prezydium Sejmu projekcie uchwały w sprawie zmiany Regulaminu Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej (druki nr 1057, 1170 i 1170-A).

**6. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o wypowiedzeniu Konwencji o zakazie użycia, składowania, produkcji i przekazywania min przeciwpiechotnych oraz o ich zniszczeniu, sporządzonej w Oslo dnia 18 września 1997 r. (druk nr 1261).

**7. Sprawozdanie** Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie uczczenia 100-lecia istnienia Uniwersytetu Ekonomicznego w Krakowie (druki nr 1207 i 1224).

**8. Sprawozdanie** Komisji Kultury, Dziedzictwa Narodowego i Środków Przekazu o poselskim projekcie uchwały w sprawie upamiętnienia Marii Dąbrowskiej w 60. rocznicę jej śmierci (druki nr 1082 i 1155).

**9. Sprawozdanie** Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej:

— o komisyjnym projekcie uchwały w sprawie uczczenia 35. rocznicy odrodzenia samorządu terytorialnego w Polsce,

— o poselskim projekcie uchwały na 35-lecie odrodzenia samorządu terytorialnego w Polsce

(druki nr 1138, 1165 i 1169).

**10. Pytania** w sprawach bieżących.

**11. Informacja** bieżąca.

**12. Sprawozdanie** Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych o rządowym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z wprowadzaniem centralnego systemu informacji rynku energii (druki nr 1209 i 1278).

**13. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych (druk nr 1233).

**14. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług (druk nr 1232).

**15. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Ordynacja podatkowa (druk nr 1235).

**16. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowej Administracji Skarbowej oraz ustawy o podatku od towarów i usług (druk nr 1231).

**17. Pierwsze** czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (druk nr 1234).

**18. Pierwsze** czytanie poselskiego projektu ustawy o Rzeczniku Rolników (druk nr 1113).

**19. Sprawozdanie** Komisji Infrastruktury o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o ochronie praw nabywcy lokalu mieszkalnego lub domu jednorodzinnego oraz Deweloperskim Funduszu Gwarancyjnym (druki nr 1248 i 1260).

**20. Sprawozdanie** Komisji do Spraw Deregulacji o uchwale Senatu w sprawie ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu deregulacji prawa gospodarczego i administracyjnego oraz doskonalenia zasad opracowywania prawa gospodarczego (druki nr 1247 i 1253).

**21. Zmiana** w składzie osobowym komisji sejmowej (druk nr 1279).

Obecni posłowie według załączonej do protokołu listy obecności